SZACHISTA

pod redakcją Henryka Friedmana





1 9 3 4

Spis treści „Szachisty“

Rok 1934

Cyfry wskazują paginację.

Dział Literacki

I. Artykuły bieżące

Spielman w Warszawie 1
Z Moskwy do Hastings 10
Spielman we Lwowie 20
Pod sztandarami Śląska 77
Statystyka tur. druż. w Katowicach 119

II. Artykuły historyczne

Wojna, a szachy 33
Walka o tron szachowy 49
II. Ogólnopolski turniej drużynowy 81
Turniej druż. zachodniej Polski 153
Turniej druż. Kresów Półn.-Wsch. 169

III. Artykuły teoretyczne

Międzynar. konk. im. Sypniewskiego 17
Obrona Schiffmana w dwuchod. 18, 35
Ciekawa impreza zadaniowa 59
Znaczenie baterji w komb. linjowej 63
Tabele turniejowe 67
Niespodzianki debjutowe 100, 130

IV. Feljetony

Bajka wschodnia 22
Historja arabska 42
Partja szachów 130, 160, 178

V. Rozmaitości

Gra z djabłem 44
Z teki humoru 45
Mistrzowie jako cudowne dzieci 167
Prawdziwe zdarzenia szachowe 168

VI. Bibliografja

H. Kmoch — Rubinstein gewinnt 40
Mecz kompozycji Danja-Polska 60
L. Rellstab. Die wichtigste Eröffnun. 144
Dr. Niemeijer. Rocznik Problemistów 145
Prof. J. Krejcik. — Artige und unart. Kinder der Schachmuse okł. Nr. 10
Nowe czasopisma szachowe okł. Nr. 10

VII. Szkice biograficzne

Karjera Flohra 9
Karjera Botwinnika 9
Dr. Siegbert Tarrasch 46
Z galerji polskich problemistów 180

VIII. Wiadomości

Wiadomości krajowe: 47, 69, 110, 145, 163, 184, 194, 200
Wiadomości ze świata: 30, 75, 114, 151, 165, 193
Wiadomości zadaniowe: 29, 143, 194

IX. Turnieje

Hastings 13
Moskwa-Leningrad 55
Budapeszt 104
Zurych 122
Leningrad 149
Łódź 185

X. Humor i aforyzmy

Str. 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29

XI. Kącik szachistów korespond.

Na okładkach od Nr. 1 do Nr. 12.
Ukonstytuowanie się Zarządu Pol. Zw. Szach. Koresp.
Lista członków Pol. Zw. Szach. Koresp.
„Szachista“ organem Pol. Zw. Szach. Koresp.
Wkładki członkowskie i druki szachowe
Likwidacja grup: I, II, III, IV, V, VI. 137
Poszczególne wyniki. Wiadomości.
Konto czekowe Pol. Zw. Szach. Koresp.
Turniej koresp. o mistrzostwo Polski
Komunikaty skarbnika i Zarządu
Stan kasy Związku.

XII. Różne

Rozwiązania zadań na okładce Nr. 3. 4/5, 8/9, str. 183
Rozwiązania uboczne: Nr. 3, 4/5, 8/9.
Rozwiązania studjów: str. 134. okł. Nr. 11,
Sprostowania omyłek: okł. Nr. 3, 8/9.
Skrzynka pocztowa: Nr. 4/5, 6/7.
Adresy czasopism szachowych: okł. od Nr. 1 do Nr. 12.
Komunikaty i sprawozdania: 21, 22, 103
Zadania na okładce Nr. 1-12.: M. Wróbel, J. Fux, C. Gavrilov, S. Limbach, S. Tytor, J. Rusek, Dr. J. Krejcik.

Dział Partyj

I. Wykaz nazwisk

Alatorcew 1 — Sokolsky 0 56
Alechin 1 — Bogoljubow 0 51
Alechin 1 — Bogoljubow 0 52
Alechin 1 — Bogoljubow 0 118
Alechin 1 — Bogoljubow 0 119
Alechin 1 — Lasker 0 127
Alechin 1 — Lilienthal 0 57
Alechin 1 — Nimcowicz 0 124
Anioł 0 — Szpiro 1 129
Appel 1/2 — Kolski 1/2 190
Appel 0 — Przepiórka 1 96
Appel 1 — Zawadzki 0 94
Babkes 1 — Makarewicz 0 175
Bernstein 0 — Lasker 1 157
Bernstein 1 — Stahlberg 0 157
Bogoljubow 0 — Alechin 1 128
Bogoljubow 1/2 — Alechin 1/2 51
Bogoljubow 1/2 — Alechin 1/2 52
Bogoljubow 1/2 — Alechin 1/2 80
Bogoljubow 1 — Alechin 0 118
Borensztejn 1 — Cukierman 0 38
Borkum 0 — Ginzburg 1 177
Botwinnik 1 — Flohr 0 10
Botwinnik 1 — Kmoch 0 okł. Nr. 8/9.
Czarnota 1/2 — Wesołowski 1/2 39
Eliskases 0 — Gilg 1 156
Erdely 1 — Palda 0 158
Euwe 1 — Alechin 0 123
Euwe 1/2 — Flohr 1/2 128
Euwe 1 — Kan 0 156
Euwe 0 — Lasker 1 125
Flohr 1/2 — Alechin 1/2 57
Flohr 1 — Botwinnik 0 9
Flohr 0 — Botwinnik 1 10
Flohr 1 — Millner Barry 0 14
Flohr 1 — Stahlberg 0 106
Friedman K. 1 — Schneider 0 129
Frydman P. 0 — Spielman 1 6
Frydman P. 1 — Steiner 0 106
Frydman P. 1 — Treybal 0 107
Glocer 0 — Najdorf 1 5
Glocer 0 — Spielman 1 5
Grynfeld 1 — Kolski 0 188
Ginzburg 1 — Oljan H. 0. 175
Jaśkiewicz 1 — Nowodworski 0 175
Kahane 1 — Appel 0 189
Karlin 0 — Najdorf 1 193
Kaufman 0 — Kremer 1 96
Kolski 1 — Szpiro 0 187
Konczyński 0 — Judelewicz 1 98
Kremer 1/2 — Frydman P. 1/2 4
Kremer 1 — Glocer 0 5
Kremer 0 — Najdorf 1 190
Lasker 0 — Bogoljubow 1 126
Lasker 1 — Müller 0 127
Lidski 1/2 — Judelewicz 1/2 174
Lilienthal 1 — Menszik 0 14
Lilienthal 1 — Rey 0 53
Lisiczyn 1 — Rowner 0 56
Makarczyk 1/2 — Najdorf 1/2 4
Makarczyk 0 — Sternfeld 1 191
Margolin 1 — Czerniak 0 58
Mełamed 0 — Makarczyk 1 191
Michalec 0 — Regedziński 1 187
Męsowicz 0 — Słobodjan 1 97
Męsowicz 0 — Regedziński 1 95
Najdorf 1/2 — Kremer 1/2 4

Najdorf 1 — Regedziński 0 93
Najdorf 1 — Scheier 0 99
Najdorf 1 — Tirsztejn 0 97
Napoleon 1 — M-me de Remusat 0 160
Nimcowicz 0 — Henneberger 1 126
Nimcowicz 1 — Stahlberg 0 55
Nimcowicz 0 — Stahlberg 1 55
Nimcowicz 0 — Tarrasch 1 57
Popiel I. 0 — Chwojnik 1 79
Popiel I. 1 — Rhode 0 95
Popiel S. 1 — Kremer 0 95
Regedziński 1 — Kahane 0 188
Rethy 0 — Steiner 1 54
Rethy 1 — Steiner 0 55
Rjumin 1 — Euwe 0 okł. Nr. 8/9
Rzeszewski 1 — Denker 0 159
Schmer 1 — Eidelheit 0 39
Schächter 1 — Jagielski 0 98
Sojka 0 — Regedziński 1 98
Spielman 1 — Kremer 0 6
Spielman $^1/_2$ — Makarczyk $^1/_2$ 3
Spielman $^1/_2$ — Najdorf $^1/_2$ 5
Spielman 0 — Słobodjan 1 32
Spielman 0 — Kościelak 1 38
Spielman 0 — Tarrasch 1 58
Skidelski 1 — Segall 0 174
Spryzer 0 — Friedman H. 1 80
Sternfeld 1 — Jagielski 0 59
Stahlberg 1 — Lasker 0 128
Stupan 0 — Pirc 1 159
Szestakowski 1 — Szpiro 0 189
Szpiro 1 — Regedziński 0 158
Szpiro 1 — Schächter 0 100
Tartakower 0 — Frydman P. 1 107
Tirsztejn 0 — Kurmin 1 192
Weber 0 — Grynfeld 1 188
Wesołowski 1 — Matowski 0 192
Wisznia 0 — Roszkowski 1 175
Wojciechowski 1 — Przepiórka 0 99
Zajczyk 0 — Hauke-Bosak 1 175

II. Mecze

Dr. Alechin — Bogoljubow 116
Flohr — Botwinnik 7
Lilienthal — Dr. Rey 58
Nimcowicz — Stahlberg 54
Steiner L. — Rethy A. 53

III. Wykaz otwarć

Angielska 57, 57, 80, 94, 123, 176, okł. Nr. 8/9, 191
Debjut van't Kruyza 107
Debiut Reti'ego 188, 193
Caro-Kan 10, 98, 127, 188
Francuska 32, 100, 126, 157
Gambit Falkbeera 58
Hetmańska 3, 4, 5, 6, 14, 39, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 80, 95, 96, 97, 99, 107, 118, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 156, 157, 158, 159, 174, 175, 177, 188, 189, 190, 192
Hiszpańska 99, 118
Holenderska 10, 97, 158
Obrona Alechina 6, 175
Obrona Budapeszteńska 159
Obrona Nimcowicza 5, 9, 54, 95, 106, 156
Obrona Słowiańska 51
Indyjska 4, 38, 93, 96, 98, 174, 176, 187, 189
Nieregularna 39, 160
Sycylijska 4, 79, 187, 191, 192
Wiedeńska 38
Włoska 5

Dział Zadań

I. Zadania oryginalne

A. Dwuchodówki

Baranowski L. T. 15
Cumpe I. 109
Fux J. 15, 61, 108
Gavrilov C. 15, 61
Hebelt W. 61
Limbach S. 108
Marjenstrass Z. 108
Ramer L. 15
Rusek J. 108
Salzman H. 61, 109
Salzman H. i Czarnecki T. 108
Tytor S. 61
Wróbel M. 108

B. Trójchodówki

Barnet M. inż. 109
Cumpe I. 16, 62
Czarnecki T. 15
Czarnota A. 16
Grzankowski W. 62
Hörholt H. 109
Milli Z. 62
Palkoska E. Dr. 62
Salzman H. 16

C. Wielochodóki

Czarnecki T. 62
Kochański W. 109
Nanning F. W. 162

II. Zadania przedrukowane

A. Dwuchodówki

Anderson G. F. 36
Baranowski L. i Goldstein T. 65
Barulin M. 65
Barulin i Golubiew 60
Coffman R. 35, 37, 64
Cristoffanini G. Dr. 35, 66
Fleck F. 64
Fux J. 18, 20, 37
Gulajew i Breniew 60
Hammerman K. 36
Issajew L. 64
Larsen K. i A. K. 36
Lewman S. S. 66
Litwinow W. 17
Loschinski i Baeff 20
Mari A. 65
Mussuri N. 19
Nietvelt G. J. 66
Schiffman J. A. 36
Segers M. 18
Wróbel M. 63, 65, 66

B. Trójchodówki

Cauveren E. J. 17
Goldstein A. 17
Plesnivy E. 17
Tytor S. 17
Wróbel M. 17

C. Samomaty oryginalne

Prytz R. 16
Schächter N. 16
Svoboda R. 16, 62, 109

D. Studja

Aisenstadt M. 199, Birnow S. 199
Friedman H. 133, 199 Gorgiew F. 199
Kowalenko A. 133 Kozłowski S. 199
Krejcik J. Dr. 199 Kruglański S. 133
Lewitt M. Dr. 162 Limbach S. 199
Przepiórka D. 162 Reichhelm J. 133
Troitzky A. 199
Tytor S. 133
Wolański Z. 133
Z. Z. Z. 162

Ciekawe pozycje

Dzierkacz — Borkum 177
Gerstenfeld — Schmer 41
Kleziński — Baucher 133
Lidzki — Nowodworski 178
Łowcki — Z. 133
Mikenas — Kashdan 41
Plutonowy C. — Kapral B. 133

Ilustracje

Zdjęcie grupowe w Katowicach 83
Zdjęcie grupowe w Lidzie 170
Podobizna S. Limbacha 180

Tabele

Konkursy rozwiązaniowe: na okładce Nr. 3, 4/5, 8/9, 11, 12
Tabele turniejowe: 2, 14, 89, 106, 140, 141, 154, 172, 186, okł. 6/7

Diagramy

Ogólna ilość dużych: 44
Ogólna ilość małych: 119

Autorzy artykułów i glossatorzy partyj:

Azow W. 130, 160, 178
Baranowski L. T. 23
Borensztejn B. 38
Czarnota A. 24, 25, 26, 27, 28, 45, 67, 153
Fux J. 18, 35
Jokai M. 47
Kleczyński J. 93, 191
Kościelak A. 38, 185
Madfes J. Mgr. 81
Regedziński T. 187
Sokolski O. 169
Wagner A. 33, 100, 130
Wróbel M. 63
Zajczyk R. 169

Nr. 1-2. STYCZEŃ-LUTY 1934. Rok II.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Prenumerata w kraju:	
Mies.	Zł. 1·—
kwart.	Zł. 2.50
półrocz.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redaktor
Henryk Friedman

Prenumerata zagr.	
mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02. Konto P.K.O. Nr. 500. 103.

Spielmann w Warszawie.

W drugiej połowie stycznia br. bawił w Polsce znany arcymistrz wiedeński, Rudolf Spielmann, znajdujący się obecnie na tourne w krajach bałtyckich.

Plan podróży Spielmanna wyglądał następująco: Bukareszt, — Czerniowce, — Lwów, — Warszawa, — Łódź, — Kowno, — Ryga, — Talin. Pierwsze dwa etapy podróży, obejmujące seanse simultanowe oraz małe turnieje z udziałem arcymistrza, zakończyły się dlań pomyślnie. I tak. W Bukareszcie połączono turniej z udziałem Spielmanna z turniejem o mistrzostwo Rumunji. Zwyciężył nieznacznie Spielmann z 12 p. przed Erdelym 11½ p. Graczy było 16-tu. Dwa seansy w Czerniowcach i Bukareszcie z dobrym wynikiem, zamykają pierwszy etap podróży Spielmanna.

W przejeździe do Warszawy, zatrzymuje się Spielmann we Lwowie, gdzie daje jeden seans simultanowy. Dokładny opis seansu przynosimy w bieżącym numerze na innem miejscu. W Warszawie zorganizowano mały turniej z udziałem arcymistrza Spielmanna, oraz 5-ciu graczy I. kategorji, t. j. klasy mistrzowskiej. Szkoda tylko że nie zastanowiono się nad zastosowaniem starej zasady: „utile cum dulce“ — jak to miało zresztą miejsce i w Rumunji — połączenia tego turnieju z turniejem o mistrzostwo Polski.

Podnosimy to, ponieważ od roku 1927., nadaremnie czekamy od czasu turnieju w Łodzi, na turniej wszechpolski o mistrzostwo Rzpl.

Turniej warszawski przyniósł zwycięstwo Spielmannowi. Jedynym zawodnikiem, który dotrzymał mu kroku, okazał się Najdorf, b. utalentowany zawodnik, który zresztą jak i pierwszy zwycięzca nie przegrał żadnej partji. Olimpijczyk polski, mistrz Makarczyk, rozegrał wszystkie

partje kompromisowo. Na uwagę zasługuje jego partja z Spielmannem. Kremer zadowolił się wynikiem 50%-owym. Niedopisał Frydman, mistrz stolicy. Najmłodszy z zawodników, Glocer, grał bez inicjatywy.

Jaka jest opinja prasy warszawskiej o turnieju?

„Polska Zbrojna", 5|II.

Turniej z udziałem mistrza Spielmanna zakończył się, jak to było do przewidzenia, zwycięstwem wyżej wymienionego. Na 5 partyj zdobył 4 punkty, wygrywając z Frydmanem, Kremerem i Glocerem, remisując zaś z Makarczykiem i Najdorfem. Drugim był Najdorf, trzeci i czwarty Kremer i Makarczyk, piąty Frydman, szósty Glocer. Turniej nie dał ciekawych materjałów do studjów. Większość partyj była nierozegrana. Spielmann grał ostrożnie i nie wykazał decydującej przewagi nad naszymi graczami. Na dłuższym dystansie wynik mógł być inny, szczególnie Najdorf w obecnej formie byłby faworytem, zresztą mógłby nim być na każdym europejskim, silnie obsadzonym turnieju.

„Gazeta Polska", 4|II.

Turniej mistrzowski z udziałem Spielmanna zakończył się dość łatwem zwycięstwem mistrza wiedeńskiego, do którego poziomu nikt z naszych reprezentantów jeszcze nie dorósł. Szczególnie zastanawiają coraz słabsze wyniki najbardziej utalentowanego — Frydmana, który wykazuje w g ze spadek formy naprawdę zatrważający. Najdorf wynikiem swym potwierdził swoją klasę. Szczegóły unaocznia tabela:

	1	2	3	4	5	6		
Spielmann	—	1/2	1	1/2	1	1	=	4
Najdorf	1/2	—	1/2	1/2	1	1	=	3 1/2
Kremer	0	1/2	—	1/2	1/2	1	=	2 1/2
Makarczyk	1/2	1/2	1/2	—	1/2	1/2	=	2 1/2
Frydman P.	0	0	1/2	1/2	—	1/2	=	1 1/2
Glocer	0	0	0	1/2	1/2	—	=	1

W. turnieju gry równoczesnej Warszawa wystawiła zespół graczy drugiej i trzeciej kategorji. Z pierwszej grało tylko trzech. To też wynik brzmiał dla Spielmanna krzystniej niż we Lwowie. Na 37 partyj, wygrał 20, przegrał 6, i resztę oddał za nierozegrane. *Wygrali* pp. Wolfgram, Drabik, Sternfeld, Kamiński i Gajewski. *Zremisowali* pp. Dziarkowski, Milewski, Manczarski, Kapłan, Michalski, Szokalski, Nowiński, Szereczewski, Gadaliński, Kokoszka i Wanyura.

Seans simultanowy Spielmanna *w Łodzi* zakończył się wynikiem +11, —6, =8. Partnerami mistrza byli m. in. gracze I. kategorji łódzkiej (lecz nie mistrzowie okręgowi!)

Ogłaszamy powyżej 10 partyj z turnieju warszawskiego w tem 5 partyj pierwszego zwycięzcy, arcymistrza Spielmanna.

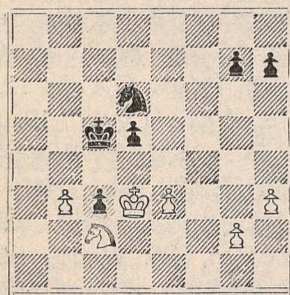
Partja Nr. 116. Hetmańska.

grana w I. rundzie 22|I.

Spielmann — **Makarczyk**

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Sf3, c6, 5. e3, Sbd7, 6. Se5, S×e5, 7. d×e5, Sd7, 8. f4, Ge7, 9. c×d, c×d, 10. Gd3, 0—0, 11. 0—0, f5, 12. e×f6, Sd×f6, 13. Se2, Gc5, 14. Sd4, Hb6, 15. Kh1, Gd7, 16. a4, a5, 17. b3, Wac8, 18. Gb2, Gb4, 19. He2, Gc3, 20. h3, G×b2, 21. H×b2, Hb4, 22. Wf—c1, Wfc8, 23. W×c8, W×c8, 24. Wac1, Wc5, 25. Kh2, b6, 26. Gb5, G×b5, 27. a×b5, Kf7, 28. f5, e×f5, 29. S×f5, W×c1, 30. H×c1, Hc5, 31. H×H, b×c5, 32. Sd6+, Ke7, 33. Sb7, c4, 34. S×a5, c3, 35. Sc6+, Kd6, 36. Sd4, Kc5, 37. Kg3, Se4, 38. Kf3, Sd6, 39. Ke2, S×b5, 40. Sc2, Sd6, 41. Kd3, (vide diagram)

Makarczyk



Spielmann

(wytworzyła się końcówka lepsza coprawda dla białych, ale niewystarczająca do wygranej. W tej napozór nieskomplikowanej i prostej końcówce, kryje się niewysłowione piękno myśli szachowej. Na uwagę zasługuje doskonałe prowadzenie obrony przez polskiego mistrza) 41. Se4, 42. b4+, Kd6, 43. Kd4, h5, 44. Sa3, Ke6, 45. b5, Kd6, 46. Sc2, Sg5, 47. K×c3, Kc5, 48. Sd4, Se4+, 49. Kd3, g5! 50. Ke2, Sc3+, 51. Kf3, Se4, 52. g3, Sd2+, 53. Kg2, g4, 54. Se6+, K×b5, 55. Sf4, Kc4, 56. h6, Se4, 57. S×h5, d4, 58. e×d, K×d4, 59. Sf4, Ke5, 60. Se2, Kf5, 61. Sc1, Kf6, 62. Sd3, Kf5, 63. Sf2, S×f2!, 64. K×f2, Kf6, 65. Ke3, Ke5, 66. Kd3, Kd5, 67. Ke3, Ke5, 68. Kd3, Kd5, 69. Kc3, Ke5! (Czarne utrzymują skośną opozycję króla. Klasyczny przykład opozycji) 70, Kb4, Kd4, 71. Ka4, Ke4! (Przejście z ukośnej w daleką opozycję. W razie zmiany linji a — na b, czarne przejdą z linji e — na d.) 72. Kb5, Kd5! 73. Kb6, Kd6, 74. Ka7, Ke7! (Remis. Tajemnica tej końcówki mieści się w tem, że czarne trzymając króla białego w magicznej opozycji, równocześnie znajdą się w odpowiedniej chwili na diagonali a1—h8, zdążą zabić wolnego piona h. Gdyby białe zdecydowały się do wspomnianego manewru, czarne zdobędą piona h, ale stracą piona g. Po zdobyciu piona g przez białe, które oddają drogocenne tempo, czarne uzyskują drugą i tym razem już „normalną" opozycję. Pozycja przybierze następujący wygląd: Kg4, Pg3 (2), Kg6 (1). Znane remis. Rozegranie tej końcówki na wielką miarę prowadzonej dowodzi mistrzowskiego opanowania tej dziedziny szachów, przez mistrza Makarczyka.

(Uwagi „Szachisty").

Partja Nr. 117. Indyjska.

grana w I. rundzie 22/I.

Kremer — **Frydman P.**

1. Sf3, Sf6, 2. c4, b6, 3. g3, Gb7, 4. Gg2, c5, 5. 0—0, g6, 6. b3, Gg7, 7. Gb2, 0—0, 8. d4, c×d4, 9. S×d4, G×g2, 10. K×g2, d5, 11. Sd2, e5, 12. Sc2, d4, 13. e4, Sa6, 14. Se1, Sc5, 15. f3, Sfd7, 16. b4, Se6, 17. Sd3, f5, 18. Hb3, Hf6, 19. f4, e×f4, 20. e5, Hf7, 21. g×f4, g5, 22. Wae1, g×f4, 23. Sf3, Wfd8, 24. S×d4, S×d4, 25. G×d4, Sf8, 26. Gb2, Hg6+, 27. Kh1, Hc6+, 28. Kg1, Hg6+, 29. Kh1, Hc6+, 30. Kg1, Hg6+. Remis przez wieczny szach.

Partja Nr. 118. Sycylijska.

grana w III. rundzie 25|I.

Makarczyk — **Najdorf**

1. e4, c5, 2. Sf3, d6, 3. d4, c×d, 4. S×d4, Sf6, 5. Sc3, g6, 6. Ge2, Gg7, 7. 0—0, 0—0, 8. Kh1 (Jeśli 8. f4, to Sg4! z bardzo dobrą grą dla czarnych) Gd7, 9. Gf3, Sc6, 10. S×S, b×c6, 11. Ge3, Ha5, 12. Hd2, Wb8, 13. Wab1, Wfe8, 14. b3, Gg4, 15. Sd5! (Jeżeli 15. G×g4, S×G, 16. Gd4, e5, 17. Ge3, d5, 18. e×d, S×e3, 19. f×e, c×d i czarne stoją lepiej) H×d2, 16. S×f6, G×f6, 17. G×d2, G×f3, 18. g×f3, a6, 19. Ge3, c5, 20. c4, Wec8, 21. Wbd1, Wc6, 22. Wd5, Gg7! 23. Wfd1, a5, 24. f4, f6, 25. f5, a4, 26. Wd5—d3, a×b, 27. a×b, Wcb6, 28. Wdb1, Kf7, 29. Gd2, Wa6, 30. Gc1, Wa2, 31. Gb2, Gh6, 32. Wh3, Kg7, 33. Wd3, Gf4, 34. h3, Kf7? (Należało grać: g×f, 35. e×f, Ge5, 36. G×G, f×e i Kf6 z wygraną) 35. f×g5+, h×g, 36. Kg2, g5, 37. Kf3, Wba8, 38. h4, Wh8, 39. h×g, Ge5? (Należało bić na g5) 40. G×e5, f×e5, 41. Kg3, Kg6, 42. b4, c×b, 43. W×b4, K×g5, 44. Wf3, Wc2, 45. Wb7, W×c4, 46. Wf5+, Kg6, 47. f3, Wh7, 48. Wb8, Wc2, 49. Wg8+, Wg7, 50. Wh8, e6, 51. Wf5—f8, d5, 52. f4! e×f+, 53. W×f4, d×e, 54. Wh8—h4, We2, 55. Wf1, e5, 56. Wg4+, Kh7, 57. W×W+, K×g7, 58. Wf5! Remis.

Partja Nr. 119. Hetmańska.

grana w V. rundzie 27|I.

Najdorf — **Kremer**

1. d4, d5, 2. Sf3, e6, 3. e3, c6, 4. Gd3, Sd7, 5. Sd2, f5, 6. Se5, Sf6, 7. f4, Ge7, 8. Hf3, 0—0, 9. 0—0, He8, 10. Hh3, Kh8, 11. Sdf3, S×e5, 12. S×e5, Se4, 13. Kh1, g5, 14. g4, Wg8, 15. G×e4, d×e4, 16. f×g5, G×g5, 17. Gd2, Gf6, 18. Wg1, G×e5, 19. d×e5, f×g4, 20. W×g4, W×g4, 21. H×g4, Hf7, 22. Ge1, Hf1+, 23. Hg1, Hf3+, 24. Hg2, c5! 25. H×f3, e×f3, 26. Wad1, b6 (Jeżeli 26. Gh4, to nastąpi Gd7, 27. Wg1, Wf8! 28. Gf6+, W×f6, 29. e×f6, f2! i wygrywa) 27. Wd8+, Kg7, 28. Kg1, Kg6, 29. Gh4, Gb7, 30. Wd7, Gd5, 31. a3, h5, 32. Kf2, b5, 33. Gf6, Wag8, 34. h4, a5, 35. Gg5, b4, 36. Wa7, b×a, 37. a×b, c4, 38. W×a5, Wb8, 39. Wa4, Wb2, 40. e4, W×c2+, 41.

K×f3, Gc6, 42. Wa6, Gd7, 43. Ke3, Wb2, 44. Kd4, Wb7, 45. Wd6, Wc7, 46. Kc3, Kf7, 47. Gd8, Wa7, 48. Ga5? W×a5, 49. W×d7+, Kd8, 50. Wb7, W×a3+, 51. K×c4, Wh3, 52. Kc5, W×h4, 53. Kd6, W×e4, 54. K×e6, Kf8, 55. Wh7, h4, 56. Kf5, Wa5, 57. e6, Wa1. Remis.

Partja Nr. 120. Włoska.

grana w I. rundzie 22/I.

Glocer **Najdorf**

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gc4, Gc5, 4. 0—0, d6, 5. c3, He7, 6. d4, Gb6, 7. Sg5, Sh6, 8. Ge3, 0—0, 9. h3, Kh8, 10. Hd2, f5, 11. f4, f×e4, 12. f×e5, W×f1+, 13. G×f1, d×e, 14. d5, G×e3+, 15. H×e3, Sf5, 16. H×e4, H×g5, 17. d×c6, Sd6, 18. Hf3, He7, 19. Sd2, b×c6, 20. Gd3, Gb7, 21. Wf1, c5, 22. Se4, c4, 23. Gc2, Gd5, 24. He3, We8, 25. Hc5, G×e4, 26. G×e4, g6, 27. Gc6, Wb8, 28. We1, W×b2, 29. W×e5, Wb1+, 30. Kh2, Hf6, 31. He3, Sf5, 32. He4, Wh1+, 33. K×h1, Sg3+, 34. Kh2, S×e4, 35. We8+, Kg7, 36. G×e4, Kf7 i zysk gońca jest nieuchronny. Białe poddały się.

Partja Nr. 121. Hetmańska.

grana w III. rundzie 24/I.

Glocer **Spielmann**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, c5, 3. e3, e6, 4. Gd3, Sc6, 5. c3, Ge7, 6. 0—0, d6, 7. e4, e5, 8. Gc2, 0—0, 9. Sa3, c×d4, 10. c×d4, Gg4, 11. d×e5, S×e5, 12. Gf4, Sd7, 13. Sb5, S×f3+, 14. g×f3, Gh3, 15. We1, Se5, 16. G×e5, d×e5, 17. H×d8, W×d8, 18. Wd1, Wc8, 19. W×d8+, G×d8, 20. Gd3, Wc6, 21. Kh1, Gb6, 22. Sc3, G×f2, 23. Gf1, G×f1, 24. W×f1, Gd4, 25. Sd5, Wc2, 26. b4, W×a2, 27. Wc1, Wa1, 28. W×a1, G×a1, 29. Kg2, f6, 30. Kf2, Kf7, 31. Ke3, Ke6, 32. Kd3, Kd6, 33. Se3, g6, 34. Kc4, Gd4, 35. Sd5, f5, 36. Sf6, h6, 37. h3, Ke6, 38. Sd5, f×e4, 39. f×e4, g5, 40. Kd3, h5, 41. Ke2, g4, 42. h4, Gb6 i białe poddały się.

Partja Nr. 122. Nimcowicza.

grana w IV. rundzie 26/I.

Spielmann **Najdorf**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hb3, c5, 5. d×c, Sc6, 6. Sf3, Se4, 7. Gd2, S×d2, 8. S×d2, f5, 9. g3, G×c5, 10. Gg2, 0—0, 11. 0—0, b6, 12. Ha4, Gb7, 13. Sb3, He7, 14. S×c5, b×c5, 15. e3, Wab8, 16. f4, Sb4, 17. G×b7, W×b7, 18. Wad1, Sc6, 19. Hc2, g5, 20. b3, Wf7, 21. Hd2, g×f4, 22. g×f4, Kh8, 23. Kh1, Wb8, 24. Wg1, Wg8, 25. Sb5, Wg7, 26. Sd6, Sd4, 27. W×g7, W×g7, 28. Sc8, He8, 29. e×d4, H×c8, 30. d5, Hg8, 31. Hc3, h6, 32. Wg1, Kh7, 33. W×g7+, H×g7, 34. Hd2, Hf6, 35. Kg2, Kg6, 36. Kf3, e5, 37. f×e5, H×e5, 38. He2, d6, 39. H×e5, d×e5, 40. h4, Kf6, 41. a3, a5, 42. Ke3, Ke7. Remis.

Partja Nr. 123. Nimcowicza.

grana w IV. rundzie 26/I.

Kremer **Glocer**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hb3, c5, 5. d×c5, Ha5,

6. Gd2, H×c5, 7. e3, Sc6, 8. a3, Ga5, 9. Sf3, 0—0, 10. Hc2, He7, 11. Gd3, G×c3, 12. G×c3, e5, 13. Sd2, h6, 14. Se4, S×e4, 15. G×e4, d6, 16. 0—0—0, Ge6, 17. Gd5, G×d5, 18. W×d5, Hc7, 19. Whd1, Se7, 20. W×d6, H×c4? 21. G×e5, Hg4, 22. f3, Hh5, 23. He4, Sc6, 24. Gc3, Wfe8, 25. Hf4, Wac8, 26. Kb1, a5, 27. h4, Se7, 28. Wd1—d3, Sg6, 29. Hd4, f6, 30. Wd7, Se5, 31. Hd5+, Kh8, 32. f4, i czarne poddały się.

Partja Nr. 124. Obr. Alechina.
grana w VI. rundzie 28/I.

Spielmann — **Kremer**

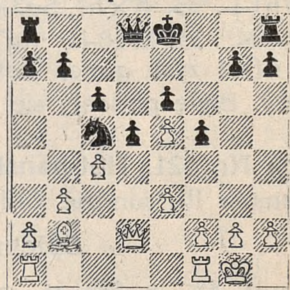
1. e4, Sf6, 2. Sc3, d5, 3. e5, Sd7, 4. e6! (zamiast 3... Sd7, wskazane było d4! Posunięcie w tekście oddaje czarnym piona, zamyka jednak i paraliżuje zupełnie grę czarnych) f:e6, 5. d4, Sf6, 6. Sf3, c5, (próba otworzenia gry. Już w tem wczesnem stadjum partji, przewaga białych wielka). 7. d:c5, Hc7, 8. Sb5! H:c5, 9. Ge3, Hb4+, 10. c3, Ha5, 11. b4, Hd8, 12. Gf4! Sa6, 13. Sbd4, Hb6, 14. a4, Gd7, 15. a5, Hd8, 16. Se5, Hc7, 17. Wc1, Hc8, 18. S:d7, S:d7 (nie hetmanem, bo wygrywa Gb5) 19. G:a6, b:a6, 20. S:e6, Hc4, 21. Sc7+, Kd8, 22. H:d5, H:d5, (jasne było, że po H:f4 nastąpi Se6) 23. S:d5, Wc8, 24. Ge3, e6, 25. Sf4, Wc6, 26. 0—0, Ge7, 27. G:a7, Gg5, 28. Ge3, G:f4, 29. G:f4, Wc4, 30. Gd2, Ke7, 31. Gg5, Kf7, 32. Wfd1, Se5, 33. Wd6, Sc6, 34. Wd7+, Kg6, 35. Gd2, Whd8, 36. W:d8. S:d8, 37. Kf1, Sc6, 38. Ke2, Kf5, 39. Wa1, Ke4, 40. f3, Ke5, 41. Kd3 i białe po kilku jeszcze posunięciach wygrały dzięki przewadze dwu pionów.

Partja Nr. 125. Hetmańska.
grana w V. rundzie 27/I.

Frydman P. — **Spielmann**

1. Sf3, Sf6. 2. b3, d5, 3. Gb2, Gf5, 4. e3, Sbd7, 5. d4, e6, 6. Gd3 (Wskazane było zmiejsca 6. Ge5 i po Gd6 7. f4.) Gd6, 7. 0—0, c6, (Białe zbyt trwożliwie założyły swój debjut, co w znakomity sposób wyzyskuje ich przeciwnik.) 8. c4, G×d3, 9. H×d3, Se4! 10. Sbd2, f5, 11. Se5, (Zbyt późna decyzja, lecz białe nie mają wyboru. Gra czarnych b. swobodna z możliwościami krótkiej i długiej rochady, względnie z atakiem królewskim przez Hf6, g5 i td.) 11... G×e5, 12. d×e5, Sdc5! (Doskonały manewr upraszczający grę. Rozbijając skrzydło hetmana zmierzają czarne do lepszej końcówki, zachowując skoczka przeciwko gońcowi) 13. Hc2, S×d2, 14. H×d2, (vide diagram)

Spielmann



Frydman

14... d×c4, 15. Hb4? (Stanowczo lepsze było 15. Hd4, względnie wymiana hetmanów n. p. 15. Hd4, Sd3, 16. b×c4 i 17. Wd1, lub też

15. Hd4, H×d4, 16. G×d4, Sd3, 17. b×c4, c5? 18. Gc3, 0—0—0, 19. Wd1, i t. d. Posunięcie w tekście jest ryzykiem, oddaje figurę za wątpliwej wartości atak.) 15... Sd3, 16. H×b7, S×b2, 17. b×c4, Wab8! (Jedyne, gdyż po 18. S×c4 lub Sa4, białe zdobywają figurę z powrotem przez 19. H×c6+! zaś po 18. Sd3? nastąpi 19. H×g7, Wf8, 20. Wd1! z dobrą grą. lub też po 18... Sd3, 19. Wd1, 0—0, 20. Hb1! z tym samym efektem) 18. H×g7, Wf8, 19. H×h7, He7, 20. Hh5+, Kd7, 21. Wac1, Wfh8 (Piorunujący kontr-atak) 22. He2, Kc7, 23. Wc2, Hh4, 24. h3, Wag8! (z groźbą 25... W×g2+, i 26. H×h3+!) 25. Hf3, Sd3, 26. e4, Sf4! Białe poddały się.

Mecz Flohr - Botwinnik.

(+ 2, — 2, = 8)

Ten niedawno rozegrany mecz był bezsprzecznie jednym z najciekawszych wydarzeń w świecie szachowym, lat ostatnich.

Poraz pierwszy od r. 1925. od czasu wielkiego turnieju międzynarodowego w Moskwie, nastąpił kontakt Wschodu z Zachodem.

Od czasu gdy arcymistrz Bogolubow opuścił Rosję Sowiecką, nastąpiły tamże kolosalne wprost zmiany, o których Europa ma wprost słabe wyobrażenie. Nadzwyczajną pracą, niezmordowaną energją i nieustanną propagandą, stworzono liczne kadry szachowe, które swą liczebnością i siłą przerastają najsilniejsze ośrodki szachowe europejskie. Obowiązkowe wprowadzenie szachów do szkół, jako przedmiotu szkolnego, krzewienie zamiłowania do gry w sferach wojskowych i robotniczych, turnieje dla dzieci, oto czynniki któremi posługiwali się organizatorzy życia szachowego w Sowietach.

Niemałe usługi oddała tymże i prasa szachowa, która wraz z naczelnym organem ogólno-sowieckiego Związku szachowego p. t. „Szachmaty", rozchodzącym się w kilkudziesięciutysiącach egzemplarzy, przyczyniła się świetnie do rozwoju gry królewskiej. Ta nadzwyczajna praca, ujęta w metodyczne ramy porządku i dyscypliny wydała nadzwyczajne rezultaty.

Organizatorzy mogą być dumni ze swego dzieła. Stworzyli awangardę mistrzów. Poza Botwinnikiem, dysponują Sowiety pierwszorzędnymi b. utalentowanymi mistrzami, na wielką miarę zakrojonymi. Do tych w pierwszym rzędzie należą: Alatorzew, Rjumin, Löwenfisz, Sawicki, Czechower, Kan, którzy nie o dużo ustępują Botwinnikowi i niemalże mu dorównują.

Gdy z tej strony spojrzymy na sprawę zrozumiemy, dlaczego mecz Flohra z Botwinnikiem nabiera tak ogromnego znaczenia. Rosja Sowiecka

posiada dziś największy i najbogatszy rezerwoar sił szachowych na kontynencie i życzyć by sobie należało, by nastąpiły czasy częściejszego zbliżenia i zapoznania się szachistów europejskich z rosyjskimi, w imię jednej prawdy, wspólnego dobra, rozwoju i ukochania gry królewskiej.

Mecz Flohra z Botwinnikiem jest pierwszą jaskółką tego zbliżenia. W prasie europejskiej przyjęto wynik Flohra z rezerwą. Spodziewano się zdecydowanego zwycięstwa jego nad Botwinnikiem. — Niesłusznie, niedoceniono siły rosyjskiego mistrza. Niedoceniono mistrza, który siedm razy pod rząd, zdobywa I. miejsce w turniejach mistrzów i ZSSR.

O ile pierwsza połowa meczu wykazała przewagę Flohra, to druga należała całkowicie do Botwinnika, który zadziwił Flohra świeżością swego stylu, inowacjami w debjutach i nawet znajomością teoretyczną przeważał nad przedstawicielem Zachodu.

Nie można też twierdzić, że więcej w tym meczu było inicjatywy Flohra, ani też, że w drugiej połowie meczu grał niżej swej siły.

To była walka równego z równym. Wynik + 6 — 6, jest sprawiedliwą wykładnią sił obu mistrzów.

Seanse simultanowe.

Poza meczem z Botwinnikiem dał arcymistrz Flohr dwa seansy gry równoczesnej, w Moskwie i Leningradzie.

W obu reprezentacjach wystawiono zespoły złożone z 50 osób. W Moskwie uzyskał Flohr następujący wynik: + 16 — 12 = 22, zaś w Leningradzie: + 11 — 20 = 19, więc wynik znacznie gorszy. Ogólny wynik obu seansów: + $47^1/_2$ — $52^1/_2$. Zdaniem prasy sowieckiej wynik Flohra jest znakomity, skoro się zważy, że w seansach grali szachiści I. kategorji, renomowanej siły.

Niektórzy mistrzowie sowieccy wyrazili pogląd, że Flohr jest dziś najlepszym simultanistą świata i wątpić należy, czy którykolwiek arcymistrz europejski, uzyskałby w seansie w Leningradzie wynik lepszy Seans w Moskwie trwał 10 godzin, w Leningradzie 13 godzin!

Turnieje błyskawiczne.

Nie ominięto sposobności bliższego zapoznania arcymistrza Flohra z mistrzami sowieckimi. Do tego celu najlepiej nadawały się „turnieje błyskawiczne", ktore urządzono dwa.

Wynik I. turnieju: Rjumin 11, Flohr $10^1/_2$, Grigoriew i Löwenfisz 8, Mazel $7^1/_2$, Ragozin, Sawickyj 7, Alatorzew, Rabinowicz 6, Czechower 5, Zubarew, Nenarokow, Rauchlin 4, Lisyczyn 3.

Wynik II. turnieju: Flohr 11, Lisyczyn, Mazel, Sawickyj 8, Rabinowicz $7^1/_2$ Grigoriew 7, Alatorzew, Model $6^1/_2$, Ragozin $5^1/_2$, Rauchlin, Rjumin, Czechower 5, Nenarokow $4^1/_2$, Suzin 3.

Poniżej podajemy ciekawsze daty karjery szachowej obydwu arcymistrzów, oraz trzy partje matchowe:

Karjera Flohra:

Szampionat Pragi . .	1928	IV.
Rogatska - Slatina . .	1929	II.
Hamburg (Fide) . . .	1930	II.
Świnioujście	„	II.
Cittau	„	I-III.
Stuben	„	II.
Hastings	1931	I.
Antwerpja	„	I.
Göteborg	„	I-III.
Praga	„	III.
Praga (Fide)	„	VI.
Brno	„	I.
Bled	„	IV-VII.
Hastings	1932	I.
Londyn . . . . . . ,	„	I.
Antwerpja	„	II.
Sliač	„	I-II.
Berno	„	II-III.
Hastings	1933	I.
Folkestone (Fide) . .	„	III.
Scheveningen	„	I.
Mnichove Hrady . .	„	I.
Hastings	1934	I.

Mecze:

ze Stolzem	1931	+2, —3, =3
(rewanż)	„	+4, —1, =3
ze Sultan Khanem	1932	+2, —1, =3
z Dr. Euwem	„	+3, —3, =10
z Van Boschen	1933	+4, —0, =4
z Grobem	„	+4, —1, =1
z Botwinnikiem	1933	+2, —2, =8

Karjera Botwinnika:

Szampionat Leningradu	1926	II-III.
„ Sowiec. Zw.	„	III.
V. Wszechsowiecki Zjazd	1927	V-VI.
Szampionat Leningradu	1929	I.
VI. Wszechsowiecki Zjazd	„	VI.
Turn. mistrz. Leningradu	1930	I.
Mistrzostwo Leningradu	1931	I.
VII. Wszechsowiecki Zjazd	„	I.
Mistrzostwo Leningradu	1932	I.
Turn. mistrz. Uniwersytetu	„	I.
Turn. mistrz. Leningradu	1933	I-II.
VIII. Wszechsow. Kongres	„	I.

Mecze:

z Flohrem	1933	+2, —2, =8.

Partja Nr. 126. Nimcowicza.

6. partja meczu.

Flohr **Botwinnik**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hc2, c5, 5. d:c, Sa6, 6. a3, G:c3+, 7. H:c3, S:c5, 8. f3! d6, 9. e4, e5, 10. Ge3, Hc7, 11. Sge2, Ge6, 12. Hc2, 0—0, 13. Sc3, Wfc8, 14. Ge2, a6, 15. Wac1, Scd7, 16. Hd2, Hb8, (G:c4? 17. Sd5!) 17. Sd5, G:d5, 18. c:d5, W:c1+, 19. H:c1, Hd8, 20. 0—0, Wac8, 21. Hd2, Hc7, 22. Wc1, H:c, 23. H:c, W:c, 24. G:c1, (Powstała końcówka dwu gońców przeciwko dwom skoczkom. Nadzwyczaj pouczający jest sposób, w jaki Flohr zrealizował tą przewagę) Kf8, 25. Kf2, Ke7, 26. Ge3, Kd8, 27. Ke1, Kc7, 28. Kd2, Sc5, 29. b4, Scd7, 30. g3, Sb6, 31. Kc2, Sbd7, 32. a4, Sdb6, 33. a5, Sbd7, 34. Gc1, Kd8, 35. Gb2, Se8, 36. Kd2, Sc7, 37. Ke3, Ke7, 38. Gf1, Sb5, 39. h4, Sc7, 40. Gh3, Se8, 41. f4! f6, 42. Gf5, g6, 43. Gh3, h6, 44. Gc1! Sg7, 45. f:e5, d:e, 46. Kf3, h5, 47. Ge3,

Kd6, 48. Gh6, Sge8, 49. g4, h:g, 50. G:g4, Se8—c7, 51. Ge3, Sb5, 52. Ke2, Sc7, 53. Kd3, f5, 54. e:f, g:f, 55. G:f, S:d5, 56. Gd2, Sf6, 57. Kc4, Kc6, 58. Gg6, b5+, 59. Kd3, Se7, 60. Ge4+, Sed5, 61. Gg5, Sfh5, 62. Gf3, Sg3, 63. Gd2! Kd6, 64. Gg4, Sf6, 65. Gc8, Kc6, 66. Ge1, e4+, 67. Kd4, Sgh5, 68. Gf5, Kd6, 69. Gd2! Czarne poddały się, gdyż nie mają dostatecznej obrony.

Partja Nr. 127. Caro-Kann.

9. partja meczu.

Botwinnik **Flohr**

1. e4, c6, 2. d4. d5, 3. e:d5, c:d5, 4. c4, Sf6, 5. Sc3, Sc6, 6. Gg5, d:c4, 7. d5, Se5, 8. Hd4, Sd3+, 9. G:d3, c:d3, 10. Sf3! (Ciąg polecony przez mistrza Rabinowicza) g6? 11. G:f6, e:f6, 12. 0—0, Hb6, 13. Wfe1+, Kd8, 14. Hh4! (z groźbą 15. Se5!) g5, 15. Hh5, Gd6, 16. H:f7, Wf8, 17. H:h7. g4, 18. Sd2, Hc7, 19. Hh6. Hf7, 20. Sc4, Ge5, 21. Se5, f:e5, 22. Hg5+, (zysk drugiego pieszka) He7, 23. H:e5, H:e5, 24. W:e5, Gf5, 25. Wf1!, Kd7, 26. f3, b5, 27. f:g4, G:g4, 28. h3, b4, 29. Se4, W:f1, 30. Kf1, Wf8+, 31. Ke1, Gf5, 32. g4, Gg6, 33. We6 i czarne poddały się, gdyż końcówka jest beznadziejna.

Partja Nr. 128. Holenderska.

10. partja meczu.

Flohr **Botwinnik**

1. d4, e6, 2. c4, f5, 3. g3, Sf6, 4. Gg2, Ge7, 5. Sf3, 0—0, 6. 0—0, d5, 7. b3, c6, 8. Sc3, Sd7, 9. Gb2, He8, 10. Hd3, Kh8! 11. c:d5, (niekorzystna wymiana) e:d, 12. Sd2, Se4, 13. f3, S:c3, 14. G:c3, f4! 15. We1, Hh5, 16. Sf1, Gd6, 17. e3, f:g3, 18. S:g3, Hh4, 19. Sf1, Sf6, 20. We2, Gd7, 21. Ge1, Hg5, 22. Gg3, G:g3, 23. S:g3, h5! 24. Wf2? (grube przeoczenie) 24. h4, 25. f4, Hg4, 26. Gf3, h:g3! 27. G:g4, g:f2+, 28. Kg2, S:g4, 29. h3, Sf6, 30. K:f2, Se4+. Białe poddały się (Na 31. Kg2, wygrywa G:h3+, K:h3? Sf2+. W innym wypadku czarne zatrzymują dwie lekkie figury oraz wieżę za hetmana przy silnym ataku).

Z Moskwy do Hastings.

Po wyjeździe z Rosji udał się Flohr do Łotwy, gdzie w zorganizowanym w Rydze seansie simultanowym dał seans na 37 szachownicach z wynikiem + 22 — 6 = 9. Stąd w dalszą drogę do Anglji. W Hastings zdobywa I. nagrodę przed mistrzem świata Dr. Alechinem. Z powyższej marszruty młodego arcymistrza wynika, że poza swojemi fenomenalnemi zdolnościami szachowemi, posiada Flohr i kondycję fizyczną wprost wspaniałą, pozwalającą mu odbywać długie męczące podróży, bez szkody dla pracy umysłu i swego zdrowia. Wróciwszy do Pragi ogłosił reprezentant Czechosłowacji ciekawy artykuł w „Prager Presse", który w zupełności

poniżej przytaczamy, a który niewątpliwie zainteresuje Naszych Czytelników:

Praga 13. stycznia 1934. Ze wszystkich turnieji i meczów w których dotychczas miałem zaszczyt bronić honoru Czechosłowacji, uważam mecz swój z mistrzem ZSSR. Botwinnikiem, za najbardziej znamienny. Mecz doszedł do skutku na moje wezwanie Botwinnika do walki, przy czynnym udziale radcy ambasady ZSSR. w Pradze, Iljina Żenewskiego. W ten sposób wybrałem się do Moskwy. Już na rosyjskiej granicy w Negoroloje, oczekiwał mnie przewodnik-tłumacz, którego wysłał Rosyjski Związek Szachistów, a który przywiózł mi pozdrowienie jednego miljona zorganizowanych szachistów rosyjskich. W dniu mego przyjazdu do Moskwy, zostałem zaproszony do przewodniczącego Związku, Krylenki, (generalnego prokuratora ZSSR) będącego duszą całego ruchu szachowego w Sowietach. Przywitał się ze mną b. serdecznie i już na wstępie przemówił zeń namiętny szachista: „Mistrzu, mam tu pewną niedokończoną partję jednego turnieju. Proszę przypatrzyć się tej ciekawej pozycji“. To była pierwsza moja praca i analiza szachowa w Rosji. W dzień później rozpoczął się mój mecz z Botwinnikiem. Graliśmy na scenie ogromnej sali w gmachu związków zawodowych. Poniżej sceny z obu stron ustawione były szachy, na których demonstrowano publiczności naszą grę. We wszystkich innych salach oraz pokojach pobocznych były ustawione duże tablice szachowe, około 15 — 20 sztuk, z których każda z osobna absorbowała uwagę kilkudziesięciu osób. Codziennie. każdorazowo inny mistrz demonstrował graną równocześnie przez nas partję, publiczności.

Pierwsza partja meczu grana była obustronnie b. nerwowo. Wygrałem ją dzięki większemu doświadczeniu i lepszej taktyki. Następne 4 partje miały zupełnie spokojny przebieg. W szóstej partji, którą uważam za najlepszą z całego meczu, a jedną z najlepiej wogóle przezemnie granych, udało mi się przewagę dwu gońców nad dwoma skoczkami w przekonywujący sposób wykazać i technicznie przeprowadzić. Botwinnik, nadzwyczaj sympatyczny młody człowiek, z wiecznym uśmiechem na ustach, był od początku przekonany, że mecz przegra, tak, że to co potem nastąpiło w Leningradzie, nie było dla niego tylko, ale dla całej organizacji szachowej w Rosji, największą niespodzianką.

Z pierwszego etapu walki w Moskwie, nakręcono film długości 400 mtr., ktory zapewne w kinach wkrótce się ukaże.

Przy stanie 4:2, przekonany, że mecz zwycięsko zakończę, pojechaliśmy wraz z sekundantami oraz sędzią polubownym do Leningradu. Druga część meczu, miała początkowo ten sam przebieg co w Moskwie. Nierozstrzygnięte wyniki w 7 i 8 partji, po obopólnej, ostrożnej grze. Być może, że w 7 partji mogłem coś więcej wydobyć. W 9 partji uzyskał Botwinnik swój pierwszy pełny sukces. Wybrałem obronę Caro-Kann, jak

w pierwszej partji meczu. Botwinnik zastosował pewne ulepszenie, na które nie znalazłem w partji właściwej odpowiedzi i uległem jego atakowi. Dziesiąta partja była właściwie decydująca. Była to jedna z najsłabszych partyj w całej mojej karjerze szachowej i nie jestem w stanie udzielić wyjaśnień co do poziomu mojej gry w tejże. Ostatnie dwie partje nie wpłynęły już na zmianę wyniku. Nie starałem się oto, gdyż zwycięstwo z przewagą jednego punktu, byłoby za mało przekonywujące i także Botwinnik przy tym stanie rzeczy, nie miał zamiaru już ryzykować. Co do Botwinnika, jestem przekonany, że to jest gracz na miarę światową zakrojony, i że stanowczo winien się znaleźć wśród listy pierwszych ośmiu szachistów świata. Styl jego gry nie jest zupełnie jeszcze skrystalizowany, przypomina jednak Capablancę i Dr. Euwego.

Prócz meczu z Botwinnikiem urządził rosyjski związek szachistów i inne imprezy. W Moskwie i Leningradzie przemawiałem do radja w języku czeskim i dałem wyraz uznania rosyjskiej organizacji szachów.

W Moskwie i Leningradzie miałem po jednym seansie zbiorowym.

Pouczony moskiewskim wynikiem grałem w Leningradzie nadzwyczaj ostrożnie i ambitnie. Ale niemożliwością jest uzyskanie dobrego wyniku w Leningradzie przeciwko 50 graczom, z których conajmniej 30-tu złożonych jest z szachistów, zdolnych samych do dania pokazów zbiorowych. Ani jeden z tych pięćdziesięciu nie przegrał przez jakowyś błąd choćby pieszka. Są to technicznie skończeni, doskonali gracze. Produkcja w Leningradzie trwała 13 godzin.

W pierwszych ośmiu godzinach stałem b. dobrze. Później nastąpiło fizyczne przemęczenie, co wpłynęło na pogorszenie mych wyników. Prasa oświadczyła, że nikt nie mógłby uzyskać lepszego wyniku i dziwiła się wogóle, że byłem w stanie 11 partyj wygrać, zaś 19 remisować. Przed seansem proponowano mi zakłady, że nie wygram 50% partji i że conajmniej 20 partyj przegram. W Leningradzie istnieje 20.000 zorganizowanych szachistów, z których 300 posiada siłę mistrzowską. Ponadto grałem w dwóch turniejach błyskawicznych. W pierszym uplasowałem się na drugim miejscu za Rjuminem, zaś w drugim wziąłem wystarczający rewanż, pozostawiając drugiego konkurenta poza sobą o $3^1/_2$ p.

Rezultat turnieju w Hastings jest może dla szerokiej opinji bardzo efektowny, ja osobiście nie cenię tego zwycięstwa tak wysoko. Był to maleńki turniej i partja między mną a Alechinem, miała przebieg b. zmienny.

Życzeniem moim jest na przyszłość tenże sukces w innych ramach, na innej platformie powtórzyć.

Czas wpłacić zaległą prenumeratę!

Turniej w Hastings.

Wielkie turnieje międzynarodowe należą dziś w dobie kryzysu do rzadkości. Anglicy jednak wierni tradycji urządzają corocznie swój „turniej gwiazdkowy" w Hastings, który coprawda ustępuje znaczeniem innym wielkim imprezom międzynarodowym, niemniej jednak śledzony jest przez sfery szachowe z wielkiem zainteresowaniem. Ideą bowiem przewodnią organizatorów turnieju w Hastings jest stworzenie możności najzdolniejszym z młodej generacji mistrzów — wybicia się i udowodnienia wysokiej klasy swojej gry.

I tegoroczny 14-ty z rzędu turniej gwiazkowy w zasadzie podobny do poprzednich imprez, miał jeszcze pewien inny na pozòr ukryty, a jednak, cel jawny. Między zaproszonymi uczestnikami był i mistrz świata Dr. Alechin, oraz dwukrotny zwycięzca turnieji gwiazdkowych S. Flohr. Turniej w Hastings miał więc być terenem pojedynku Alechin — Flohr. Alechin, który przez lat kilka zdobywał bez pardonu wszystkie I. nagrody, w turniejach w których uczestniczył, krocząc od sukcesu do sukcesu, który tego rodzaju wielkich mistrzów jak: Capablanca, Dr. Lasker, Nimcowicz, Spielmann i Rubinstein usunął w cień, względnie spowodował ich zupełne zapomnienie, tym razem ustąpił miejsca pierwszego, S. Flohrowi, młodemu wybrańcowi bogów. Jeszcze do niedawna panowało wszechwładnie przekonanie, że Alechin po wygranej nad Capablancą, po swoim „Huzarren-meczu" z Bogoljubowem, — jest bezkonkurencyjny.

I nie dziw. Od lat kilku nie można było zestawić turnieju w którymby spotkali się ponownie Alechin z Capablancą, Nimcowiczem, Euwem i Spielmannem. Wiadomo bowiem, że Capablanca do dziś dnia ma słuszne i faktyczne prawo rozegrania meczu rewanżowego o mistrzostwo świata z Alechinem. Nimcowicz zaś uchodzi przez długie lata za „Weltmeister-kandydata". Dr. Euwe tylko nieznacznie przegrał mecz do Alechina i to w czasie kiedy Alechin nie był jeszcze mistrzem świata. Zwycięstwo padło w partji 10-tej przy stanie $4^1/_2$:$4^1/_2$ w pozycji przegranej dla Alechina.

Nie miejsce tu i pora omówić przyjazd Capablanci z Cuby do Europy, by z Alechinem spotkać się i zmierzyć, ani starania Nimcowicza i innych o udział w turniejach, gdzie grywał Alechin. Bezskutecznie. Pozostanie to tajemnicą organizatorów tych imprez.

W szachach natomiast nie ma patentu na długowieczność i sławę. W międzyczasie wyrosła młoda awangarda mistrzów, która szybko przeskakując po jednym i więcej szczebli, zbliża się niepohamowanie, nawet do tronu szachowego. Jednym z tych śmiałków jest młody arcymistrz S. Flohr.

Turniej w Hastings odbył się przy udziale 10 mistrzów. 50% obsady stanowili Anglicy, a to: Alexander, Sir Thomas, Michell i Milner-Barry. Z tych wyróżnić należy młodego Alexandra, który po Sultan-Khanie, uchodzi za najzdolniejszego gracza Anglji.

Z zaproszonych mistrzów, wymienić należy młodego węgra b. utalentowanego Lilienthala, który uzyskał równą ilość punktów z mistrzem świata i dzielił II. i III. nagrodę. Znany austrjacki mistrz Eliskases oraz mistrzyni świata Wera Menszik zamykają listę gości.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	Punkty	Nagroda
Flohr	—	1/2	1/2	1	1	1/2	1	1/2	1	1	7	I.
Dr. Alechin	1/2	—	1	1/2	1/2	1/2	1	1/2	1	1	6 1/2	II-III.
Lilienthal	1/2	0	—	1/2	1/2	1	1	1	1	1	6 1/2	
Eliskases	0	1/2	1/2	—	1/2	1/2	1	1	1/2	1/2	5	IV-V.
Alexander	0	1/2	1/2	1/2	—	1/2	0	1	1	1	5	
Thomas	1/2	1/2	0	1/2	1/2	—	1	0	1/2	1	4 1/2	
Menszik	0	0	0	0	1	0	—	1	1/2	1/2	3	
Tylor	1/2	1/2	0	0	0	1	0	—	0	1	3	
Michell	0	0	0	1/2	0	1/2	1/2	1	—	0	2 1/2	
Milner-Barry	0	0	0	1/2	0	0	1/2	0	1	—	2	

Partja Nr. 129. Hetmańska.

Flohr — **Milner-Barry**

1. d4, d5, 2. c4, c6, 3. e3, Gf5, 4. Hb3, Hd7, 5. Sf3, f6, 6. Sc3, e6, 7. Ge2, Sge7, (7... g5, byłoby logiczniejsze z dotychczasowo założonym debjutem) 8. Sh4! Gg6, 9. S×g6, h×g6, 10. Gd2, Sf5, 11. Gd3, Gd6, 12. 0—0—0, b6, 13. g4, Se7, 14. e4! d×e, 15. S×e4, Kf7, 16. h4, Sa6? 17. c5, b×c5, 18. G:a6, c:d4, 19. Hf3, Sd5, 20. h5, c5, 21. Gc4, Ge5, 22. We1, Ke7, 23. h6! (energiczne na g:h, 24. S:f6) Wab8, 24. h:g7, W:h1, 25. W:h1, d3, 26. g8—H! G:b2+, 27. Kd1. Czarne poddały się.

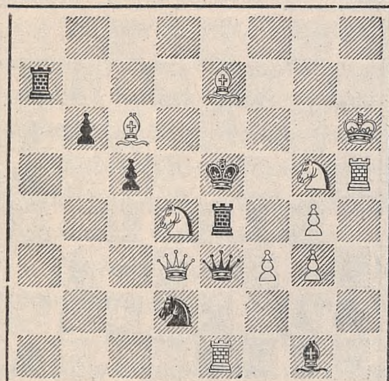
Partja Nr. 130. Hetmańska.

Lilienthal A. — **Menszik Wiera**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. Gg5, Sbd7, 5. c:d5, e:d5, 6. e3, Ge7, 7. Gd3, 0—0, 8. Hc2, c5, 9. Sge2, a6, 10. Gf5, Wfe8, 11. 0—0, b6, 12. d:c5, b:c5, 13. Wad1, Ha5? 14. S:d5, S:d5, 15. G:h7+, Kh8, 16. W:d5, Sb6, 17. We5, f6, 18. G:f6! g:f6, 19. Wh5, Gg4, 20. Gg8+, i czarne poddały.

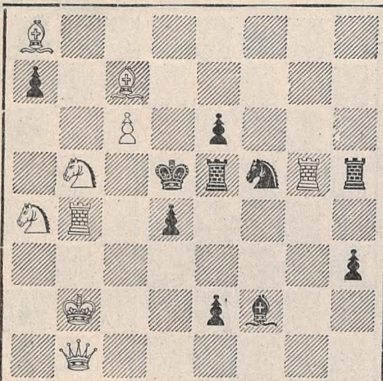
Zadania oryginalne.

154. C. G. Gavrilov Ismail



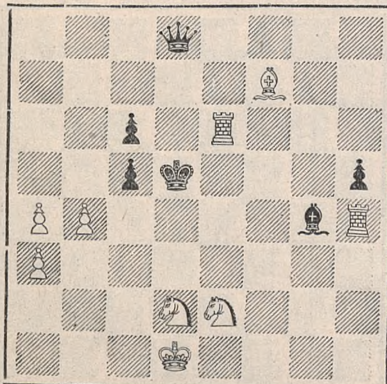
Mat w 2 posunięciach.

156. L. T. Baranowski W-wa



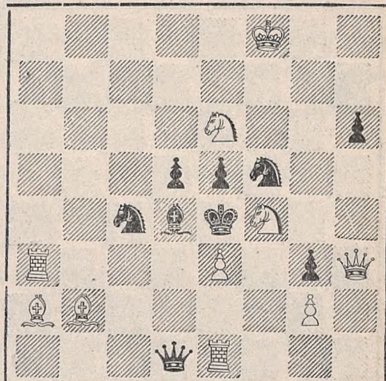
Mat w 2 posunięciach.

158. L. Ramer Stanisławów



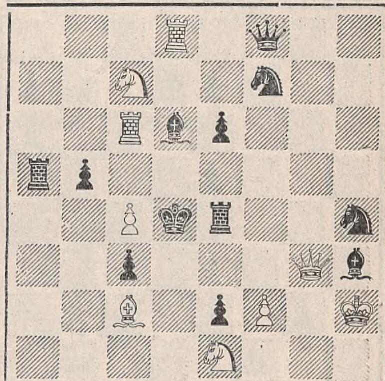
Mat w 2 posunięciach.

155. C. G. Gavrilov Ismail



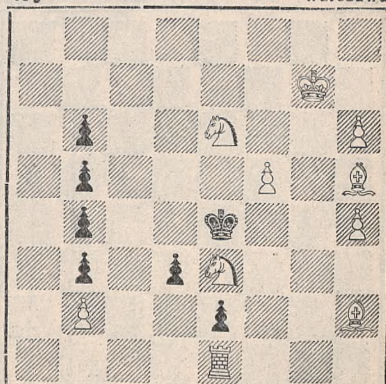
Mat w 2 posunięciach.

157. Janusz Fux Warszawa



Mat w 2 posunięciach.

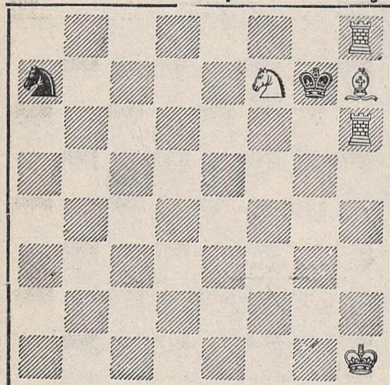
159. T. Czarnecki Warszawa



Mat w 3 posunięciach.

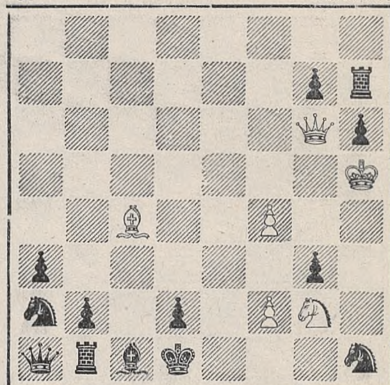
Zadania oryginalne.

160. I. Cumpe Praga



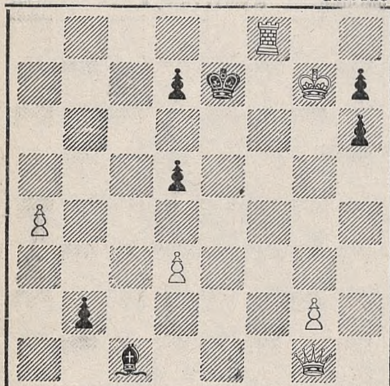
Mat w 3 posunięciach.

161. H. Salzman Warszawa



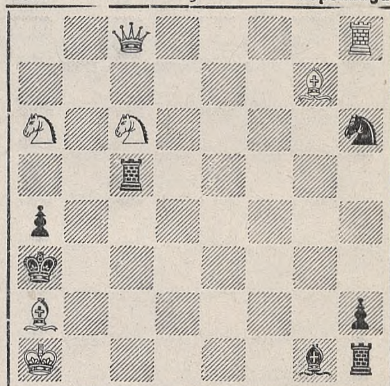
Mat w 3 posunięciach.

162. A. Czarnota Gniezno



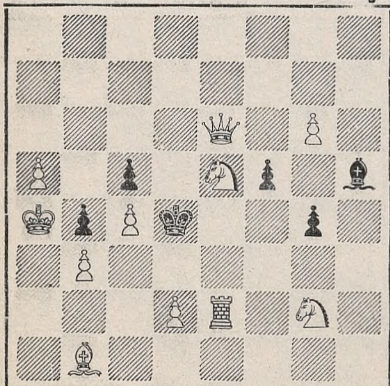
Mat w 3 posunięciach.

163. R. Prytz Kopenhaga



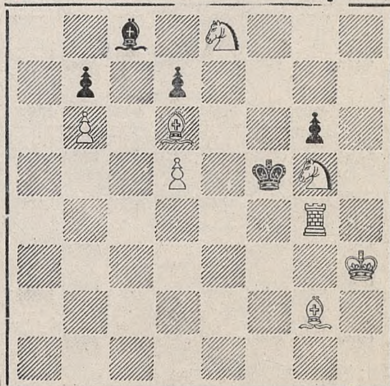
Samomat w 3 posunięciach.

164. R. Svoboda Praga



Samomat w 4 posunięciach.

165. N. Schächter Mlynowce



Samomat w 4 posunięciach.

Międzynar. Konkurs 3-chod. im. K. Sypniewskiego.

The Result of the K. Sypniewski Memorial Problem Tourney.

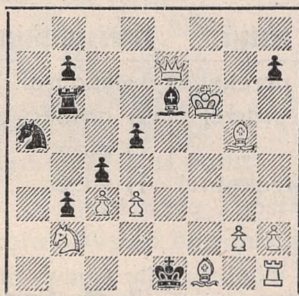
W marcu 1932 r. ogłosił Polski Związek Szachowy konkurs międzynarodowy na 3-chodówki poświęcony pamięci Karola Sypniewskiego, na łamach „Świata Szachowego“. Z powodu likwidacji wspomnianego pisma sprawa rozstrzygnięcia konkursu uległa pewnemu opóźnieniu.

Ostatecznie jednak konkurs doczekał się swego końca i oto niedawno nastąpiło rozstrzygnięcie turnieju, co ogłoszone zostało na łamach „Tygodnika Ilustrowanego“.

Mężem zaufania do którego nadsyłano prace, był p. red. Leon Tuhan-Baranowski. Sędziami byli, pp. T. Pawłowski i red. D. Przepiórka.

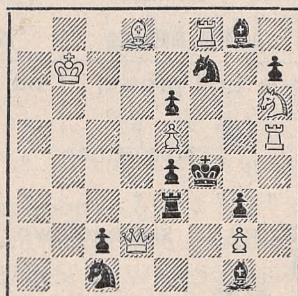
Na konkurs wpłynęło 80 zadań, z czego 60 okazało się poprawnych. Wysoki poziom nadesłanych zadań, oraz pierwszorzędny dobór nazwisk głośnych kompozytorów składał się na całość piękną i b. wartościową. Rezultat turnieju był rewelacją i przeszedł wszelkie nasze oczekiwania. Polacy zdobyli pierwsze trzy nagrody. Jest to sukces wprost wspaniały, i rzadko kiedy bywa notowany podobny wypadek w dziejach problemistyki.

M. Wròbel Warszawa
I. nagroda.



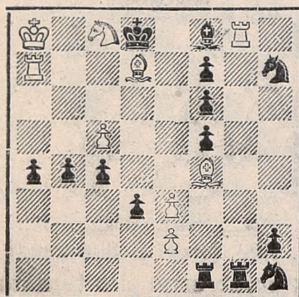
1. Gg5—c1!

A. Goldstein Warszawa
II. nagroda.



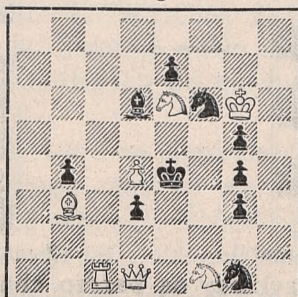
1. Kb7—a8!

S. Tytor Stanisławów
III. nagroda.



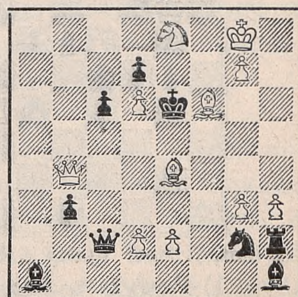
1. Wa7—b7!

E. I. Cauweren Holandja
IV. nagroda.



1. Wc1—c5!

E. Plesnivy Praga
V. nagroda.



1. Ge4—g6!

Janusz Fux

Obrona Schiffmanna w dwuchodówce.

W spuściźnie po zmarłym kompozytorze rumuńskim J. A. Schiffmannie obok licznych, pięknych zadań, pozostał temat problemowy, nazwany imieniem autora. Zgodnie z charakterem całej swej pracy kompozytorskiej autora, temat ten nacechowany jest elementem kombinacyjności, której brak daje się odczuć w znacznej liczbie zadań, dwuchodówek, doby obecnej.

Pomysł obrony Schiffmanna polega na tem, iż białe matują przez odsłonę, przyczem bierka odchodząca przesłania linję innej białej bierki, wiążącej pole królewskie. Dzięki temu czarne bierki związują się na tem polu, w tym celu, aby, po odwiązaniu w groźbie, przesłonić linję bierki matującej. Ze związania czarnych bierek korzystają białe — matując inaczej, jednak tak, by możliwie było *wykorzystane* owo związanie; jest to zasadniczy warunek obrony! W ten sposób zadanie, opracowujące temat Schiffmanna musi składać się z 2 baterji: jednej matującej — drugiej przesłanianej (w groźbie) lub wiążącej czarne bierki (w grach tematowych), łącznikiem jest bierka odsłaniająca bierkę matującą — a przesłaniająca wiążącą. Poniższa talela unaocznia możliwości kunstrukcyjne:

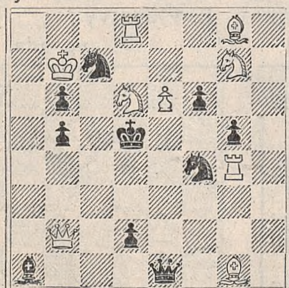
	baterja matująca	baterja wiążąca	figura odsłaniająca (przesłaniająca)
grupa A.	na linji prostej	na linji przekąt.	1) skoczek 2) pion
„ B.	„ „ „	„ „ prostej	1) goniec 2) skoczek
„ C.	„ „ przekątnej	„ „ „	1) pion 2) skoczek
„ D.	„ „ „	„ „ przekątnej	1) wieża

Rozpatrzmy je szczegółowo:

I. *Grupa A.*

1. J. Fux.

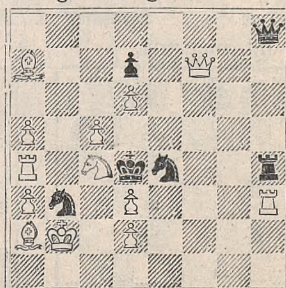
„Tijdschrift“ v. d. N. S. 1932.



2 mat. 1. Hb4! (grozi 2. Sf7 mat!)

2. M. Segers.

II. nagr. „Magazinet“ 1932.



2 mat. 1. Hf5! (grozi 2. Sb6 mat!)

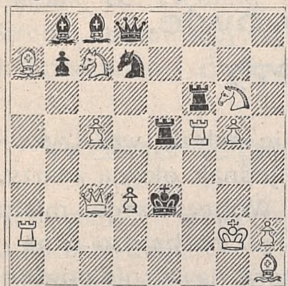
1) Powyższe dwa przykłady są bardzo charakterystyczne dla tematu Schiffmanna: uzasadnienie przesłony linji gońca przez skoczka przeprowa-

dzone zostało w zad. 1. przez oddanie pola „e5“ i konieczność zajęcia tego pola w groźbie; a w zad. 2. — przez zablokowanie pól „a3“, „a5“, „b2“, „d2“, „d6“ oraz uniemożliwieniem gier 2. Se3+ i 2. Se5+ wskutek 2... K×d3! i 2... Kd5! (vide: zad. 1 i 2.)

Zad. 1. przedstawia trzykrotne związanie czarnych figur: 1... H×e6! 2. He4# 1... Sc×e6! 2. H×b5# oraz 1... Sf×e6! 2. Sc4#, W zad. 2. połączył autor wiązanie skoczków czarnych z kombinacją linjową: 1... Sb×c5! 2. Se5#!! oraz 1... Se×c5, 2. Se3#!. Czarne skoczki wiążąc się odsłaniają kolejno linję gońca lub hetmana i umożliwiają maty z przesłoną linji hetmana lub wieży! Wdzięcznym dodatkiem jest jednolita gra skoczka białego na „a5“, „d2“ i „d6“. Z podobnym kompleksem ideowym spotkamy się jeszcze (zad. 12).

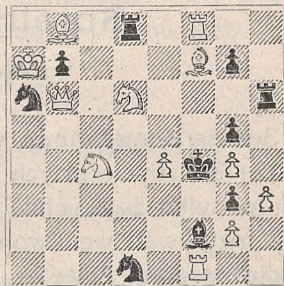
2) Poprzednio rozpatrzyliśmy przykłady na odsłonę przez skoczka, teraz kolej na odsłonę baterji przez piona. Oto 2 przykłady:

3. Mussuri.
„VI. nagr. Szachmaty. 64“ 1932/II.



2 mat. 1. Kg1! (grozi 2. d4 mat!)

4. W. Litwinow
„Szachm. Listok“ (Rekonst).



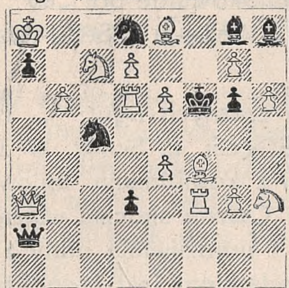
2 mat. 1. Hd4! (grozi 2. e5 mat!)

Zad. 3. posiada słabą konstrukcję. Piony „g5“ i „h2“ stanowią „tajemnicę autora“. Wstęp odsłania gońca i umożliwia groźbę 2. d4#. Czarne w obronie wiążą się na „c5“: 1... S×c5! 2. W×e5#! i 1... W×c5! 2. 2. Sd5#! W pozycji tkwią niewyzyskane możliwości. W tym typie zadań, jak Nr. Nr. 3 i 4 punkt związania musi być oddalony conajmniej o jedno pole od stanowiska czarnego króla. Zad. 4. jest żywym i urozmaiconym problemem; związania: 1... Wd×d6! 2. Gg6#! i 1... Wh×d6! 2. Ge8#! zasługują na uwagę. Zręcznie udało się autorowi wpleść uwolnienie hetmana (po 1... Sc5, 2. He5#!) do mechanizmu zadaniowego).

II. *Grupa B.*

Zad. 5. przeprowadza 4-krotne wiązanie czarnych figur, więcej obron być nie może w tej grupie. Jest to więc rekord! Specjalnie ciekawe jest dorabianie figur w grach: 1... G×e6! 2. g8S#!; 1... Sd×e6! 2. d8G(H)#!; 1... Sc#e6! 2. g×h8(H)#! oraz czwarta gra: 1... H×e6! 2. Sd5#! tworzą zwarty kompleks zadaniowy. Następne zadanie (Nr. 6.) jest znacznie skromniejsze, gdyż zadawala się tylko 2 grami: 1... H×d5!

1) 5. Loschinski i Baeff.
IV. nagr. „Szachm. Listok" 1931.



2 mat. 1. Wc6! (grozi 2. Gd6 mat!)

6. J. Fux
„Magazinet" 1933.



2 mat. 1. Hc2! (grozi 2. Ge5 mat!)

2. Sb7#! i 1... G×d5! 2. Se4#! Natomiast odznacza się doskonałą konstrukcją oraz dobra grą poboczną: 1... W×d6+, 2. Gf6 mat! i 1... S×d6, 2. Hf2 mat! Wstęp oddaje jedno pole!

(C. d. n.)

Spielmann we Lwowie.
(+ 6, — 7, = 27)

Seanse simultanowe wielkich mistrzów nie należą we Lwowie bynajmniej do zbyt częstych wydarzeń. Gdy się jednak okazja zdarzy, wówczas kto tylko żyje, chce grać z mistrzem. Wobec czego mistrzowie, którzy rozgrywali we Lwowie simultany natrafiali na bardzo silne reprezentacje, złożone nawet z graczy tej klasy, która nawet nie powinna brać udziału w rozgrywkach simultanowych. W rezultacie wyniki simultany były bardzo korzystne dla Lwowa. Zagranicą w simultanach grają tylko b. słabi gracze, stąd pochodzą te rekordowe wyniki mistrzów simultany.

Seans Spielmanna we Lwowie trwał zwyż 9 godzin i zakończył się pierwszą porażką w karjerze szachowej Spielmanna w grze simultanowej. Z 40-tu granych partyj, 27 skończyło się wynikiem remisowym, 6 partyj Spielmann wygrał, natomiast 7 przegrał.

Match miał nader interesujący przebieg, gdyż początkowo zapowiadał się niekorzystnie dla lwowian, którzy w otwarciu otrzymali niemal na wszystkich szachownicach gorszą pozycję. Jednakowoż wobec dużej ilości rozgrywanych partyj, nie mógł Spielmann osiągniętych korzyści szybko zrealizować, wobec czego zaczął się godzić w wielu nawet lepszych dla siebie partjach na remis, chcąc sobie pozostawić do wykończenia mniejszą ilość korzystniejszych dla siebie partyj. Powyższa taktyka jednakowoż zawiodła Spielmanna, gdyż zbyt szybko wypuścił on z gry słabszych graczy z którymi mógł ewentualnie wygrać, u pozostałych zaś stosunkowo silniejszych graczy napotkał na znaczny opór, wskutek którego

musiał na kilku szachownicach skapitulować, kilka lepszych partyj oddać po bezskutecznych wysiłkach za remis, pozatem szereg partyj w przekonywujący i efektowny sposób wygrał. Punkt kulminacyjny osiągnęły rozgrywki o godzinie 5-tej nad ranem, w momencie gdy Spielmannowi pozostała do rozegrania ostatnia partja z Tennebaumem, która miała zadecydować o ewentualnym remisowym wyniku matchu. W końcówce wieżowej Tennenbaum ma przewagę 2-ch pionów, jednakowoż Spielmann fenomenalnie manewruje wieżami, zdobywa jednego piona z powrotem. Mimo jednak dalszych olbrzymich wysiłków nie może niczego więcej zrobić i oddaje ostatnią partję za remis.

Wygrali z mistrzem następujący zawodnicy: Słobodjan, Perycz, Madfes, Schleyen, Szewczyk, Flachs i Towarnicki; *remisowali*: Mellet, Künstler, Gepert, Frączek, Sawicki, Hetper, Libmann, Schlossberg, Schmer, Kaufmann, Warth, Sokołowski, Hawrysz, Turjański, Eidelheit, Sulik, Puczyński, Bombach, Świdrak, Metzger, Lewental, Schächter, Schönfeld, Tennenbaum, Katzner, Turkiewicz, Biłyk; *przegrali*: Fränkel, Gerstenfeld, por. Sternak, Dr. Liebling, por. Kolbuszewski, Laskowski.

Strona organizacyjna imprezy spoczywała w sprawnych rękach red. H. Friedmana i A. Świtlika.

Walne Zgr. Lw. Okr. Zw. Szach.

W dniach 4 i 13 stycznia b. r. odbyło się Walne Zgr. Lw. Okr. Związku Szachowego.

Ustępujący Zarząd przedłożył sprawozdanie z prac dookoła propagandy szachów we Lwowie, jakoteż z wyników dotychczasowego kontaktu z innemi ośrodkami szachowemi w Polsce.

Walne Zgr. powzięło ważne uchwały w sprawie reorganizacji systemu rozgrywek drużynowych. Przedewszystkiem zmiejszono liczbę członków drużyny do 6-ciu, gdyż w dotychczasowych rozgrywkach trudno było niektórym klubom o zebranie 10-ciu ludzi do rozgrywek, następnie stworzono *klasę rezerw*, w której grają rezerwy drużyn A i B klasowych o puhar przechodni. Natomiast kluby B klasowe, grają o prawo wejścia do A klasy.

Wybrano nowy Zarząd Lwowskiego Okręgowego Związku Szachowego w składzie: por. J. Sternak przewodn., Ackerman i Czuczman zast. przew., Słobodjan sekretarz, Madfes skarbnik, Świtlik, Pikor i Weiss, członkowie Wydziału. Przewodniczącym Kolegjum Sędziowskiego został wybrany Dr. Maksymiljan Roman. Wiceprzewodniczący: red. H. Friedman i S. Popel. W skład Kolegjum weszli ponadto: pp. Perycz, Rottenberg, Świtlik i Schmer.

Drużynowe mistrzostwa Lwowa.

W turnieju o drużyn. mistrz. Lwowa na rok 1933/34. I. miejsce i puhar przechodni (po raz drugi) zdobyła drużyna L. K. Sz. 113½ pkt. Dalsze miejsca zajęły: II. Hełm 100 pkt.; III. Ż. U. Pr. 85½ pkt.; IV. Rekord 82½ pkt.; V. Jutrzenka 81½ pkt.; VI. T. U. Sz. 69 pkt.; VII. W. K. Sz. 54 pkt.; VIII. Czarni 32 pkt.; IX. Hetman 22½ pkt.

Skład mistrzowskiej drużyny L. K. Sz. przedstawiał się w rozgrywkach następująco: 1. Eidelheit, 2. Madfes, 3 Kaufman, 4. Puczyński, 5. Tennenbaum; 6. Świdrak, 7. Popel, 8. Gerstenfeld, 9. Latawiec, 10. Musiał.

Wobec tegorocznego wyniku walka o zdobycie puharu na własność rozpoczęła się na nowo. Druga połowa rozgrywek drużynowych w klasie A toczyła się już nieco przy mniejszem zainteresowaniu drużyn.

Mistrzem klasy B została Hasmonea, 107½ pkt. i w przyszłych rozgrywkach zasili ona szeregi A klasy. II. miejsce zdobyła drużyna T. S. L. 103½ pkt. Na dalszych znalazły się zespoły: III. Makkabi, IV. Jutrzenka II., V. Rekord II.; VI. Goniec; VII—VIII. Hełm II. i Poalim.

Karnawał Szachisty

Bajka wschodnia.

Niezmierzona jest liczba fuszerów, wiele już o nich napisano, i ta historja ma ich dotyczyć i chytrość szatańską rodu fuszerskiego wykazać.

Dawno to już było, gdy żył w Państwie Smoka ubogi Chińczyk Li-Czaj. Szaty miał zawsze brudne i dziurawe, głodem nieraz przymierał, ale przedziwne myśli snuły się w jego głowie. Albowiem na dwieście wiosek wokoło wiadomo było wszystkim, że Li-Czaj jak nikt inny w szachy grać potrafi, że gdy siada nad kartonem, w kwadraty niczem pole ryżowe podzielonym, cudacznemi z kości rzezanemi figurkami zastawionym, ogień mu się jakowyś w oczach zapala, od myśli ogromu żyły mu na skroniach występują i.., nikt w okolicznych dwustu wioskach partji z nim jeszcze nie wygrał.

Wędrował ciągle Li-Czaj od wioski do wioski, rosła jego sława i do sąsiednich już dotarła prowincyj, aż doszła wieść kiedyś do samego Syna Nieba, że jest ktoś w państwie jego, komu nikt w szachach nie dorówna. I wezwać go kazał przed swoje oblicze.

Po trudach wielu odnaleziono Li-Czaja i sprowadzono do pałacu Cesarza. Olśniony był biedak wspaniałością komnat i strojów, muzyką zdali dochodzącą, a tak cudną, że nigdy takiej nie słyszał i blaskiem wreszcie co bił od Syna Nieba. Ale zapomniał o wszystkiem, gdy do partji zasiadł z najtęższym graczem na dworze. Ależ! Cień od pałacowej padający wieży na krok się jeszcze nie przesunął, gdy Li-Czaj mata obwieszczał.

Dawno już się tak Cesarz nie zabawił, kazał Li-Czaja do stołu prosić i piękną komnatę do snu mu przeznaczyć. Wśród widzów czeredy był też mandaryn Kao-tse.

Choć urząd piastował wysoki i z rodu był najzacniejszego, lecz los mu rozumu poskąpił, pychę mu wzamian dając niepomierną. Zaledwie też ujrzal rozstawione do partji figury, zdziwił się ogromnie: „Jakaż to mądrość — pomyślał — tkwi w grze owej, skoro obaj jednakie mają wojska“. — Zaraz tedy chytry plan uknuł, i chyłkiem się do domu wymknąwszy, noc całą strawił nad księgą o prawidłach szachowych mówiącą. A rankiem, gdy już mądrość całą posiadł, do pałacu podążył; Li-Czaja na bój bezkrwawy wyzwał, jeden stawiając warunek: Aby Li-Czaj każdą partję rozpoczynał, bo on, Kao-tse, ruchy Li-Czaja naśladować będzie. Uśmiechnął się Li-Czaj i do partji zasiadł: 1. d2—d4, d7—d5, 2. Hd1—d3, Hd8—d6, 3. Hd3—h3, Hd6—h6, 4. Hh3:c8 mat. Osłupiał na chwilę Kao-tse, lecz czemprędzej królową giermka na c1 zabił i rzecze:— „Cóż to za mat, skoro zarazem i ja ci mata dać mogę“. — Lecz przeciwnik się jego zuchwalstwem nie stropił i drugą partję grać rozpoczyna: 1. g2—g3, g7—g6, 2. Gf1—g2, Gf8—g7, 3. Ke1—f1, Ke8—f8, 4. c2—c4, c7—c5, 5. d2—d4, d7—d5, 6. d4:c5, d5:c4, 7. Hd1:d8 mat. „Jakim więc matem teraz mi odpowiesz — zapytał Li-Czaj.“ Lecz chytrość wciąż nowe znajdzie wykręty. „Nie sztuka to żadna — odparł Kao-tse — figurę matującą mi zabierać. Wszak ty partję wcześniej zaczynasz, więc wcześniej ją kończyć musisz“. I teraz pozostał Li-Czaj spokojny, gdy partję trzecią zaczynał:

1. e2—e4, e7—e5, 2. g2—g3, g7—g6, 3. Ke1—e2, Ke8—e7, 4. Ke2—f3, Ke7—f6, 5. Kh3—g2, Kh6—g7, 6. c2—c3, c7—c6, 7. Hd1—b3, Hd8—b6, 8. d2—d4, d7—d5, 9. d4:e5, d5:e4, 10. Gc1—g5, Gc8—g4, 11. Sg1—e2, Sg8—e7, 12. f2—f4, f7—f5, 13. e5:f6 e. p. mat.

I już chciał Kao-tse ruch przeciwnika naśladować, gdy oto przypomniał sobie, że w księdze niedawno czytanej regułę tak brzmiącą znalazł: „Piona można bić w przelocie tylko w następnym posunięciu“. I nie starczyło mu więcej czelności i z wstydem od partji odstąpił...

(Tłum. z czeskiego A. G.)

Program Festivalu Zadaniowców.

który odbędzie się w czasie najbliższym w wielkiej sali Warszawskiego Koła Problemistów.

1) Mistrz Marjan Wróbel wystąpi z odczytem na temat: „Zadanie, jakiego jeszcze nie ułożyłem“.

2) Chór (pp. S. Limbach, E. Wolański i J. Wójcik) odśpiewa *rondo* p. t. „Marjanek Wróbelek ze szkoły Lwowiaków...“

3) Red. Leon Tuhan-Baranowski wygłosi referat na temat: „Ja i moje dzieci“ przy łaskawym współudziale pp. Czarneckiego, Hebelta i Fuxa.

p. A. Goldstein wystąpi jako główny oponent (tezy: „moja ostatnia dwuchodówka“ i „syn marnotrawny“.)

4) p. Henryk Salzmann wezwie zebranych do nowego matchu międzynarodowego i przy okazji, pouczy jak należy odbijać diagramy szachowe.

5) Zebrani uczczą przez powstanie sukcesy pp. Wolańskiego i Tuhan-Baranowskiego w matchu z Danją.

6) pp. Grzankowski, Pfeiffer i Arłamowski wystąpią w skatchu p. t. „Wielcy zakonspirowani“.

7) p. Zygmunt Marjenstras zademonstruje obecnym swoją I. nagrodę z turnieju WKP. 1932. Jednocześnie postara się wyjaśnić, czemu „bomba“ nie przebiła ścian Ismailu.

8) p. Dawid Przepiórka, jako „dziadek“ honorowy, zgłosi wniosek o poddanie banicji dwuchodówek i pokaże obecnym dwudziestą drugą wersję swego ostatniego studjum.

9) p. Fryderyk Rager wystąpi w piosenkach własnego układu p. t. „Veni — vidi — vici„ i „Homo novus sum“.

10) p. Stefan Tytor zademonstruje sto swoich niepoprawnych zadań.

11) p. Schmer złoży wyjaśnienie na temat: „Czemu będąc Lwowianinem nie ułożyłem samomata“.

„Elte“.

Dziesięć przykazań dla szachistów.

1) Graj tylko z silniejszymi od siebie, bo od słabszych też możesz dostać w skórę.

2) Losując daj do wyboru przeciwnikowi dwie czarne figury tak, że białe muszą ci przypaść w udziale.

3) Podczas gry staraj się zagadać przeciwnika, dmuchnąć mu dym od papierosów (Cowboy'e) wprost w twarz, nucić pod nosem, gwizdać fałszywie oraz w jakikolwiek inny sposób odwrócić jego uwagę od szachownicy.

4) Jeżeli gracie „piece touché“, bądź konsekwentny w stosunku do twego przeciwnika, natomiast ty tłumacz się w odpowiedniej chwili paraliżem ręki.

5) Jeżeli „idzie ci“ mimo wszystko niedobrze, staraj się wszelkiemi niepodejrzanemi środkami o wywrócenie szachownicy, ew. wraz ze stolikiem. Dobrze jest jeśli przyczyni się do tego również jakaś osoba postronna. Jeśliby przeciwnik twój należał do tego rodzaju ludzi, którzy przypomną sobie stan partji po wspomnianej katastrofie, to musisz okazać słabą pamięć i znaleźć tyle wątpliwości, że rozpoczęcie nowej partji stanie się nieodzowną koniecznością.

6) Jeśli sytuacja jest tego rodzaju, że możesz drogą genjalnych kombinacyj dobrnąć do szczęśliwego końca zrób możliwie najmniej inteligentną gębę, tak, że przeciwnik twój nawet zauważywszy tę kombinację nie będzie na nią zważał, licząc na twoją inteligencję.

7) Jeśli zrobiłeś jakieś nieopatrzne posunięcie, a przeciwnik jest niezdecydowany, czy to ma być ofiara czy błąd, gwizdaj, śpiewaj sobie pod nosem, rób tryumfującą minę oraz bębnij palcami po stole. Jeżeli jesteś bardzo bezczelny, to możesz przeciwnikowi nawet wytłumaczyć, że przyjęcie ofiary jest dla niego jedyne.

8) Znęcając się nad przeciwnikiem dorabianiem kilku het-

manów dajesz dowód nieludzkości twego charakteru. Jeśli zaś jesteś altruistą w każdym calu, to powinieneś dorobić osamotnionemu królowi twego przeciwnika jakąś figurę, by gra miała jeszcze pozory walki.

9) Przeciwnika, który nie chce się poddać, choć z gry wypadałoby, zapytaj trzykrotnie, ale w odmiennej formie, czy zna teorję szachową. Jeśli się oburzy, zacznij, mu wymieniać nazwy wszystkich gambitów, których nie znasz, a uzna ciebie za taki autorytet, który ma prawo do stawiania podobnych pytań.

10) Jeśli mimo znajomości poprzednich paragrafów Twoje umiejętności szachowe są zbyt małe, byś mógł wygrać, nie wolno ci się do tego przyznać. Przyjaciołom swoim musisz wytłumaczyć, że ostatniej nocy byłeś na wieczorku, wstałeś późno, masz migrenę, cierpisz na niestrawność, że podczas partji siedziałeś w przeciągu, miałeś złe oświetlenie, że denerwował cię twój przeciwnik. Jeżeli to ich jeszcze nie uspokoi dodaj, że ci ciotka niedawno umarła, że palec cię bolał, że się spieszyłeś, no i żeś lekceważył przeciwnika. A jeśli to jeszcze nie pomoże, to musisz zaproponowkć kpiarzowi partję i tę musisz bezwzględnie wygrać mimo przeciągu w sali i w twoim mózgu.

Kochanowski a porteczki.

W skład pierwszego pełnego wydania utworów poetyckich wielkiego poety polskiego weszły oczywiście też jego oryginalne dla naszej literatury „Szachy”. Pech jednak zdarzył, że drukarz nie był szachistą, tak, że ani na nowej ani na starej nomenklaturze szachowej nie wyznawał się absolutnie. Stąd też w wierszu 279 natrafiwszy na zwrot „Ujrzał drab, natarł na obu i zrobił porteczki“ długo głowił się co za sens mogłoby przedstawiać to wyrażenie. Kochanowski chciał oczywiście wyrazić, że Fiedor zauważywszy dogodną dla siebie sytuację zrobił pionem t. zw. widełki. Ale takich subtelności nie mógł znać drukarz, uznał zatem, że Kochanowski zapewne się pomylił i poprawił go według prawdopodobnego przypuszczenia w sposób następujący: „Ujrzał drab, natarł na obu i zrobił w porteczki“.

Sposób pozbycia się kibica.

Fob i Fib grają w szachy. Dosiada bezceremonjalnie kibic i zaczyna krytykę. Po pewnym czasie Fob pyta się Fiba: „Słyszałeś, że do naszej stadniny sprowadzono nowego ogiera“. Na to Fib: „Nic nie wiem o tem, a poco go sprowadzono?“ „Rzecz prosta, aby kikibicował“.

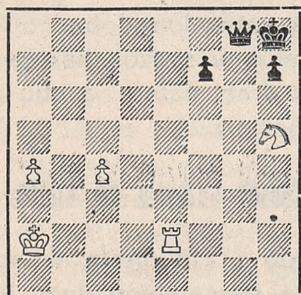
Szachista się chwali.

Gdy mi ojciec pokazał, jak się gra w szachy, to odrazu mu w pierwszej naszej partji dałem mata. A miałem tak ogromny i samorodny talent, że gdy nauczy-

łem posuwać szachami mego brata, to tak dobrze potrafiłem mu wszystko wyłożyć, iż bez trudności zwyciężył mnie on w pierwszej partji swego życia. To już jest u nas rodzinne, taki wielki talent...

Nieprzyjemny zakład.

Było 2 przyjaciół Flip i Flap zawzięcie grających w szachy, nabierających się w szachy wzajemnie ku wesołości ogólnej kibiców. Raz Flap przychodząc wcześniej do kawiarni zwołuje z tajemniczą miną grono stałych bywalców i z dumą ukazuje im następujące zadanie ułożone zresztą przez mistrza Przepiórkę.



Białe zaczynają i wygrywają. Gwałtowna narada kibiców. Gorączkowe spory. Nareszcie mają! A widzisz Flap — takie proste! Sf6! No dobrze, zaraz zobaczymy. Czarne mogą grać tylko Hg1. Niech ci będzie! We8+, Kg7, Wg8+, Kh6 i białe biorąc hetmana narażają się na remis przez pata. Wobec ogólnej konsternacji Flap pokazuje właściwe rozwiązanie, łatwo już rozstrzygające kwestję — Sg7! Ponieważ Flip jest już w garderobie, zatem następuje szybko umowa, by sprowokować go do zakładu. Jak się mamy? Uszanowanie! Cóż wy tak tu zebrani razem! Ano, mamy świetne zadanie szachowe, którego my nie jesteśmy w stanie rozwiązać. Eh, tak źle to ze mną znów nie jest. Pokażcie! Flip kombinuje dłuższą chwilę wreszcie ze spokojną miną wykonuje ruch Sf6. Podskakuje uradowany Flap i wyciągając dłoń zdaleka ryczy: „O co zakład, że to posunięcie nie wygrywa?“ Flip po chwileczce namysłu podejmuje zakład o wysoką stawkę, doprowadzając Flapa wprost do szału radosnego. Następuje zwykłe Hg1, długi namysł Flipa i nieoczekiwane Sh5. Zimny pot wystąpił Flapowi na czoło gdy niepewnie wracał Hg8. A Flip pogwizdując wesoło zagrał teraz właściwy ciąg Sg7 stając się odrazu bohaterem wieczoru. Jak Flap zrewanżował się Flipowi opowiem wam w przyszłym numerze.

Jeden z obecnych kibiców.

Różnica między mistrzem, teoretykiem, „patałachem“ i kibicem.

Mistrz jest to stworzenie butne, które gardzi teoretykami, lekceważy kibiców, a „patałachów“ lubi klepać po ramieniu, mówiąc: „Dużo jeszcze wody...“ i t. d. Teoretyk jest to stworzenie równie butne. Nie gardzi mistrzami tylko dlatego, że uważa, iż gdyby nie nerwowe usposobienie sam byłby mistrzem. Przekłada kompozycje szachowe nad partję, gdyż odpada tam „dyspozycja psychiczna“, która nieraz psuje wrodzoną genjal-

ność. Zato kompozycje mistrzów traktuje jako dobre chęci. „Patałach“ jest to stworzenie potulne. Największą rozkoszą dla niego jest zagrać z mistrzem. Tli w nim zawsze głębokie przeświadczenie, że mimo tylu metryk swego „patałachostwa“ w walce z mistrzem zbierze swój ukryty genjusz i pokaże światu, czem jest właściwie. Płomień tej wiary zamienia się w transie partji na iskierkę, że mistrz się pomyli, a gdy i ta zgaśnie, zostanie wspomnienie, jak to można było wygrać, jak to mistrz musiał się męczyć. by wygrać i t. d. Kibic jest to stworzenie natarczywe. Umie mniej jak „patałach“ ale się z tem nie zdradza, gdyż nie gra z nikim. Umie tylko krytykować. „Patałach“ który ma wątpliwości odnośnie do jego wyjaśnień może się spodziewać, że go spowodu złej opinji nie przyjmą do żadnego turnieju. Mistrzów krytykuje kibic tylko wtedy, gdy podsłyszy opinję innego mistrza. Niema to jak być kibicem.

Podał Alfred Czarnota.

Partja metyseńska.

Że „partja partji nie jest równa“ przekonać się można po przestudjowaniu partji rozegranej między Ofiarrą a Mistsch'em.

Ofiarra **Mistsch**

1. d4, (Ulubiony debjut nie żyjącego już mistrza Dr. Zukertorta).

d6, (Bardzo silna obrona zalecana przez współczesne autorytety).

2. Hd2,

e5, (Zupełnie w duchu teorji Steinitza: jeżeli 3. d4×e5, d6×e5, 4. H×d8, K×d8; a ponieważ po wymianie hetmanów nie zaleca się roszować — czarne wygrały tempo).

3. a4, (To posunięcie stosował z dużem powodzeniem Prof. Warre contra Steinitz).

e4, (Bardzo ryzykowne wbrew zasadom Laskera, ale niemniej bardzo dobre posunięcie).

4. Hf4, (Z intencją zdobycia piona e4).

f5, (Przygotowuje wypędzenie hetmana przez g5).

5. h3, (Przygotowuje miejsce dla hetmana).

Ge7, (Oczywiście z zamiarem grania g5).

6. Hh2, (Słuszne a zarazem mistrzowskie posunięcie, charakterystyczne dla świetnej gry białych).

Ge6, (Aby uniemożliwić 7. c4).

7. Wa3, (Efektowne!)

c5, (Bardzo zręczna próba otwarcia linji gońca hetmańskiego).

8. Wg3!! (W nadziei, że otrzyma piona g7 za d4).

Ha5, (Silne!)

9. Sd2, (Słuszne, czarne piona bić nie mogą).

Gh4, (Piękne posunięcie, gdy biały bije W×g7 czarny wygrywa przez e3).

10. f3, (Białe chcą przez wymianę pionów odciążyć sytuację).

Gb3, (Czarne decydują się na ofiarowanie gońca).

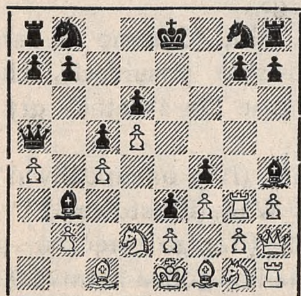
11. d5! (Podziwu godne posunięcie, jak to się okaże).

e3. (Miażdżące.)

12. c4!??! (Prawdopodobnie najsubtelniejsze posunięcie wszystkich czasów, pociąga za sobą dyskusję, czy gracz ma prawo zrobić świadomie złe posunięcie, licząc na to, że przeciwnik nie zobaczy właściwej odpowiedzi. Białe uciekły się do tej ostatniej szansy narażając się na mata w 5 posunięciach. (Prosimy rozwiązać!) Czarny zamiast dać mata wpadł w pułapkę tak jak by się to stało z 999 mistrzami na 1000, i zagrał...

12. f5—f4!! (I biały jest w pacie!)

Podziwu godny jest fakt, że biały jest w pacie, pomimo iż nie wymieniono ani jednej bierki.



Duma szachisty.

Pewnego wybitnego szachistę rosyjskiego zaproszono raz na raut do apartamentów cesarskich. Po skończonem przyjęciu portjerzy wywołują kolejno powozy poszczególnych książąt i dygnitarzy. Wreszcie na końcu wołają ostatnią kulawą szkapę: „Dla mistrza X”. Na to odpowiada mistrz X. „Dziękuję, pójdę już piechotą, bo mogliby mnie wziąć za jakiegoś głupiego księcia“.

Wyjaśnienie.

Dlaczego pan przegrał partję? Bo jednem okiem patrzałem na zegar, a drugiem na kibica.

Słóweczko „Nu?!“

Często grywał mistrz Steinitz ze znanym bankierem Epsteinem w szachy, który dostawał zwykle od mistrza skoczka „for“. Zdarzyło się pewnego razu, że w czasie jednej partji Steinitz cośkolwiek dłużej się zastanawiał. Bankier Epstein zniecierpliwiony, dał wyraz swemu niezadowoleniu, przez nie nazbyt grzecznie brzmiące: „Nu?!“ Steinitz nie reagował i zrobił posunięcie. W jakiś czas później, tenże Epstein, znalazł się w trudnej sytuacji i przyszła kolej myślenia na niego. Steinitz długo czekał cierpliwie, wreszcie zrewanżował się przez sarkastyczne kontra: „Nu?!“

To niepodobało się bardzo bogatemu bankierowi. „Panie”! — krzyknął, „wie pan, kto ja jestem?„ „Tak“ odpowiedział spokojnie Steinitz. „Pan jest Epsteinem na giełdzie, tu — ja jestem Epsteinem!“

Cygara Laskera.

Dr. Lasker słynął ze swojego zamiłowania do wszelakiego rodzaju tytoniu, które to zamiłowanie było bardzo uciążliwe dla jego partnerów. Ofiarowano mu kiedyś pudełko wspaniałych hawańskich cygar. Kibice, zdziwieni dlaczego mimo podarku pali dalej

wstrętną machorkę, pytają go o wyjaśnienie, na co otrzymują odpowiedź: „W ostatnim czasie gram z wstrętnie silnymi przeciwnikami“.

Poradził sobie.

Pewien ambitny młody szachista, mając w reporterach czasopism i rubryk szachowych na terenie Nowego Świata osobistych wrogów, spotykał się stale z ujemnemi krytykami o swej działalności na terenie szachowym. Wziął sobie to do serca i postanowił z tem skończyć. Kazał wybić kilkaset druków według podanego wzoru, które wysyłał reporterom bezpośrednio po ukazaniu się krytyki. Wzór ten brzmiał następująco: „Siedzę sobie w tej chwili w najdyskretniejszym zakątku mego mieszkania i mam pańską krytykę przed sobą. Za chwilę będę ją miał za sobą“.

Wiadomości zadaniowe.

Międzynarodowy turniej rozwiązaniowy za rok 1933. zakończył się zwycięstwem Hiszpanji, która na maximum możliwych do zdobycia punktów 1790, uzyskała 1786 p. Drugie i trzecie miejsce dzieliły Niemcy z Anglją po 1746 p., czwarte miejsce zdobyła Danja 1741 p., Austrja z 1728 p., zdobyła piąte miejsce. Dalsze miejsca zajęły: Holandja, Łotwa, Norwegja, Francja, Indje Angielskie, Estonja, Szwecja, Połud. Afryka i Finlandja. Wedle posiadanych przez nas wiadomości, organizacją i przeprowadzeniem następnego turnieju międzynarodowego zajmią się Hiszpanie. Apelujemy tą drogą do Zarządu Warszawskiego Koła Problemistów by zgłosił akces Polski do wyż wspomnianego turnieju i zajął się przygotowaniem odpowiedniej drużyny. Wiadomo nam, że w latach ubiegłych barwy polskie były w międzynarod. turnieju rozwiązaniowym reprezentowane.

Polska dysponuje dziś sporą ilością pierwszorzędnych kompozytorów i „rozwiązywaczy“ zadań, tak że nie trudno będzie zestawić dzielną drużynę.

Za pośrednictwem „Szachisty“, Lwów zgłasza dwu kandydatów.

Danja. *„Arbejder Skak“* ogłasza następujący ciekawy stały konkurs zadaniowy. Najlepsza dwuchodówka względnie trójchodówka oryginalna każdego zeszytu, przyniesie w nagrodę danemu kompozytorowi, bezpłatny roczny abonament wspomnianego pisma.

Zadania skierować należy na adres: J. P. Pedersen, Christianiagade 20 Aarhus, Danja.

Szwecja. Polska problemistyka odnosi w ostatnich latach liczne piękne sukcesy w konkursach międzynarodowych. W roku 1933. dwie I.

nagrody w konkursie miesięcznika „Schackvärlden“ zdobyli dwaj Polacy: *A. Goldstein* z Warszawy i *M. Pfeifer* z Poznania. Zadania nagrodzonych autorów mają następujący układ: M. Pfeifer, Poznań, I. nagroda „Schackvärlden” — lipiec 1933. Dwuchodówka: Kh4, He7, W:d4, f5, S:c6, c8, Gb7, P:b3, b6, d3, = Kb5, He5, W:a4, a6, S:b4, f6, G:d1, d8, P:a5. A. Goldstein, Warszawa, I. nagroda „Schackvärlden“ — sierpień 1933. Trójchodówka: Kf5, S:d3, d5, G:b4, c6, P:g6, = Ka4, W:b1, b5, S:b3, P:d4, f4, g4, g7, h4.

Węgry. Krakowianin Mgr. E. Arłamowski również poszczycić się może wspaniałym sukcesem, zdobywszy I. nagrodę na konkursie „Magyar Sakkvilag” — 1932, za dwuchodówkę, następującego układu: Ka8, Hd4, We8, G:b3, d8, Sd5, P:b4, b5, = Kd6, Ha1, Wc3, G:g1, h1, S:e5, f2, P:a3, c7, d7, f6, g4.

Belgja. *„L'Echiquier“* Bruksela, Avenue Moliere 274, rozpisuje konkurs międzynarodowy na dwuchodówki. Temat: problem ortodoksyjny dwuchodówki przy jednej zasadniczej groźbie i licznych obronach. Zadania skierować należy na adres: M. André Marceil, 5. Rue Emile Souvestre, à Rennes (Francja), najdalej do dnia 1. listopada 1934 r.

Polska. Mistrz Przepiórka święcił w tych dniach w Warszawie rzadki jubileusz 40-lecia pracy kompozytorskiej. Jubilat pokazał przy tej okazji szereg szkiców swych nowych prac, ciągle jeszcze stojących, na wprost nieosiągalnym poziomie. Redakcja „Szachisty“ przesyła Czcigodnemu Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia, dalszej owocnej pracy. Ad multos annos!

Wiadomości ze świata.

Czechosłowacja. Mistrz świata *Dr. Alechin* dał tu 29 pokazów gry zbiorowej w czasie od 18. listopada do 20. grudnia ub. roku. Na ogólną ilość rozegranych 1402 partyj, wygrał 1038, przegrał 130, zremisował 234.

W turnieju im. Kautsky'ego pierwszą nagrodę zdobył *Opočensky* z 11 p. z 15 partyj, przed Dr. Skalićką $10^1/_2$, E. Richterem i Dr. Treybalem po 9 p.

Danja. Znany arcymistrz Łotwy *A. Nimcowicz*, bawił niedawno temu w Danji, gdzie dał szereg seansów simultanowych ze świetnym dla siebie wynikiem: + 482, — 38, = 102.

Szwecja. W Sztokholmie odbył się 3. grudnia ubr. ciekawy mecz międzymiastowy o charakterze masowym, przy udziale 400 grających. Zwyciężył Sztokholm nad Mälardalen w stosunku 126 : 74.

W Sztokholmie miał miejsce ostatnio turniej z udziałem miejsco-

wych mistrzów. Zwyciężył *Lundin* z 12½ p. przed Stolzem 10½ p. Zawodników było 13-tu. Lundin jedyną partję remisował ze Stolzem.

Włochy. Odbył się ostatnio w Milano mały turniej mistrzowski. Zwyciężył młodociany mistrz węgierski *Lilienthal* 4½ p. przed szwedem Karlinem 4. Dalsze miejsca zajęli: Gandolfi 3½, Napoli 2, Biava 1, Ferrantes 0.

Holandja. Mecz masowy z udziałem 384 zawodników! Amsterdam—Holandja Północna, zakończył się zwycięstwem Amsterdamu z wynikiem 101½ : 90½. W miejscowości Wintersurik odbył się mecz niemieckiego mistrza *Gustawa Rogmanna* z de Jongiem, zakończony zwycięstwem Rogmana 7½ : 2½.

Rogmann w meczu z Hansem Müllerem, znanym mistrzem wiedeńskim uzyskał wynik remisowy 5 : 5.

Stany Zjednoczone. Z początkiem kwietnia rozpocznie się *mecz Kashdana z Marschallem,* o szampionat Stanów Zjednoczonych. Mecz złożony będzie z 20 partyj. Podobno związki szachowe w Ameryce zebrały na cel powyższy 5000 $.

Węgry. W Budapeszteńskim Związku Szachowym odbył się w grudniu ub. roku turniej jubileuszowy, przy współudziale 12 zawodników. Zdobywcą I. miejsca był *Steiner Lajos* z 9 p. przed Rethym 7½, Wiesel 7, dr. Negyesy, Steiner E., Szily 6½, dr. Fluss 5½, dr. Mayer 5, Sterk 4½, Füster, Szabo 3, Singer 2.

Rumunja. W połowie stycznia zakończył się w Bukareszcie wielki turniej narodowy z udziałem arcymistrza Spielmanna, oraz 15 zawodników. Pierwsze miejsce zdobył *Spielmann* z 12 p. Tytuł mistrza Rumunji przyznano *S. Erdelyemu* z 11½, oraz drugą nagrodę. Na dalszych miejscach znaleźli się kolejno: Tyroler 10½, Dr. Balogh i Wechsler po 10, Negrutac i Dr. Proca po 9, Inż. Marton 8, Silberman 7½, Ichim 7, Mendelsohn 6½, Toma Popa 5½, Inż. Taubman 5, Baan 3½, Gheorgiu 3, Davidsohn 2.

Jugosławja. W Somborze odbył się ostatnio turniej narodowy o mistrzostwo Jugosławji. I. i II. miejsce ex aequo zdobyli *Borys Tot i Imre Šrajber* po 13 p. Syn arcymistrza Vidmara, młody Milan Vidmar dzielił III. i IV. nagrodę z Rajkovicem po 12 p. Gabrovsek i Petrovic zdobyli po 11 p., Kulziński i Vuković po 10 p., Avirovic i Breder po 8½. Uczestników było 18.

W decydującym meczu o szampionat Jugosławji zwyciężył B. Tot Šrajbera w stosunku nieznacznym + 2, — 1, = 2.

Niemcy. W miejscowości Karlsruhe zakończyły się pomyślnie pertaktacje Niemieckiego Związku Szachowego z mistrzem świata Dr.

Alechinem, w sprawie jego meczu z obecnym szampionem Niemiec, arcymistrzem Bogoljubowem o mistrzostwo świata.

Wedle otrzymanych wiadomości z Niemiec, mecz rozpocznie się 1. kwietnia br. w Baden - Baden, gdzie mają być grane pierwsze 3 partje. Czas trwania meczu obliczony jest na blisko 3 miesiące i odbędzie się w kilku etapach, zapewne we większych miejscowościach niemieckich.

Mistrzostwo Berlina zdobyli *Ahues i Sämlisch* po 8½ z 11 gier.

Argentyna. Mistrzostwo związku argentyńskiego zdobył *Piazzini* z 11 p., II. J. Iliesco 10½ p., III. A. Schwarzman 10 p.

Norwegja. W meczu o mistrzostwo kraju *I. Halvorsen* pokonał E. Myhre'a w stosunku 2½ : ½.

Brazylja. W Rio de Janeiro bawi obecnie znany mistrz europejski *Snosko Borowski*, który został zaproszony przez Federację Brazylijskich Klubów Szachowych. Program pobytu mistrza obejmuje: partje konsultacyjne, seanse simultanowe, mecze, turnieje, partje „á l' aveugle", odczyty, wykłady i t. p. Następnie Snosko Borowski wybiera się na tourné do Equador, Boliwji, Chile, Argentyny i Urugwaju.

Kanada. Szampionat Kanady zdobył *Martin Toronto* z 7 p., przed Helmanem 6½ p. Zawodników było 10-ciu.

Szwajcarja. Mecz rewanżowy mistrzów *Prof. Naegelli'ego i Groba*, zakończył się ponownie wynikiem nierozstrzygniętym 3 : 3. Z okazji jubileuszu, 125 - lecia założenia Związku Szwajcarskiego, odbędzie się w Zurychu wielki turniej międzynarodowy, na który prócz Alechina, zaproszono kilku arcymistrzów.

Z seansu Spielmanna we Lwowie.

Partja Nr. 131. Francuska.

Spielmann — **Słobodjan**

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Sf6, 4. e5, Sf—d7, 5. f4, c5, 6. d×c, G×c5, 7. Hg4, 0—0, 8. Sf3, Sc6, 9. a3, He7, 10. Gd3, f6, 11. Hh3, g6, 12. e×f, S×f6, 13. Se5, S×e5, 14. f×e5, Sd7, 15. Gh6, Wf7, 16. 0—0—0, S×e5, 17. Wh—e1, S×d3, 18. W×d3, d4, 19. Se4, e5, 20. Hg3, Gf5, 21. Sc5, H×c5, 22. W×e5, Hc4, 23. b3, Ha6, 24. W×d4, H×a3, 25. Kd2, Wc8, 26. Wc4, Wd8+, 27. Ke2, Ha1, 28. Gd2, Gd3+! i białe poddają, gdyż nastąpi mat najdalej w 4. posunięaiach np. 29. c×d3, Hf3+, 30, Ke3, H×d3#, zaś po 29. H×d3, Hf1+, 30. Ke3, Hf2+, 31. Ke4, H×g2+, 32. Ke3, Hf3#. Bardzo efektowne zakończenie.

Z powodu braku miejsca odkładamy dział wiadomości krajowych, rozwiązania zadań i tabelę rozwiązujących do następnego numeru, który ukaże się w połowie marca br.

Nr. 3. MARZEC 1934. Rok II.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Pzenumerata w kraju:	
Mies.	Zł. 1·—
kwart.	Zł. 2.50
półrocz.	Zł· 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redaktor
Henryk Friedman

Prenumerata zagr.	
mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02. Konto P.K.O. Nr. 500. 103.

Aleksander Wagner

Wojna, a szachy.

„Solenizantowi 19 marca 1934"
poświęcam.

„Ludimus effigiem belli" — brzmi motto epopei *„Szacheis"* ks. Biskupa Marka Vidy (1527). Takie porównanie bezkrwawych zapasów duchowych z krwawą rzeczywistością wojny nie jest poetycznym wymysłem Vidy, gdyż już przed 10-wiekami epik perski Firdusi w bohaterskim poemacie *„Szahnameh"* (księga królów) opowiada o przybyciu na dwór szacha perskiego Chosroesa I. (532—578) wysłańców radży hinduskiego z cennemi darami, między innemi z kosztowną warcabnicą, z 32 misternie rzeźbionemi białemi i czarnemi figurkami, przyczem wysłańcy wyjaśnili, że jest to staroindyjska gra narodowa *„Czatur-anga"*, będąca obrazem pola bitwy, prowadzonej przez dwa powaśnione szczepy. Opowieść ta dała powód badaczom historji gry w szachy do mylnej hipotezy o jej wynalazku dopiero w 6-wieku po Chrystusie; sam jednak wyraz sanskrycki *„czaturanga"* dowodzi o hinduskiem pochodzeniu tej gry, gdyż wyraz ten oznacza nietylko grę w szachy, lecz i wojsko, oraz przymiotnik czworaki, jest zaś niezbitym faktem historycznym, że staroindyjska armja polowa składała się z czterech rodzajów broni t. j. z piechoty, konnicy, wojowników walczących na słoniach (gońce szachowe), wreszcie z wozów bojowych z zaprzęgiem słonia (wieże), na których zajmowali miejsce kierowca i dwaj żołnierze w pełnej zbroi. Dopiero

najnowsze badania znakomitego historjologa szachów i orientalisty angielskiego H. I. R. Murraya ustaliły bezspornie, że grę królewską obmyślił w 3. stuleciu przed Chrystusem jakiś nieznany z nazwiska mędrzec hinduski na cześć pamięci potężnego władcy trzystu miast, radży Porosa, który w r. 327. ośmielił się z wielką armją stawić czoło samemu najeźdźcy Aleksandrowi Wielkiemu, został jednak mimo swych olbrzymich dwustu słoni zwyciężony i wzięty do niewoli, a stawiony przed zwycięzcą, domagał się królewskiego traktowania.

Na dalsze zaś zapytanie, czy jeniec czego nie potrzebuje, dostojny starzec odparł z godnością, że w królewskiem traktowaniu mieści się wszystko. Odpowiedź ta natchnęła w sto lat później genjalnego mędrca do obmyślenia dla swej *„czaturangi“* zasadniczego kanonu, jaki podziś dzień obowiązuje, że wrażego króla ma się traktować inaczej, niż każdego innego przeciwnika, więc wolno go atakować tylko za poprzedniem ostrzeżeniem (szach!), wolno go ubezwładnić, co jest celem i końcem gry (mat!), a nie wolno go zabić, jak każdą inną figurkę. Wynalazca, umieszczając królów jako centralne figury w centrum pierwszych linij, nadał im właściwe majestatyczne ruchy o jedno pole naprzód, wtył lub na ukos, by mogli zapanować nad całem polem bitwy. Wzorował się przytem na prastarej tradycji, że radża, wybierany wyłącznie z kasty wojowników, musi obowiązkowo brać czynny udział w wyprawach wojennych, dzielić trudy, niewygody i niebezpieczeństwa życia obozowego z własnymi żołnierzami, oraz kierować operacjami strategicznemi według planu bitwy własnego, lub według aprobowanych przez siebie planów sztabu generalnego. Z powodu takiego duchowego pokrewieństwa obu strategij, nowożytni ukoronowani strategowie (Batory, Sobieski, Karol XII, Fryderyk II, Bonaparte) byli jak dzisiejszy nasz Wódz Naczelny, miłośnikami gry w szachy i jej krzewicielami nawet w niższych warstwach sfer wojskowych, uznając dydaktyczną wartość szachowych kombinacyj pod względem kształcenia woli zwycięstwa i nabywania wszystkich walorów strategicznych, potrzebnych nietylko dla naczelnego wodza, ale czasem dla skromnego podoficera na zagrożonym odcinku.

Dr. Lasker napisał w swej „filozofji gry królewskiej” że rozum, jako kierownik operacji dwóch wzajemnie zwalczających się sił, wypełnia swe zadania bez względu, czy rozchodzi się o siły żywe, czy też o martwe figurki. Pisarz wojskowy płk. dr. Walthoffen zaprotestował przeciw temu twierdząc, że powodzenie najgenialniejszego planu wojennego zależy zawsze od osobistej waleczności i psychiki żołnierzy-wykonawców. Należy jednak uwzględnić, że żołnierze, narodowo i patrjotycznie uświadomieni mają tak dalece zaufanie do umiłowanego wodza wierząc w jego szczęśliwą gwiazdę, że częstokroć idą bez szemrania na stracony posterunek śmierci, niby martwa figurka, ofiarowana przez

mistrza strategji szachowej dla osiągnięcia zwycięstwa, mimo przewagi materjalnej przeciwnika. Typowym przykładem takiego triumfu ducha nad materją była w starożytności bitwa pod Maratonem, w której Miltiades na czele dzielnych ateńskich hoplitów nadspodziewanie pogromił dziesięć razy liczniejszą ćmę perskiego motłochu. Maratonów posiada historja nowożytna wojen w Polsce bardzo wiele, od Obertyna (1531) aż do Radzymina (1920). Tu podobieństwo obu strategij jest istotnie uderzające. Już przed 10-wiekami notowali Arabowie końcówki szachowe, w których strona słabsza wygrywa lub remisuje, mimo pozornie beznadziejnej pozycji, za pomocą niespodziewanej, subtelnej kombinacji, częstokroć przy ofiarowaniu ważnej figury, celem zyskania na czasie. Tego rodzaju arabskie mansuby podziwiamy dziś jeszcze, notując jednocześnie dla użytku przyszłych pokoleń własne swe, niemniej ciekawe końcówki.

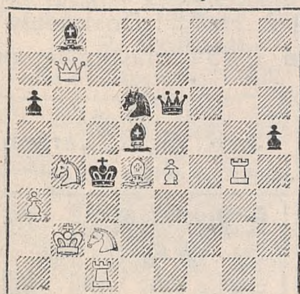
Nie należy się więc zrażać trudnością szachowych kombinacyj, lecz studjować tego rodzaju mansuby i końcówki dla zaznajomienia się z arkanami gry królewskiej i zrozumienia jej istotnego symbolu.

Janusz Fux

Obrona Schiffmanna w dwuchodówce.

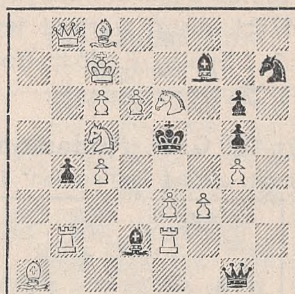
(Dokończenie z Nr. 1/2).

2) 7. R. Cofman.
„Świat Szachowy“ 1928.



2 mat. 1. Gb6! (grozi 2. Sd4 mat!)

8. G. Cristoffanini.
„Xadrez Brasileiro“ 1932.

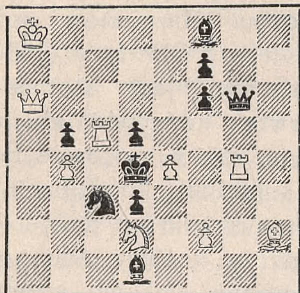


2 mat. 1. Hb5! (grozi 2. Se4 mat!)

Z powyższych zadań, ilustrujących trudną odmianę nowego tematu, na pierwszy plan wybija się zadanie Cofmana, zarówno pod względem wstępu, jak i wykonania. Obrony: 1... G×e4! 2. Hc6#! 1... H×e4, 2. H×d5#! Szkoda, że związanie 1... S×e4, nie jest wykorzystane, gdyż następuje mat 2. H×a6#. Zad. 8, posiada ciężki układ. Autor musiał dodać jeszcze jedną baterję, połączoną luźnie z całością zadania. Obrony tematowe: 1... G×e3! 2. Wb1#! i 1... H×e3! 2. W×d2#!, bez większego piękna. Dobry warjant poboczny: 1... G×e6, 2. Sd7#.

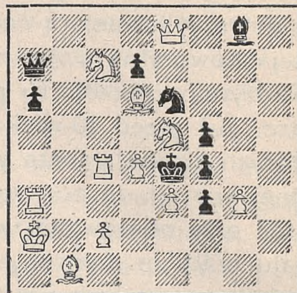
Grupa C.

1) **9. J. A. Schiffmann.**
II. nagr. „The Problemist" 1928.



2 mat. 1. Hg1! (grozi 2. f4 mat!)

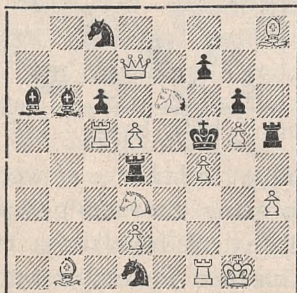
10. K. Hannemann.
I. nagr. „Skakbladet" 1929.



2 mat. 1. Wb4! (grozi 2. c4 mat!)

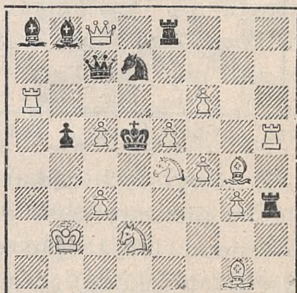
W tej odmianie cechą charakterystyczną jest pozycja piona na drugiej linji oraz to, że w groźbie musi iść o dwa pola naprzód. W ten sposób przesłaniać może tylko linję poziomą (wieże, hetman). Król czarny musi stać zatem na 4-ej linji. W obu przykładach jest to wyraźnie uwypuklone, przyczem w zad. 10. różnica między 2. c4# i 2. c3# jest bardzo subtelna. W zadaniu Schiffmanna są 3 związania na polu „e4", 1... S×e4! 2. Ha1#! 1... H×e4, 2. H×f6#!, 1... d×e4!! 2. f3#!!. Po raz pierwszy spotykamy się z grą piona, która możliwa jest w nielicznych przypadkach (np. mogłaby być w zad. 2.) Zadanie Hannemana łączy temat Schiffmanna z równoczesnym kontr-szachem: 1... S×d4+! 2. Sf7#!, drugi warjant tematowy: 1... H×d4! 2. Ha8#! Doskonały warjant 1... Sc5+! 2. d5# dopełniają całości. Gra 2. c3# następuje po 1... f×e3. Świetne zadanie.

2) **11. G. F. Anderson.**
I. nagr. „Good Companion" 1917.



2 mat. 1. Wb5! (grozi 2. Se6—c5 mat!)

12. K. A. K. Larsen.
Sp. nagr. „Revista de Sah" 1930.



2 mat. 1. Gf3! (grozi 2. Sg5 mat!)

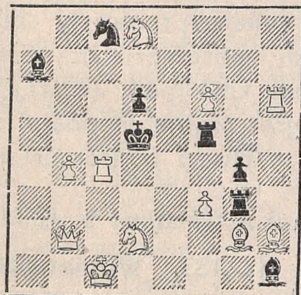
„Pokrewieństwo" tematowe zadania Andersona z zadaniem Hannemanna i zadania Larsena z zadaniem Segersa jest istotnie bardzo duże, lecz oczywiście, nie można mówić o antycypacji. Z pośród tych dwóch

par — postawilibyśmy zad. 10 przed 11, a 12 przed 2; zdaniem naszem zadanie Larsena przewyższa znacznie zadanie Segersa. Zadanie 11 pochodzi z epoki „przed-Schiffmannowskiej“, jednak element naszego tematu jest bardzo wyraźny: po 1... W×d5+! następuje nie 2. Se—c5+? ale 2. Sf2#!, a na 1... Wc4 (b4, a4, ×d3+) biały gra 2. Se—c5#!. Świetnem uzupełnieniem jest 1... W×f4+, 2. Sd—c5 mat!! oraz 1... We4, 2. Sd4 mat. Zadanie Larsena uwzględnia kombinację linjową w 2 warjantach. 1... H×e5! 2. Sf2 mat!! oraz 1... S×e5! 2. Sd6 mat!! ciekawy trzeci warjant tematowy: 1... W×e5! 2. Hg8 mat! Zaletą jest odsłanianie linji jednej figury (hetmana), a nie dwóch, jak u Segersa. Gra poboczna analogicznie, jak w zad. Nr. 2.

Grupa D.

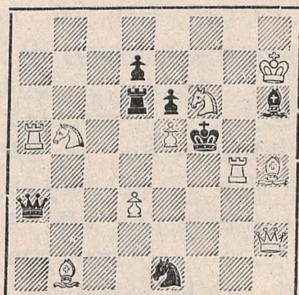
Dochodzimy do ostatniej, a zarazem do najtrudniejszej odmiany tematu. Trudność polega na szczupłości możliwości, powstałych wskutek trudności, jakie nasuwa konstrukcja. Ilość wiązań jest najwyżej trzykrotna, ale osiągnięcie rekordu jest, zdaje się, niemożliwe. Oba zadania (Nr. Nr. 13 i 14) są przykładami owych trudności konstrukcyjnych: Wieża „h6“, „Gh2“ w Nr. 13 i wieża „a5“, skoczek „b5“ w Nr. 14 są figurami mało produktywnemi, a jednak nieodzownemi. Takie figury grające w jednym lub dwóch warjantach, pozostają niejako na uboczu i zmniejszają materjalne możliwości, jakiemi kompozytor rozporządza. Oba przykłady wykazują, iż może być jeden układ: hetman i goniec jako figury matujące i wiążące i wieża — odsłaniająca, przyczem musi działać po polach królewskich. (a nie w odstępie!)

13. R. Cofman.
„Świat Szachowy“ 1929.



2 mat. 1. Ha2 (grozi 2. We4 mat!)

14. Janusz Fux.
(Oryginalne)



2 mat. 1. Hh3. (grozi 2. We4 mat!)

Z obu zadań bezwzględnie lepsze jest zadanie Cofmana, lecz pion „f6“ budzi poważne wątpliwości, co do swej użyteczności, pożądanem by było usunąć go lub, przynajmniej, przesunąć na „e6“. Wstęp w obu zadaniach podobny, ciekawe złudne rozwiązanie u Cofmana: 1. Hb3? Sb6!! W zad. 13. gra tematowa następuje po 1... Wf×f3! 2. Wh5 mat!!,

1... Wg×f3, 2. W×g4 mat; a w zad. 14. po 1. H×d3! 2. S×d6, mat! oraz 1... W×d3! 2. Sd4! mat.

Reasumując powyższe należy zaznaczyć, iż trzy pierwsze grupy są najczęściej opracowywane, dzięki licznym możliwościom kombinacyjnym, najmniejszą zaś popularnością cieszy się grupa D, którą reprezentuje znikoma liczba zadań.

Obrona Schiffmanna wielokrotnie była omawiana na łamach prasy szachowej, zwłaszcza pism poświęconych problemistyce. Artykuł niniejszy nie ma pretensji do całkowitego wyczerpania tego ciekawego zagadnienia — autorowi chodziło o popularne przedstawienie i wiele kwestyj pozostawił nierozstrzygniętych, pozostawiając je do rozważenia samym czytelnikom. Jeżeli praca ta zachęci kogokolwiek do bliższego poznania obrony Schiffmanna, a w następstwie i innych zagadnień problemistyki — autor uzna swe zadanie za spełnione.

Białystok, listopad-grudzień 1933 r.

Dział partyj.

Z turnieju II. kateg. warszawskiej.

Partja Nr. 132. Indyjska.

Borensztejn Cukierman

1. d4, Sf6, 2. e3, g6, 3. Sf3, Gg7, 4. Gd3, b6, 5. Sbd2, 0-0, 6. He2, c5, 7. c3, Sc6, 8. Sf1, We8, 9. Se5! Gb7, (na S×e5? d×e, Sd5, Ge4, Gb7, Hf3, e6, nastąpi c4! z wygraniem figury) 10. S×c6, G×c6, 11. e4, d6, 12. Sg3, Sd7, 13. Ge3, d5? (gruby błąd pozycyjny) 14 e5, c×d, 15. c×d, b5, 16. h4! Ha5, 17. Kf1, a6, 18. Hh5, Hb6? (należało grać Sf8) 19. h×g, f×g, 20. Sh5, (mocniejsze było W×h7! K×h7, G×g6+, Kg8, Hh5, Sf6, e×f, e×f, Hh7+, Kf8, Sf5, Wa7, Gh6! z nieodpartą groźbą Hh8 mat). 20... Gh8, (na g×h, H×h5, Sf8, G×h7+, S×h7, e6! i mat w kilku posunięciach, albo g×h, H×h5, Sf6, G×h7+, Kf8, Hg6! Gd7, Gh6, G×h6, H×h6+, Kf7, Gg6+, Ke6, Hh3 i mat w następnem posunięciu). 21. Hg4, Sf8, 22. Sf4, Gd7, 23. Hh4, (wydaje się lepszem niż S×d5) 23... Wac8? (Gg7 dawało jeszcze pewne szanse obrony) 24. G×g6, h×g, 25. H×h8+, Kf7, 26. Wh7+, S×h7, 27. H×h7+, Kf8, 28. S×g6+ (białe przeoczyły mata w dwóch posunięciach: Se6+ i następnie Gh6 mat). 28... H×g6, 29. H×g6 i czarne poddały się.

Uwagi B. Borenstejna.

Z seansu Spielmanna w Łodzi.

Partja Nr. 133. Wiedeńska.

Spielmann Kościelak

1. e4, e5, 2. Sc3, Sf6, 3. f4, d5, 4. f×e5, S×e4, 5. Hf3, (Ulubione posunięcie arcymistrza Spielmanna), f5, 6. d3, S×c3, 7. b×c3, d4, 8. Hg3, Sc6, 9. Ge2, Ge6, 10. Gf3, Hd7, 11. Wb1, 0-0-0,

12. c4, Gb4+, 13. Kd1, Gc5, 14. Se2, h6, 15. h4, g5, (Ta rozmyślna i dobrze przez czarnych obmyślona ofiara piona wprowadza białych w bardzo niewygodną pozycję. Gdyby białe przyjęły ofiarę naraziłyby się na bardzo silny atak na króla przez otwartą linję h). 16. Wb5, (Posunięcie pasywne. Wieża zostaje odcięta od terenu walki). f4, 17. Hd1, b6, (Czarne obroniły słaby punkt b7. Goniec na c5 zajmuje bardzo dobre stanowisko). 18. Gb2, (Białe nie mogą już zapobiec utraty piona e5). S×e5, 19. Kc1, G×c4! (Ładna ofiara figury, która niewątpliwie prowadzi do zwycięstwa). 20. d×c4, d3! (Interesująca pozycja. Białe nie mogą grać 21. c×d, wobec S×d3, zaś na 21. Se2—g1, nastąpi d3—d2+). 21. Hc3, S×f3, 22. H×d3, Whe8! (Niedobrze było grać 22... Ge3+? następowało 23. Kb1, Sd2+, 24. Ka1 i otrzymują wyrównaną końcówkę). 23. H×d7, (jeżeli H×f3 to czarne przez Hd2+ i W×e2, odzyskują figurę, zachowując nadal przewagę) W×d7, 24. g×f3, W×e2, 25. h×g5, h×g5, 26. Gf6, Wd2, 27. Kb1, g4! 28. f×g4, f3, 29. Wb3, f2, 30. Wc1, We1, 31. Wf3, Wd2—d1!

Białe poddały się.

Uwagi A. Kościelaka.

Z turnieju o mistrzostwo Lwowa.

Partja Nr. 134. Hetmańska.

Schmer **Eidelheit**

1. d4, d5, 2. Sf3, Sf6, 3. e3, c5, 4. c3, e6, 5. Gd3, Sbd7, 6. Sbd2, Ge7, 7. 0—0, Hc7, 8. e4, d×e4, 9. S×e4, 0—0, 10. We1, b6, 11. Se5, Wd8, 12. S×f7! K×f7, 13. Sg5+, Kg8, 14. S×e6, Hc6, 15. S×d8, G×d8, 16. Gc4+, Kh8, 17. We6, Hc7, 18. Hh5! Sf8, 19. We8, S×e8, 20. H×e8, He7, 21. H×e7, G×e7, 22. Gd5, Wb8, 23. Gf4, Wb7, 24. G×b7, G×b7, 25. We1, Sg6, 26. d×c5, b×c5, 27. Gg5! Gf8, 28. We8, Kg8, 29. Wb8, Gd5, 30. b3, c4, 31. b4, Kf7, 32. Wb5, Ke6, 33. f4, Se7, 34. Wb8, Kf7, 35. Wd8, Gc6, 36. Wd4, Gb5, 37. G×e7, G×e7, 38. We4, Gf6, 39. We3, Gd7, 40. Kf2, Gf5, 41. Ke2, Gd3+, 42. Kd2, g5, 43. g3, g×f4, 44. g×f4, Ge7, 45. W×d3, c×d3, 46. K×d3, Ke6, 47. Ke4, Gd6, 48. h3, h5, 49. a3, a5, 50. f5+, Kf6, 51. Hd5, a×b4, 52. a×b4, Ge7, 53. b5, K×f5, 54. b6, Gd8, 55. Kc6, Gf6, 56. c4, Ke4, 57. c5, Gd4, 58. b7, Ge5, 59. Kd7, h4, 60. c6, Kf3, 61. c7. Czarne poddały się.

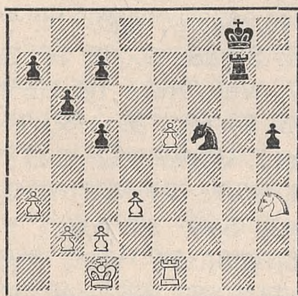
Z turnieju o mistrzostwo Gniezna.

Partja Nr. 135. Nieregularna.

Czarnota **Wesołowski Wł.**

1. e4, e5, 2. Sc3, Gc5, 3. Sf3, d6, 4. a3, Sc6, 5. Gb5, Gg4, 6. d3, Sge7, 7. h3, Gh5, 8. Ge3, 0—0, 9. g4, Gg6, 10. h4, f6, 11. Gc4+, Gf7, 12. G×f7, W×f7, 13. g5, f5, 14. G×c5, d×c5, 15. g6!! S×g6! 16. Sg5, Wd7, 17. Hh5! Sf8, 18. e×f5, Sd4, 19. 0—0—0, Hd8—f6, 20. Sge4, Hf7! 21. Hg4! b6, 22. f6, He6, 23. Wd—g1! H×g4, 24. W×g4, Sf—e6, 25. Wh—g1, Sf3,

26. Wg2, h5, 27. f×g7, Wf7, 28. W—g6, Sf5, 29. Sf6+, W×f6, 30.



W×f6, S×g2, 31. W×f3, Wd8, 32. S—e4, Sf4! 33. S—g5, Wd7, 34. W—e3, We7, 35. S—h3, S—g6, 36. f4, S×h4, 37. f×e5, Sf5, 38. We1, W×g7, 39. Sf4, h4, 40. c3, Wg4, 41. Sd5, Wg3, 42. e6, Sd6, 43. Sf6+, Kf8, 44. e7+, Kf7, 45. Se4, S×e4, 46. W×e4, K-8, 47. W×h4, W×d3, 48. Kc2, We3, 49. Wh4, a5, 50. b4, a×b4, 51. a×b4, c×b4, 52. W×b4, K×e7, 53. Wh4, Kd6, 54. Wh5, We5, 55. Wh4, b5, 56. Kb3, Kc5, 57. Wg4, Wh5, 58. Wg7, Kb6, 59. Wg1, Wh2, 60. Wg6+, Ka5, 61. Wc6, Wh7, 62. Ka3. Remis.

Bibljografja.

„Rubinstein zwycięża" („Rubinstein gewinnt") Nakładem Wiener Schachzeitung. 100 partyj arcymistrza Polski w opracowaniu Hansa Kmocha. Szkic biograficzny pióra Dr. J. Hannaka. Cena Mk. 6, Schillingów 12, Zł. 13. 150 stron druku na papierze bezdrzewnym, piękna oprawa płócienna, z fotografją Rubinsteina.

Tragedja osobista naszego wielkiego mistrza poruszyła przed rokiem cały świat szachowy. Depresja psychiczna, oraz ciężkie warunki bytu Rubinsteina, zatrwożyły przyjaciół znakomitego mistrza. W tym czasie przypadło również 50-lecie Rubinsteina. Uczcić zasługi wielkiego artysty i pospieszyć mu z materjalną pomocą, oto co było dewizą działania ruchliwego wydawnictwa „Wiener Schachzeitung", które przystąpiło do wykonania zadania szczytnego, można powiedzieć — historycznego — do wydania zbioru najcelniejszych partyj polskiego arcymistrza.

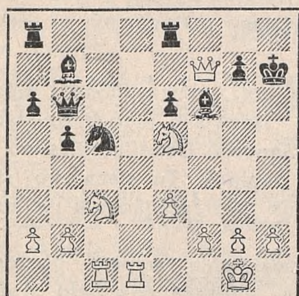
Rozpisana ankieta, a wkrótce potem uruchomiona lista subskrypcyjna przyniosły pożądane plony. Napływające fundusze klubów szachowych, licznych towarzystw, miłośników szachów i przyjaciół arcymistrza z całego niemal świata pozwoliły na wydanie jednego z najpiękniejszych dzieł szachowych, czasów powojennych. Książka zawiera wybrane partje arcymistrza w porządku chronologicznym, od początków jego karjery r. 1907 do roku 1931 włącznie. Doskonały glossator, mistrz wiedeński, Hans Kmoch, przedstawia w zaprezentowanem przez siebie dziele, piękny łańcuch zwycięstw mistrza Polski, nad największymi mistrzami doby obecnej. Tacy więc mistrzowie jak: Dr. Alechin, Bogoljubow, Dr. Bernstein, Capablanca,

Dr. Euwe, Dr. Lasker, Maroczy, Janowski, Salve, Mieses, Reti, Dr. Tartakower, Spielmann, Tarrasch, Marschall, Vidmar, Yates, Flohr i inni ulegają genjuszowi polskiego mistrza. Książka jest skarbnicą piękna myśli gry królewskiej, zapoznaje nas nietylko ze stylem gry Rubinsteina, ale i też pozwala wglądnąć nam w tajniki końcówki, której mistrzowskie opanowanie przyniosło Rubinsteinowi miano największego mistrza końcówki wszystkich czasów. Polecamy powyższe dzieło b. gorącc P. T. klubom i towarzystwom szachowym, jak również szczerym miłośnikom sztuki szachowej.

Curiosa szachowe.

Z olimpjady szach. w Pradze 1931.

Kashdan



Mikenas

Z pośród miljona różnych pozycji jakie mogą zaistnieć w szachach, do rzadkości należy wypadek powtórzenia się partji, już kiedyś raz granej.

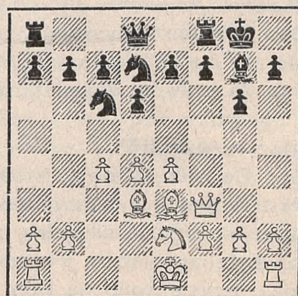
Powyższa pozycja ma już swoją historję. Powstała ona w partji granej przez *arcymistrza Janowskiego przeciw Chajesowi w 1916 r.* Amerykanin Kashdan zrobił więc te same błędy co Chajes, zaś Mikenas wykorzystał je, identycznie jak Janowski.

Mimo wszystko Mikenas nie znał zupełnie doskonałego pierwowzoru tej partji, a będąc o figurę słabszy, zadowolił się wiecznym szachem, partja zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym. Inaczej jednak postąpił jego wielki poprzednik, który zagrał:

1. Se5—d7! (Czarne muszą bić skoczka, gdyż grozi 2. S×f6! i 3. Hh5 mat!) Sc5×d7, 2. Wd1×d7! (Po jednej następują dwie dalsze groźby, a to: 3. W×b7, lub H×f6) Gb7—c6, 3. Sc3—e4!! (Goniec zmuszony jest uciec z pola f6) G×b2, 4. Se4—g5+, Kh7—h6, (nie zaś Kh8, bo Hh5—7—8+ i mat) 5. g2—g4! g7—g6, (po K×g5, nastąpiłoby Hh5 i Wf7#). 6. h2—h4! We8—h8, 7. Hf7—h7+, Wh8×h7, 8. Wd7×h7 mat!

Z turnieju o mistrz. Lwowa 1933.

Schmer



Gerstenfeld

Powyższa pozycja powstała z debjutu: 1. d4, Sf6, 2. Sf3, g6,

3. c4, Gg7, 4. Sc3, 0—0, 5. e4, d6, 6. Gd3? Gg4, 7. h3, G×f3, 8. H×f3, Sc6, 9. Ge3, Sd7, 10. Se2? Już w tem początkowem stadjum partji, czarne uzyskują pozycję wygraną, a zawdzięczając to swojej dobrej pamięci, powtarzają do 16. posunięcia włącznie, *partję Normana graną z Dr. Vidmarem w r. 1926. w Hastings.* Nastąpiło: 10... Sd7—e5! 11. d×e5, S×e5, 12. Hg3, S×d3+, 13. Kf1, c5, 14. h4, Hd7, 15. h5, He6, 16. Wh4, H×c4, (Po tem posunięciu Norman grał h×g6, f×g6, 18. Hh3, S×f2, 19. G×f2, Gd4! i poddał partję) 17. Kg1, Hc2, 18. Sf4, Ge5, 19. h×g6, f×g6, 20. W×h7, S×f4, 21. G×f4, K×h7, 22. Hh3+, Kg8, 23. He6+, Wf7, 24. H×g6+, Gg7 i białe poddały się.

Maurycy Jokai

Historja arabska.

Za panowania Maurów żył w Kordowie pobożny mąż, z uczynności i miłosierdzia znany dobrze zarówno Hiszpanom, jak i Arabom. Nazwisko jego brzmiało: Don Hurtado Garcias Ecequias Eleazaro de Estalimena el Senordo Beneficentissimo, albo jak go powszechnie zwano: Alabades Sea Dios (Bóg zapłać). To nazwisko słyszał najczęściej, nie było bowiem dnia, w którymby komuś potrzebującemu nie udzielił pomocy.

Ale nie wyrzucał pieniędzy przez okno; przy udzielaniu wsparć postępował z wielką ostrożnością. w Kordowie na dwieście tysięcy mieszkańców było dwadzieścia tysięcy żebraków ulicznych. Don Hurtado wyszukiwał takich, którzy wsparcia rzeczywiście potrzebowali A jeżeli w ten sposób jednemu prawdziwie biednemu pomógł na czas dłuższy, to uczynił roztropniej, niż gdyby setce pomógł na dzień jeden.

Ponieważ jednak własne jego dochody na owe miłosierne uczynki nie wystarczały, przeto wyszukiwał rozprószonych po kraju bogaczów. Miał on spis, w którym mieścili się wszyscy okoliczni grandowie, hidalgowie i caballerowie, wraz z sumą przypuszczalnych dochodów. Panom tym Don Hurtado kolejno od czasu do czasu składał odwiedziny i domagał się regularnie rocznego haraczu. Bano się go też więcej niż Maurów.

„Don Esteban“! Słyszałem, żeś dostał dziesięć tysięcy realów. Wspomnij o tych, którzy nic nie mają!”.

„Tak, to prawda; dostałem dziesięć tysięcy realów ale z tych przegrałem dwa w walce byków”.

„Któż je wygrał?“

„Don Gedonio i Don Cristobal“.

„Jeśli w walce byków możesz przegrać dwa tysiące realów, to dwieście dać na biednych nie będzie ci żadną ofiarą“.

Don Esteban płacił z kwaśną miną.

Taraz przysła kolej na Don Gedonia i Don Cristobala.

„Panowie! Wygraliście dwa tysiące realów; Don Estaban, który je przegrał, dał już dwieście realów; jest więc rzeczą słuszną i godziwą, aby ci, którzy je wygrali, dali dwa razy tyle”.

Don Gedonio i Don Cristobal płacili, drapiąc się w głowę.

Don Ambrosio słynie ze swego skąpstwa. Wiaśnie spożywa wieczerzę: czarną rzepę z chlebem, gdy zjawia się Don Hurtado i żąda podatku dla ubogich.

„Widzisz, Wasza Signoria, że ja sam jem na wieczerzę czarną rzepę z chlebem“.

„Właśnie dlatego, że na nic więcej pieniędzy nie wydajesz, zostaje ci wiele. Możesz najlepiej zrozumieć, jak to smutną jest rzeczą jeść na wieczerzę czarną rzepę z chlebem, chociaż się ma pieniądze. O wieleż więc musi być smutniejszą rzeczą, jeśli się musi tak czynić. Zresztą jest w tem twój własny interes, abyś dał na ubogich. Bo jeżeli tak zrobisz, to oni będą mogli zostać uczciwymi ludźmi, a jeżeli nie, to zrobią się z nich złodzieje i mordercy. A na kogoż najpierw napadną? Na ciebie! A więc daj tu szybko 50 pesos, a potem jedz sobie przez miesiąc chleb bez rzepy”.

Pewnego razu spotyka Don Hurtado na ulicach Madrytu Don Lorenza Men doza di Valencia.

„Illustrissimo Senor! Słyszałem, żeś w dzień Wszystkich Świętych miał wzruszającą mowę o cnocie miłosierdzia“.

„Doprawdy? mówią o tem i w Kordowie?

„W całym kraju o niczem innem nie mówią. Mnie samego mowa ta tak zachwyciła, że nie mogłem oprzeć się chęci wyszukania Waszej Illustrussima sennoria aby go prosić”...

„O odczytanie jej? Najchętniej. Mam ją przy sobie w manuskrypcie“.

„Per dio, o, to później, teraz zaś tylko o pięćset moidorów dla moich ubogich“.

Don Lorenzo wyciąga worek i płaci pieniądze, nie bardzo zadowolony ze spotkania.

Od czasu do czasu urządzał Don Hurtado podróże po Hiszpanji, po znaczniejszych miastach i zawsze wracał z obfitym plonem. Raz rozpoczął na nowo swą podróż. Spokojnie jadąc sobie na mule lasem, nad brzegiem rzeki Guadalquivir, spostrzegł Areba, który siedział na środku drogi i grał w szachy z sobą samym.

Jak wiadomo, nic się tak bardzo nie sprzeciwia zdrowemu rozsądkowi, jak grać w szachy z samym sobą.

Don Hurtado, zdziwiony, wstrzymał swego wierzchowca i dłuższy czas przypatrywał się zajęciu Araba. Ten zatopiony był w grze, namyślał się długo, zanim zrobił jedno posunięcie i wogóle zdawał się być partją niezmiernie zajętym. Wreszcie Don Hurtado nie mógł już dłużej wytrzymać i zapytał:

„Kto jest twym ojcem, wyznawco proroka?“

Arab zrobił pociągnięcie i odpowiedział z powagą:

„Ojcem moim jest Ben Mułłassem, a ja nazywam się Abu Rizlan, jeżeli chcesz to wiedzieć poczciwy giaurze“!

„Co tu robisz, dobry Abu Rizlanie, synu Ben Mułłassema?“

„Gram w szachy, jak widzisz“. „Tak sam jeden“?

„Ja nie jestem sam“. „Któż więc drugi“? „Ten, który jest wszędzie, jedyny Pan, wielki Ałłah“. „To wcale potężnego masz przeciwnika“. „W każdym razie sprawiedliwego“. „A któż teraz wygra“? „Prawdopodobnie ja przegram“. Wszak mam słuszność? Jeszcze jeden ciąg i mat. Dziś już grać nie mogę“. „Czemu“? „Przegrałem wszystkie pieniądze“. „Więc grasz z Ałłachem o pieniądze“? „Nie inaczej. W tej partji przegrałem pięćdziesiąt sztuk złota“!

„Jakże je Ałłahowi zapłacisz“?

„Zwykle, gdy przegrywam, zsyła mi Ałłah jakiegoś poczciwego. pobożnego męża, który przegraną sumę odemnie bierze i rozdaje ubogim. To tyle znaczy, jak gdybym je dał Ałłahowi. Dziś wierzę, żeś ty zesłany przez Ałłaha; weź więc te pięćdziesiąt sztuk złota i rozdziel między ubogich“.

Niezmiernie uradowany, Don Hurtado, pomyślał sobie, że przecież taka gra w szachy to wcale budująca przyjemność. To też po wielu długich podróżach wzdłuż i wszerz Hiszpanji wracał tą samą drogą do Kordowy, nie zapomniał odwiedzić pobożnego Araba i zapytać się, czy od tego czasu nie przegrał znowu.

Rzeczywiście spotkał go, jak siedział na środku drogi i z największą uwagą grał w szachy. Stanął przy nim i czekał, aż się partja skończy.

„Czy i dziś przegrałeś, Abu Rizlanie“? „Dziś nie; dziś uśmiecha mi się szczęście. Jeszcze jedno posunięcie i Ałłah ma mata“. „Bardzo dobrze. Dzisiaj więc wygrałeś“? „Tak; wygrałem od Ałłaha pięćset sztuk złota“. „Któż ci tę sumę teraz zapłaci“? „Zwykle, gdy Ałłah przegra, zsyła mi jakiegoś poczciwego, pobożnego męża, który mi wygraną sumę płaci. Dziś wierzę, żeś ty zesłany przez Ałłaha, aby mi zap.acić pięćset sztuk złota“.

Wyglądający niedbale pistolet poczciwego Araba był jeszcze jednym argumentem Don Hurtado podał Arabowi z kwaśną miną worek.

„Alabades Sea Dios“, rzekł Arab, odliczywszy pieniądze i oddawszy mu worek.

„Abu Rizlanie, synu Ben Mułłassema! rzekł na pożegnanie Don Hurtado. „Mnie Ałłah już do ciebie nigdy po odbiór wygranej nie przyśle”.

Rozmaitości.

Gra z djabłem.

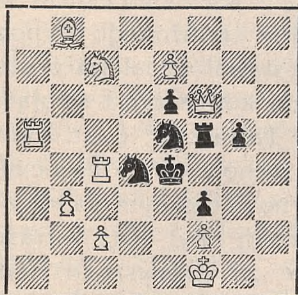
Najsilniejszym szachistą XVI. wieku był Paolo Boi, poeta, żołnierz i marynarz, osobistość nader interesująca i pociągająca. o burzliwem życiu, którego de la Bourdonnais scharakteryzował jako jedną z egzystencji doskonałych, szczęśliwych i potężnych zarazem. Kawaler, o obyczajach bez zarzutu, ubrany starannie jak młodzieniec, o pięknej postawie i włosach zupełnie białych, elegancki i wymowny, b. wykształcony i liberalny, ten człowiek obdarzony rozmaitemi zdolnościami, powierzchownością i zagadkowym charakterem, przypomina nam bardzo swego wielkiego ziomka, Leonarda da Vinci.

Legenda podaje, że w swoim tułaczem życiu, grał raz w szachy z djabłem.

— — — — — — — —

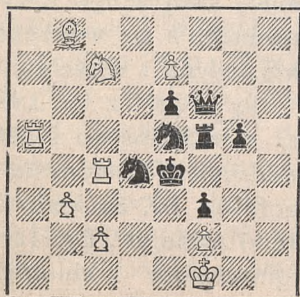
Przed bramą kościoła Santa-Maria, w małem miasteczku w Kalabrji, pewnego pięknego poranku 1570 r. spotkał Paolo Boi, który był bardzo pobożnym i praktykującym chrześcijaninem, pewną młodą kobietę, ciemnolicą brunetkę, o nadzwyczajnej urodzie. Oczy nieznajomej, przenikliwe i tajemnicze, błyszczały gorączkowym płomieniem. Znajomość, którą natychmiast zawarli, zamieniła się szybko w przyjaźń i Paolo Boi, niemało się zdziwił, gdy się dowiedział, że owa piękna kobieta chętnie gra w szachy. Zaproponował więc zagranie jednej partji, na co nieznajoma b. skwapliwie się zgodziła. Zdziwienie poety było jeszcze większe, gdy w czasie granej partji skonstatował, że jego partnerka gra ponad przeciętny poziom, wybierając zawsze posunięcia najlepsze. Podrażniony w

swej ambicji, podwoił więc swoje siły. Walka z każdą chwilą się zaostrzała i po pewnym czasie Syracuzanin, w przekonaniu, że już musi zwyciężyć, oznajmił mata w 2 posunięciach. (Vide diagram I.)



Lecz oto ku swojemu najwyższemu przerażeniu widzi, że jego biała dama zmienia barwę, pokrywa się ciemną powłoką i po chwili stała się czarną. Piękna nieznajoma miała wówczas, śmiejąc się szyderczo. powiedzieć: „Nie, Paolo, nie wygrasz! Teraz ja mam damę, twoja zaś, trudno, ulotniła się“!

„O Santa Maria“! krzyknął Paolo i zerwał się przerażony. Wymawiając te słowa, olśniony został niby błyskawicą, że mimo czarodziejskiej zmiany koloru hetmana, jego słowa zachowują swą moc, i jest w stanie w 2. posunięciach wygrać. (Vide diagram II.)



Tajemnicza nieznajoma dostrzegła to również, zmarszczyła brwi, wyszła z pokoju i znikła. Paolo Boi zrozumiał, że grał partję z djabłem.

Z teki humoru.

Dwóch szachistów siedzi przy szachownicy. Wkrótce zjawia się 2 kibiców, którzy po wstępnych formalnościach w rodzaju: „Czy można przypatrzeć się“ rozpoczynają baterję swoich ulepszeń do rozgrywanej partji. Wszelkie próby powrotu do normalnych warunków gry spełzły na niczem. Wobec tego jeden z zawodników zwraca się do swojego „opiekuńczego kibica“: „Pan zdaje się jest silnym szachistą“? „Rozumie się, bardzo silnym nawet“. „Może Pan byłby zatem łaskaw zastąpić mnie na chwileczkę przy partji“ pros szachista. „Z miłą chęcią“ — odpowiedział kibic i zasiadł do partji. Po pewnym czasie zwraca się drugi zawodnik do swojego kibica: „Czy Pan gra również silnie, jak pański przyjaciel?“ „O tak, silniej nawet“. „No to może Pan chwileczkę poprowadzi moją partję“. „Z najwyższą przyjemnością“. Toczy się zatem zażarta walka kibiców, którzy w tej nowej swojej roli nie bardzo dobrze się czują, zwłaszcza gdy nieobecność zastąpionych się przeciąga. Wreszcie jeden z kibiców zniecierpliwiony wychodzi do drugiego pokoju, gdzie o zgrozo! widzi z najwyższym spokojem rozgrywających partję zawodników. I bez kibiców..

Dr. Siegbert Tarrasch

Smutna wieść obiegła niedawno świat szachowy. Jeden z największych mistrzów i popularyzatorów gry królewskiej, Dr. Siegbert Tarrasch zmarł w Monachjum, dnia 17. lutego w 72 r. życia. W czasie, kiedy inni rówieśnicy Tarrascha, zrezygnowali dawno już z wszelkich laurów na arenie szachowej i u schyłku życia zażywali dobrze zasłużonego wypoczynku i spokoju, niezmordowany Dr. Tarrasch pozostawał nadal na posterunku i owiany szczytnym idealizmem, prowadził do końca życia swoją słynną gazetę, pod nazwą: „Gazeta szachowa Dr. Tarrascha“ („Dr. Tarrasch's Schachzeitung“) jedno z najlepszych pism szachowych na świecie, które w zasadzie swojej było raczej metodycznym, nowoczesnym podręcznikiem gry królewskiej. Nietylko znakomitym mistrzem był Dr. Tarrasch, ale przedewszystkiem uchodził przez długie lata za pierwszego teoretyka świata, tak, że na dziełach jego wykształciły się liczne generacje mistrzów, zawdzięczające mu całą swą wiedzę.

Zasługi Tarrascha były tak ogromne, że jeszcze na długo przed wojną, zyskał w Niemczech dumne miano: „Praeceptor Germaniae“. Z pośród licznych dzieł zmarłego mistrza, pierwsze miejsce zajmują dwa fundamentalne dzieła szachowe, a to: „Trzysta partji“ oraz „Zmodernizowana partja szachowa“ („Dreihundert Schachpartien“ und „Die moderne Schachpartie“). Zasady w tychże dziełach wyłożone, stają się wiedzą i siłą, dla każdego zaawansowanego szachisty. W historji rozwoju zaś gry królewskiej, zajmuje Dr. Tarrasch, jedno z owych zaszczytnych miejsc, które tylko nielicznej i wybranej garstce wielkich mistrzów, przypadło w udziale.

Świetne były ongiś sukcesy turniejowe Dr. Tarrascha. Wystarczy wspomnieć pierwsze przezeń zdobyte nagrody w wielkich turniejach międzynar. jak: Wrocław 1889, Manchester 1890, Drezno 1892, Lipsk 1894, Wiedeń 1898, Monte Carlo 1903 i Ostenda 1907. Ogółem uczestniczył w 37 turniejach. Ponadto zdobył szereg pierwszych nagród w turniejach pomniejszych, oraz w zwycięsko przeprowadzonych meczach z swoi i rówieśnikami. Te zwycięstwa Dr. Tarrascha miały swój wpływ decydujący na młodszą generację mistrzowską, która utwierdzała się w przekonaniu, że metoda gry Tarrascha i jego tezy, stanowią jedyną i właściwą wiedzę w danym okresie. Jedynie przy zmierzeniu siły swej z Dr. Laskerem i zastosowaniu swych tez w meczu z tymże o mistrzostwo świata w r. 1908, doznaje Tarrasch pierwszego niepowodzenia. I metodysta-naukowiec, Dr. Tarrasch ulega sceptykowi-filozofowi, Dr. Laskerowi, który okazał się lepszym psychologiem. Poniżej krótki życiorys Dr. Tarrascha. Urodzony we Wrocławiu, ukończył tamże gimnazjum z chlubnym wy-

nikiem, mimo, że już w owym czasie oddawał się namiętnie grze królewskiej. W Berlinie i Halle studjował medycynę, gdzie w r. 1885 uzyskał dyplom doktora. Tytuł mistrza zdobył w Norymberdze w r. 1883, i tam też rozpoczął swą praktykę lekarską. W r. 1914. przesiedlił się do Monachjum, gdzie pozostawał już do końca życia. Niezależnie od swej karjery szachowej, wykonywał nadal swój zawód lekarza. W czasie wojny światowej stracił ukochanego syna, również b. utalentowanego szachisty, który padł na froncie francuskim. Ból ojca po stracie syna jest wielki i znajduje ukojenie jedynie w studjach szachowych. Ostatnie lata życia poświęca redagowaniu ukochanej swej gazetce szachowej, w której mimo upływu kilku dziesiątków lat, broni wytrwale swego stanowiska, t. j. reprezentowanej przez siebie metody i swoich tez. Ze śmiercią Dr. Tarrascha traci świat szachowy jednego z największych mistrzów wszystkich czasów i odczuwa tę stratę b. boleśnie.

Jednym z kanonów wiedzy szachowej Dr. Tarrascha, była teza o przewadze dwu gońców nad gońcem i skoczkiem, względnie nad dwoma skoczkami, którą dziś nawet ,,moderniści“ najzupełniej uznają.

Wiadomości krajowe.

Katowice. Dnia 5 stycznia br. odbył się tu mecz Kolejowego Przysposobienia Lwowa i Katowic, który zakończył się zwycięstwem Lwowian w stosunku $8^1/_2 : 5^1/_2$ p. Lwowskie K. P. nawiązało kontakt z organizacjami kolejowemi w Pradze i Belgradzie, w sprawie rozegrania matchu z reprezentacją polskich kolejarzy. Celem ustalenia reprezentacji rozegrają lwowianie w najbliższym czasie matche w Poznaniu, Wilnie i Warszawie.

Warszawa. Warszawski Klub Szachistów przeniósł się na ul. Wilczą 35 m. 3. (róg Marszałkowskiej) do własnego lokalu.

Tygodniki „*Strzelec*“ i „*Wiarus*“ wprowadziły ostatnio na swe łamy rubryki szachowe, pod redakcją *L. Tuhan-Baranowskiego*. Również i „*Tygodnik Ilustrowany*“ wznowił swój dział szachowy pod redakcją mistrza *D. Przepiórki*.

W turnieju I. kategorji warszawskiej I. miejsce zajął *Miller* grający poza konkursem 26 p. *Borenstein, Seidenberg i Sternfeld* uzyskali równą ilość po $5^1/_2$, Steifer 5, Czerniak i Freimann po $4^1/_2$, Margolin $3^1/_2$, Gliksberg 3, Jakubowski 2 p. Wynik turnieju świadczy o zupełnej równorzędności większości uczestników turnieju. Miller, zeszłoroczny zwycięzca, grał tym razem „hors concours“ i potwierdził w zupełności swoją klasę. O tytuł mistrzowski walczyć będą więc w krótkim turnieju-matchu Borenstein, Seidenberg i Sternfeld. Poziom gry był naogół bardzo wysoki.

Mistrzostwa drużynowe w klasie A zakończyły się zwycięstwem Warsz. Tow. Zw. Gry Szach. z 34 p. II. miejsce zajęli Sądowcy z 27$^1/_2$ p. Dalsze miejsca: Rembertów 22$^1/_2$, Philipps 19$^1/_2$, Monopol Tytoniowy 18$^1/_2$, Osadnicy Wojscowi 18, Ministerstwo Rolnictwa 17$^1/_2$, P.K.O. 10$^1/_2$. *W klasie B*, zdobyli I. miejsce Skarbowcy z 39 p. i Tramwajarze z 35 p. Obie drużyny w przyszłych rozgrywkach grać będą w klasie A. P. Z. L. uzyskał 30$^1/_2$, Bank Polski 27$^1/_2$, Sąd Ok. B. 25$^1/_2$, Pruszków 20$^1/_2$, Osadnicy B. 14, Grochów 13$^1/_2$, Monopol Tytoniowy B. 10$^1/_2$ p.

Białystok. Dnia 28. stycznia odbyło się doroczne Walne Zebranie tutejszego Klubu Szachowego. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybrano nowy zarząd w składzie następującym: Niewiarski—prezes, Lerner—wiceprezes, Sokolski—sekretarz, Żak—skarbnik. Członkowie wydziału: Zabłudowski, Kapłan, Krawiec, Prużańskij. Ponadto wybrano komisję rewizyjną, oraz wyłoniono komisję kulturalno-szachową. Zarząd oraz komisja kulturalno-szachowa przystąpiły energicznie do urzeczywistnienia swych zadań, t. j. do rozpowszechnienia gry szachowej na terenie miasta Białegostoku. Dalej uchwalono urządzenie wielkiego turnieju kwalifikacyjnego dla niezrzeszonych oraz członków Klubu Szachowego, który rozpocznie się z początkiem marca br., wkońcu Klub Szachowy zgłosił akces do turnieju korespondencyjnego „Szachisty“ i rozpoczął grę w grupie V-ej.

Poznań. Turniej o mistrzostwo Poznańskiego Klubu Szachistów, założonego 1839 r. zakończył się następującym wynikiem: I. Widermański 6$^1/_2$ p., Tylkowski 6 p, III. Sianowski 3$^1/_2$, IV. Rhode 3, V. Barkiewicz.

Grudziądz. W meczu międzymiastowym Grudziądz pokonał Inowrocław w stosunku 8$^1/_2$: 3$^1/_2$.

Gniezno. Turniej szachowy o mistrzostwo miasta za rok 1933/34, dał następujące wyniki: Bogdas 9$^1/_2$, Czarnota i Wesołowski Włodz. po 8$^1/_2$, Wesołowski Witold 7, Badylak i Wietrzykowski po 4, Białkiewicz 3$^1/_2$, Pluciński 2$^1/_2$, Szymański 2, Tokarski 1$^1/_2$, Kolanek 1 p.

Przemyśl. W turnieju szachowym o puhar tutejszego Klubu Towarz. zwyciężył Spitz 5 p, przed Wilfem i Korcelą po 4 p. Dalsze miejsca zajęli: Engel 3 p, Łuszczyszyn 2 p, i Baustein 1 p.

Lwów. Rozgrywki drużynowe są w pełnym toku. Szczęśliwem posunięciem okazało się zredukowanie ilości graczy w drużynie z 10 do 6-ciu zawodników. Walka o I. miejsce toczy się zawzięcie. Bardzo silne zespoły posiadają oprócz zeszłorocznego zwycięzcy t. j. Lwowskiego Klubu Szachistów, także: Tow. Ukr. Szach., „Hełm” i „Hasmonea“. Także i turnieje wewnętrzno-klubowe odbywają się we wszystkich większych klubach szachowych, a to: w Lw. Klubie Szach., Hasmonei, Makkabi, T. U. Sz. i Ż. U. P. R.

Nr. 4-5. KWIECIEŃ-MAJ 1934. Rok II.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Przenumerata w kraju:		Redaktor	Prenumerata zagr.	
Mies.	Zł. 1·—	Henryk Friedman	mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 2.50		kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł· 5.—		półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 10.—		roczna	Zł. 12.—

Redakcja i administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02. Konto P.K.O. Nr. 500.103.

Walka o tron szachowy.

Mecz Dr. Alechin - Bogoljubow.

W Niemczech odbywa się obecnie mecz o mistrzostwo świata, między obrońcą tytułu, Dr. Aleksandrem Alechinem a arcymistrzem Ewfimem Bogoljubowem. Jest to drugie z rzędu rewanżowe spotkanie. W pierwszym meczu pokonał Dr. Alechin Bogoljubowa w r. 1929. w stosunku 15½ : 9½. W szczegółach: 11 zwycięstw, 5 przegranych, 9 nierozstrzygniętych. Warunki obecnego meczu są następujące: Mecz składa się z 30 partyj. Zwycięzcą jest ten, kto w większości zdobytych punktów (15½) wykaże się conajmniej 6 partjami wygranemi.

Ponieważ na stronę finansową imprezy złożył się cały szereg miast niemieckich, mecz więc odbędzie się krótkimi etapami w licznych miejscowościach południowych Niemiec. Wedle planu organizatorów pierwsze trzy partje rozegrane już zostały w Baden-Baden, 4 i 5 partja w Villingen, następnie po 2 partje mają się odbyć w Karlsruhe, Pforzheim, Bayerucie, Norymberdze, Wiesbadenie, Konstancy i Stuttgarcie. We wszystkich tych miejscowościach celem propagandy gry królewskiej, odbędą się prócz partyj meczowych, spektakle publiczne, jak: simultany, żywe szachy i t. p. tak że wynik meczu będzie dopiero wiadomy po dwóch lub trzech miesiącach.

Kto będzie zwycięzcą meczu? Na to pytanie trudno w tej chwili dać odpowiedź. Wprawdzie Dr. Alechin oświadczył, że zdaje sobie sprawę dokładnie, że jego zadanie jest ciężkie i przeciwnik jego jest b. poważny, niemniej pewny jest zwycięstwa, i choć w sferach szachowych znawcy podzielają to samo zdanie, to jednak obecna forma mistrza świata stoi

w rażącej sprzeczności z tem co głosi fama. W chwili gdy oddajemy do druku niniejszy artykuł, stan meczu przedstawia się w stosunku 4 : 2 dla Alechina. Wynik dotychczasowy winien brzmieć odwrotnie 4 : 2 dla Bogoljubowa. Alechin zawdzięcza swoje plusy wyjątkowemu szczęściu, oraz pewnej niedyspozycji psychicznej Bogoljubowa, który w początkowem i środkowem stadjum rozgrywa partje wprost wspaniale, by wkońcu w pozycjach wygranych pozwolić wymknąć się przeciwnikowi i nawet lekkomyślnie przegrywa. I tak: pierwsza partja meczu była wygraną pewnie dla Bogoljubowa, który grę świetnie prowadził, uratował Alechina niedoczas, w jakim się znalazł Bogoljubow. Partja skończyła się remis. Drugą partję rozegrał świetnie Alechin i zdobył zasłużone zwycięstwo. W trzeciej partji Alechin miał grę lepszą, lecz Bogoljubow znakomicie się bronił i partję zremisował. W czwartej Bogoljubow miał druzgocącą przewagę, Alechin znalazł się w pozycji wprost „zduszonej“, niestety Bogoljubow obrał fałszywy plan, wypuścił przeciwnika, wreszcie w pozycji conajmniej remisowej popełnia gruby błąd i przegrywa. Piąta gra kończy się ugodowym wynikiem. W szóstej partji początkowo Bogoljubow ma pewne trudności, następnie uzyskuje systematycznie lepszą grę, przeprowadza atak na skrzydło króla, w rezultacie w końcówce pędzi nieprzyjacielskiego króla po całej szachownicy, ma pewne zwycięstwo jak na dłoni, jednakże nie umie poprowadzić swych lekkich figur do decydującego ataku i Alechin szczęśliwie remisuje.

Tak przedstawia się dotychczasowy stan meczu w szczegółach. Gdyby w miejscu Bogoljubowa przeciwnikiem Alechina był Capablanca, Dr. Euwe, lub Flohr, to zdaje się, że w obecnej formie Dr. Alechin byłby pobity. Najbardziej uprawniony do rozegrania meczu o mistrzostwo świata z Alechinem, jest exmistrz świata — kubańczyk Capablanca, który podobno czyni starania w Argentynie i na Kubie, by mecz rewanżowy z Alechinem doprowadzić do skutku. Jednakże jeszcze wcześniej będziemy świadkami meczu Dr. Alechina z Dr. Euwem, który mając za sobą zasobny w środki związek holenderski w Amsterdamie, poczynił już wstępne kroki, dla zrealizowania tego spotkania. Podobno Dr. Alechin zdecydował się definitywnie w razie zwycięstwa nad Bogoljubowem do meczu z Dr. Euwem przystąpić. Byłoby to nadzwyczaj interesujące spotkanie, gdyż w r. 1927 Alechin nie piastujący wówczas godności mistrza świata, pokonał nieznacznie Dr. Euwego w małym meczu $5^1/_2 : 4^1/_2$. Z innych kandydatów do walki z Alechinem, arcymistrz Nimcowicz nie ma protektorów-finansistów, a młody Flohr zamierza rzucić rękawicę Alechinowi w ciągu najbliższych 5 lat.

Zapowiada się więc z powyższego, że tron szachowy będzie przez długi czas w ustawicznym ataku. Powyżej podajemy kilka partyj meczowych Alechina z Bogoljubowem.

Partja Nr. 136. Hetmańska.

I. partja meczu.

Bogoljubow — Alechin

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sf3, Sf6, 4. Sc3, c5, (Czarne zmierzają wprost do otwartej gry i posunięciem c5 wprowadzają na nowo w praktykę mało grywany warjant obrony Dr. Tarrascha) 5. Gg5, c×d, 6. S×d4, d×c4, 7. e3, Hb6! 8. G×f6, g×f, 9. G×c4, Gd7, (a nie H×b2, gdyż 10. Sdb5, Gb4, 11. Wc1, z możliwościami b. silnego ataku) 10. 0—0, Sc6, 11. Gb3, (nad tem posunięciem zużyły białe 40 minut czasu) Ge7, 12. Wac1, Wad8, 13. S×c6, G×c6, 14. Hh5! [Energiczny wypad hetmana, który zmusza czarnych do zrezygnowania z rochady]. 14... Hc5, 15. Sd5, Hd6, 16. S×e7, K×e7, [Wskazane było bicie hetmanem. Zaczyna się druga faza partji. Białe przystępują do wykorzystania słabych punktów łańcuchu pionowego przeciwnika]. 17. Ha5, Whg8, 18. g3, Hb8, 19. Ga4, Wg5, 20. Hc3! G×a4, 21. Hb4+, Hd6, 22. H×a4, Hb6, 23. Wc3! Wb5, 24. Wfc1, Wd7, 25. Ha3+, Hd6, 26. H×a7, [Czarne proponują remis, jednakowoż Bogoljubow mimo wielkiego „niedoczasu“ jaki jego zegar wskazuje odrzuca propozycję przeciwnika i kontynuuje walkę]. W×b2, 27. Wc8, Wbd2, 28. e4, Wd1+, 29. W:d1, H×d1+, 30. Kg2, Hd3, 31. Hc5+, Hd6, 32. Hc3, b5. 33. Wc6, Hd4, 34. Hc2, b4, 35. Wc4, Hb6, 36. Hb2, Wb7, 37. e5! f×e, 38. H×e5, Hd6, 39. Hg5+, Kd7, 40. Wf4, f5, 41. Kh3, Kc6, 42. Hg8, Kb5, 43. He8+, Hd7, 44. Hf8, He7, 45. Ha8, Wa7, 46. Hb8+, Wb7, 47. He5+, Ka6, 48. Wc4, Wb5, 49. Wc6+, Ka5, 50. H×e6, H×e6, 51. W×e6, Wd5, 52. We2, Wd6! [Znakomite obronne posunięcie, które utrudnia białym wygranę. Błędny byłby manewr via a3, z następnym Wd5—d1—a1, gdyż białe rozstrzygają grę w międzyczasie marszem pionów f4, g4] 53. f4, Wh6+, 54. Kg2, Kb5, 55. h3, Wg6, 56. Kf3, h5, 57. We5+, Kc4, 58. W×f5, Wa6, 59. W×h5, W×a2, 60. Wh8, b3, 61. Wc8+, Kd4, 62. Wd8+, Kc3, 63. Wc8+, Kd3. Tu Bogoljubow zgodził się na remis, znajdując się w najwyższym niedoczasie. Pozycja białych jest wygrana posunięciem 64. h4! W powstałej końcówce wieżowej finezja wygranej polega na tem, że „najbardziej oddalony pion” maszeruje naprzód, w tym wypadku h4, zaś pion f4 tworzy flankę obronną króla.

Partja 137. Obrona słowiańska.

2 partja meczu.

Alechin — Bogoljubow

1. d4, Sf6. 2. c4, c6, 3. Sc3, d5, 4. e3, e6, 5. Gd3, Sbd7, 6. Sgf3, d5:c4. (Jest to tak zwany warjant merański, który polega na ofensywie czarnych pionów skrzydła hetmańskiego.) 7. G:c4, b5, 8. Gd3, a6, 9. 0—0, c5, 10. a4! b4, 11. Sc—e4, Gb7, 12. Sed2, Ge7, 13. a5, (blokada izolująca sztucznie łańcuch pionów czarnych), 0—0, 14. Sc4, Hc7, 15. He2, Sg4?

(Przesadny optymizm w natarciu wobec mistrza świata, lepiej było zagrać 15... Wad8) 16. e3—e4!! (Głęboko pomyślana ofiara piona odrazu zatrzymująca ofensywę przeciwnika i stawiająca go w trudne położenie.) 16... c5:d4, 17. h3, Se5, 18. Sf:e5, Sd:e5, 19. Gf4, Gd6, 20. G:e5, G:e5, 21. Scb6, (opanowuje skrzydło hetmana) Wa8—a7 (Smutne lecz konieczne dla obrony izolowanych pionów), 22. Wac1, Hd6, 23. Wc4, f5, (Moment krytyczny! Czarne otwarciem linij chcą rozciąć węzeł gordyjski, jednak okaże się to korzystnem tylko dla białych, lepsze było Gf4), 24. e:f5, e:f5, 25. We1, Hg6, 26. f3, We8? (Nawet i ofiara figury nie sprawi ulgi, natomiast przyśpieszy klęskę, lepiej było zagrać Gf6, 27. He6+, Kh8, 28. H:f5, H:f5, 29. W:f5 i t. d.) 27. f4, Hg3, 28. f:e5, W:e5, 29. Wc8+!! (Piękny ruch o doniosłych konsekwencjach przez Bogoljubowa niedocenionych) Kf7, 30. Hh5+, g6, 31. H:h7+, Kf6, 30. Wf8+, Kg5, 33. h4+, (Bezlitosna nagonka!)... Kf4, 34. Hh6+, g5, 35. W:f5, Wf:5, 36. Hd6+, Kg4, 37. G:f5 — czarne poddają się, gdyż grozi strata hetmana lub mat. Mistrz świata zagrał tę partję w najlepszym stylu, głęboko i energicznie!

Partja Nr. 138. Hetmańska.

3. partja meczu.

Bogoljubow — Alechin

1. d4, d5, 2. c4, d:c4, 3. Sf3, a6, 4. e3, Gg4, 5. G:c4, e6, 6. h3, Gh5, 7. Sc3, Sf6, 8. 0—0. Sc6, 9. a3? Gd6, 10. Ge2, 0—0, 11. Sfd2, G:e2, 12. H:e2, e5, 13. d:e5, G:e5, 14. Wab1, Wfe8, 15. Sf3, He7, 16. S:e5, H:e5, 17. Hc2, Wad8, 18. Gd2, He6, 19. Wbd1, Hc4, 20. Gc1, Se5, 21. e4, h6, 22. Ge3, Wd3, 23. W:d3, H:d3, 24. Ha4, Hc4, 25. Hc2, Hd3, 26. Ha4, Hc4, 27. Hc2, Hd3, Remis.

Partja Nr. 139. Hetmańska.

4 partja meczu.

Alechin — Bogoljubow

1. d4, d5, 2. c4, c6, 3. Sc3, Sf6, 4. e3, e6, 5. Gd3, Sbd7, 6. f4, d:c, 7. G:c4, b5, 8. Gd3, Gb7, 9. Sf3, a6, 10. a4, b4, 11. Se2, c5, 12. 0—0, Ge7, 13. a5, 0—0, 14. Sg3, g6, 15. He2, c:d4, 16. e:d4, Sb8! 17. Se5, Sc6, 18. S:c6, G:c6, 19. Gc4, Gb7, 20. Ge3, Hd6, 21. Wad1, Wfe8, 22. b3, Gf8, 23. Wd3, Hc7, 24. Ha2, Gd6, 25. Gd2, Hc6, 26. Ge1, Wad8, 27. Wd2, Ge7, 28. Hb2, Wd7, 29. Wdc2, Hd6, 30. Se2, Sd5, 31. Hc1, Gd8, 32. Gg3, He7, 33. Wa2, Hf6, 34. Hd2, Hf5, (Bogoljubow który rozegrał debjut i grę środkową wprost wspaniale, skrępowawszy zupełnie grę białych, zamiast konsekwentnie szukać rozwiązania gry w centrum i atakować dwa oderwane piony białych, a5 i d4, postanawia w tem stadjum partji z niezrozumiałą uporczywością, przy stracie licznych temp przeprowadzić wymianę hetmanów.) 35. Gd3, Hf6, 36. Gc4, Ge7, 37. Hd3, Wed8, 38. Ge1, Hf5, 39. Hd2, He4, 40. Gd3, He3+, 41.

Gf2, H:d2, 42. W:d2, (Alechin widocznie „połapał“ się jakie są intencje czarnych, widząc że te nie są w stanie przeprowadzić jakiejś skutecznej akcji, „pozwala“ na wymianę hetmanów, w chwili gdy stworzył sobie nader silną i obronną pozycję.) Wdc8, 43. Gc4, Kg7, 44. g3, Wd8, 45. Wfc1, h6, 46. Gd3, f5, 47. Wc2, g5? (Po czasie konstatują czarne, że plan ich był mylny, i że przeciwnik się wymknął, nieopamiętanie jednak rwą do ataku. Za cenę tegoż oddają przeciwnikowi na łup własne skrzydło królewskie, co w rezultacie pociąga za sobą przegraną.) 48. g4! S:f4? 49. S:f4, g:f4, 50. g:f5, e5, 51. Wce1, e:d4, 52. W:e7+! W:e7, 53. Gh4! Kf7, 54. G:e7, K:e7, 55. Wc7+, Wd7, 56. f6+, Ke8, 57. Gg6+, Kd8, 58. f7, K:c7, 59. f8—H, f3, 60. H:b4, Wd6, 61. Gd3 i czarne poddały.

Mecz Lilienthal — Dr. Rey.

W Barcelonie odbył się ostatnio mecz młodego mistrza węgierskiego, A. Lilienthala z szampionem Hiszpanji, Dr. Rey'em, który zakończył się zwycięstwem utalentowanego węgra w stosunku $5^1/_2 : 2^1/_2$. W związku z powyższem otrzymał Lilienthal zaproszenie na turniej międzynarodowy, który odbędzie się w maju br. w Sitges, urządzony przez barcelońki klub szachowy.

Poniżej podajemy 1 partję Lilienthala.

Partja Nr. 140. Hetmańska.

Lilienthal — Dr. Rey

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. Gg5, Ge7, 5. e3, Sbd7, 6. Hc2, c5, 7. Sf3, 0—0, 8. Wd1, Ha5, 9. c×d, S×d5, 10. G×e7, S×e7, 11. Gd3, Sf6, 12. d×c, H×c5, 13. 0—0, b6, 14. Sd4, Gb7, 15. He2, Sed5, 16. Se4, S×S, 17. G×e4, Sc3, 18. G×h7+, K×h7, 19. b×c3, H×c3, 20. Hg4, Kg8, 21. h4, Hc5, 22. f4, g6, 23. Kh1, Kh7, 24. S×e6, G×g2, 25. H×e2, f×e6, 26. f5!! Wg8, 27. Wd7+, Kh8, 28. Hb7! Czarne poddały.

Mecz Steiner Lajos — Réthy.

Budapeszteński Związek Szachowy zorganizował mecz powyższy, złożony z 10 partyj. Impreza ta wywołała zrozumiałe zainteresowanie w węgierskich kołach szachowych, gdyż A. Rèthy uchodzi obok Lilienthala i Steinera, za jednego z najlepszych graczy węgierskich młodej generacji.

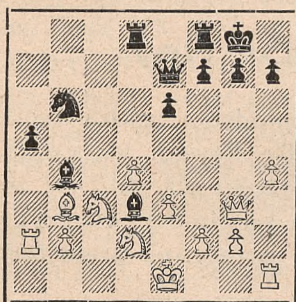
Zwyciężył zdecydowanie „olimpijczyk“ Węgier, Lajos Steiner, bijąc swego przeciwnika w stosunku 7 : 3. Steiner wygrał 6, przegrał 1 i zremisował 2 partje.

Niektóre partje meczowe ogłaszamy na odwrotnej stronie.

Partja Nr. 141. Hetmańska.

Rethy — Steiner L.

1. Sf3, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. d4, c6, 5. e3, Sd7, 6. Gd3, d×c4, 7. G×c4, b5, 8. Gb3, b4, 9. Sb1, Ga6, 10. a3, Ha5, 11. Gd2, Se4, 12. Wa2, S×d2, 13. S×d2, Gd3, 14. a×b, Hg5, 15. Hf3, G×b4, 16. Sc3, 0—0, 17. h4, He7, 18. H×c6, Sb6, 19. Hf3, Wad8, 20. Hg3, a5! (vide diagram).



21. Gd1, Sc4, 22. S×c4, G×c4, 23. Wa1, Hb7, 24. Wc1, Gd6, 25. f4, H×b2, 26. Wc2, Ha3, 27. Se2, Gd3, 28. Wc6, Ge4, 29. Wc1, Wc8, 30. W×c8, W×c8, 31. 0—0, a4, 32. h5, Hb2, 33. h6, g6, 34. Hg5, a3, 35. f5, e×f5, 36. Sf4, a2, 37. Hf6, Gf8, 38. Ge2, a1—H, 39. S×g6, h×g6 i białe poddały się.

Partja Nr. 142. Nimcowicza.

Rethy — Steiner L.

1. Sf3, Sf6, 2. b3, d5, 3. Gb2, c5, 4. e3, Sc6, 5. d4, Gg4, 6. Ge2, e6, 7. 0—0, Gd6, 8. h3, G×f3, 9. G×f3, c×d, 10. e×d, Hb6, 11. c4! d×c, 12. d5! Se5, 13. Sd2! c×b, 14. G×e5, G×e5, 15. Sc4, Hd4, 16. S×e5, H×e5, 17. We1, Hd6, 18. Hb3, e5! 19. Hb5+, Sd7, 20. H×b7, Wb8, 21. H×a7, 0—0, 22. Wac1, Sf6, 23. Wc6, Hb4, 24. W×e5, Wa8, 25. He3, W×a2, 26. Kh2, Hb2, 27. Hf4, Hb8, 28. d6, W×f2, 29. Wg5, h6, 30. W×g7, K×g7, 31. Hg3+, Sg4+, 32. Hg4+, Kh7 i czarne poddały się, gdyż po 33. Ge4+ i 34. Hh4! wygrywa, zaś po 33... f5, rozstrzyga grę 34. Wc7+! H×c7, 35. G×f5, Wf2×f5, 36. d×c7! Wc5, 37. Hd7+, K—g8, 38. He6+, Kh8, 39. Hd6!! Wc—f5 (jedyne) 40. H×h6+, Kg8, 41. Hg6+, Kh8, 42. H×f5!

Mecz Nimcowicz — Stahlberg

(+ 3 — 5 !)

W pierwszych dniach lutego br. rozegrał się w Göteborgu ciekawy pojedynek szachowy arcymistrza Nimcowica z jednym z przodujących mistrzów szwedzkich G. Stahlbergiem, zakończony senzacyjną porażką Nimcowicza. Jak wiadomo arcymistrz Nimcowicz uchodzi obok Capablanci i Bogoljubowa, za trzeciego kandydata do tytułu na mistrza świata. Z powodu złej konjunktury, nie udało się Nimcowiczowi uczestniczyć od lat kilku w większych turniejach międzynarodowych, tak że obecna jego forma daleką jest od gry zwycięzcy wielkiego turnieju międzynarodowego w Karlsbadzie w r. 1929., gdzie Nimcowicz święcił swój najwięk-

szy tryumf. Jeśli przegrana Nimcowicza ze Stahlbergiem, usprawiedliwia poniekąd pierwszego z powodu braku treningu, to niemniej nie traci na znaczeniu wygrana Stahlberga. Sukces Stahlberga dzierżącego pierwsze skrzypce w słynnem „trio szwedzkiem“ — Lundin — Stahlberg — Stolz, przynosi ponadto w darze młodocianemu mistrzowi tytuł arcymistrza, który wedle zwyczaju uzyskuje się po pokonaniu w meczu jednego z większych mistrzów.

Poniżej dwie partje z powyższego meczu.

Partja Nr. 143. Hetmańska.

Nimcowicz — Stahlberg

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Sf3, Ge7, 5. Gf4, c5, 6. d×c, G×c, 7. e3, Sc6, 8. Gd3, 0—0, 9. 0—0, a6, 10. c×d, e×d, 11. Gg5, Ge6, 12. Se2, h6, 13. h4, Gg4, 14. Wc1, Ge7, 15. Hb3, G×f3, 16. g×f3, Hd7, 17. Wfd1, Wa—c8, 18. G×f6, G×f6, 19. Ge4, Se7, 20. W×c8, W×c8, 21. Sf4, Hb5, 22. H×b5, a×b5, 23. S×d5, S×d5, 24. W×d5, Wa8, 25. Wc5, Kf8, 26. Gd5, b4, 27. Wc7, G×b2, 28. W×f7+, Ke8, 29. W×b7, Gc3, 30. W×g7, G×g7, 31. G×a8.

Czarne poddały się.

Partja Nr. 144. Hetmańska.

Nimcowicz — Stahlberg

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Sf3, Ge7, 5. Gf4, 0—0, 6. e3, c5, 7. d×c, G×c, 8. Gd3, d×c4, 9. G×c4, H×d1, 10. Wa×d1, a6, 11. Se5, Sbd7, 12. Ge2, S×e5, 13. G×e5, b5, 14. Gf3, Wa7, 15. G×f6, g×f6, 16. Se4, Ge7, 17. g4, Gb7, 18. Ke2, Gd5, 19. b3, Wfc8, 20. Wd2, Kf8, 21. Whd1, Wac7, 22. Wd4, a5, 23. Sd2, G×f3, 24. K×f3, Wc2, 25. a4, b×a4, 26. b×a4, 27. Se4, Wc8—c2, 28. Wd1—d2?? (Konieczne było Wf1), f5. Białe poddały się.

Moskwa — Leningrad.

Po meczu Flohra z Botwinnikiem przyszła kolej na urządzenie turniejów miastowych, które nie tylko w Moskwie i Leningradzie, ale w całym szeregu rosyjskich miast, corocznie się odbywają. Turnieje te są zazwyczaj wstępnym etapem do największej imprezy szachowej w Rosji Sowieckiej — do turnieju mistrzów Z. S. S. R. Dopuszczenie zawodnika do jakiegokolwiekbądź turnieju, uwarunkowane jest wykazaniem się pewnych kwalifikacji, popartych odpowiedniemi wynikami. Zawodnicy dzielą się na kategorje: mistrzowską, klasę I., II. i III. Z powyższego wynika, że nie jest rzeczą łatwą uczestniczyć w turniejach złożonych z zawodników o sile mistrzowskiej i klasy I. To też dostęp do tych turniejów jest b. trudny i wymaga od zawodnika poza umiejętnością i talentem, stałej i systematycznej pracy nad sobą. Najcięższe warunki stawiane są zwykle

graczom, przebywającym w dwu największych ośrodkach szachowych, a to: w Moskwie i Leningradzie.

Turnieje Moskwy i Leningradu skupiają więc najlepsze jednostki szachowe, które razem w całości tworzą wspaniały legjon mistrzowski, jakim żadne państwo na świecie nie może się wykazać.

Do najsilniejszych mistrzów sowieckich należą dziś obok Botwinnika, z Moskwy: Rjumin, Model i Judowicz, z Leningradu: Alatorcew, Lisiczyn i Sawickyj. Podajemy poniżej wyniki ostatnio odbytych turniejów.

Moskwa. Uczestników 20. I. Rjumin 15, Model 13$^1/_2$, Judowicz 13$^1/_2$, Belawenec 13, Kan 12, Panow 11$^1/_2$, Zubarew 10$^1/_2$, Blumenfeld, Koc, Łebedew i Polak 10, Werliński 9$^1/_2$, Grigoriew, A. Rabinowicz i Nemlicher 8$^1/_2$, Orłow 7$^1/_2$, Kuriszkyn i Snegyrew 6$^1/_2$, 19. Segrejew 4$^1/_2$ i Dubynin 2$^1/_2$.

Leningrad. Uczestników 16. I. i II. Alatorcew i Lisiczyn 11. Sawickyj 9, Kuźmynich 8$^1/_2$, Goldberg, Rabinowicz, Rowner i Sokolskyj 8, Stepanow i Czechower 7, Batujew, Dus-Chotimirski i Ragozin 6$^1/_2$, Szczypunow 6, Sozin 5 i Teofilow 4.

Partja Nr. 145. Angielska.

Lisiczyn — Rowner

1. Sf3, Sf6, 2. c4, e6, 3. b3, Ge7, 4. Gb2, 0—0, 5. g3, d5, 6. Gg2, c5, 7. 0—0, Sc6, 8. c×d, S×d5, 9. d4! b6, 10. d×c, G×c5, 11. Sc3, S×c3, 12. G×c3, Gb7, 13. Se5, Hc8, (po wymianie hetmanów białe osiągają silną przewagę atakując diagonalę h2—b7, zyskują ponadto wolną linję d.) 14. Sd3, Ga3? 15. b4, a5, 16. b4! Se7, 17. G×b7, H×b7, 18. Ha4! Gc5 (nie 18... Gd6? bo wygrywa 19. G×g7, K×g7, 20. Hd4+, Kg8, 21. H×d6,) 19. Wa—c1! (białe nie spieszą się wcale do rozbicia skrzydła hetmańskiego czarnych przez bicie na c5. Goniec jest uwięziony i nie może być skutecznie broniony) 19... Gb4?, 20. Ga1, Gd2, 21. Wcd1, Gh6 (manewr czarnych był smutną koniecznością obrony silnie zagrożonego punktu g7.) 22. Se5! Wad8, 23. Sg4, (grozi biciem na h6 i rozbiciem skrzydła królewskiego) Gd2, 24. Hc2, Gb4, (od kilku posunięć jesteśmy świadkami niemiłosiernej gonitwy czarnego gońca, którego wędrówki kładzie kres następne mistrzowskie posunięcie białych) 25. Hb2!!

Czarne poddały się, gdyż są bezsilne wobec gróźb matowych, np. I. 24... f6, 25. W×d8, W×d8, 26. S×f6+, g×f, 27. H×f6 i wygrywa. II. 24... Sf5, 25. Sh6, Kg8, 26. S×f5 i wygrywa).

Piękna i emocjonująca partja.

Partja Nr. 146. Hetmańska.

Alatorcew — Sokolsky

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. Gg5, Sbd7, 5. e3, Ge7, 6. Sf3, 0—0, 7. Wac1, c6, 8. Hc2, a6, 9. a3, h6, 10. Gf4! Sh5, 11.

c5! S×f4, 12. e×f4, f6? 13. Gd3! e5, 14. Gf5!! e4, 15. Sh4! Sb8, 16. G×c8, 17. f5, Sd7, 18. 0—0, We8, 19. f3! e×f, 20. W×f3, Gd8, 21. Hf2, Sf8, 22. We1, Gc7, 23. W×e8, H×e8, 24. We3, Hh5, 25. We7, Wc8, 26. g3, Hg4, 27. He3, b6, 28. b4, b×c5, 29. b×c5, Ga5, 30. Se2, Wb8, 31. Kg2, Hh5, 32. Sf4! Hd1, 33. We8, W×e8, 34. H×e8, He1, 35. Se2! Hb1, 36. Sg6! He4+, 37. H×e4, d×e4, 38. Se7+, Kf7, 39. S×c6, Gc7, 40. Sc3, Ke8, 41. S×e4, Kd7, 42. d5. Cz. poddały.

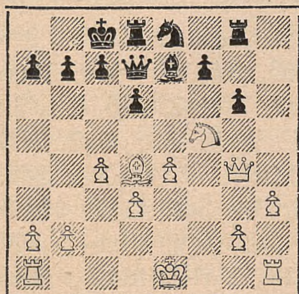
Dział partyj.

Z turn. w Hastings 1933/34.

Partja Nr. 147. Angielska.

Dr. Alechin — Lilienthal

1. c4, e5, 2. Sc3, Sf6, 3. e4, Sc6, 4. f4, d6, 5. d3, Gg4, 6. Ge2, h5, 7. Sf3, Ge7, 8. Ge3, Hd7, 9. h3! G×f3, 10. G×f3, e×f4, 11. G×f4, Sd4, 12. Ge3, S×f3, 13. H×f3, He6, 14. Sb5, Hd7, 15. Sd4, 0—0—0, 16. Sf5, Se8, 17. Gd4, Wg8, 18. H×h5, g6, 19. Hg4, g×f5!



20. H×g8; Gh4+, 21. Gf2, Sf6, 22. H×d8+, H×d8, 23. G×h4, Hh8, 24. G×f6, H×f6, 25. 0—0—0, f×e4, 26. d×e4, Hf4+, 27. Wd2, H×e4, 28. h4! H×c4+, 29. Kb1, Hf4, 30. Wd2—1, Hh6, 31. g4, Kd8? (31... Kd7 ratowało grę czarnych, gdyż wybrany przez Alechina plan nie byłby możliwy do przeprowadzenia) 32. Wde1, a5, 33. h5, a4, 34. a3, f6, 35. We6! Kd7, 36. g5! H×g5, 37. h6, Hg2, 38. We6—e1, Hg6+, 39. Ka1, Hh7, 40. Weg1, Ke6, 41. Wg7, He4, 42. Wh—g1, Hh4, 43. h7, b5, 44. W×c7, Hh5, 45. Wge1+, Kd5, 46. Ka2! Kd4, 47. Wd1+, Ke3, 48. W×d6, He8, 49. W×f6, Hh8, 50. Wh6, Kf4, 51. Wc8! H:c8, 52. Wh4+, Kg5, 53. h8—H, He6+, 54. Kb1, He1+, 55. Kc2, He2+, 56. Kc3. Czarne poddały się.

Partja Nr. 148. Hetmańska.

Flohr — Dr. Alechin

1. d4, d5, 2. Sf3, c6, 3. Sbd2, Gf5, 4. e3, e6, 5. c4, Sbd7, 6. Hb3, Hb6, 7. Ge2, Ge7, 8. 0—0, h6, 9. a3, Sf6, 10. Hc3, c5, 11. c×d5, S×d5, 12. Hb3, H×b3, 13. S×b3, Wac8, 14. S×c5, G×c5! 15. d×c, S×c5, 16. Sd4, Ke7! 17. Wfd1, Gg6, 18. Gf3, Wad8, 19. Gd2, e5, 20. G×d5, W×d5, 21. Gb4, a5, 22. G×c5, Wd×c5, 23. Sf3, Gh5, 24. e4, f6, 25. h3, Gg6, 26. Sfd2, Wc2, 27. b3, b5, 28. f3, Gf7, 29. b4, a4, 30. Sf1, Wc8—3, 31. We1, Wb3?? (należało grać 31... g6, i nie może nastąpić 33. Sf5+, i czarne miałyby szanse wygrania) 32. Se3, Wc3, 33. Sf5+, Kf8, 34. Wd1, g6, 35. Wd8+. Remis.

Z turn. w Petersburgu 1914.

Partja Nr. 149. Hetmańska.

Nimcowicz — Dr. Tarrasch †

1. d2—d4, d7—d5, 2. Sg1—f3, c7—c5, 3. c2—c4, e7—e6, 4. e2—e3, Sg8—f6, 5. Gf1—d3, Sb8—c6, 6. 0—0, Gf8—d6, 7. b2—b3, 0—0, 8. Gc1—b2, b7—b6, 9. Sb1—d2,

(Tu należało zagrać Sc3. Nie tyle dla symetryczności pozycji, ile że dla aktywności skoczka),

9... Gc8—b7, 10. Wa1—c1, Hd8—e7,

(Przygotowuje c×d i Ga3.)

11. c4×d5, e6×d5, 12. Sf3—h4,

(Prowokuje do posunięcia w tekście, ale właściwie jest stratą tempa)

12... g7—g6, 13. Sh4—f3, Wa8—d8, 14. d4×c5, b6×c5,

(Czarne stoją znakomicie. Białe dążąc do opanowania diagonali a1—h8, swoim hetmanem i gońcem, nie zwracają uwagi na swe skrzydło króla, które wkrótce zostaje zdemolowane „Tarraschowską parą gońców“)

15. Gd3—b5, Sf6—e4, 16. Gb5×c6, Gb7×c6, 17. Hd1—c2, Se4×d2!! 18. Sf3×d2, d5—d4!

(Po usunięciu skoczka z pola f3, i zasłony diagonali a1—h8, następuje pierwszy wystrzał armatni !)

19. e3×d4, Gd6×h2+!!

(Pierwsza bomba!)

20. Kg1×h2, He7—h4+, 21. Kh2—g1. Hc6×g2!!

(Druga bomba! Nie można bić K×g2, bo Hg4+, 23. Kh1, Wd5, 24. H×c5! Hh4+, 25. Kg2, Hg5+, a teraz dopiero W×c5, i następnie H×d2)

22. f2—f3, Wf8—e8, 23. Se4, Hh1+, 24. Kg1—f2, Gg2×f1, 25. d4—d5, f7—f5, 26. Hc2—c3,

(Wreszcie białe ustawiają się na upragnionej diagonali a1—h8. Ale czyżby doskonała dotychczas gra czarnych, spełzła na niczem? Nie! Tarrasch jednak wygrywa.

26... Hg2, 27. Ke3, We8:e4+, 28. f3×e4, f5—f4+, 29. K×f4, Wd8—f8+, 30. Ke5, Hh2+, 31. Ke5—e6, Wf8—e8+! Białe poddały się, gdż na 32. Kf6, matuje Hh4!, zaś na 32. Kd7, następuje piękny mat Gb5!

Za powyższą partję przyznano zwycięzcy nagrodę piękności.

Z turn. w M. Ostrawie 1923.

Partja 150. Gambit Falkbeera.

Spielmann — Dr. Tarrasch †

1. e4, e5, 2. f4, d5, 3. e×d, e4, 4. d3, Sf6, 5. d×e, S×e4, 6. Sf3, Gc5, 7. He2, Gf5, 8. g4? 0—0, 9. g×f, We8, 10. Gg2, Sf2, 11. Se5, S×h1, 12. G×h1, Sd7, 13. Sc3, f6, 14. Se4, f×e, 15. S×c5, S×c5, 16. f×e, Hh4+, 17. Kf1, Wf8, 18. Kg1, Hd4+, 19. Ge3, H×e5, 20. We1, Sd7, 21. Hc4, Kh8, 22. Ge4, Wae8, 23. Gd4, Hf4, 24. We2, Sf6, 25. G×f6, g×f, 26. h3, Wg8+, i białe poddały się.

Z turn. I.-II. kl. warsz. 1934.

Partja Nr. 151. Hetmańska.

Margolin — Czerniak

1. Sf3, d5, 2. c4, d4, 3. b4, g6, 4. Gb2, Gg7, 5. e3, c5, 6. b:c,

Sc6, 7. Ha4, Gd7, 8. Hb3, e5, 9. Sa3, a6, 10. 0—0—0, Sge7, 11. e:d, S:d4, 12. S:d4, e:d, 13. Sc2, Gc6, 14. Hb6, 0—0, 15. h4, Hd7, 16. h5, a5, 17. Wh3, Wfd8, 18. h:g, h:g, 19. Wd3, Ge4, 20. W:d4, G:d4, 21. S:d4, Ha4, 22. d3, Gc6, 23. Hc7, We8, 24. He5, Sd5, 25. Hh2, Sb4, 26. a3, Sa2+, 27. Kd2, f6, 28. Hh6, We7, 29. H:g6+, Wg7, 30. H:f6, Wf8, 31. He6+, Kh7, 32. f3, Gd7, 33. He4+, Kg8, 34. Ge2, We8, 35. Hd5+, Wf7, 36. Wh1, Gc6, 37. Hh5, Kf8, 38. Gd1. Cz. poddały.

Partja Nr. 152. Hetmańska.

Sternfeld — Jagielski

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. Gg5, c5, 4. e3, b6, 5. Gd3, Gb7, 6. Sbd2, Ge7, 7. c3, d6, 8. 0—0, Sbd7, 9. e4, c×d4, 10. c×d4, Wa—c8, 11. Wfe1, 0—0, 12. Sd—f1, d5, 13. e5, Se4, 14. Ge3, f5, 15. g3, Kh8, 16. h4, h6, 17. Kg2, He8, 18. Sf3—h2, g5, 19. h×g5, G×g5, 20. f4, Ge7, 21. Wa—c1, Hg6, 22. Sf3, Wg8, 23. Gf2, h5, 24. W×c8, G×c8, 25. Sd2, S×f2, 26. K×f2, h4, 27. Hf3, Sf8, 28. Wc1, Sh7, 29. g4, H×g4, 30. H×g4, f×g4, 31. Wc7, Sg5, 32. W×e7, g3+, 33. Kg2, Se4, 34. S×e4, h3+, 35. K×h3, g2, 36. Sf6, Wg6, 37. Wh7 mat.

Ciekawa impreza zadaniowa.

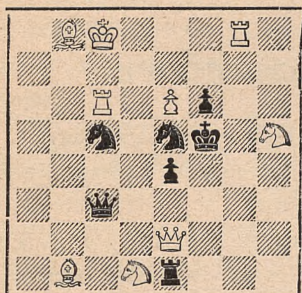
W krajach gdzie nawet kompozycja szachowa na najwyższym stoi poziomie, odgrywa ona rolę sztuki dla wtajemniczonych i poza nieliczną grupą miłośników nie interesuje szerszych warstw.

O sposobach zaś jakiemi propaguje się poezję szachową w Z. S. S. R. dowiedzą się nasi Czytelnicy z przebiegu poniższej imprezy, której opis znajdujemy w lutowym numerze pisma „Szachmaty w Z. S. S. R.“

Dnia 7. grudnia 1933 r., podczas dogrywania 5. i 6. partji meczu Botwinnik — Flohr, w sali Domu Związków w Moskwie odbył się turniej kompozytorski zorganizowany w następujący sposób: 10 najlepszych moskiewskich problemistów połączono w 5 par: 1) Gulajew — Breniew, 2) Barulin — Golubiew, 3) Schif — Cofman, 4) Umnow — Leites oraz 5) Birnow — Loschinski. Każda para obowiązana jest w ciągu 2½ godziny ułożyć zadanie na jeden i ten sam temat, który sędzia L. Gugel (również znany problemista) tak oto sprecyzował: Czarne bronią się przed groźbą odsłaniając linje swojej figury. Dowolne odejścia powodują przygotowanego mata, którego czarne unikają odchodząc figurą odsłaniającą na określone miejsce. Ale ta obrona prowadzi do przesłony drugiej linji figury odsłoniętej, czyli t. zw. Valve. Temat należało przedstawić jako przykład dwukrotnie. Sędzia zademonstrował jeszcze jedno ze swoich zadań na powyższy temat, poczem o godz. 7. uczestnicy przystąpili do twórczej pracy. I przed oczami widzów dziać sie zaczęły nadzwyczajne rzeczy:

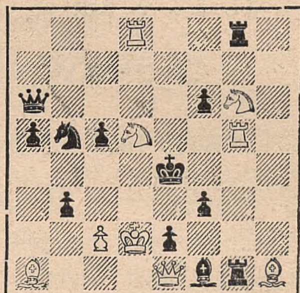
Szachownice, nieruchome zazwyczaj, kręciły się jak oszalałe o 90°, 180° i 270°; biały król z reguły znajdował się poza szachownicą; figury wyraźnie kpiły sobie z reguł szachowych; skoczek chodził jak dama, a piony jak skoczki. Partnerzy odbywali ze sobą długie narady i oto po 1 godz. 10 minut para Gulajew — Breniew oddała sędziemu swoje zadanie, aby wrócić do stolika i ułożyć w terminie drugie zadanie, którem zastąpili pierwsze. Zaznaczyć trzeba, że wszystkie pary wybrnęły zwycięsko z trudności kończąc zadania w terminie. Nie brak było i komicznych incydentów. Schif i Cofman w obawie przed niedoczasem zabrali się do pracy nim jeszcze sędzia pokazał swój przykład i ułożyli zadanie zupełnie antycypowane przez pracę Gugla, umieszczoną o dwa kroki przed nimi na wielkiej demonstracyjnej szachownicy. Sędzia, który obowiązany był w ciągu 20 min. ogłosić werdykt stwierdził na wstępie, że poziom zadań był b. wysoki, poczem przyznał pierwsze dwie nagrody nast. zadaniom:

I. nagroda
Gulajew i Breniew



Mat w 2 pos. 1. e6—e7!

II. nagroda
Barulin i Golubiew



Mat w 2 pos. 1. c2:b3!

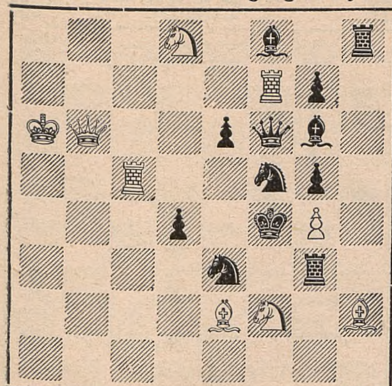
W uwagach do zadań sędzia podkreślił: ad I. Najlepsze technicznie o bardzo ciekawej grze pobocznej zadanie. Jedyna praca, która przedstawiła temat zapomocą 3 czarnych figur. (Hc3, Sc5, e5), ad II. Ciekawe momenty strategiczne, wyłączenie białej figury (po Sd5) i uwolnienie czarnej (po Gg2). Zadanie jest jednak mniej subtelne i ma bardzo słaby wstęp. Orzeczenie sędziego zakończyło tę arcy-ciekawą imprezę zadaniową.

Mecz kompozycji szachowej Danja — Polska.

Ukazała się w sprzedaży broszura Warszawskiego Koła Problemistów, omawiająca mecz kompozycji szachowej pomiędzy Danją a Polską i będąca zakończeniem tej pierwszej międzynarodowej imprezy zadaniowej. Na treść składają się: historja meczu, fachowe omówienie tematowych zadań pióra mistrza Marjana Wróbla, 12 zadań poświęconych jednym uczestnikom meczu przez drugich, oraz wszystkie zadania tematowe wraz z rozwiązaniami, skomentowanemi przez sędziów, pp. Cristoffanini'ego i Nanning'a. — Broszura wydana w dwuch językach: polskim i angielskim, wyróżnia się pozatem nienaganną szatą graficzną. — Wszystkim miłośnikom poezji szachowej polecamy gorąco to pierwsze w Polsce wydawnictwo zadaniowe i ewentualne zamówienia prosimy kierować do Redakcji naszego pisma. Cena egzemplarza Zł. 1·50.

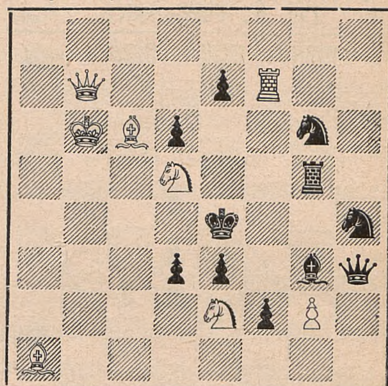
Zadania oryginalne.

166. **C. G. Gavrilov** Ismail
„In memoriam" Wolfgang Pauly



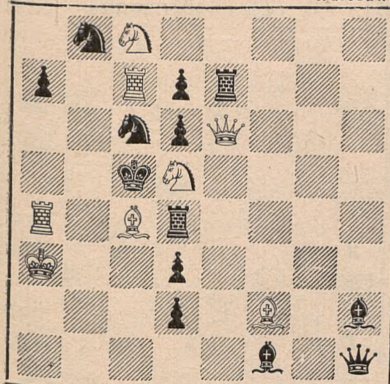
Mat w 2 posunięciach.

167. **C. G. Gavrilov** Ismail
poświęcone Warsz. Kołu Probl.



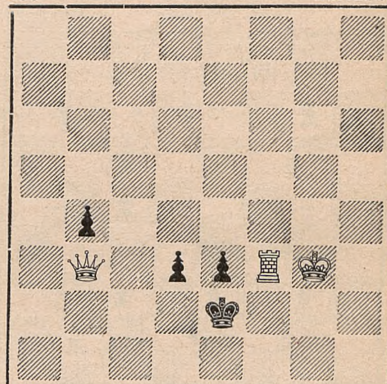
Mat w 2 posunięciach.

168. **J. Fux** Warszawa



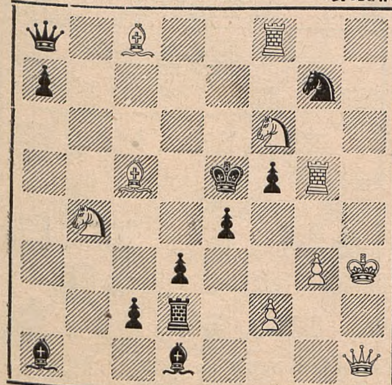
Mat w 2 posunięciach.

169. **H. Salzman** Warszawa



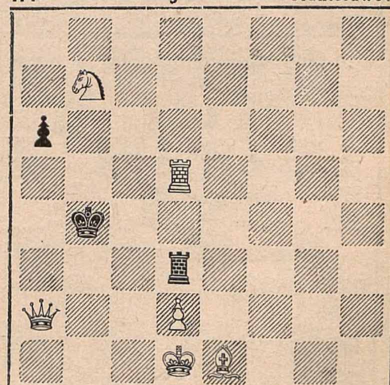
Mat w 2 posunięciach.

170. **W. Hebelt** Warszawa



Mat w 2 posunięciach.

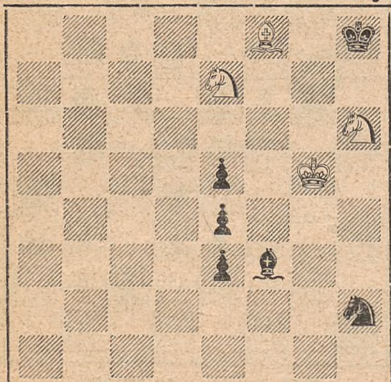
171. **S. Tytor** Stanisławów



Mat w 2 posunięciach.

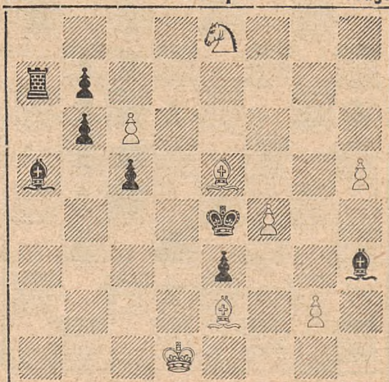
Zadania oryginalne.

172. Dr. E. Palkoska Praga



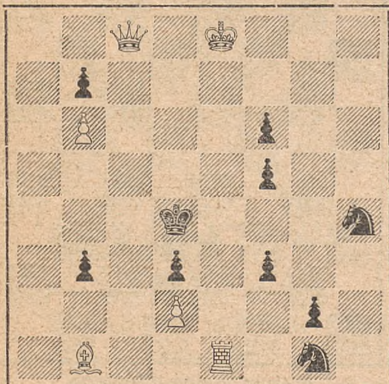
Mat w 3 posunięciach.

173. I. Cumpe Praga



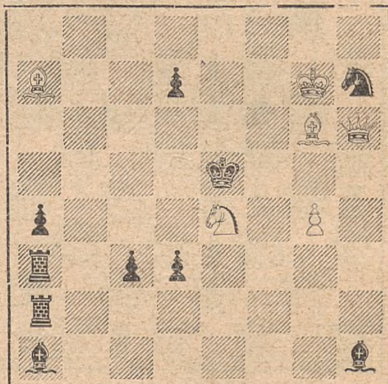
Mat w 3 posunięciach.

174. Z. Milli Warszawa



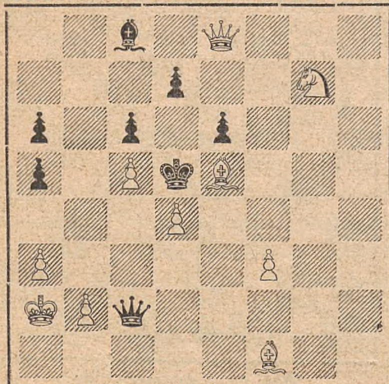
Mat w 3 posunięciach.

175. W. Grzankowski Toruń



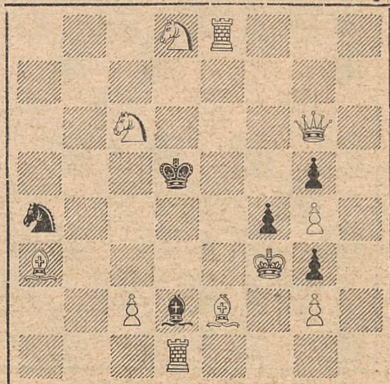
Mat w 3 posunięciach.

176. T. Czarnecki Warszawa



Mat w 4 posunięciach.

177. R. Svoboda Praga



Samomat w 3 posunięciach.

M. Wróbel

Znaczenie baterji w kombinacji linjowej.

1. Ostatnio w dwuchodówce tematem najbardziej współczesnym stała się tak zwana kombinacja linjowa. Pisano o niej dużo, stworzono całą wiedzę iście teologiczną, gdyż w wiele subtelności trzeba było wierzyć; racje bowiem rozumowe niezawsze były wystarczające. Zrobiono jednak bardzo wiele, dwuchodówka, według niektórych znawców już umierająca na uwiąd starczy, odżyła.

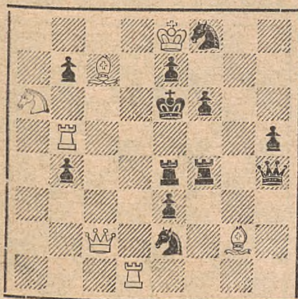
Początkiem kombinacji linjowej była tak zwana „biała kombinacja" stosowana głównie w złudnych rozwiązaniach przez rosyjskich mistrzów Isajewa i Barulina, a pierwszym, który jasno wykazał wartość kombinacji linjowej był holenderski mistrz Weenink.

Cóż nazwiemy tedy kombinacją linjową? Będzie to idea planimetryczna, polegająca na wzajemnych przesłonach linij hetmana, wieży i gońca, jest to wprowadzenie jeszcze jednego czynnika szachownicy.

2. Wiemy wszyscy, że każda dwuchodówka składa się z czterech momentów: 1) Wstęp, 2) Groźba (tempo), 3) obrony czarnych, 4) posunięcie matujące. Kombinacja linjowa występuje w każdym z tych elementów; w ten sposób wprowadzamy systematyzację całego materjału.

A teraz przyjrzyjmy się diagramowi (Nr. I.)

I. M. Wróbel
British Chess Fed. 1932.



Mat w 2 pos. 1. Gc7—b8!

Po wstępie 1. Gb8 mamy groźbę 2. Sc7≠, goniec zostaje przesłonięty tylko dlatego, że pola d6 i e5 są bronione. Teraz czarny przesłania Wd1, uniemożliwiając w ten sposób mata — Sd4, 2. Hc4≠, 1... Wd4, 2. Sc5≠! Czarny nietylko przesłonił białą figurę, ale i równocześnie i odsłonił linję gońca i hetmana, co pozwoliło białemu na przesłonę drugiej białej figury — Wc4, 2. Gd5≠, znowu przesłona Wb5.

Widzimy więc, że cała kombinacja polega na pozornem uwalnianiu pól królewskich, w tym wypadku pola d6.

3. Na podstawie tego jednego przykladu możemy tu stwierdzić, że kombinacja linjowa występuje:

1. W groźbie, możliwa jest tylko przesłona białej figury.

2. W obronie czarnych, zachodzą tu następujące możliwości:

a) obrona wprost z równoczesnem odsłonięciem linji białej figury (1... Wc4),

b) obrona przez przesłonę białej figury (1... Sd4),

c) obrona przez przesłonę białej figury z równoczesnem odsłonięciem innej białej figury (1... Wd4).

3. *W posunięciu matującem,* możliwa jest tylko przesłona białej figury (1... Wd4 2. Sc5#).

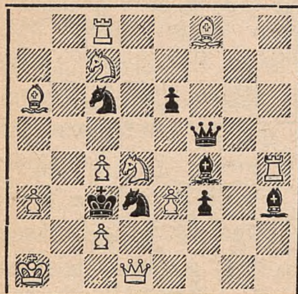
4. Po tym wstępie, zaznajamiającym wogóle z kombinacją linjową przejdziemy do omówienia tematu, zastanowimy się nad rolą baterji, która jak dotąd jest motywem mało wykorzystanym. In medias res naszych rozważań wprowadza nas zadanie (II.).

Właściwie baterja występuje tylko w groźbie, wywołuje jednak pięć gier, z których dwie 1... Sce5, 2. Scb5# i 1.., Ge5, 2. Sdb5# tworzą grę główną. Polega ona na otwarciu linji działania obu wież, oraz przesłonie czarnego hetmana; w posunięciu matującem charakter został utrzymany dzięki przesłonie gońca a6. Otrzymujemy więc nowy typ kombinacji w obronie czarnych.

2d.) obrona przez przesłonę białej figury z równoczesną odsłoną linji drugiej białej figury, której działanie wystąpi dopiero w posunięciu matującem.

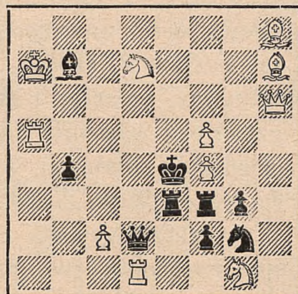
Najbardziej prymitywną formę wykorzystania baterji przedstawił jeszcze w r. 1928. Isajew (III.) w warjancie 1... Hd6, 2. f6#! Czarny odsłonił linję działania Wd1, zezwalając na przesłonę białego gońca. Inne dwa warjanty tematowe 1... Hd5, 2. Sf6# i 1... Hd7, 2. We5#, noszą ten sam charakter. Kompozycji brak tylko czarnej gry, gdyż obrony są tylko zwykłem odejściem. (Typ 2a). Baterja gra tylko w jednym warjancie.

II. F. Fleck
Il. Problema 1933.



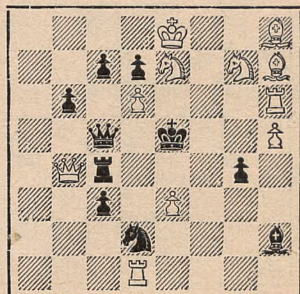
Mat w 2 pos. 1. Gf8—g7!

III. L. A. Isajew
1 nagr. De Problemist 1928.



Mat w 2 pos. 1. Sg1—h3!

IV. R. Cofman
Het Schackleven 1931.



Mat w 2 pos. 1. Ke8—f7!

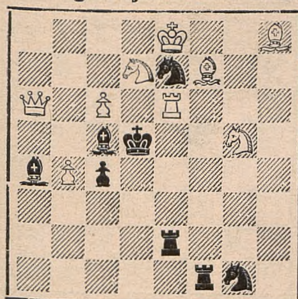
Bardziej skomplikowane jest zadanie Cofmana (IV.) Tematowy wstęp wykorzystuje baterję zarówno w groźbie 2. Se8#, jak i dwu tematowych warjantach 1... He3, Hd5+, 2. Se6# i 1... Wf4+, 2. Sf5#, a więc typ 2a z szachem. Trzeci warjant o charakterze linjowym po 1... Se4 dzięki odsłonie i blokowaniu zezwala na wyłączenie dwu białych figur.

Również dwukrotną grę baterji spotykamy w zadaniu (V.). Tutaj trzy harmonijnie połączone warjanty zawierają elementy zarówno białej

jak i czarnej gry. Po wstępie otrzymujemy trzy zasadnicze gry 1... Gd6, 2. We5#, typ 2a z blokowaniem, 1... Ge3, 2. Wf6#! 1... Gf2, 2. Sf6#! typ 2a z przesłoną czarnych figur. Gdyby na f7 zamiast gońca mógł stać drugi hetman, skoczek zaś czarny na a7, wtedy po Ge3 mielibyśmy połączenie kombinacji linjowej z uwolnieniem białej figury, co konstrukcyjnie w tej formie nie było wykonalne.

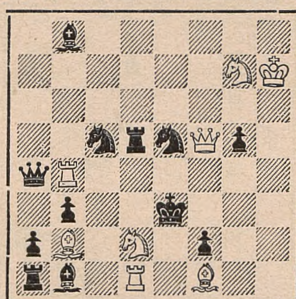
5. Nowy typ obrony 2e, znajdziemy w kombinacji polskich autorów (VI.). Obrony polegają na przesłonie zamkniętej linji d1—d4, którą białe w groźbie otwierają. Kombinacja linjowa połączona jest z uwolnieniem białej figury.

V. M. Wróbel
III nagr. Ajan Sana 1932.



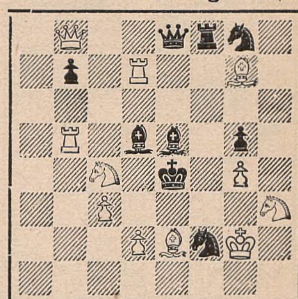
Mat w 2 pos. 1. Ha6—b6!

VI. Tuhan-Baranowski & Goldstein
2 w. z. Weennink Mem. 1932.



Mat w 2 pos. 1. Hb2—c1!

VII. A. Mari
1 n. Settimana Enig. 1932/II



Mat w 2 pos. 1. Wb5—b4!

Niezwykle wartościowa praca (VII.) włoskiego mistrza przeprowadza nowy motyw, wykorzystując zarówno grę białej baterji, jak i motywy kombinacji czarnej. Groźba 2. Sd6# wyłącza dwie białe figury Wd7 i Hb8. Teraz odejście jednej z dwu figur z linji, która ma być przysłonięta jest obroną. Autor, rezygnując z kombinacji linjowej w matującem posunięciu, uzyskał cały szereg efektów strategicznych: 1... Gc4, 2. Hb7#, czarne samozwiązanie, 1... Ge6, 2. He5#, przesłona czarna 1... Gf7, 2. Gf3#! przesłona czarna, z równoczesnem odejściem z linji białej wieży. Podobny charakter nosi drugi główny warjant 1... Gf6! 2. Sf2 mat.

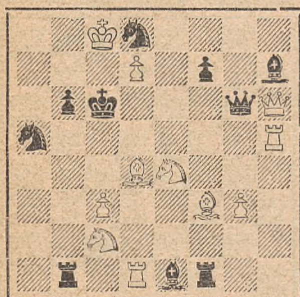
W ten sposób otrzymaliśmy jeszcze jeden typ 2f.

2f. Obrona przez odejście czarnej figury z linji, która w groźbie jest przesłaniana.

Tych sześć rodzajów obron wyczerpuje wszystkie możliwości kombinacji linjowej w obronie czarnych. Są oczywiście możliwe rozmaite łączenia poszczególnych grup, jak mamy to w zadaniu (VIII.) Groźba 2. Sd4 mat! wyłącza dwie figury, przyczem jedna obrona 1...f5 typ 2a, prowadzi w konsekwencji do mata Goetharta 2. Sd6 mat, druga 1... b5 to typ 2f blokuje pole b5, umożliwiając wyłączenie innej białej figury przez . Sg5 mat!

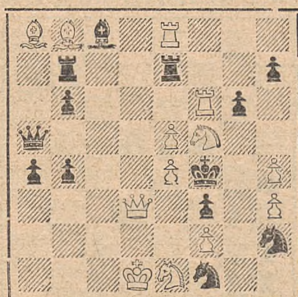
6. Dalsze trzy kompozycje wprowadzają nowe momenty do posunięcia matującego; i tak diagram (IX.) urozmaica kombinację linjową motywem szacha. Po wstępie 1. Hc4, mamy dwa tematowe warjanty 1... Wbd7+, 2. Sd4 mat (a nie 2. Sd6 mat? Ke5!) Czarny nietylko odsłania białą figurę, ale w szachu przesłania własną, umożliwiając białemu w macie przesłonę własnego hetmana, a nie gońca. Drugi analogiczny warjant występuje po 1... Wdd7+, 2. Sd6 mat! (a nie 2. Sd4 mat?) Tak więc możliwość wyboru, jaką figurę mamy przesłonić w posunięciu matującem stało się nietylko modnem urozmaiceniem, ale nierzadko założeniem, jak mamy to w następnych dwu kompozycjach.

VIII. M. Wróbel
II. Problema 1933.



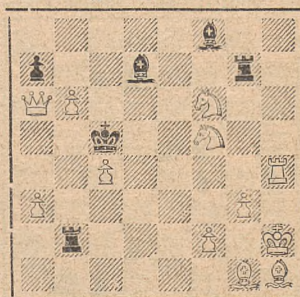
Mat w 2 pos. 1. Gd4—f2!

IX. G. J. Nietvelt
III n. Skakbladet 1932.



Mat w 2 pos. 1. Hd3—c4!

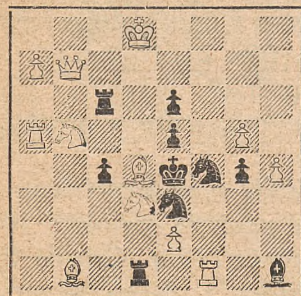
X. M. Barulin
1 nagr. Ukr. S. 1930.



Mat w 2 pos. 1. b6—b7!

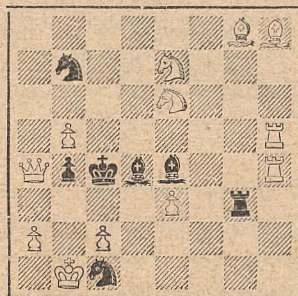
Barulin (X.) łączy ją z uwolnieniem białej figury, wykorzystując wszelkie możliwości; i tak po wstępie, groźba 2. Se4 mat! wyłącza dwie białe figury, zachowując tem samem charakter kombinacji linjowej; dwa główne warjanty zarówno w obronach 1... Wb5, 1... Wb6, jak i w posunięciu matującem 2. f3 mat i 2. f4 mat zachowują czysty charakter linjowy.

XI. G. Cristoffanini
II-III n. Weenink Mem. 1932.



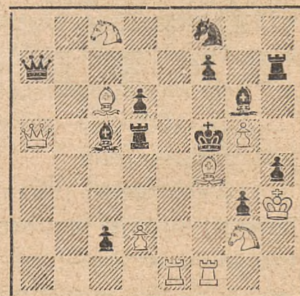
Mat w 2. pos. 1. Gd4—b6!

XII. S. S. Lewman
Het Schakleven 1932.



Mat w 2. pos. 1. Se7—c6!

XIII. M. Wróbel
Skakblabet 1933.
Poświęcone K. A. K. Larsen'owi.



Mat w 2. pos. 1. Ha5—a2!

Cristoffanini (XI.) łączy cały szereg strategicznych motywów. Wstęp 1. Gb6 wiąże białego Sd3, zaś dwa główne warjanty 1... Sed5, 2. Sf2

mat! (nie 2. Sc5 mat?) oraz 1... Sfe5 2. Sc5 mat! (nie 2. Sd2 mat?) uwalniają go. Pięknie pomyślane zostało trzecie uwolnienie skoczka w warjancie 1... Kd5, 2. Sb4 mat. Charakter linjowy odnajdujemy właściwie tylko w posunięciach matujących.

7. Dotychczasowe nasze zadania stosowały białą baterję, obecnie dwa przykłady, wprowadzające do kompozycji czarną baterję; należy się spodziewać, że najbliższe konkursy przyniosą odpowiedź i wyjaśnią nam jak wielkie możliwości tkwią w grze czarnej baterji.

Już zaczynają się pojawiać kompozycje, które do kombinacji linjowej wprowadzają półzwiązanie (XII.) Charakter linjowy występuje tu jeszcze nieśmiało, tkwi bowiem tylko w posunięciu matującem. Po wstępie 1. Sc6 mamy dwie gry główne z wykorzystaniem półzwiązania, 1... Gc3, blokowanie, 2. Sg7 mat, oraz 1... Gc5 blokowanie, 2. Sg5 mat, z wyłączeniem białej figury.

Ostatnie wreszcie zadanie (XIII.) to połączenie złudnego tematu (false thema) z grą baterji. W przedgrze na 1... Gd4, nastąpi 2. Sd6 mat, oraz na 1... Wd2, 2. Gd2 mat z wykorzystaniem związania zarówno gońca, jak i wieży. Wstęp 1. Ha2! opuszcza baterję półzwiązania, wprowadzając nowe motywy. Grę główną stanowią: 1... We5, 2. Ge3 mat! Czarny odsłania dwie figury i blokuje pole e5, co zezwala białemu na przesłonę Gc5, oraz wieży e1. 1...Wd4, 2. Se3 mat! Czarny odsłania dwie białe figury i przesłania swego gońca, umożliwiając powtórną przesłonę białej wieży. Trzeci warjant po 1... W — 2. Ge4 mat, również nosi charakter linjowy, gdyż poraz trzeci wyłącza wieżę e1.

Na tem kończę swe rozważania i sądzę, że najbliższe konkursy przyniosą pełny tryumf czarnej baterji, która w połączeniu z kombinacją linjową wykaże cały szereg nowych możliwości strategicznych.

Alfred Czarnota

Tabele turniejowe.

Dotychczasowe sposoby konstruowania tabeli kolejności rozgrywek turniejowych były naogół dość skomplikowane. Dlatego podam zasadę dość prostą, pozwalającą łatwo każdemu kierownikowi ustalić kolejność rund.

Przypuśćmy, że mamy n (l. nieparzysta) uczestników. Poszczególni zawodnicy mają swoje numery od 1 — n. Jeżeli zawodnik a-ty gra białemi z graczem b-tym, to zapiszemy to symbolicznie a — b. Jasne jest, że jeden z turniejowców pauzuje w każdej rundzie. Pauzującego oznaczamy a — a.

Zasada: Wyjaśniam ją przykładowo dla 9 uczestników. W I. rundzie grają zawodnicy, których suma numerów dzieli się przez 9.

I. 1 — 8, 2 — 7, 3 — 6, 4 — 5, 9 — 9.

W dalszych rundach grają ze sobą ci, których suma numerów po podzieleniu przez 9 zostawia kolejno reszty

1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8

II 9 — 1, 8 — 2, 7 — 3, 6 — 4, 5 — 5

III. 7 — 1, 6 — 2, 5 — 3, 4 — 4, 8 — 9

Uwaga: Jeśli zawodników byłaby parzysta liczba, a więc w szczegółowym przykładzie 10-ciu, to każdą parę a — a zastępujemy przez a — 10 resztę par zostawiając tę samą. Uwzględniając ten dualizm napiszemy te pary a — x, wzg. x — a, gdzie x oznacza a lub 10.

Wyznaczanie kolorów. Przy dotychczasowym zapisie nie zwracaliśmy uwagi na rozdział kolorów. Podam i tu pewną zasadę: Jeżeli mamy parę a — b, to w wypadku jeśli suma a + b jest parzysta, numer większy gra białemi, w przeciwnym wypadku czarnemi. A więc mogą być tylko pary 6 — 4, 7 — 3, 3 — 4, 2 — 9. Wyjątek stanowią pary a — x, gdzie a wówczas i tylko wówczas stoi na pierwszem miejscu jeśli $a \geqq {}^{10}/_{2} = 5$. Dla podręcznego użytku przytaczam skonstruowane w ten sposób tabele.

4, 3

I.	1—2	x—3	
II.	3—1	2—x	
III.	1—x	2—3	

6, 5

I.	1—4	2—3	x—5
II.	5—1	4—2	3—x
III.	1—x	2—5	3—4
IV.	1—2	x—4	5—3
V.	3—1	4—5	2—x

8, 7

I.	1—6	2—5	3—4	x—7
II.	7—1	6—2	5—3	4—x
III.	1—x	2—7	3—6	4—5
IV.	1—2	x—5	6—4	7—3
V.	3—1	2—x	4—7	5—6
VI.	1—4	2—3	x—6	7—5
VII.	5—1	4—2	3—x	6—7

10, 9

I.	1–8	2–7	3–6	4–5	x–9
II.	9–1	8–2	7–3	6–4	5–x
III.	1–x	2–9	3–8	4–7	5–6
IV.	1–2	x–6	7–5	8–4	9–3
V.	3–1	2–x	4–9	5–8	6–7
VI.	1–4	2–3	x–7	8–6	9–5
VII.	5–1	4–2	3–x	6–9	7–8
VIII.	1–6	2–5	3–4	x–8	9–7
IX.	7–1	6–2	5–3	4–x	8–9

12, 11

I.	1—10	2—9	3—8	4—7	5—6	x—11
II.	11—1	10—2	9—3	8—4	7—5	6—x
III.	1—x	2—11	3—10	4—9	5—8	6—7
IV.	1—2	11—3	10—4	9—5	8—6	x—7
V.	3—1	4—11	5—10	6—9	7—8	2—x
VI.	1—4	11—5	10—6	9—7	2—3	x—8
VII.	5—1	6—11	7—10	8—9	4—2	3—x

VIII.	1—6	2—5	3—4	11—7	10—8	x—9
IX.	7—1	6—2	5—3	4—x	8—11	9—10
X.	1—8	2—7	3—6	4—5	11—9	x—10
XI.	9—1	8—2	7—3	6—4	5—x	10—11

14, 13

I.	1—12	2—11	3—10	4—9	5—8	6—7	x—13
II.	13—1	12—2	11—3	10—4	9—5	8—6	7—x
III.	1—x	2—13	3—12	4—11	5—10	6—9	7—8
IV.	1—2	13—3	12—4	11—5	10—6	9—7	x—8
V.	3—1	4—13	5—12	6—11	7—10	8—9	2—x
VI.	1—4	2—3	13—5	12—6	11—7	10—8	x—9
VII.	5—1	4—2	3—x	6—13	7—12	8—11	9—10
VIII.	1—6	2—5	3—4	13—7	12—8	11—9	x—10
IX.	7—1	6—2	5—3	4—x	8—13	9—12	10—11
X.	1—8	2—7	3—6	4—5	13—9	12—10	x—11
XI.	9—1	8—2	7—3	6—4	5—x	10—13	11—12
XII.	1—10	2—9	3—8	4—7	5—6	13—11	x—12
XIII.	11—1	10—2	9—3	8—4	7—5	6—x	12—13

16, 15

I.	1—14	2—13	3—12	4—11	5—10	6—9	7—8	x—15
II.	15—1	14—2	13—3	12—4	11—5	10—6	9—7	8—x
III.	1—x	2—15	3—14	4—13	5—12	6—11	7—10	8—9
IV.	1—2	15—3	14—4	13—5	12—6	11—7	10—8	x—9
V.	3—1	2—x	4—15	5—14	6—13	7—12	8—11	9—10
VI.	1—4	2—3	15—5	14—6	13—7	12—8	11—9	x—10
VII.	5—1	4—2	3—x	6—15	7—14	8—13	9—12	10—11
VIII.	1—6	2—5	3—4	15—7	14—8	13—9	12—10	x—11
X.	7—1	6—2	5—3	4—x	8—15	9—14	10—13	11—12
X.	1—8	2—7	3—6	4—5	15—9	14—10	13—11	x—12
XI.	9—1	8—2	7—3	6—4	5—x	10—15	11—14	12—13
XII.	1—10	2—9	3—8	4—7	5—6	15—11	14—12	x—13
XIII.	11—1	10—2	9—3	8—4	7—5	6—x	12—15	13—14
XIV.	1—12	2—11	3—10	4—9	5—8	6—7	15—13	x—14
XV.	13—1	12—2	11—3	10—4	9—5	8—6	7—x	14—15

Wiadomości krajowe.

Łódź. Łódzki Okręgowy Związek Szachowy założony został w roku 1930. Do Związku należy 10 klubów szachowych, a mianowicie: 1) Makabi, 2) Polska Y. M. C. A., 3) Związek Nauczycielstwa Polskiego, 4) Postęp, 5) „Orlę“ Łódź, 6) Stowarzyszenie im. J. Słowackiego, 7) „Orlę“ Pabjanice, 8) Jutrznia, 9) Jedność, 10) Pracownicy Instytucji Użyteczności Społecznej.

W najbliższej przyszłości przystąpi do Związku jeszcze szereg nowych klubów. W roku 1933 odbył się cały szereg imprez szachowych. Najważniejszem wydarzeniem był niewątpliwie turniej indywidualny o mistrzostwo Związku przy dość silnej konkurencji i skończył się zwycięstwem Kolskiego, który osiągnął wprost rekordowy wynik — 13 punktów z 13 możliwych, wygrywając wszystkie partje. (Zdobywca nagrody I-szej na turnieju o mistrzowstwo Łodzi w roku 1923.)

Znany zaszczytnie olimpijczyk Teodor Regedziński musiał się zadowolić drugiem miejscem zdobywając 11 punktów. Trzecią nagrodę zdobył Szpiro 10 punktów. Miłą niespodziankę sprawił Grynfeld, który czwartą nagrodę zawdzięcza spokojnej grze pozycyjnej. Zdobycie 9½ punktów należy uważać za duży sukces. Piątą i szóstą nagrodę podzielili Weber i J. Rosenblat. Ostatnią nagrodę — Michalec.

Poza nagrodzonymi znaleźli się Wróblewski, Rydel, Kościelak A. „Amator", Wojciechowski, Garus i Baümler. Szczegółowe wyniki były następujące: 1. Kolski 13 pkt., 2. Regedziński 11 pkt., 3. Spiro 10 pkt., 4. Grynfeld 9½ pkt., 5. Weber 7 pkt., 6. Rosenblat 7 pkt., 7. Michalec 6 pkt., 8. Wróblewski 5½ pkt., 9. Rygel 4½ pkt., 10. Kościelak A. 4½ pkt., 11. Amator 4 pkt,, 12. Wójciechowski 4 pkt., 13. Garus 3 pkt., 14. Baümler 2 pkt.

W turnieju indywidualnym Kl. C brało udział 28 zawodników. Zwyciężyli 1) Mikuła, 2) Appel II., 3) Majzner, 4) Bohn, 5) Majerhold, którzy jednocześnie zakwalifikowali się do Kl. B.

W turnieju indywidualnym Kl. B. uczestniczyło 9. zawodników. Promocję do Kl. A. otrzymali 1) Garus 5 pkt., 2) Baümler 4½ pkt., 3) Wojciechowski 4 pkt.

Rozgrywki drużynowe Kl. A. o mistrzostwo Związku dały następujące wyniki: 1) Makabi 23½, pkt. 2) Polska Y. M. C. A. 19½ pkt., 3) Postęp 15 pkt., 4) Związek Nauczycielstwa Polskiego 14 pkt.

Drużyna składa się z 6 zawodników i 7-go rezerwowego. Zdecydowane zwycięstwo osiągnęła drużyna Makabi, która okazała się zespołem najbardziej wyrównanym. W skład jej wchodzili: 1) Kremer, były mistrz m. Warszawy (nie brał udziału w turnieju) 2) Szyffer, 3) Szpiro, 4) Michalec, 5) Grynfeld, 6) Rosenblat, 7) Glicenstein. Szczegółowe wyniki były następujące: 1) Makabi 23½ pkt., 2) Polska Y. M. C. A. 19½ pkt., 3) Postęp 15 pkt., 4) Związek Nauczycielstwa Polskiego 14 pkt.

W turnieju drużynowym Kl. B. brało udział 5 klubów szachowych. Osiągnięto następujące wyniki: 1) Orlę Łódź 33½ pkt., 2) P. J. U. S. 24½ pkt., 3) Makabi I. B. 23½ pkt., 4) Słowacki 19½ pkt., 5) Orlę Pabjanice 18 pkt. Orlę Łódź zakwalikowało się do Kl. A. Turniej drużynowy Kl. C. dał następujące wyniki: 1) Jutrznia 16 pkt., 2) Orlę Łódź C. 13 pkt., 3) Jedność 7 pkt. Awans do Kl. B. zdobyła Jutrznia.

Z początkiem kwietnia br. rozpoczęły się turnieje o mistrzostwo Ł. O. Z. Sz. na rok 1934. Turniej indywidualny Kl. B. i C. — drużynowy Kl. A. W dniu 25 marca br. odbyło się w lokalu „Makabi“ doroczne Walne Zgromadzenie Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego. Przewodniczył zebraniu sprawnie p. Mareiniak. Po odczytaniu protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia, sekretarz Związku p. Zieliński Jan złożył sprawozdanie z działalności Zarządu. Następnie p. Spektor odczytał sprawozdanie Wydziału Gier i Dyscypliny. Po bardzo ożywionej dyskusji, na wniosek Komisji Rewizyjnej, zebrani udzielili ustępującemu Zarządowi absolutorjum. Przeprowadzono wybory nowego Zarządu, do którego weszli: prezes — p. M. Krakowski, wiceprezes — p. W. Zubrilin, sekretarz — p. B. Neurode, zastępca sekretarza — p. J. Zieliński, skarbnik — p. F. Berthold, przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny — p. A. Smolarek. Komisja propagandy — pp. M. Krakowski i A. Kościelak. Bez mandatu — p. M. Spektor.

Komisja Rewizyjna — pp. Inż. Przygoda, Tomaszewski, Szuman i Nelson jako zastępca. Sąd Honorowy — pp. Marciniak, Małecki i inż. Kahane. Ponadto omówiony został program imprez szachowych na rok 1934. Zebranie poleciło Zarządowi opracowanie zmiany statutu § 15.

Gniezno. Do turnieju drużyn szachowych o mistrzostwo m. Gniezna złosiły akces: Gnieźn. Klub Szachistów, Wojskowy Klub Szachistów, Absolwenci Szkół Handlowych, Gimnazjum, Kolejowe Przysp. Wojskowe, Tow. „Prąd“ i S. M. P. im. św. Kazim. Niektóre kluby, jak Gnieźn. Kl. Sz. i Wojskowi rozporządzają dwiema, a nawet trzema drużynami. W ogólnej punktacji prowadzi Gnieźn. Kl. Szach. 42 p. przed Wojskowymi 29½, zaś w kasie II. Gnieźn. Kl. Szach. II. 25½ przed Absolwentami Sz. Handl. 24½.

Drużyny liczą po 5 zawodników i rezerwy. Jest to drugi z rzędu mecz drużynowy w Gnieźnie. W zeszłorocznym uczestniczyło 11 drużyn. Zwyciężyła I. drużyna Gnieźn. Klubu Szach. z 43½ pkt. przed Akad. Kołem Gnieźnian 42 pkt.

Warszawa. Zorganizowany staraniem Warszawskiego Klubu Szachowego turniej mieszany I. i II. kategorji, zakończył się rewelacyjnym wynikiem. Pierwsze cztery miejsca przypadły w udziale młodym utalentowanym graczom, stanowiącym t. zw. „narybek“, zaś gracze I. kategorji znaleźli się na końcu tabeli.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco: Sternfeld 6, Margolin 5½, Borenstein 4, Freiman 3½, Młynek 3, Jagielski 3, Czerniak 1½, Kiper 1½.

Rozpoczął się też ostatnio w Warszawie turniej o mistrzostwo Okr. Warsz. Zw. Szachowego, do którego zgłosili się pp. Turski, Mintal, Szo-

kalski, Masławski, Jakubowicz, Gruszczyński, Freiman, Łękawski, Walfisz, Dzieniałtowski, Jurkunas i Dr. Stein.

Oświęcim. Staraniem Akademickiego Strzelca Oświęcima został zorganizowany turniej o drużynowe mistrzostwo Oświęcima. Na pięć drużyn pierwsze miejsce uzyskała drużyna Akademickiego Strzelca w składzie: Inż. Kwinta, L. Walczak, Fr. Patyk, Cz. Czykarski, Fr. Gembotyś i K. Barycz.

Wilno. Niedawno zakończył się turniej o mistrzostwo m. Wilna. Pierwsze trzy miejsca zajęli pp. Judelewicz, Kimels i Kowalski po 6½ p. Czwartą nagrodę podzielili pp. Kurmin i Plater po 5½ p. Dalsze miejsca zajęli pp. Stankiewicz, Borkum, Segall, Senicki i Zawodow.

W dodatkowym małym turnieju trzech zwyciężył p. Judelewicz zdobywając tem samem tytuł mistrza m. Wilna, drugą nagrodę i wicemistrzostwo zdobył p. Kimels.

M. in. rozdano szereg nagród za piękność i poprawność.

Wilno ma swoją tradycję szachową: wystarczy wspomnieć r. 1912., gdy gościli tu tacy mistrzowie jak Alechin, Rubinstein, Nimcowicz i in. biorący udział we wszechrosyjskim kongresie szachowym.

Obecnie po dłuższej stagnacji, życie szachowe zaczyna znów kwitnąć i otrzymało odpowiednie formy organizacyjne. Jest to zasługą istniejącego od kilku lat Wileńskiego T-wa Szachowego, które w krótkim czasie potrafiło skupić znaczną ilość członków i zorganizować szereg imprez. Co roku odbywają się turnieje o mistrzostwo miasta, I-ej kategorji, II. i III-ej Wileńskiego T-wa Szach. Pozatem często odbywają się małe turnieje eliminacyjne, seanse gry jednoczesnej, rozgrywki konsultacyjne i t. p.

Z imprez międzymiastowych należy wymienić dwa match'e Wilno—Lida, z których pierwszy wygrało Wilno w stosunku 7 : 1, drugi 5 : 3; pozatem rozegrano dwie partje korespondencyjne z Toruńskim Klubem Szachowym z wynikiem 1 : 1.

Istniejące działy szachowe w kilku pismach umożliwiają propagandę szachową nie tylko na terenie Wilna i Wileńszczyzny lecz i sąsiednim okręgu.

Białystok. W tut. Klubie Szachowym odbyło się w dniu 18. marca b. r. Nadzwyczajne Walne Zebranie, na którem został wybrany Zarząd, w następującym składzie: Prezes — Lerner, wice-prezes i skarbnik — Zak, sekretarz — Sokolski. Członkowie — Niewiażki, Knyszyński, Kac, Rozensztejn. Zastępcy — Babkes, Grynberg. Komisja rewizyjna — Abramowski, Chwaszczewski, Kapłan. Komisja Kult. szachowa : Prezes — Lew wice-prezes — Sokolski, skarbnik — Oljan, sekretarz — Babkes. Członkowie — Marejn, Wisznia, Brotmacher.

W dniu 7. kwietnia b. r. został zakończony turniej kwalifikacyjny Klubu Szachowego w Białymstoku, który dał następujące wyniki: I-sza grupa: Szuster 7 punktów, Feldman 5, Kacer i L. Prużański po 4½, Sznejderowski i Kagan po 4, Jabłoński i Pawłowski po 3 i Rozenstejn 1. II-ga grupa: Barin jr. 5½, Popow, Galiński i Goldstejn po 5, Grodkowicz 3, Zagożdżon 2½, Abramowski 2.

Kierownictwo turnieju dopuściło do turnieju kwalifikacyjnego o wejście do kategorji A. miejscowych szachistów pp. Szustera, Barina jr., Prużańskiego, Popowa, Galińskiego, Goldstejna i Feldmana, którzy już rozpoczęli grę w dniu 8 kwietnia br.

Kategorja A. białostockich graczy liczy obecnie nast. pp.: Zabłudowski, Oljan, Wisznia, Barin, Babkes, Marejn, Nowodworski i Sokolski.

Kategorja B.: Kagan, Sznejderowski, Jabłoński, Pawłowski, Grodkowicz, Zagożdżon i Kacer.

Kategorja C.: Abramowski i Rozenstejn oraz pozostali członkowie Klubu, którzy wezmą udział w turnieju.

Zarząd Klubu Szachowego w Białymstoku bardzo intensywnie pracuje oraz dba o dobro klubu i rozpowszechnianie gry szachowej na terenie miasta Białegostoku. Staraniem tegoż Zarządu oraz Komisji Kult. Szachowej Klubu Szachowego w Białymstoku został utworzony specjalny kącik szachowy w dzienniku miejscowym, oraz co piątek grane są partje symultanowe w tut. Klubie Szachowym przy udziale licznej publiczności.

Klub Szachowy został przeniesiony do obszernego lokalu w centrum miasta i cieszy się popularnością miejscowych sfer.

Toruń. W dniu 25. I. br. o godzinie 19·30 w kawiarni „Italja" odbyło się Walne Zebranie Toruńskiego Klubu Szachistów przy licznym udziale członków, któremu przewodniczył Kpt. dypl. Zaleski.

Ustępującemu Zarządowi udzielono absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, którego skład przedstawia się następująco: prezes kpt. dypl. Zaleski, wice-prezes Matowski, sekretarz Woźniak, gospodarz Jaruszewski, skarbnik Olszewski, w którego miejsce z powodu ustąpienia kooptowano zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania — p. Nowaka.

Toruński Klub Szachowy wykazuje specjalnie żywą działalność od roku 1932 tak na wewnątrz jak i zewnątrz klubu, uzyskując zaszczytne wyniki w rozgrywkach międzymiastowych, wykazując temsamem wysoki poziom gry szachowej.

Staraniem Toruńskiego Klubu Szachowego został urządzony w czasie od listopada 1933 do końca lutego 1934 r. turniej szachowy o mistrzostwo miasta Torunia na rok 1934 połączony z nagrodami, którego wyniki są następujące: I) p. Woźniak 8½ pkt., II) p. Rożański 8 pkt., III) p. kpt. dypl. Zaleski 6½ pkt., IV i V pp. Matowski i Figiński 6 pkt.,

VI) p. Jaruszewski 5 pkt., VII) p. Miller 4 pkt., VIII) p. Ostrowski $3^1/_2$ pkt., IX i X) p. mjr Majewski i p. Penkala 3 pkt., XII) p. Bagiński $^1/_2$ pkt.

Obecnie Tor. Klub Szach. urządził turniej klasy drugiej połączony z dwoma nagrodami, który rozpoczął się 24. III. br. w kawiarni „Italja".

Sambor. Odbył się tu w kwietniu mały dwurundowy turniej czterech z udziałem p. Romanyszyna, gracza I. kateg. lwowskiej. I. miejsce zajął p. Dipel z 4 p., II i III. ex aequo pp. Romanyszyn i Mgr. Reizes po $3^1/_2$ p., IV. Pruchnicki 1 p.

Lwów. Skład reprezentancyjnej drużyny Lwowa na wyjazd do Katowic został już ustalony. Udział biorą: *Red. Friedman, Prof. Popel, Schächter, Tennenbaum.* Po rozgrywkach eliminacyjnych zakwalifikowali się do reprezentacji: *Sulik,* który zremisował z Schönfeldem, zatrzymując temsamem miejsce w reprezentacji, oraz *Metzger*, który zwyciężył w meczu z Towarnickim. O dalsze miejsce kompetują Słobodjan i Eidelheit. Dnia 20 kwietnia br. dał mistrz Stefan Popel, seans gry jednoczesnej w Towarzystwie Sportowem „Łuh", który zakończył się wynikiem +15, —1, =2.

Gdańsk. „Danziger Neueste Nachrichten" donosi, że w Sopotach ma się odbyć mecz szachowy pomiędzy Niemcami a Polską, względnie mecz Berlin—Warszawa.

Katowice. Oprócz Śląskiego Okręgowego Stowarzyszenia Szachistów istnieje na Śląsku jeszcze drugie zrzeszenie młodych szachistów do roku 25 w S. M. P. Cały okręg S. M. P. posiada około 5000 szachistów w 12 podokręgach. Na czele tego okręgu stoi Wydział Szachowy, którego prezesem jest p. Roman Bąk, sekretarz Śląskiego Okręgu. S. M. P. propaguje silnie grę królewską nawet w ośrodkach rolniczych, które mają swoich mistrzów podokręgu i okręgu. W turniejach S. M. P. bierze udział około 60 sekcji po 6 graczy. Niektóre sekcje prowadzą z niemieckiemi związkami Nadrenji grę korespondencyjną i świetnie się spisują. Szczegółowe omówienie życia szachowego Śląska z powodu braku miejsca odkładamy do jednego z najbliższych numerów.

Warszawa. Wobec przyjęcia przez Pana Marszałka Piłsudskiego protektoratu nad wszechświatową olimpjadę szachową w Polsce w r. 1935, oraz wobec udzielenia na ten cel znacznej subwencji przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Zarząd Polskiego Związku Szachowego na zebraniu w dniu 18. kwietnia br. postanowił oficjalnie zażądać od Federacji Międzynarodowej zatwierdzenia terminu olimpjady w okresie letnim 1935. Równocześnie Zarząd uchwalił zbadać przez wydelegowanych członków warunki organizacyjne w miejscowościach wchodzących w rachubę, a mianowicie w Gdyni, Warszawie, Krynicy i Poznaniu.

Wiadomości ze świata.

Belgja. W małym turnieju 6-ciu mistrzów Antwerpji, zwyciężyli *Koltanowski* i *Dyner* osiągając po $4^1/_2$ p.

Szwajcarja. W lecie b. r. odbędzie się w Zurychu turniej międzynarodowy, w którym oprócz 10-ciu mistrzow szwajcarskich grać będą: Dr. Alechin, Flohr, Nimcowicz, Dr. Bernstein, Spielmann i Dr. Tartakower. Podobno ex-mistrz świata, Dr. Lasker weźmie też udział w tym turnieju.

Ostatnio odbył się mecz pomiędzy mistrzem szwajcarskim *Grobem* a *Miesesem.* Zwyciężył Grob w stosunku $3^1/_2 : 1^1/_2$.

Litwa. Po wygranych meczach arcymistrza Spielmanna z mistrzami Łotwy: Feiginem, Apszeneekiem i Petrowem, ma tenże rozegrać w Kownie mecz z *Mikenasem.* Będzie to bodajże najtrudniejsza dla niego przeprawa.

Brazylja. W Rio de Janeiro odbył się turniej poświęcony pamięci założyciela klubu Dr. Coldas'a Vianna. I. miejsce zajął *Dr. Borges,* II. Rocha, III. Mendes, IV. Pulcherio.

Austrja. W Wiedniu odbywają się doroczne turnieje drużynowe obesłane przeważnie przez znane kluby sportowe. Najsilniejsze zespoły posiadają: Hietzing, D. S. V. Wien i Hakoah.

Stan po pierwszym turnusie jest następujący: D. S. V. Wien 28, Hakoah 28, Hietzing A. $27^1/_2$, Austrja 27, Hietzing B. 22, Schachfreunde 19 i Nord-Wien $15^1/_2$.

Czechosłowacja. Mistrzostwo Brna br. zdobył *I. Drucker* przed znanym mistrzem Pokornym.

W drużynowych rozgrywkach w Pradze zwyciężył klub szachowy „Marschall" przed klubami „Dobrusky i „Alechin".

Holandja. Przed meczem o mistrzostwo świata bawił krótki czas Dr. Alechin w Rotterdamie, gdzie w małym turnieju czterech zwyciężył Landaua, Hamminga i Mühringa.

Australja. W Melbourne odbył się noworoczny turniej o bardzo silnej obsadzie. Mistrzostwo przypadło Watsonowi, II- i III. miejsce zajęli Goldstein i Purdy.

Nowa-Zelandja. Miejscowość Dunedin była terenem walki o mistrzostwo, które przy ambitnej grze zdobyli wspólnie *Dunlop i Gyles* po $8^1/_2$ p. Uczestników 12.

Rumunja. Dnia 3 marca br. zmarł w Bukareszcie głośny kompozytor *Wolfgang Pauly* przeżywszy lat 57. Zmarły pozostawił około 1000 prac na polu broblemistyki. Już jako młody człowiek oznaczył się wybitnemi

zdolnościami, uchodząc za genjalnego matematyka i astronoma. Mając lat 22 zwrócił na siebie uwagę świata wiedzy, odkrywszy i obliczywszy kometę, która w astronomji otrzymała po nim nazwę komety Pauly'ego. Cześć pamięci Uczonego i Mistrza!

Rosja Sowiecka. Pod protektoratem najwybitniejszych przywódców partji komunistycznej odbył się niedawno wielki turniej szachowy dzieci. W turnieju wzięły udział reprezentacje dzieci poszczególnych miast. I. miejsce w turnieju zajęła reprezentacja Leningradu, II-gie Rostoka n/Donem, III-cie Moskwy. Po turnieju rozegrał *Botwinnik* seans simultanowy z 25-cioma dziećmi. Jedną partję z mistrzem wygrał 14-letni chłopak. Większość uczestników wykazała doskonałe opanowanie gry, dużą wytrzymałość i ambicję.

W grudniu 1933 r. odbyły się w Leningradzie (tuż po meczu Flohr - Botwinnik) drużynowe turnieje robotnicze, w których było reprezentowanych 6 ośrodków. Najlepszy rezultat osiągnął *Kamyszew*, robotnik fabryki „Elektrokombinat" — zdobywając 8 p. z 9 możliwych.

Francja. Tegoroczne mistrzostwo Paryża zdobył *Rossolimo.*

Arcymistrz *dr. Tartakower* rozegrał 11. marca br. w Le Havre równocześnie 30 partyj, z których wygrał 23, przegrał 2 i zremisował 5.

Szwecja. Po meczu z Stahlbergiem odbył się w Sztokholmie turniej sześciu mistrzów z udziałem arcymistrza Nimcowicza. Zwyciężył *Lundin,* II-miejsce zajął Nimcowicz.

W małym meczu złożonym z 6 partji granym pomiędzy *Nimcowiczem* a *Stolzem* zwyciężył nieznacznie Nimcowicz 3½ : 2½.

Węgry. Dnia 28. b. m. rozpoczął się w Budapeszcie z okazji jubileuszu ujpeszteńskiego klubu szachistów, mistrzowski turniej międzynarodowy z udziałem szeregu znakomitości, jak: Nimcowicz, Flohr, Grünfeld, Spielman, Stolz, Tartakower, Maroczy, Lilienthal i in. — Z Polski został również zaproszony *mistrz Przepiórka,* jednakże udziału w turnieju nie wziął z powodu mistrzostw drużynowych polskich w Katowicach, oraz Walnego Zgromadzenia Pol. Związku Szachowego, które się odbędzie w czasie między 10-14 maja.

Na wniosek mistrza Przepiórki, komitet turnieju budapeszteńskiego zgodził się na udział polskiego gracza olimpijskiego, *Paulina Frydmana,* w wspomnianej imprezie.

Łotwa. W marcu odbył się mecz pomiędzy Litwą a Łotwą. Mecz zakończył się zwycięstwem Litwy w stosunku 10½ : 7½. Ze znanych szachistów grali w drużynie litewskiej: Mikenas, Vaitonis, Macht, Vistanecki, w drużynie łotewskiej: Apscheneek, Petrow, Feigin i Hasenfuss.

Małe mecze arcymistrza *Spielmanna* z szachistami łotewskimi dały następujące wyniki: z *Feiginem* 1:0, 3 remis, z *Apschneekiem* 3:0, 1 remis, z *Petrowem* 2:1, 5 remis.

 Estonia. Odbył się turniej z udziałem arcymistrza Spielmanna w Tallinie, który zdobył I. miejsce 6 p. z 7 możliwych, II. Friedemann 5, Kelberg, Lorop po 4.

Niemcy. Mistrzostwo Brunświku zdobył *Ueberhagen* przed *Langem*. Mistrzostwo Bremy zdobył *Carls* z 10 p. z 11 możliwych. Dr. Anze zajął 2-gie miejsce z 8 p. Mistrzem m. Monachjum został *Zenner*. Uczestników było 16.

W turnieju tym uczestniczyła jedna kobieta, p. *Sonja Graf*, która zdobyła 6 punktów i zajęła 10 miejsce.

W gimnazjach w Reichenbergu zorganizowano za zezwoleniem ministrestwa oświaty nadobowiązkowe *kursy szachowe dla uczniów* wyższych klas. Kursy te cieszą się wielką popularnością wsród uczniów.

Wychodzący w Bochum miesięcznik szachowy „Schach-Echo“, przynosząc ostatnio wiadomość o seansie Spielmanna we Lwowie, porównuje wynik osiągnięty przez lwowskich szachistów z wynikiem pamiętnej simultany Flohra w Leningradzie. — „Po wyniku lwowskiej simultany widzi się jak dalece podniósł się poziom gry przeciętnego szachisty, gdyż jeszcze przed kilku laty uważanoby podobny rezultat za niemożliwy“. — Pozatem podaje partję Spielmana z Słobodjanem, wygraną efektownie przez Słobodjana.

Alechin rozegrał w Baden-Baden seans gry jednoczesnej z wynikiem +41, — 3. =8.

Pod sztandarami Śląska!

II. Ogólnopolski turniej drużyn szachowych.

Walne Zebranie Śląskiego Okręgowego Stowarzyszenia Szachistów, które odbyło się w styczniu br. w skład którego weszli jako prezes: *Dr. Potyka*, I. wiceprezes: *Dyr. Witkowski*, II. wiceprezes: *P. Chmiel*, sekretarz: *R. Bąk*, skarbnik: *Sidwa*, kierownik gier: *Asp. Kubaczka*, oraz pp. *Połatajko*, *Gralka* i *Wawrzyczek*, uchwąliło z okazji obchodu 10-cio letniego istnienia okręgu urządzić II. ogólnopolski turniej szachowy o Mistrzostwo Drużynowe Polski. Do turnieju zgłosiło się 8 okręgów, a mianowicie okręgi: Kraków, Lwów, Łódź, Pomorze, Śląsk, Warszawa i Wilno. Polski Związek Szachowy w Warszawie w porozumieniu z Śląskim Okręgowym Związkiem Szachowym, postanowił urządzić swoje najbliższe Walne Zgroma-

dzenie w Katowicach między 10 — 13 maja, a więc w terminie, w którym odbędzie się turniej drużynowy. Kierownictwo turnieju drużynowego o szachowe mistrzostwo Polski, obejmie kapitan związkowy ppłk. Dr. Steifer. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Szachowego odbędzie się dnia 13 maja w Katowicach w hotelu Savoy o godz. 14 (w II. terminie o godz. 15). Porządek dzienny: 1. Zagajenie i wybór prezydjum, 2. Zatwierdzenie protokołu poprz. Waln. Zgr., 3. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 4. Wybory władz Związkowych, 5. Zatwierdzenie planu działalności i prelim. budż., 6. Ustalenie miejsca przyszłego Waln. Zgr., 7. Sprawa zorganizowania w roku 1935 w Polsce Olimpjady Szachowej, 8. Wnioski członków.

Oto treść krótkich elektryzujących komunikatów obiegających w dniach ostatnich działy szachowe najpoczytniejszych dzienników krajowych. Na stole redakcyjnym: „Gazeta Polska“, „Polska Zbrojna“, „Polska Zachodnia“, „Kurjer Poranny“, „Kurjer Warszawski“, „Kurjer Krakowski“, „Słowo Wileńskie“, „Chwila lwowska“ i cały szereg innych dzienników. Bierzemy do ręki każde pismo i uważnie je studjujemy. Czy nie zachodzą jakieś omyłki w datach i miejscowościach? Nie! Wszystkie pisma są w posiadaniu tych samych wiadomości szachowych i wyjątkowo harmonijnie się zgadzają. Więc jest to jednak prawdą. Wpierw wielkie radosne święto dla szachistów całej Polski w Katowicach, a następnie Olimpjada — turniej narodów w r. 1935!

Dla naszego życia szachowego urządzenie obu wspomnianych imprez jest faktem olbrzymiej doniosłości.

Wzrastające zainteresowanie i rozwój gry królewskiej w kołach studenckich, wojskowych, urzędniczych, robotniczych i sportowych, przysporzyły szachom liczne kadry miłośników i entuzjastów, którzy słowem i czynem przyczyniają się do popularyzacji szachów wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa. Dlatego też z najwyższem uznaniem należy powitać pracę Zarządu Polskiego Związku Szachowego i Śląskiego Okręgowego Stowarzyszenia Szachistów. Turniej drużynowy będzie wspaniałym przeglądem naszych sił zbiorowych, i zapewne wyłoni dalszą imprezę ogólnopolską o charakterze indywidualnym, a to turniej kwalifikacyjny mistrzowski — celem ustalenia najsilniejszej reprezentacji Polski na Olimpjadę.

Z okazji zjazdu szachistów różnych okręgów, warto zapoznać naszych Czytelników z niektórymi szczegółami I. turnieju drużynowego o mistrzostwo Polski, który również był dziełem Ślązaków i odbył się w Królewskiej Hucie w dniach od 5 — 7 kwietnia 1929 r., pod protektoratem Marszałka Piłsudskiego.

•

W turnieju grało 6 okręgów, a to: Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Śląsk i Warszawa.

Drużyny składały się z 6-ciu graczy, oraz graczy rezerwowych.

I. miejsce zdobyła Warszawa, uzyskując 23 p. z 30 możliwych, w składzie następującym: Blas, Frydman, Pogoriely, Feinmesser, Dr. Kohn, Piltz i Kremer.

II. miejsce zajęła Łódź z 19½ p. w składzie: Regedziński, Daniuszewski, Kolski, Appel, Hirszbajn i Rosenbaum.

III. miejsce zdobył Kraków z 15½ p. w składzie: Październy, Kończyński, Chwojnik, Spryzer, Gross i Rubinstein.

IV. miejsce Lwów z 13 p., w składzie: I. Popiel, inż. Piotrowski, Friedman, Popel, Kaufman, Towarnicki i Meersand.

V. miejsce Śląsk z 10½ p., w składzie: Sojka, Fussgenger, Teichman, Klar, Goldmin, Potyka i Palik.

VI. miejsce Poznań z 8½ p., w składzie: Kopa †, Gostyński, Freidkin, ppłk. Steifer, Machalski i Wojciechowski.

Najlepsze wyniki indywidualne po 100% osiągnęli pp. Daniuszewski (5 pkt. z 5 możl.), Pogoriely i Blass (po 4 pkt. z 4 możl.).

Warszawa zdobyła puhar przechodni, gracze drużyny warszawskiej złote medale. Łodzianie otrzymali srebrne, a Krakowiacy bronzowe medale.

Drużyny pozostałe otrzymały żetony i odznaki pamiątkowe.

Poniżej 2 partje z I. turnieju drużynowego w Królewskiej Hucie.

Partja Nr. 153. Sycylijska.

Popiel I. — Chwojnik

1. e4, c5. 2. c3, Sf6, 3. e5, Sd5, 4. d4, Sc6, 5. Sf3, c×d, 6. c×d, d6, 7. e×d, H×d6, 8. Sc3, g6, (fianchetto Gg7 jest w tej pozycji bardzo korzystne dla czarnych) 9. Ge2, Gg7, 10. 0—0, 0—0, 11. Ge3, Gf5, 12. Hd2, S×e3, 13. f×e3, Gh6, 14. Gb5, Wad8, 15. He2, a6, 16. G×c6, H×c6, 17. Se5, Hd6, 18. h3, Gg7, 19. Sf3, b5, 20. a3, Hb6, 21. Wa—d1; Gc8, (Czarny goniec dąży do zajęcia przekątnej a8—h1) 22. Sd2, f5, 23. Sb3, Ge6! 24. Hc2, Gc4, 25. Wf2, e5, (Czarne rozpoczynają decydujący atak w centrum) 26. Se2, f4, 27. d×e, H×e3, 28. Sd4, G×e5, 29. b3, G×e2, 30. S×e2, f3, 31. W×d8, Wf×d8, 32. g×f3, Wd2, 33. Hc8+, Kg7, 34. Hb7+, Kh6, 35. He4, Gd4, 36. Hh4+, Kg7, (Białe robią same forsowne posunięcia, czarne zaś nie mogły zagrać w 35. posunięciu W×S, gdy groziło remis przez wieczny szach) 37. S×d4, W×d4, 38. f4, He1+, 39. Kg2, Wd1, 40. Kg3, Wd3+, 41. Kg2, (Po 41. Kh2, Wd2, 42. Kg2, Wb2, białe są w „zugwazwangu": na 43. f5, następuje wymiana na f2, a na 43, Hg3, nastąpi Wb1!) 41... He4+, 42. Kh2, Wd1, 43. Wg2, Wf1, 44. Hg4, W×f4, 45. Hg3, Wf3, 46. Hc7+, Kh6, 47. Hc1+, He3! (Znacznie lepsze niż 47. Hf4+,

poczem białe miałyby szanse na remis). 48. H×e3+, W×e3. 49. b4, W×a3, 50. Wg4, Wc3, 51. Kg2, Wc4 i białe się poddały.

Partja Nr. 154. Angielska.

Spryzer — Friedman H.

1. c4, Sf6, 2. Sf3, g6, 3. g3, b6, 4. Gg2, Gb7, 5. b3, Gg7, 6. Gb2, d6, 7. 0—0, 0—0, 8. d3, c5, 9. Sbd2, Sbd7, 10. Hc2, Se8, 11. G×g7, S×g7, 12. Wfe1, e5! 13. e4, Se6, 14. Sf1, Sb8! (w następnych dwóch posunięciach czarne opanują pole d4 swoim skoczkiem, co sparaliżuje grę białych) 15. Se3, Sc6, 16. Sd5, Scd4, 17. Hd2, S×f3+, 18. G×f3, G×b5! (pointa manewru skoczkowego, czarne zatrzymują skoczka przeciwko gońcowi oraz słabo założonemu łańcuchowi pionów przeciwnika) 19. e×d, Sd4, 20. Gg2, Kg7, 21. f4, e×f, 22. H×f4, Hf6, 23. Hd2, Wde8, 24. Wad1, We5, 25. We4, W×e4, 26. d×e, He5, 27. We1? We8, 28. Wf1, f5, 29. Wf4, g5! 30. Wf1, f×e, 31. He3! h6, 32. Gh3, Sf3+, 33. Kh1, Hd4! (po biciu W×f3, e×f3, nie 34. H×e8, gdyż Hd1#) 34. H×d4, S×d4, 35. Wfe1, e3, 36. Gg4, Kg6, 37. Kg2, h5, 38. Ge2, S×e2, 39. W×e2, Kf5! 40. Kf3, g4+! 41. Kg2, Ke4, 42. Kf1, Kd3, 43. Ke1, Wf8, 44. Wg2, Wf3, 45. We2, h4! i białe poddały, gdyż są bezsilne wobec groźby wymiany pionów na g3, przerzucenia wieży na linję h i otwarcia tejże z nieuchronnym matem.

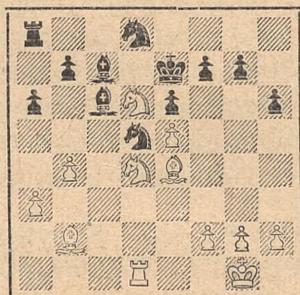
Z meczu Alechin — Bogoljubow

Partja Nr. 155. Hetmańska.

5. partja meczu.

Bogoljubow — Dr. Alechin

1. d4, d5, 2. c4, d×c, 3. Sf3, Sf6, 4. e3, c5, 5. G×c4, e6, 6. 0—0, Sc6, 7. Sc3, Ge7, 8. d×c, H×d1, 9. W×d1, G×c5, 10. a3! Ke7, 11. b4, Gb6, 12. Gb2, Wd8, 13. W×d8, G×d8, 14. e4! Gd7, 15. Gd3, h6, 16. e5, Se8, 17. Wd1, Gb6, 18. Se4, a6, 19. Gc3, Sc7, 20. Sd6! Sd5, 21. Gb2, Sd8, 22. Ge4, Gc6, 23. Sd4, Gc7, (v. diag.)



24. Wc1? Kd7, 25. S×c6, b×c, 26. Sc4, a5, 27. b5, Wb8, 28. b×c+, S×c6, 29. g3, Wb5, 30. Wd1, Wc5, 31. Gd3, Ke7, 32. f4, Sb6, 33. Sd6, Sa4, 34. Ga1, Sc3, 35. Wf1, G×d6, 36. e×d+, K×d6, 37. f5, e×f, 38. G×f5, Sd4, 39. Gd3, f5, 40. Kg2, g6, 41. g4, f×g, 42. G×g6, Sf3, 43. Gd3, h5, 44. Wc1, Sh4+, 45, Kh1, Se4, 46. W×c5, Sf2+, 47. Kg1, Sh3+, 48. Kf1, K×c5, 49. Ga6, Sf3, 50. Kg2, h4, 51. Gf6. Remis.

Z ostatniej chwili: Stan meczu Alechin — Bogoljubow 5 : 3.

Nr. 6-7. CZERWIEC-LIPIEC 1934. Rok II.

SZACHISTA

numer poświęcony

POLSKIEMU ZWIĄZKOWI SZACHISTÓW woj. ŚLĄSKIEGO w Katowicach.

10 — 14. V. 1934.

II-gi ogólno-polski turniej drużynowy

urządzony staraniem

Polskiego Związku Szachistów woj. Śląskiego w Katowicach.

Pod protektoratem

Ministra Dra Bronisława Nakoniecznikowa-Klukowskiego.

Prezes komitetu honorowego:

Wojewoda Śląski **Dr. Michał Grażyński.**

KOMITET HONOROWY:

Dyr. Gen. inz. A. Ciszewski, Dyr. Gen. inż. R. Callon, Prez. Sądu Apel. Dr. A. Frendl, Prez. D. K. P. O. Grosser, Prezydent miasta Dr. A. Kocur, Prez. Dyr. Ceł. Jodko-Narklewicz, Dyr. Gen. Min. inż. E. Kwiatkowski, Prez. W. U. G. inż. Z. Malawski, Dyr. Gen. inż. T. Morawski, Prez. K. Piłsudski, Prez. Poczt. i Telegr. Ppłk. St. Popiel, Dyr. Dep. N. I. K. P. J. Rogoziński, Dyr. Gen. inż. T. Stadnikiewicz, Marsz. Sejmu Śl. K. Wolny, Dyr. Dr J. Zagórowski, Gł. Kmdt. Pol. Insp. J. Żółtaszek.

Druga ogólnopolska największa impreza szachowa przyszła do skutku i tym razem dzięki ofiarności i niezmordowanej pracy Ślązaków. Wprawdzie życie szachowe doszło do wielkiego rozkwitu w całej Polsce, niemal w każdem większem mieście są już kluby szachowe, jednak brak nam jeszcze ciągle należytej organizacji, brak naszemu przeciętnemu szachiście zrozumienia zasadniczych obowiązków wobec organizacji szachowej.

W tym stanie rzeczy imprezy, któreby sięgały poza rogatki jednego miasta należą jeszcze ciągle do wielkiej rzadkości.

W całej Polsce jedynie Śląsk może się poszczycić racjonalnem ujęciem problemu organizacji szachowej. Ślązacy pierwsi zrozumieli, że nie prowadzi do celu kultywowanie asów i superasów szachownicy kosztem „nieznanego szachisty“. Każdy, kto traktuje grę w szachy jako pożyteczną rozrywkę, gdy chce być uczestnikiem imprez szachowych, musi świadczyć na rzecz organizacji szachowej, bez względu na to czy jest już mistrzem czy też dopiero początkującym. Rozgrywki szachowe nie mają charakteru widowiskowego, trudno więc o dochody z nich, wobec czego szachiści muszą być tak zorganizowani by byli samowystarczalni.

Ta zasada jest w śląskich organizacjach szachowych konsekwentnie przeprowadzona i dlatego Ślązacy już dwukrotnie mogli się poszczycić tak pięknym i wielkim wyczynem, jak drużynowy turniej o mistrzostwo Polski, odbyty przy udziale zwyż 60 szachistów z całej Polski.

Tym razem zadanie było specjalnie trudne, urządzono turniej w latach kryzysu i ogólnego zubożenia, a urządzono go na jeszcze większą skalę niż poprzednio. Okazało się, że silna wola oraz umiłowanie sprawy mogą przezwyciężyć największe trudnoćci.

Toteż komitetowi organizacyjnemu w składzie: Prezes Dr. Potyka, P. Chmiel, R. Bąk, A. Wawrzyczek, Sidwa, asp. Kubaczka, Połatajko, Witkowski, który imprezę już od kilku lat przygotowywał, należą się wyrazy wielkiego uznania i głębokiej wdzięczności całego polskiego świata szachowego.

Na niemniejszą wdzięczność zasłużyły te rzesze szachistów śląskich które swemi groszowemi składkami od kilku lat zbieranemi i oszczędzanemi umożliwiły odbycie turnieju.

Dnia 10 maja 1934, o godz. 9.30 nastąpiło uroczyste otwarcie turnieju przez p. *prez. Dra Potykę*, który serdeczną mową powitał szachistów z całej Polski, życząc wszystkim szczęścia w rozgrywkach (oczywiście wszystkim równomiernie), oraz by ten turniej przyczynił się do dalszego podniesienia poziomu szachów w Polsce. Następnie mowy powitalne wygłosili reprezentant p. Prezydenta Miasta, oraz p. ppłk. dypl. Dr. Steifer, który powitał Zjazd imieniem Wysokiego Protektora pana

Ministra Dra Bronisława Nakoniecznikowa-Klukowskiego, który nadesłał telegram powitalny, gdyż prace państwowe przeszkodziły Mu w osobistem przybyciu.



Komitet, kierownictwo i uczestnicy turnieju.

Siedzą pp: por. Sternak, Judelewicz, Chmiel, ppłk. dypl. dr. Steifer, prez. dr. Potyka mistrz Przepiórka, red. Tuhan-Baranowski, dr. Rhode.

Do walki o tytuł drużynowego mistrza Polski oraz o puhar przechodni stanęły przed kierownikiem turnieju p. ppłk. dypl. Drem M. Steiferem, reprezentacje okręgów w następującym składzie:

Kraków: Abraham, Mgr. Arłamowski, Błaszczak, Dr. Konczyński, rej. I. Popiel, Scheier, Kaufmann, Friedman I.

Lwów. red. Friedman H., Metzger, Popiel St., Schächter, Słobodjan, mgr. Sulik, Tennenbaum, Towarnicki.

Łódź. Appel, Grinfeld, Kahane, Kolski, inż. Krakowski, Regedziński, Szpiro.

Pomorze: Cerkaski, Różański, Sladek, Wojciechowski, Wożniak, Chojnacki.

Poznań: Bogdas, Gaworski, Mięsowicz, Dr. Rhode, Tylkowski, Widermański.

Śląsk: Anioł, inż. Binder, Dr. Fukner, Goldminc, Krysta, Dr. Potyka, Sojka, prof. Zawadzki, Dr. Aszkenazy, inż. Naczyński, Kubaczka.

Warszawa: Jagielski, Kremer, Miller, Najdorf, mistrz Przepiórka, Sternfeld, red. Tuhan-Baranowski.

Wilno: Borkum, Judelewicz, Kurmin, Plater, Stankiewicz, Tirstejn, Zajczyk.

I-sza runda 10. V. (od 9·30 — 14·30)

Kraków — Warszawa 2 : 4

Dr. Konczyński $^1/_2$ — Przepiórka $^1/_2$
Scheier 0 — Najdorf 1
Kaufman 0 — Kremer 1
Friedman $^1/_2$ — Alfa $^1/_2$
Błaszczak $^1/_2$ — Jagielski $^1/_2$
Abraham $^1/_2$ — Miller $^1/_2$

Najpiękniejszą partję meczu rozegrał Najdorf, który huraganowym atakiem rozniósł pozycję Scheiera w dwudziestukilku posunięciach. Partję Abraham-Miller przerwano w pozycji bezwzględnie remisowej, przyczem warszawianin prywatnie zakomunikował krakowianinowi, że przed rozpoczęciem popołudniowej rundy zakomunikuje mu czy zgadza się na remis bez dalszej gry. W czasie przerwy obiadowej kierownik turnieju nakazał dokończenia partji, gdy zaś Miller był nieobecny, przyznano drużynie krakowskiej 1 p. (w. o.) wobec czego wynik opiewał $3^1/_2$: $2^1/_2$ dla Warszawy. Dnia 13. V. w chwili rozpoczęcia ostatniej rundy (Łódź i Warszawa po 26 p.), gracz warszawski wniósł protest, do którego rozstrzygnięcia przystąpił superarbiter p. Mec. Stawski, popołudniu gdy Łódź i Warszawa miały po 29 p.

Superarbiter uznał zaprotestowaną partję za remis, wychodząc z założenia, że skoro Millerowi proponowano remis, zaś Miller zastrzegł decyzję na popołudnie, to nie przychodząc do partji przyjął w ten sposób propozycję remisową do wiadomości. Pół punkta zadecydowało o tytule mistrzowskim i spowodowało dyssonans pomiędzy Warszawą a Łodzią, której drużyna była bardzo powyższą decyzją rozżalona.

Wilno — Poznań 3 : 3

Judelewicz $^1/_2$ — Widermański $^1/_2$
Tirsztejn 0 — Mięsowicz 1
Plater 1 — Gaworski 0
Kurmin 0 — Bogdas 1
Stankiewicz $^1/_2$ — Tylkowski $^1/_2$
Borkum 1 — Dr. Rhode 0

Pomorze — Lwów $1^1/_2$: $4^1/_2$

Wojciechowski 1 — Friedman 0
Woźniak 0 — Słobodjan 1
Różański $^1/_2$ — Popiel St. $^1/_2$
Sladek 0 — Sulik 1
Cerkaski 0 — Schächter 1
Chojnacki 0 — Metzger 1

Jedyną partję dla Pomorza wygrał Wojciechowski, który partę z mistrzem Lwowa Friedmanem rozegrał wprost po mistrzowsku, pozostałe partje wygrali lwowianie dość łatwo.

Łódź — Śląsk 5 : 1

Appel 1 — Prof. Zawadzki 0
Regedziński 1 — Sojka 0
Kolski 1 — Goldminc 0
Szpiro 1 — Anioł 0
Kahane 0 — Krysta 1
Grünfeld 1 — Dr. Fuckner 0

Partje olimpijczyków Appla i Regedzińskiego skupiają najwięcej widzów, dopiero biuletyny o partjach Najdorf - Scheier i Wojciechowski - Friedman odciągają stąd publiczność.

Stan po I-szej rundzie: Łódź 5, Lwów $4^1/_2$, Warszawa $3^1/_2$, Wilno 3, Poznań 3, Kraków $2^1/_2$, Pomorze $1^1/_2$, Śląsk 1.

II-ga runda 10. V. (od 17.30 — 22.30)

Warszawa — Śląsk 5 : 1

Przepiórka 1 — Prof. Zawadzki 0
Najdorf ½ — Sojka ½
Kremer 1 — Anioł 0
Jagielski ½ — Krysta ½
Miller 1 — inż. Binder 0
Sternfeld 1 — Dr. Aszkenazy 0

Najdorf po bardzo ciężkiej partji zremisował z Sojką, który miał już przewagę, ponadto Kremer przegraną partję wygrał z Aniołem.

Lwów — Łódź 2½ : 3½

Friedman ½ — Appel ½
Słobodjan 0 — Regedziński 1
Sulik ½ — Kolski ½
Schächter 0 — Szpiro 1
Metzger 1 — Kahane 0
Towarnicki ½ — Grünfeld ½

Nieznaczne zwycięstwo Łodzi nad Lwowem, który był już bliski wyniku remisowego, gdyż partja Sulika z Kolskim po wspaniałym ataku Sulika była już bliską wygranej, gdy Sulik w decydującym momencie przeoczył właściwą drogę do zwycięstwa. Dla Łodzi odniósł wartościowe zwycięstwo Szpiro, który wygrał z silnym zawodnikiem lwowskim Schächterem.

Poznań — Pomorze 1½ : 4½

Widermański 0 — Wojciechowski 1
Mięsowicz 0 — Woźniak 1
Gaworski 0 — Różański 1
Bogdas ½ — Sladek ½
Tylkowski 0 — Cerkaski 1
Dr. Rhode 1 — Chojnacki 0

Niespodziane i wysokie zwycięstwo dobrze w tym meczu grających Pomorzan. Jedyny punkt dla Poznania ratuje Dr. Rhode, nestor szachistów polskich.

Kraków — Wilno 3½ : 2½

Dr. Konczyński 0 — Judelewicz 1
Scheier 0 — Tirsztejn 1
Kaufman 1 — Kurmin 0
Friedman 1 — Stankiewicz 0
Błaszczak 1 — Borkum 0
Arłamowski ½ — Zajczyk ½

Nieznaczna porażka Wilna w spotkaniu z Krakowem, u Dra Konczyńskiego znanego silnego szachisty, daje się zauważyć brak treningu.

Stan po II-giej rundzie: Łódź 8½, Warszawa 8½, Lwów 7, Kraków 6, Pomorze 6, Wilno 5½, Poznań 4½, Śląsk 2.

III-cia runda 11. V. (od 9 — 14.30)

Wilno — Warszawa ½ : 5½

Judelewicz ½ — Przepiórka ½
Tirsztejn 0 — Najdorf 1
Plater 0 — Kremer 1
Stankiewicz 0 — Jagielski 1
Borkum 0 — Miller 1
Zajczyk 0 — Sternfeld 1

Wysokocyfrowe zwycięstwo Warszawy, partja Najdorfa z Tirsztejnem, grana z wielkim elanem cieszyła się znacznem zainteresowaniem wśród widzów.

Pomorze — Kraków 1 : 5

Wojciechowski ½ — Konczyński ½
Woźniak 0 — Scheier 1
Różański 0 — Kaufman 1
Sladek ½ — Friedman ½
Cerkaski 0 — Błaszczak 1
Chojnacki 0 — Abraham 1

Tak wysoka przegrana Pomorza była prawdziwą niespodzianką.

Łódź — Poznań 3½ : 2½

Appel 1 — Widermański 0	Szpiro 1 — Bogdas 0
Regedziński 1 — Mięsowicz 0	Kahane ½ — Tylkowski ½
Kolski 0 — Gaworski 1	Grünfeld 0 — Dr. Rhode 1

Druga niespodzianka tej rundy, to bardzo niepewne zwycięstwo Łodzi nad Poznaniem.

Śląsk — Lwów 3 : 3

Prof. Zawadzki ½ — Friedman ½	Binder ½ — Sulik ½
Sojka 1 — Słobodjan 0	Naczyński 0 — Schächter 1
Goldminc 1 — Popiel St. 0	asp. Kubaczka 0 — Metzger 1

Zaszczytny remis Śląska ze Lwowem, na 2-giej szachownicy wygrał Sojka w sposób szczególnie przekonywujący. Naczyński wygraną partję przegrał wskutek przekroczenia czasu.

Stan po III-ciej rundzie: Warszawa 14, Łódź 12, Kraków 11, Lwów 10, Pomorze i Poznań po 7 p., Wilno 6, Śląsk 5 p.

IV-ta runda 11. V. (od 17 — 22)

Warszawa — Lwów 2½ : 3½ (!!)

Najdorf ½ — Friedman ½	Jagielski 0 — Schächter 1
Kremer 0 — Popiel St. 1	Miller ½ — Metzger ½
Alfa ½ — Sulik ½	Sternfeld 1 — Towarnicki 0

Niewątpliwie największa senzacja turnieju, młody ambitny zespół lwowski zwycięża leadera turnieju, przyczem nad Warszawą wisiała klęska w stos. 4·5 : 1·5, gdyż na ostatniej szachownicy miał Towarnicki bezapelacyjną wygraną, jednak podstawił w pewnym momencie hetmana pod bicie i partję przegrał. Najdorf miał z Friedmanem partję nieco lepszą, po przerwie powtórzył ciąg oddany do koperty, wskutek czego uznano za remis. Stylowo wygrali Schächter i Popiel.

Poznań — Śląsk 2½ : 3½

Widermański ½ — Prof. Zawadzki ½	Bogdas 0 — inż. Binder 1
Mięsowicz 1 — Sojka 0	Tylkowski 1 — Dr. Aszkenazy 0
Gaworski 0 — Anioł 1	Dr. Rhode 0 — inż. Naczyński 1

Śląsk coraz bardziej poprawia swoją sytuację w tabeli. Dla Poznania zaszczytny punkt w spotkaniu ze silnym Sojką zdobył Mięsowicz.

Kraków — Łódź 2 : 4

Dr. Konczyński 0 — Appel 1	Friedman ½ — Szpiro ½
Scheier 0 — Regedziński 1	Błaszczak ½ — Kahane ½
Kaufman ½ — Kolski ½	Abraham ½ — Grinfeld ½

Szalę zwycięstwa dla Łodzi przychylili obaj olimpijczycy, świetnie grający Szpiro poraz pierwszy i zresztą jedyny w turnieju remisuje z doskonałym krakowskim Friedmanem.

Wilno — Pomorze 3 : 3

Judelewicz 0 — Wojciechowski 1	Stankiewicz ½ — Sladek ½
Plater 1 — Woźniak 0	Borkum 1 — Cerkarski 0
Kurmin 0 — Różański 1	Zajczyk ½ — Chojnacki ½

Stan po 4-tej rundzie: Łódź 16, Warszawa 15½, Kraków 13, Lwów 10, Pomorze 10, Poznań 9½, Wilno 9, Śląsk 8½.

V-ta runda 12. V. (od 9 — 14.30)

Pomorze — Warszawa 1 : 5

Wojciechowski 1 — Przepiórka 0
Woźniak 0 — Najdorf 1
Różański 0 — Kurmin 1
Sladek 0 — Jagielski 1
Cerkaski 0 — Miller 1
Chojnacki 0 — Sternfeld 1

Honorowy punkt dla Pomorza zdobywa Wojciechowski wygrywając piękną partję z mistrzem Przepiórką. Warszawianie grają ostro we wszystkich partjach na wygranę, gdyż Łódź szybciej ukończyła mecz z Wilnem wygrywając wysoko.

Łódź — Wilno 5½ : ½

Appel 1 — Judelewicz 0
Regedziński 1 — Tirsztejn 0
Kolski 1 — Plater 0
Szpiro 1 — Kurmin 0
Kahane 1 — Borkum 0
Grinfeld ½ — Zajczyk ½

Łatwe i szybkie zwycięstwo Łodzi, która po przegranej Warszawy ze Lwowem chce zwiększyć dystans pomiędzy sobą a Warszawą.

Śląsk — Kraków 3½ : 2½

Prof. Zawadzki 1 — Dr. Konczyńki 0
Sojka 1 — Kaufman 0
Anioł 0 — Friedman 1
Dr. Potyka 0 — Błaszczak 1
inż. Binder 1 — Abraham 0
inż. Naczyński ½ — rej. I. Popiel ½

Piękne zwycięstwo Śląska w spotkaniu ze silną drużyną krakowską, runda ta była dla Śląska szczególnie szczęśliwa, dzięki zwycięstwu nad Krakowem, oraz wysokim klęskom rywali. Śląsk awansuje z 8-go na 5-te miejsce w tabeli. W meczu tym swoją wysoką klasę potwierdzili prof. Zawadzki i Sojka.

Lwów — Poznań 5 : 1

Friedman 1 — Widermański 0
Słobodjan 1 — Mięsowicz 0
Popiel St. 1 — Gaworski 0
Sulik ½ — Bogdas ½
Schächter 1 — Tylkoski 0
Metzger ½ — Dr. Rhode ½

Trzecie miejsce Lwowa nie jest już wcale zagrożone, Lwów ma jednak nadzieję na 2-gie miejsce chociażby ex-aequo.

Stan po 5-tej rundzie: Łódź 21½, Warszawa 20½, Lwów 18½, Kraków 15½, Śląsk 12, Pomorze 11, Poznań 10½, Wilno 9½.

VI-ta runda 12. V. (od 17 — 22.30)

Warszawa — Poznań 4½ : 1½

Przepiórka 1 — Widermański 0
Najdorf 1 — Mięsowicz 0
Kremer 1 — Gaworski 0
Jagielski 0 — Bogdas 1
Miller ½ — Tylkowski ½
Sternfeld 1 — Dr. Rhode 0

Warszawa spodziewała się zwycięstwa w wyższym stosunku i w ten sposób wyprzedzić Łódź, gdy jednak Łódź identyczny wynik osiągnęła z Pomorzem jasnem było, że o I-szem miejscu zadecyduje jutrzejsza walka obu rywali.

Kraków — Lwów 3 : 3

Dr. Konczyński 1/2 — Friedman 1/2
Scheier 1 — Słobodjan 0
Kaufman 1 — Popiel St. 0
Friedman 1/2 — Tennenbaum 1/2
Błaszczak 0 — Sulik 1
Mgr. Arłamowski 1 — Schächter 0

Wynik remisowy pozbawia lwowian szans na 2-gie miejsce, w drużynie lwowskiej zawiódł Słobodjan, a ponadto lwowianin Kaufmann, grający w barwach Krakowa znalazł piętę Achillesową u swego starego partnera S. Popiela.

Wilno — Śląsk 2 1/2 : 3 1/2

Judelewicz 1/2 — Prof. Zawadzki 1/2
Tirsztejn 0 — Sojka 1
Plater 0 — Anioł 1
Kurmin 1/2 — Krysta 1/2
Stankiewicz 1 — Dr. Fuckner 0
Zajczyk 1/2 — Binder 1/2

Śląsk ambitnie broni swej pozycji w tabeli, zwycięstwo z Wilnem było trzeciem pod rząd zwycięstwem Ślązaków.

Pomorze — Łodź 1 1/2 : 4 1/2

Wojciechowski 1/2 — Appel 1/2
Woźniak 1/2 — Regedziński 1/2
Różański 0 — Kolski 1
Sladek 0 — Szpiro 1
Cerkaski 1/2 — Kahane 1/2
Chojnacki 0 — Grinfeld 1

Starcie dwóch czołowych graczy turnieju Wojciechowskiego i Appla zakończyło się po żywej rozgrywce remisowo. Senzacją była nierozegrana Woźniaka z Regedzińskim.

Stan po 6-tej i przedostatniej rundzie: I. i II. Łòdż i Warszawa po 26, III. Lwów 21, IV. Kraków 18, V. Śląsk 15 1/2, VI. Pomorze 12 1/2, VII. i VIII. Wilno i Poznań po 12. Do ostatniej rundy losy pierwszego miejsca niepewne, jutrzejsze „Derby" oczekiwane są z wielkiem napięciem, losy dalszych są już przesądzone.

7-ma runda 13. V. (od 9 — 13.30)

Łodź — Warszawa 3 : 3

Appel 0 — Przepiórka 1
Regedziński 0 — Najdorf 1
Kolski 1/2 — Kremer 1/2
Szpiro 1 — Alfa 0
Kahane 1 — Miller 0
Grinfeld 1/2 — Sternfeld 1/2

Pół punktu wystarczyłby Warszawie do bezapelacyjnego zwycięstwa zwłaszcza, że Sternfeld już po meczu z Łodzią wygrywa w dogrywce swoją beznadziejną partję z Towarnickim (Lwów). O te 1/2 p. walczy „Alfa ze Spirą, walka ma szanse, gdyż partja jest w końcówce zupełnie remisowa, jednak łodzianin w zrozumieniu wielkiej stawki o którą się gra toczy, wyszukuje z pod ziemi i z nieba najlepsze ciągi, przychodzi mu z pomocą błąd „Alfy", jako że błąd jest alfą i omegą gry szachowej i łodzianin wygrywa partję i mecz się kończy remisowo. Były to prawdziwe „Derby" turnieju, mistrz Przepiórka, który dotychczas traktował partje zbyt lekko i bez cierpliwości, pokazał swój lwi pazur, który boleśnie dotknął bardzo pewnego siebie Appla, partja Regedziński —

Najdorf, była prawdziwą walką Dawida z Goljatem i tym razem leżał Goljat, wprawdzie nie spowodu kamienia ale raczej spowodu gambitu hetmana.

Jednak bohaterem meczu był mimo wszystko Szpiro, który w tak elektrycznością i nerwami przeładowanej atmosferze zdołał wygrać ostatnią partję turnieju, osiągając w ten sposób rekord turnieju 6½ punktu na 7 możliwych. W tym stanie rzeczy o losach I-szego miejsca zadecydowało rozstrzygnięcie protestu, o czem już była mowa przy omówieniu I-szej rundy (mecz Warszawa-Kraków).

Śląsk — Pomorze 3 : 3

Prof. Zawadzki ½ — Wojciechowski ½
Sojka 1 — Woźniak 0
Goldminc 1 — Różański 0
Anioł 0 — Sladek 1
Krysta ½ — Cerkaski ½
Binder 0 — Chojnacki 1

Lwów — Wilno 3½ : 2½

Friedman ½ — Judelewicz ½
Popiel St. ½ — Plater ½
Tennenbaum 0 — Kurmin 1
Sulik 1 — Stankiewicz 0
Schächter 1 — Borkum 0
Metzger ½ — Zajczyk ½

Poznań — Kraków 1 : 5

Widermański ½ — Dr. Konczyński ½
Mięsowicz 0 — Scheier 1
Gaworski 0 — Kaufmann 1
Bogdas ½ — Błaszczak ½
Tylkoski 0 — Abraham 1
Dr. Rhode 0 — rej. Popiel 1

Senzacją dnia była partja *Dr. Rhode — Popiel*, rozegrana przez dwu najstarszych wiekiem uczestników turnieju drużynowego w Katowicach i jest o tyle ciekawsza, że jest rewanżem partji granej pomiędzy rejentem Popielem a Dr. Rhodem w r. 1889, a więc 45 lat temu, na turnieju głównym we Wrocławiu. Rhode liczył wówczas lat 20, a Popiel lat 25. Ze znanych późniejszych mistrzów grali w tymże turnieju głównym obok Laskera, który tu poraz pierwszy zdobył tytuł mistrza, Lipke, Segar i Tietz, znany działacz i organizator szachowy z Karlsbadu. Ignacy Popiel zdobył wówczas IV. nagrodę.

Wynik końcowy widoczny jest z załączonej tabeli.

	1	2	3	4	5	6	7	8	pkt.	zwycięstw
1. Warszawa	—	3	2½	4	5	5	5½	4½	29½	5½
2. Łódź	3	—	3½	4	5	4½	5½	3½	29	6½
3. Lwów	3½	2½	—	3	3	4½	3½	5	25	5
4. Kraków	2	2	3	—	2½	5	3½	5	23	3½
5. Śląsk	1	1	3	3½	—	3	3½	3½	18½	4
6. Pomorze	1	1½	1½	1	3	—	3	4½	15½	2
7. Wilno	½	½	2½	2½	2½	3	—	3	14½	1
8. Poznań	1½	2½	1	1	2½	1½	3	—	13	½

Walka była bardzo zacięta i od pierwszej do ostatniej rundy toczona z niezwykłą ambicją. Stosunkowo mały jest odsetek partyj remisowych, były one też bojowo rozgrywane a rezultaty remisowe osiągano przeważnie w końcówkach. Od graczy turniej ten wymagał przedewszystkiem dużo wytrzymałości, grano po 10 godzin dziennie a niekiedy trzeba było też w przerwach obiadowych kończyć przerwane partje.

W tej mierze wartoby się na przyszłość zastanowić czy nie należałoby partyj przerwanych poddać natychmiastowej ocenie, względnie przeznaczyć jeden dzień na dogrywki, ponadto palącą jest kwestja arbitrażu, który powinien być jeszcze przed rozpoczęciem turnieju ustanowiony.

O uczestnikach turnieju najlepiej świadczą załączone protokoły przebiegu rund, oraz załączone tabele statystyczne. Niemniej z suchych liczb należy pewne wnioski wyciągnąć, a więc przedewszystkiem że do czołowej grupy szachistów polskich zakwalifikowali się w tym turnieju Wojciechowski i Najdorf. Kto wie czy gdy po przejściu turnieju przedolimpijskiego zakwalifikują się do reprezentacji, ich polot i inwencja nie będą skuteczniejsze niż czyjś inny spokój i hyperpozycyjne traktowanie gry.

Turniej katowicki wykazał, że ilościowo i jakościowo nie będziemy zbyt w tyle za naszymi sąsiadami z wschodu i zachodu, jakkolwiek nie mamy do dyspozycji tak olbrzymiego aparatu propagandowego, ani tych olbrzymich środków materjalnych, ani poparcia.

Pod adresem naszych szachistów należałoby wysunąć jeszcze jeden postulat: Nie zaszkodziłoby trochę więcej znajomości teorji szachowej, a szczególnie znajomości otwarć, która jeszcze ciągle szwankuje nawet u naszych najlepszych.

Miłem zakończeniem turnieju był bankiet w salach hotelu „Savoy“ z udziałem wszystkich uczestników turnieju, Zarządu Polskiego Związku Szachowego oraz Związku Śląskiego. Na bankiecie przemawiali p. Prez. Dr. Potyka, p. Michałowski imieniem Pol. Zw. Szach., oraz mistrz Przepiórka, którzy imieniem Związku i uczestników dziękowali gospodarzom za urządzenie tak wspaniałej imprezy, oraz za nadzwyczajną gościnność.

Wśród serdecznego nastroju zacieśniono węzły przyjaźni zadzierżgnięte przy bezkrwawej walce na szachownicy.

Turniej skończony, wprawdzie puhar poszedł poraz drugi do Warszawy, ale objektywnie stwierdzić należy, że w turnieju tym nie było ani zwycięzców ani pokonanych, wszyscy dali ze siebie maximum wysiłku, wzamian zato każdy miał emocje oraz korzyści prawdziwego poważnego turnieju.

Turniej ten będzie niewątpliwie ważnym etapem w dalszym rozwoju życia szachowego w Polsce.

Mgr. Juljan Madfes.

Śląskie Okręgowe Stowarzyszenie Szachistów w Katowicach.

27. IV. 1924 — 27. IV. 1934.

Związek Szachistów woj. Śląskiego założony został 27. IV. 1924 r. w skład jego wchodziło początkowo nast. 8 klubów: 1) Katowicki Klub Szachowy, Katowice, 2) Klub Szachowy 1920, Lipiny, 3) Klub Szachowy „Pogoń“, Dąb, 4) Klub Szachowy „Morphy“, Król-Huta, 5) Klub Szachowy, Załęże, 6) Klub Szachowy 1924, Ruda, 7) Klub Szachowy „Caissa“, Katowice, 8) Klub Szachowy „Hetman“, Bogucice. Inicjatorem założenia Związku był Klub Szachowy „Pogoń“ w Dębiu. Wielkie zasługi dookoła powstania Związku ponieśli: inż. Radźwicki, inż. Tiuk, Koloch i śp. Ertelt.

Założycielom Związku przyświecała nietylko idea propagowania samej gry szachowej, lecz także w równej mierze chęć stworzenia i w tej dziedzinie ważnej polskiej placówki kulturalnej na kresach zachodnich.

Związek już w pierwszej chwili swego istnienia zakreślił sobie szeroki plan działania, w postaci stałego turnieju o indywidualne mistrzostwo Śląska, rozgrywek drużynowych pomiędzy poszczególnemi miastami śląskiemi i t. p.

Dzięki działalności Związku, gra szachowa znajduje na Śląsku coraz więcej zwolenników, powstają coraz to nowe kluby, urządza się imprezy na większą skalę.

Szczególną popularnością cieszą się zapoczątkowane w r. 1926 rozgrywki Śląsk — Kraków.

W ostatnich latach rozgrywki te były urządzane na szczególnie wielką skalę, tak n. p. w kwietniu 1932 rozegrano je na 17-tu szachownicach w Katowicach, zakończyły się one nieznacznem zwycięstwem Krakowa w stos. 9 : 8. Spotkanie rewanżowe rozegrano 5. VI. 1932, w Krakowie na 19-tu szachownicach z wynikiem + 8, — 5, = 6, dla Krakowa.

Na arenę ogólno-polską wystąpił Związek Śląski w kwietniu 1929, organizując pod protektoratem Pana Marszałka Piłsudskiego, I-sze ogólno-polskie zawody o drużynowe mistrzostwo Polski. Turniej ten był punktem zwrotnym w historji szachów w Polsce, gdyż stał się zaczątkiem powstania organizacyj szachowych w Okręgach.

Zorganizowanie również i drugiego turnieju ogólno-polskiego przez Związek Śląski, jest dowodem wielkiej Jego żywotności, oraz talentu organizacyjnego ludzi stojących na czele Związku.

Do Śląskiego Okręgowego Stowarzyszenia Szachistów należą obecnie następujące kluby:

1) Koło Szachistów, *Nowy Bytom,* Prez. E. Macioszek, Kościuszki 4a.
2) Bielsko-Bialski Klub Szachowy, *Bielsko,* Hotel Grand, Kolejowa 15.
3) Koło Szachowe „Pierwsze“, *Wielkie Hajduki,* Prez.: Jan Czuk, Paderewskiego 10.

4) Koło Szachowe „1916”, *Wielkie Hajduki*, pl. Matejki 2. Prez.: Emil Wyrtki, Król-Huta.
5) Koło Szachowe „Wieża“ *Janów Śl.*, Leśna 1. Prez.: Dr. med. Wówczak, Sekr.: K. Pieczka, Miłkowskiego 8.
6) Koło Szachowe, *Katowice*, Sobieskiego 16. Prez.: Dyr. Witkowski Sekr.: Ign. Rakower, 3-go Maja 2.
7) Koło Szachowe „Skok“ *Kochłowice Śl.*, Solna 7. Prez.: L. Wyciślik.
8) „ „ „Roszada“ *Knurów Śl.*, Prez.: P. Gajda, Miarki 2.
9) Koło Szachowe „1920“ *Lipiny Śl.*, Król. Hucka 4. Prez.: P. Wiltosz.
10) „ „ „Hetman“ *Michałkowice Śl.*, Prez.: P. Zogata, Szkoła I.
11) „ „ „ *Niedobczyce Śl.*, Prez.: G. Pytlik, Kop. Roemer.
12) Koło Szachowe „1925“ *Siemianowice Śl.*, Bytomska 15. Prez. Bubała.
13) „ „ „Hetman“ *Świętochłowice Śl.*, Długa 25. Prez.: Skala.
14) „ „ *Rozdzień Szopienice*, Łęg 17. Prez.: A. Szyller.
15) „ „ przy T. C. L. *Tychy śl.*, Damrota 10. Prez.: T. Szczepanek.
16) Stow. Zwol. Gry Szach. *Sosnowiec*, Wspólna 4. Prez.: Arch. Z. Krawczyk.
17) Sekcja Szach. Kl. Sp. Ob. *Mysłowice*, Powstańców 21. Prez.: Fr. Kiedroń jun.
18) Sekcja Szach. Stow. „Ognisko“ *Król.-Huta*, R. Bąk, Sobieskiego 16.
19) Koło Szachowe „Chorzów“ przy Z. T. Z. A. *Król.-Huta*, Gimnazjalna 24. Prez.: L. Lenc i Połatajko.
20) Sekcja Szach. Policyjnego Kl. Sp. *Katowice*, Prez.: R. Pyc, Dyr. Policji, Wydział Śledczy.
21) Dyr. Sekcji Szachowej Kolejowego P. W. *Katowice*, Kordeckiego 1a. Prez.: Fr. Kika.

Na rok 1933 drużynowe mistrzostwo Śląska zdobył Bielsko-Bialski Klub Szachowy po dwukrotnej rozgrywce ze Stowarzyszeniem Zw. Gry Szachowej ze Sosnowca.

W klasie II-giej mistrzostwo Śląska zdobył klub szachowy „Hetman“ (Świętochłonice).

Do najlepszych szachistów Śląska zaliczają się obecnie: Sojka, prof. Zawadzki, inż. Teichman, Fussgänger, Goldminc, Dr. Potyka, Kubaczka, Fuckner, Dr. Aszkenazy, inż. Binder, inż. Naczyński, P. Chmiel i R. Bąk.

Na czele Śląskiego Okr. Stow. Szachistów stoją obecnie: Prezes: Dyr. Dr. Józef Potyka, I-wiceprez. Dyr. Witkowski, II-wiceprez. P. Chmiel, sekr. Roman Bąk, skarbnik: Sidwa, kier. gier: Asp. Kubaczka, oraz pp. Potatajko, Gralka, Wawrzyczek.

Z okazji 10-lecia Zebranie Prezesów przyznało następującym członkom dyplomy za pracę: Gromek, Lenc, Połatajko, Czuk, Spałek, Wloka,

Lot, Wyrtki, Drobisz, Macioszek, Gralka, Szyler, Nocoń, Kurek, Rasikoń, Rybiński, Chmiel, Sidwa, Bąk, Wawrzyczek, Pyrlik, Piątek, Gala, Pieczka, Dziuk, Stocerz, Grube, Niebroj, Brenner, inż. Fusgänger, Kurzeja, Pogoda, Wyciślik, Mańka, Kubaczka, Wolański, Dr. Potyka, Dyr. Witkowski, Borowiec i prof. Fuckner.

Do życzeń jaki cały polski świat szachowy składa Śląskiemu Okr. Stowarzyszeniu Szachistów, z okazji 10-lecia, łączy również i Redakcja naszego pisma swoje najserdeczniejsze życzenia.

Partje turniejowe.

Partja Nr. 156. Indyjska.

Najdorf — **Regedziński**

1. Sg1—f3 Sg8—f6
2. d2—d4 b7—b6

Jest to warjant tak zw. zachodnio indyjskiej obrony (Tartakower: Das neuromantische Schach str. 60). Ciekawą byłaby próba: 2... b5, jak to miało miejsce w partji Thomas — Saemisch (Marienbad 1925). 3. e3, a6, 4. Gd3, Gb7, 5. Sbd2, e6, 6. 0—0, c5, 7. c4, b×c4, 8. S×c4, Sc6, 9. b3, Hc7, 10. Gb2, c×d4 z wyrównaniem gry dla czarnych.

3. c2—c4 Gc8—b7
4. g2—g3 c7—c5

Bardzo ciekawem jest „gambitowe“ 4... e5! (polecone już w r. 1928 przez Botwinnika !) 5. d×e5, Sg4, 6. Gg2, (6. Gh3? S×e5, 7. S×e5, G×h1, 8. f3, He7! z wygraną czarnych) S×e5, 7. Sbd2, Ge7, 8. 0—0, Sawicki — Botwinnik (VIII. turniej o mistrz. republiki sowieckiej w r. 1933) i teraz nie 8... Sg6? lecz 8... S×f3, 9. S×f3, 0—0, poczem Sa6—c5 z równą grą.

5. d4—d5 d7—d6

W partji E. Rabinowicz—Torre (Moskwa 1925) grały czarne: 5... b5, 6. Gg2, e6, 7. Sh4, Hb6, 8. e4, b×c4, 9. 0—0, Ge7, 10. Sa3, Ha6, 11. We1, 0—0, 12. Gf1, We8, 13. G×c4, Hb6, 14. Gb3, e×d5.

6. Gf1—g2 g7—g6
7. b2—b3 Gf8—g7
8. Gc1—b2 0—0
9. 0—0 Sb8—d7
10. Hd1—c2 b6—b5
11. Sb1—d2 Hd8—b6
12. e2—e4 Sf6—e8
13. Gb2×g7 Se8×g7
14. Sf3—e1! —

Doskonały manewr skoczkiem który może w przyszłości wziąść udział w akcji na obu skrzydłach.

14. — Wf8—b8

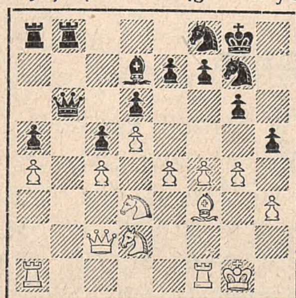
Gdyby np. 14... e5, to 15. a×b5, H×b5, 16. Sc4, Ha6, 17. Sd3, poczem f4 z ew. zdwojeniem wież na linji f. Na linji b wieża czarna nie ma przyszłości, gdyż białe są tu w zupełności zabezpieczone. Słabą stroną czarnych jest przyzostałość pól e7 i d6 i ścieśniona pozycja. Zdaje się, że należało raczej grać 14... b4.

15. Se1—d3 Gb7—c8

16.	f2—f4	Sd7—f8
17.	h2—h3	a7—a5
18.	a2—a4	b5×c4
19.	b3×c4	Gc8—d7
20.	g3—g4	h7—h5
21.	Gg2—f3	—

Można też było grać z bardzo dobrym skutkiem 21. f5! Lecz białe mają przygotowany inny plan.

Pozycja po 25. ciągu białych.



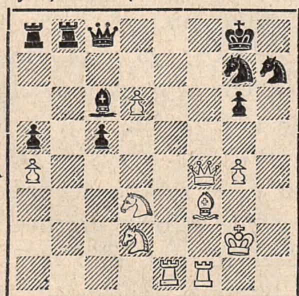
21.	—	h5×g4
22.	h3×g4	e7—e6
23.	Kg1—g2	e6×d5
24.	c4×d5	f7—f6
25.	Hc2—c3	Hb6—d8

Jeśli 25... Kf7, to także 26. e5.

26.	e4—e5!	f6×e5
27.	f4×e5	d6×e5
28.	Hc3×e5	—

Białe rozbiły zupełnie pozycję przeciwnika. Teraz grozi Se4, a także d6 i Gd5+.

Pozycja po 31. posunięciu czarnych.



28.	—	Hd8—e8
29.	He5—f4	Sf8—h7
30.	Wa1—e1	He8—c8
31.	d5—d6	Gd7—c6
32.	Hf4—f7+!!	—

Wspaniała pointa genjalnie granej partji przez mistrza Najdorfa, który jest wielką nadzieją polskiej reprezentacji w najbliższej olimpjadzie wszechświatowej. Gdyby 32... K×f7, to 33. Gd5++mat!

32.	—	Kg8—f8
33.	Sf3—e5	Gc6×f3
34.	Wf1×f3.	

Czarne poddały się, gdyż nie mają już żadnej obrony. Na 34... He6, 35. S×g6 i przegrywają hetmana, zaś na ewent. 34. Sg5, 35. Wh1+, Sh5, 36. S×g6+ z matem w nast. posunięciu.

Uwagi wg. Il. Kurjera Krak.

Partja Nr. 157. Angielska.

Appel — Prof. Zawadzki

1. c4, e6, 2. Sc3, Sf6, 3. e4, e5 (okazuje się że 2... Sf6, było słabe, należało grać 2... d5; czarne już w debjucie tracą tempo e6—e5) 4. f4! (przechodzi do gambitu) Gb4, 5. f:e5, G:c3, 6. b:c3, S:e4, 7. Hg4! Sg5, 8. d4, h6 (po 8... Se6, nastąpi 9. d5!) 9. h4, d5, 10. Hg3, Se6, 11. Sf3, c6, 12. Gd3, Hc7, 13. 0—0, Sb8—d7, 14. Ga3! Sdf8, 15. Gd6, Hd7, 16. c:d5, c:d5, 17. a4, a6, 18. c4 (pozycja czarnych beznadziejna) d:c4, 19. G:c4, Sg6, 20. a5, Hc6, 21. Gb3, He4, 22. Wae1, Hf4, 23. Hf2, Se7, 24. d5, Sd8, 25. G:e7, K:e7, 26. Hc5+, Ke8, 27. Sd4, H:h4, 28. Ga4+, Gd7, 29. e6, f:e6, 30. Sf5! Czarne poddały, gdyż tracą hetmana lub dostają mata.

Partja Nr. 158. Nimcowicza.

Mięsowicz **Regedziński**

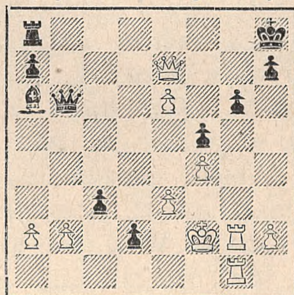
1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Gg5, h6, 5. Gf6, G:c3+, 6. b:c3, H:f6, 7. g3 (o wiele lepsze wydaje się natychmiast 7. e4) Sc6, 8. Gg2, 0—0, 9. e4, d6, 10. f4? (konieczne było 10... Hf3, lub Se2) e5! (posunięcie mające na celu osłabienie piona c4) 11. f:e5, d:e5, 12. d5, Sa5, 13. Ha4, b6, 14. Sf3? (bardzo dobre było 11. c5!) Hd6, 15. Sd2, Hc5, 16, 0- 0—0, Hf2, 17. Whg1, Gg4, 18. Wde1, Ge2! 19. Hb4, Sb7, 20. Sb3, Gd3! 21. Sd2, Sc5, 22. Kd1, Ge2+, 23. Kc2, Wae8, 24. Ha3, f5, 25. e:f5, e4, 26. Hc1, e3, 27. Sb3, Gd3+, 28. Kd1, e2+, 29. W:e2, H:e2 mat.

Partja Nr. 159. Hetmańska.

S. Popiel **Kremer**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. e3, c5, 4. c3, Sc6, 5. Gd3, d5, 6. Se5, S×e5, 7. d×e5, Sd7, 8. f4, Ge7, 9. Sd2, b6, 10. Hg4, 0—0, 11. Sf3, f5, 12. Hh3, c4, 13. Gc2, Sc5, 14. g4, Se4, 15. g×f5, e×f5, 16. Wg1, g6, 17. Gd2, b5, 18. Ke2, b4, 19. Wg2, Hb6, 20. Wag1, Kg7, 21. Sh4, G×h4, 22. H×h4, b×c3? (Należało grać S×d2 i b×c3, lub Ge6) 23. G×e4! c×d2, 24. G×d5, Ga6, 25. He7+, Kh8, 26. G×a8, c3+, 27. Kf2! [do niebezpiecznych komplikacji prowadziło 27. Kd1, gdyż czarne grają c2+! n. p. 28. K×c2? Wc8+, 29. Kb1, Gd3+, 30. Ka1, Wc1#. zaś na 29. Kd1, Wc1+, 30. K×d2, H×b2#. W innych odmianach po 27... c2+! 28. K×d2, nastąpić by mogło Wd8+ (29. Ke1, H×e3#) 29. Kc1, H×e3+, 30. Wd2, (a nie K×c2, bo Hd3+ i Wc8! mat) H×g1+, 31. K×c2, Wc8+, 32. Kb3, Hb6+, 33. Hb4, He3+, 34. Ka4, Wc4! i wygrywa hetmana.] W×a8, 28. e6! (z groźbą 29.

Pozycja po 28 ciągu białych.



Hf6+ i W×g6, mat!) Hd8, 29. H×d8, W×d8, 30. e7! We8, 31. b×c3, W×e7, 32. Wd1, Wd7, 33. Kg1, Wd3, 34. Wg×d2, W×e3, 35. Wd7, W×c3, 36. W×a7, Gd3, 37. Kf2, h6, 38. Ke1, z groźbą Kd2.

Czarne poddały, gdyż tracą figurę wzgl. dostają mata. Bardzo emocjonująca partja.

Partja Nr. 160. Hetmańska.

I. Popiel **Dr. Rhode**

1. d4, d5, 2. Sf3, c5 (wedle starych, klasycznych wzorów) 3. d:c5, e6, 4. e4! G:c5, 5. e:d5, e:d5, 6. Sc3, Ge6, 7. Gd3, Sf6, 8. 0—0, 0—0, (Czarne mają wprawdzie izolowanego piona d5, ale w rozwoju nie pozostają w tyle za białemi) 9. Gg5, Sbd7, 10. Hd2, Wac8, 11. a3, a6, 12. Wad1, Hc7, 13. Se2, Wfd8, 14. Hc1, Ge7, 15. Sed4, Sf8, 16. Wfe1, Gg4, 17. h3, G:f3, 18. S:f3,

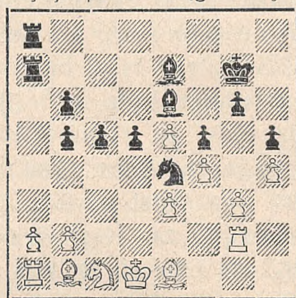
Se6, 19. Gf5! S:g5, 20. S:g5, Wb8, 21. He3, We8, 22. Ge6! (jeśli f:e6? 23. H:e6+, Kh8, 24. Sf7+! ze znanym matem 25. Sh6+, 26. Hg8+!! 27. Sf7 mat) Wf8, 23. Gf5, Gc5, 24. Hd2, h6, 25. Sf3, Wfe8, 26. b4, Gd6, 27. Hd4, Wbd8! 28. g4, Se4, 29. Kg2, H:c2 (czarne obroniły się świetnie i uzyskały nawet lepszą pozycję, popełniają jednak gruby błąd i przegrywają. Przez 29... Gf8 i 30... g6 oraz 31... Gg7 miałe cz. duże szanse wygrania) 30. Wd2, Hc3? (Hc6! i białe zatrzymują piona) 31. W:e4, H:a3, 32. W:e8, W:e8, 33. H:d5, G:b4, 34. Wd3, Ha1, 35. H:b7, a5, 36. Wd7, Hf6, 37. Gd3, Gc3, 38. Gc4, Wf8, 39. Hc7, a4, 40. Wd6 i czarne poddały

Partja Nr. 161. Hetmańska.

Appel — **Przepiórka**

1. c4, c6, 2. d4, d5, 3. e3, Gf5, 4. Hb3, Hc7, 5. Sf3, e6, 6. Sc3, Sd7, 7. Gd2, Hb6, 8. H×b6, a×b6, 9. Sh4? Gg4, 10. c×d5, e×d5, 11. Gd3, g6, 12. h3, Ge6, 13. f4, Ge7, 14. Sf3, f5! 15. Ke2, Sgf6, 16. Whg1, h5, 17. g3, (białe ciagle niezdecydowane są na 17. Se5, w obawie 17... S×e5, co zapewniłoby czarnym zależnie od 18. d×e5 lub f×e5, przewagę pionów na skrzydle królewskim lub hetmańskim. Ten brak decyzji w połączeniu z licznemi stratami temp, oddaje czarnym inicjatywę) 17... Se4, 18. Sd1, Kf7, 19. Ge1, Gf6, 20. Sf2, b5, 21. Gc2, b6, 22. Sd3, c5! (ścieśnianie gry białych. które systematycznie tracą na terenie) 23. h4, Ge7, 24. Wg2, Whc8, 25. Kd1, Kg7, 26. Sg1, Wa7, 27. Se2, Wca8, 28 Sec1, Gf6 (Teraz już nie pozostaje białym nic lepszego, gdyż nie mogą skutecznie bronić d4 i dlatego grają tak jak w tekście, co należało jednak zagrać conajmniej 15 posunięć wstecz) 29. Se5+, S×e5, 30. f×e5, Ge7, 31.

Pozycja po 31. ciągu białych.



Gb1 (Niewesoły schowek, zadziwiający pat skrzydła hetmańskiego białych) c4, 32. Se2, b4, 33. Sf4, Gg8, 34. G×e4, f×e4, 35. g4, (ostatni zryw), h×g4, 36. W×g4, g5, (mistrzowska odpowiedź!) 37. e6, W×a2, 38. Wb1 (na 38. W×a2, W×a2, 39. S×d5? nastąpi G×e6!!) Wd8, 39. h×g5, b5, 40. Gh4, Wa6, 41. g6, G×e6! (z groźbą G×g4+) 42. S×e6+, W×e6, 43. Gg3, W×g6, 44. W×g6, K×g6, 45. Wa1, Kf5. Białe poddały się.

Partja Nr. 162. Indyjska.

Kaufman — **Kremer**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. c4, b6, 4. g3, Gb7, 5. Gg2, Ge7, 6. 0—0, 0—0, 7. Sc3, Se4, 8. Hc2, S×c3, 9. H×c3, f5, 10. Se5, G×g2, 11. K×g2, d6, 12. Hf3, d×e5, (rezolutna ofiara jakości, przynosząca w zysku czarnym dwa piony) 13. H×a8, H×d4, 14. Hf3, H×c4, 15

b3,Hc2! (czarne stoją świetnie i grożą e4!) 16. Hd3, Hc6+, 17. f3, Wd8, 18. Hc4, H×c4, 19. b×c4, Wd4, 20. Gb2? Wd2, 21. Gc3, (a nie G×e5, bo 22. W×e2+ i wygrywa gońca, dlatego lepsze było 20. Ge3, by na W×c4, odpowiedzieć 21. Wfc1) 21... W×e2+, 22. Wf2, We3, 23. Gb2, Sc6, 24. Wad1, Gd6, 25. Wc2, Sb4, 26. Wcd2, e4, 27. f×e4, W×e4, 28. a3, Sc6, 29. Wc2, Sa5, 20. c5, b×c5, 31. Wb1, Sc4, 32. Gc1, Se3+, 33. G×e3, W×e3, 34. a4, We4, 35. Wa2, Wb4, 36. W×b4, c×b4, 37. a5, Kf7, 38. a6, Ke8, 39. Wa5, Kd7, 40. Kf3, Kc6, 41. Ke2, Kb6, 42. Wa1, Kb5, 43. Kd3, e5.

Białe poddały się.

Partja Nr. 163. Hetmańska.

Najdorf — Tirsztejn

1. d4, Sf6, 2. Sf3, g6, 3. c4, Gg7, 4. g3, b6, 5. Gg2, Gb7, 6. 0—0, d6, 7. Sc3, Sbd7, 8. d5, 0—0? (czarne fatalnie rozegrały debjut, co w znakomity sposób wyzyskują białe. Zamiast posunięcia w tekście, wskazane było 8... c5.) 9. Sfd4! Wfe8, 10. f4, Wab8, (na 10... e5, wygrywają białe przez 11. d×e6 ep., G×g2, 12. e×d7, G×f1, 13. d×e8 i 14. H×f1) 11. Gh3, Sc5, 12. f5! Sfd7, 13. b4! (początek dalekiej, przepięknej i ofiarnej kombinacji) Sa6, 14. f×g6, h×g6, 15. W×f7!! K×f7, 16. Ge6+, Kf8, 17. Hd3! (z groźbą H×g6! cóż mają czarne do grania, na G×d4+, 18. H×d4, Sf6, 19. Gh6#, zaś na 17... S×b4, 18. H×g6, Se5, 19. Hf5+, lub 19. Gh6! z następnym 20. Wf1#) Se5, 19. He4! (Ciche, ale rozstrzygające posunięcie. Białe grożą 20. Hf4+, Gf6, 21. Hh6+, Gg7, 22. Hh7!) g5 (przyśpiesza koniec) 20. Hf5+, Gf6, 21. Hh7.

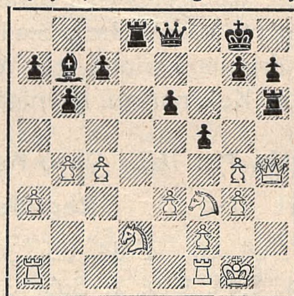
Czarne poddały się.

Partja Nr. 164. Holenderska.

Męsowicz — Słobodjan

1. d4, e6, 2. c4, f5, 3. g3, Gb4+, 4. Gd2, G×d2, 5. S×d2, Sf6, 6. Gg2, Sc6, 7. e3, 0—0, 8. a3, Wb8, 9. b4, b6, 10. G×c6? d×c6, 11. Sgf3, c5! 12. Sb3, c×d, 13. H×d4, Gb7! 14. Sbd2, He8, 15. Hh4, Wd8, 16. 0—0, Sg4, 17. h3, Wf6! 18. h×g, Wh6! (Piękna

Pozycja po 18. ciągu czarnych.



ofiara figury, z nast. szybkiem odbiciem straconego materjału) 19. Hg5, W×d2 (białe nie mogą grać 20. W×d2? bo zwyczajnie 20... Wh1#) 20. Sh4, Hd7, 21. g×f, e×f, 22. b5, f4! 23. H×f4, Wf6, 24. He5, Hh3, 25. e4, We2, 26. Wad1, W×e4, 27. Wd8+, Wf8, 28. W×f8, K×f8, 29. H×c7? (Na wymianę hetmanów, 29. Hf5, H×f5, 30. S×f5, W×c4, otrzymują czarne wygraną końcówkę) 29... Hh1+!!, 30. K×h1, W×h4+, 31. Kg1, Wh1#.

Partja Nr. 165. Indyjska.

Dr. Konczyński — Judelewicz

1. d4, Sf6, 2. Sf3, g6, 3. c4, Gg7, 4. Sc3, 0—0, 5. e4, d6, 6. h3, c5, 7. d5, e5! 8. Ge3 (Konieczne było 8. d:e, e. p.) 8... Se8! 9. Hd2, f5, 10. Gh6, f4, 11. G:g7, S:g7, 12. Ge2? (dlaczego nie Gd3) Sd7, 13. g4 (ostatnie dwa posunięcia białych osłabiają znacznie własne skrzydło królewskie. 12. 0—0—0, i 13. Gd3 należało zagrać) f:g3 e. p., 14. f:g3, Sh5, 15. Wg1, Sdf6! 16. g4, Sf4, 17. Wg3, Gd7, 18. 0—0—0, a6, 19. Gd3, b5! 20. b3, Ha5, 21. Se1, b4, 22. Se2, S:d3+, 23. H:d3, H:a2, 24. Sc2, a5, 25. Kd2, a4, 26. Sc1, Hb2, 27. g5, a:b3, 28. S:b3, Hc3+! i białe poddały, gdyż na 29. H:c3, S:e4! wygrywa drugiego piona, zaś na 29. Ke2, lub Kc1, nastąpi również S:e4.

Partja Nr. 166. Caro-Kan.

Sojka — Regedziński

1. e4, c6, 2. d4, d5, 3. Sc3, d:e4, 4. S:e4, Gf5, 5. Sg3, Gg6, 6. Sf3, Sd7, 7. Gd3, Sgf6, 8. 0—0, e6, 9. b3, Ge7, 10. Gb2, 0—0, 11. Se5, G:d3, 12. S:d3, Hc7, 13. c4, Wfd8, 14. He2, Gf8! 15. Wad1, g6, 16. Gc1? (odciąga gońca z obronnej diagonali i osłabia skrzydło hetmańskie) Gg7, 17. Gf4, Ha5, 18. Se5, Wac8, 19. Wfe1, Sdf8, 20. h4? Se8, 21. c5 (oddaje bez walki pole d5), Wd5, 22. h5, Wcd8, 23. Sc4, Hb5, 24. h:g6, S:g6! 25. Ge5, S:e5, 26. S:e5, H:e2, 27. S:e2, G:e5, 28. Sc3, W:d4.

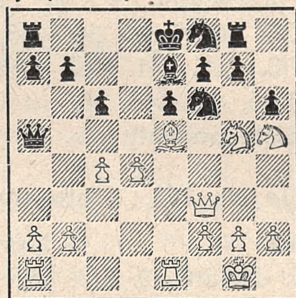
Białe poddały się.

Partja Nr. 167. Caro-Kan.

Schächter — Jagielski

1. e4, c6, 2. d4, d5, 3. Sc3, d:e4, 4. S:e4, Gf5, 5. Sg3, Gg6, 6. Sf3, e6, 7. Gd3, Sf6, 8. 0—0, Sbd7, 9. We1, Hc7, 10. Sg5, G:d3, 11. H:d3, Ge7, 12. Hb3, Sd5? (czarne lękały się roszować, co zresztą było najlepsze po 12.. 0—0! jeśli 13. S:e6, f:e6, 14. H:e6+, Wf7, 15. Sf5, Gb4 z groźbą 16... Wae8!) 13. c4, Sf6, 14. Hf3, Sf8? 15. Sh5! Wg8, 16. Gf4, Ha5, 17. Ge5, h6, 18. b4! (śmia-

Pozycja po 17. posunięciu czarnych.



ła ofiara figury, na G:b4, nastąpi S:f7, G:e1, 20. Sd6+! z następnym 21. S:f6, g:f6, 22. H:f6 z możliwościami matowemi, zaś po 18... H:b4, nastąpi 19. Wab1! z bardzo silnym przebojem na linji b.) 18... Hd8, 19. G:f6, g:f6, 20. Se4, f5, 21. Sc5, G:c5, 22. d:c5, Hg5, 23. Wad1, Sg6, 24. b5, Sh4, 25. Hg3, Wg6 (grozi H:h5 lub S:g2) 26. b:c6! (na H:h5, 27. c:b7!) b:c6, 27. Sf4, Wg8, 28. S:e6! f:e6, 29. W:e6+, Kf8, (na Kf7? 30. Wd7+, K:e6, 31. Hd6 mat). Kf8, 30. Hd6+, Kg7? (30... Kf7 było lepsze, zaś na 31. Hc7+, lub Hd7+, znowu Kf8. Białe wówczas grają 32. g3! i wygrywają w końcówce dzięki swej przewadze pozycyjnej)

31. We7+, Kh8, 32. Hd4+ Wg7, 33. W:g7, H:g3, 34. H:h4, We8, 35. g3, Kh7, 36. Hf4, He5, 37. Wd7+, Kg8, 38. H:h6, He1+, 39. Kg2, He4+, 40. f3, He2+, 41. Kh3.

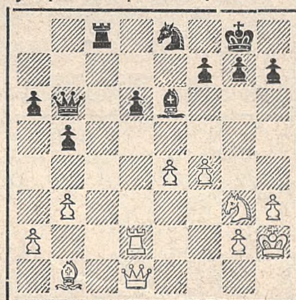
Czarne poddały się.

Partja Nr. 168. Hiszpańska.

Wojciechowski Przepiórka

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, a6, 4. Ga4, Sf6, 5. 0—0, Ge7, 6. We1, b5, 7. Gb3, d6, 8. c3, Sa5, 9. Gc2, c5, 10. d4, Hc7, 11. Sb-d2, 0—0, 12. h3, c×d, 13. c×d, Gd7, 14. Sf1, Wfc8, 15. Gd3, Sc6, 16. Ge3, e×d, 17. S×d4, S×d4? (Skoro czarne dopuściły do izolacji piona d6, to w konsekwencji należało dążyć do zwolnienia go przez 17... d5, poczem mogło nastąpić 18. e5? S×e5, 19. Gf4, Gd6, 20. Wc1, Sc4, lub Hb8, z zyskiem piona dla czarnych. Również 18. S×c6, G×c6, 19. e5, wygląda b. dobrze i prowadzi do pozornie wygranej figury, czarne grają zwyczajnie 19... H×e5, 20. Gc5, Se4, 21. G×e7, H×e7 ,i w razie 22. f3, Hc5! z wygraną. Na inne ruchy białych, grają cz. 22... Hf6! Najlepiej grają białe 18. e×d5, Sc6—b4! i czarne w nast. posunięciu odbijają piona z wyrównaną grą, a nie po 18. e×d5, S×d5? gdyż 19. G×h7+!, K×h7 i 20. Hh5+, odbija figurę z zyskiem piona) 18. G×d4, Ge6, 19. b3, Sd7, 20. f4, Gf6, 21. G×f6, S×f6, 22. Sg3, Hb6+, 23. Kh2, Wc5, 24. Hf3, Wa-c8, 25. Wa-d1, Hc7, 26. We2, Wc1, 27. We—d2, W×d1, 28. H×d1, Hb6, 29. Gb1, (białe osiągnęły swój cel. Po licznych wymianach słabość piona d6 występuje w całej pełni) 29. Se8 (smutny odwrót. Inne posunięcia nie wystarczały, jak 29... He3, 30. W×d6, H×f4, 31. Wd8+, Se8, 32. W×c8, G×c8, 33. Hd8! wygrywa figurę, także 29... d5? przegrywało, bo 30. f5! i następne 31. e5! decyduje o losach partji)

Pozycja po 29. posunięciu czarnych.



30. f5, Gd7, 31. e5, Hc5, 32. He2! Gc6, 33. e6, f6, 34. Hh5, Ha7, 35. Wc2, He7, 36. Se4, Wc7, 37. Sf2, d5, 38. Wc3, Sd6, 39. Wg3, Ge8, 40. Hd1! Gc6, 41. Sg4, Kf8, 42. Se3, Se4, 43. G×e4, d×e4, 44. Hh5, Kg8, 45. Sg4, Gb7, 46. Sh6+, Kh8, 47. Sf7+, Kg8, 48. Hh6, Hf8, 49. H×f6, e3, 50. Sh6+ i cz. poddały, gdyż w następnym ruchu 51. H×f8 #.

Partja niniejsza stawia w pięknem świetle talent p. Wojciechowskiego, którego zdrowa, przemyślana i konsekwentna gra, zasługuje na specjalną uwagę.

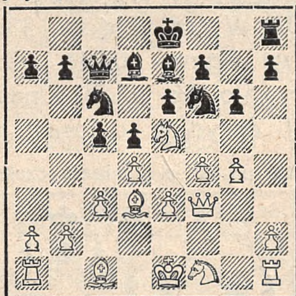
Partja Nr. 169. Hetmańska.

Najdorf Scheier

1. d4, e6, 2. Sf3, d5, 3. e3, Sf6, 4. Gd3, c5, 5. c3, Sc6, 6

Sbd2, Gd7? 7. Se5, Hc7, 8. f4, g6, 9. Hf3, Wd8, 10. g4! (także i w tej partji białe wyzyskują w przykładowy sposób słabe punkta rozwoju czarnych figur) Ge7, 11. Sf1,

Pozycja po 11. posunięciu białych.



Gc8, 12. Sg3, b6, 13. h4! h5 (musowe, gdyż groziło 14. g5, oraz 15. h5) 14. g×h5, S×e5, 15. f×e5, S×h5, 16. Gd2, a5, 17. 0—0—0, Gf8, 18. Wdf1, Gg7, 19. Whg1, c4, 20. S×h5, W×h5, 21. W×g6! (na 21... c×d3, 22. W×g7 z szybką wygraną) Wh7, 22. Gc2, (także W×e6+ i G×h7 wystarczało do wygranej) Kf8, 23. Wg4, Wh6, 24. e4, d×e4, 25. G×e4, f5, 26. e×f6, e. p., W×f6, 27. H×f6+, G×f6, 28. W×f6+, Hf7, 29. Gh6+, Ke7, 30. W×f7+, K×f7, 31. Wg7+, Kf6, 32. Wc7 (grozi Gg5#) i czarne poddały.

Partja Nr. 170. Francuska.

Szpiro **Schächter**

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. e×d5, e×d5, 4. Gd3, Sf6, 5. Sf3, Gg4, 6. 0—0, Ge7, 7. Gg5, 0—0, 8. We1, Sbd7, 9. Sbd2, h6, 10. Gh4, We8, 11. c3, Sh5, 12. Gg3, S×g3, 13. h×g3, Sf6, 14. Sf1, Gd6, 15. Se3, Hd7, 16. Hc2, G×f3? 17. g×f3, g6? 18. Kg2, Kg7, 19. We2, We7, 20. Wae1, Wae8, 21. f4! c6, 22. f5, g5, 23. a3, b5, 24. b4, a5, 25. Hd2, a4, 26. Wh1, Gc7, 27. We2-e1, Hd6, 28. Wh3, Se4, 29. G×e4, W×e4, 30. We-h1, Wh8, 31. f3! We8, 32. Sg4, f6, 33. Hf2, h5, 34. W×h5, W×h5, 35. Wh8, W×h8, 36. K×h8, 37. He1, Kg7, 38. f4! g×f4, 39. g×f4, Kf7, (na 39... H×f4? wygrywają białe 40. He7+, Kh8, 41. Hf8+ i 42. S×f6#) 40. Hh4! H×f4? 41. Hh7+, Kf8, 42. Hh8+, Ke7, 43. Hg7+, Kd6, 44. Hf8+ i czarne poddały, gdyż w nast. ruchu 45. S×f6#.

Aleksander Wagner

Niespodzianki debiutowe.

I. Gambit Ben Oni.

W ostatnim turnieju narodów we Folkestone (1933) podstępny olimpijczyk łotewski Hasenfuss zaskoczył swego przeciwnika szkockiego Combe po 1. d4 niespodzianym gambitem 1... c5, poczem nastąpiło: 2. c4, c×d, 3. Sf3, e5, 4. S×e5, Ha5+ i białe poddały się.

Z podobnie rekordową szybkością zakończyła się w tymże debjucie w międzypaństwowym turnieju korespondencyjnym (I. C. S. B. 1932) następująca partja: białe Guyaz (Hiszpania), czarne Kozelek (Czechosłowacja). 1. d4, c5, 2. d×c, e6, 3. b4, a5, 4. c3, a×b, 5. c×b, Hf6 i białe poddały się.

Doraźna kontrofenzywa czarnych 1... c5 w debjucie pieszkiem hetmańskim 1. d4 uprzedza skutecznie taktykę białych 2. c4, gdyż ruch taki przed wymarszem 1... d5 byłby ciosem w próżnię i stratą tempa wobec groźby 2... c×d!

Nie jest to żadna nowość, lecz znany w teorji od 100 lat z górą gambit czarnych *Ben Oni* analizowany poraz pierwszy w małym podręczniku wydanym we Frankfurcie n. M. 1825 pod tytułem: *„Ben Oni, oder die Verteidigungen gegen die Gambitzüge im Schach“*.

Tajemniczy autor tej analizy uważa za najlepszą grę dla białych: 1. d4, c5, 2. d5! d6, 3. e4! i t. d. Gambit Ben Oni zastosował w praktyce poraz pierwszy champion francuski de Saint Amant w swym meczu o mistrzostwo świata przeciw Stauntonowi 1843. St. Amant bronił się jednak dwukrotnie błędnie 1. d4, c5, 2. d5, f5? i obie partje czarnemi przegrał, skutkiem czego teorja uznała ten gambit za mniej wartościowy dla czarnych. Zrehabilitował go dopiero arcymistrz węgierski Charousek († 1900 w 27 roku życia) laureat turnieju w Berlinie 1897, gdzie go stosował kilkakrotnie z wielkiem powodzeniem. Charousek znalazł niebawem kilku naśladowców wśród mistrzów ówczesnych starej i młodej generacji (Albin, Blackburne, Schiffers, zaś od roku 1907 Martinolich, Spielmann i dr. Tartakower.)

Wtedy to kontr-ofenzywa czarnych c5 stała się kręgosłupem słynnej obrony przeciw gambitowi hetmańskiemu, wykrytej przez dr. Tarrascha, który obawiał się jednak użyć tego ruchu przed 1... d5 z powodu groźby 2. d5, zalecał natomiast warjanty: I. 1. d4, d5, 2. Sf3, c5! oraz II. 1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, c5!

Kiedy zaś w r. 1908, w meczu swym o mistrzostwo świata dr. Lasker dwukrotnie przekonał dr. Tarrascha, że przedwczesny wymarsz c5 izoluje czarne pacholę hetmańskie, wtedy warjant c5 skreślono z rzędu poprawnych debjutów i również zapomniano o tajemniczym Ben Onim. To też powszechną senzację wywołała na turnieju w Piszczanach partja w której Spielman zaskoczył laureata Rubinsteina ruchem 1... c5 w odpowiedzi na 1. d4 i partję tę Rubinstein jako jedyną w turnieju przegrał. Tekst tej partji (Szachista Polski, Kraków 1911 nr. 3. str. 45.) obieżał wszystkie pisma szachowe na obu półkulach z wyczerpującą analizą glossatorów jak Berger, Schiechter, dr. Lasker, dr. Tarrasch, Marco, wreszcie ówczesny młodziutki arystokrata rosyjski Al. Alechin, redaktor sza-

chowy „Nowoje Wremja", wypowiedział się jako jedyny zdecydowany przeciwnik gambitu Ben Oni!

W dobie powojennej staroświecki ten gambit utonął ponownie w fali zapomnienia. Zaskoczył nim wprawdzie na turnieju w Dreźnie 1926 dr. Tartakower samego dr. Alechina, ale już bez powodzenia dla czarnych.

W ostatnich latach najmłodsi hypermoderniści zrehabilitowali obronę dr. Tarrascha, oraz sporadycznie stosują ruch 1. d4, c5 w zapasach międzynarodowych, zresztą bez wrażenia i chęci naśladownictwa. W roku bieżącym zupełnie niespodzianie gambit Ben Oni spotkał się z najwyższą sankcją z wyżyny tronu szachowego w dziewiątej partji meczu o mistrzostwo świata (25. IV. 1934), w której dr. Alechin zaskoczył i pokonał w ten sposób czarnemi najznakomitszego dziś znawcę ducha debjutu hetmańskiego Bogoljubowa, autora cenionej monografji „otwarcie modernistyczne 1. d2—d4". Należy się przeto spodziewać, że gambit Ben Oni będzie niebawem ulubionym przebojem zawodników grających czarnemi, więc biali zwolennicy szachowego *„dadaizmu"* (1. d2—d4) winni się zaznajomić należycie z grożącem im niebezpieczeństwem i nie dać się zaskoczyć jak Rubinstein w r. 1912, jak Bogoljubow w r. 1934. Nie należy też zapomnieć, że z wszechwładnym dziś jeszcze dadaizmem stoi i pada cały sezonowy hypermodernizm szachowy!

Niełatwo zaprzeczyć, że w praktyce ruch 1... c5 jest czarnym dogodniejszy niż ruch 1... d5, jaki prowokuje skomplikowany i trudny do odparcia gambit hetmański 2. c4! Po 1. d4, c5! białe są w położeniu przymusowem wobec alternatywy bić albo nie bić? Wprawdzie białe mogą *bez szkody* bić, np.: 2. d×c, e6, 3. Sc3, G×c5, 4. Se4! i t. d. atoli *bez szkody*, to nie znaczy, by *z pożytkiem* dla białych było takie uszczuplanie stanu posiadania w centrum, tej domenie pozycyjnej pieszków według trafnej definicji Nimcowicza. O ile białe decydują się nie bić 2. d×c, wtedy stają wobec wcale niełatwego wyboru wśród pięciu dobrych możliwości: a) 2. d5! b) 2. e3! c) 2. e4! d) 2. c3! e) 2. Sf3! Wybór utrudnia brak analizy w podręcznikach uważających gambit Ben Oni za mniejwartościowy. Pobieżne ułatwienie tego wyboru jest intencją niniejszego artykułu. a) po 2. d5! nie grozi zaciśnięcie gry czarnych, co wykazał dr. Alechin w 9. partji meczu, grając jak Albin w partji v. Scheve — Albin (Monte Carlo 1902): 1. d4, c5, 2. d5, e5! 3. e4, d6 z wygraną czarnych. c) 2. e4! — radzi białym grać dr. Tartakower, by skierować grę na tory obrony sycylijskiej 1. e4, c5. Byłby to jednak wyszły z użycia warjant korzystniejszy dla czarnych. W turnieju w Sidney 1933 laureat zapasów o szampionat Australji, młody emigrant z Rosji Kośnickij, wygrał łatwo czarnemi po 1. e4, c5, 2. d4? c×d, 3. H×d4, Sc6, 4. He3, Sf6, 5. c4, g6 i t. d., d) 2. c3! identyfikuje się z otwarciem saragońskiem 1. c3, c5! 2. d4, e6 z obustronnem wyrównaniem, e) 2. Sf3! celem reprodukcji ko-

rzystnego dla białych warjantu obrony sycylijskiej. Wygrał tak białemi we Folkestone 1933 Opočenský przeciw Hasenfussowi, który powinien był grać 2... d5! co jest zrehabilitowaną obroną dr. Tarrascha, jaką wygrał we Veldes 1931 czarnemi dr. Alechin przeciw Collemu po 1. d4, d5, 2. Sf3, c5!

Z powyższego przeglądu okazuje się, że po 1. d4, c5 białe nie mają kontynuacji zapewniającej przewagę pozycyjną. Najlepszem odparciem 1... c5 jest zatem taktyka zapobiegawcza 1. c4!! Samodzielna analiza gambitu tajemniczego Ben Oni, oraz trening przedolimpijski w partjach towarzyskich, względnie korespondencyjnych, posiada wielką dydaktyczną wartość, gdyż zaznajamia nas z arkanami ducha gry pieszkiem hetmańskim i ułatwia ostateczne rozwiązanie arcytrudnego problemu, w jaki sposób czarne, handicapowane przez los o tempo zagrania, mogą tę krzywdę zabiegiem strategicznym wyrównać?

Po rozwiązaniu zaś tego „problemu czarnych” odsłoni się przed nami rzekoma tajemnica gry, przekonamy się, że gra w szachy nie może być silniejsza od umysłu ludzkiego, który ją stworzył, wreszcie zrozumiemy znaczenie boskiej prawdy, że „nie dzieje się nic tajnego. coby z czasem nie wyszło na jaw...“

Walne Zebranie Polskiego Związku Szachowego.

Walne zebranie Polskiego Związku Szachowego odbyło się w Katowicach dnia 13 b. m. Stało ono pod znakiem olimpjady w r. 1935 oraz finansowania tej imprezy wszechświatowej. Uchwalono dodatkowe opodatkowanie na ten cel wszystkich zrzeszonych szachistów po 1 zł. rocznie. Ponadto przedstawiono plan działalności oparty na nowym statucie, umożliwiającym organizowanie i należenie do Związku Okręgów. Prezes związku p. Rogoziński serdecznie dziękował Związkowi Śląskiemu za urządzenie turnieju drużynowego, tak miłą i serdeczną gościnę dla zarządu związku oraz wszystkich szachistów z całej Polski. Śląsk stale przoduje pod względem organizacyjnym i służyć może za wzór pracy oraz obowiązkowości i lojalności dla wszystkich innych zrzeszeń szachowych. Na zebraniu przystąpił do związku Wileński Klub Szachowy. Wybory do zarządu dały wynik następujący; prezesa wybrano dotychczasowego przez aklamację w osobie *p. Józefa Rogozińskiego, dyr. dep. N. I. K. P., wiceprezesami pp.: ministra dr. Bronisława Nakoniecznikowa-Klukowskiego, Kazimierza Piłsudskiego i Dawida Przepiórkę. Ponadto weszli do zarządu: pp. Domaszawski, ppłk. dypl. Glabisz, Michalski, Michałowski, Orlański, Pawłowski, dr. Raciążek, dyr. Rewkiewicz, Rosenblat i ppłk. dypl. dr. Steifer. Z prowincji wybrano: pp. Chmiela (Śląsk), Madfesa (Lwów), Kubicza (Poznań) i inż. Krakowskiego (Łódź).*

Turnieje w Budapeszcie.

Węgrzy są narodem wybitnie szachowym. Umiłowanie szachów jest u tychże tak wielkie, że niema roku, by nie zorganizowali jakiejś większej imprezy szachowej. Należy to już do tradycji.

Z okazji jubileuszu 50-letniej działalności szachowej arcymistrza Gezy Maroczy'ego, odbył się w kwietniu br. wielki turniej szachowy o mistrzostwo Węgier z udziałem kilku mistrzów zagranicznych.

Zwycięstwo odniósł młody, znany mistrz austrjacki *Eryk Eliskases*, który w przekonywującej formie odsadził się od swych najbliższych konkurentów ilością 13 p. z 16 gier. II. i III. miejsce zajęli ex aequo Lilienthal i Rethy po 10½, A. Steiner 10, Erdelyi i Havasi 9½, Pikler 9, Korody 8½, L. Steiner i Sterk po 8, Dr. Balogh i Boros 7½, Rohacek i Grünfeld jun. 6½, Lovas i Szigety 5, Dr. Vecsey 1½.

Drugą wielką imprezą szachową na Węgrzech był turniej międzynarodowy Ujpeszteńskiego Klubu, który odbył się w gmachu domu robotniczego, znanej fabryki żarówek „Tungsram“. — Kierownikiem turnieju był sędziwy mistrz Bernard Steiner, ojciec znanych dwu mistrzów węgierskich: Andrzeja i Lajosa Steinera. Obsada turnieju była pierwszorzędna. Z starej gwardji zaproszono 3 arcymistrzów, a to: Dr. Vidmara, Dr. Tartakowera i Grünfelda, oraz Dr. Treybala i lorda Thomasa. Z młodszych postarano się o udział najbardziej głośnych w latach ostatnich mistrzów, a to: Flohra, Stahlberga, Eliskasesa i Pirca. Węgry reprezentowane były przez: Lilienthala, braci A. i L. Steinerów, Rethy'ego, Havasi'ego i Sterka. Wreszcie i Polska znalazła swojego drugiego reprezentanta poza Dr. Tartakowerem, w osobie mistrza Paulina Frydmana z Warszawy.

Już pierwsze spotkanie seniorów z ambitnymi przedstawicielami młodego pokolenia wskazywały na równy podział sił.

Po pierwszej połowie turnieju zarysowały się różnice punktów i plasowania miejsc. Młodzi bezapelacyjnie prowadzili. Okazało się, że ani umiejętnością teoretyczną, ani rutyną, weterani nie są w stanie odbić straconych pozycji, gdyż tak w jedno jak i w drugie zaopatrzona była młoda awangarda. Ponadto talent, ten trzeci największy sprzymierzeniec, był raczej po stronie młodych.

Wkrótce obraz walk stał się jaśniejszy. Na czoło turnieju wysunęła się garstka mistrzow, a to: Lilienthal, Frydman, Pirc, Flohr, Eliskases i Stahlberg. W finale zachodzą jeszcze pewne niespodzianki i przesunięcia, w rezultacie turniej kończy się następująco: I. Lilienthal 11, II. Pirc 10½, III-IV. Flohr i Frydman po 9, V-VII. Stahlberg, Eliskases i Grünfeld po 8½, VIII. Dr. Vidmar 7. Następne miejsca nienagrodzone zajmują: Rethy, Steiner L. i Treybal po 6½, Steiner A., Havasi, Dr. Tartakower po 6, Sterk 5½ i lord Thomas 5.

Dla świata szachowego stanowi wynik tego turnieju faktyczną niespodziankę, gdyż za faworytów uważano tu w pierwszym rzędzie Flohra i dr. Vidmara. Okazało się, że wszelkie obliczenia papierowe zawodzą. Flohr nie był pierwszym, a dr. Vidmar znalazł się aż na 8. miejscu. Nie może też być mowa „o szczęściu“ innych, gdyż na ogólny sukces szachisty składa się moc czynników, w sumie zwących się talentem. Te właśnie dane przyczyniły się w wysokim stopniu, że zwycięstwo przypadło *Lilienthalowi*, graczowi młodemu, który odnosi ostatnio w turniejach wielkie sukcesy. Jest to dziś bezsprzecznie najlepszy szachista węgierski, a w rzędzie „gwiazd” — równy być może Flohrowi, 2-gie miejsce zajął jugosłowianin *Pirc*, rokujący jeszcze wielkie nadzieje. 3-4 miejsce do podziału z *Flohrem*, to dotychczas największy sukces szachowy naszego mistrza *Paulina Frydmana* z Warszawy.

Dość sceptycznie zapatrywano się przed turniejem na wyjazd Frydmana do Węgier. Niepowodzenia w meczu czterech, i turnieju Spielmanowskim wskazywały na słabą formę „olimpijczyka“. — Na szczęście okres ten okazywał się przejściowy i reprezentant nasz odzyskał formę. Frydman rozegrał szereg pierwszorzędnych partyj, odnosząc zwycięstwa nad: Dr. Vidmarem, Dr. Tartakowerem, Pircem, A. Steinerem i innymi. Wynik Frydmana mógł być lepszy, gdyż w ostatniej kolejce przegrywa dość lekkomyślnie do Thomasa, pozbywając się szans zdobycia samodzielnie 3 miejsca. Ogólnie rzecz biorąc, my szachiści polscy jesteśmy b. zadowoleni z sukcesu Frydmana, gdyż stawia on naszą klasę mistrzowską w najlepszem świetle, co zresztą znalazło już swoje potwierdzenie na łamach fachowej prasy szachowej zagranicą. Sukcesem swym zdobywa Frydman miejsce na liście mistrzów międzynarodowych.

Eliskases i Stahlberg zdobywcy wraz z *Grünfeldem* V. Vi. i VII. miejsca, mają już swą markę w świecie szachowym ustaloną. Znakomity teoretyk wiedeński Grünfeld, znalazł się w porównaniu z Dr. Vidmarem, czy Dr. Tartakowerem w sytuacji pomyślniejszej. Dr. Vidmar zdobywca ostatniej nagrody, podobno wstąpił do turnieju bez treningu. W każdym razie jego wynik nie zadawala, jeśli wziąć pod uwagę, że przed kilkoma laty uchodził za kandydata do walki o tytuł mistrza świata.

W polu pobitem znalazł się między innymi arcymistrz *Tartakower*, którego nader bogata i różnojęzyczna praca publicystyczno-szachowa, absorbuje w najwyższem stopniu, tak, że nie jest należycie wypoczętym do gry.

Wierzymy, że w jednym z najbliższych turniejów zrehabilituje się.

Z innych mistrzów wymienić należy jeszcze *L. Steinera*, zasługującego na lepszy wynik.

Szczegółowe wyniki unaocznia tabela na następnej stronie.

Podajemy też kilka partyj mistrza P. Frydmana z Warszawy.

Tabela turnieju Ujpeszteńskiego.

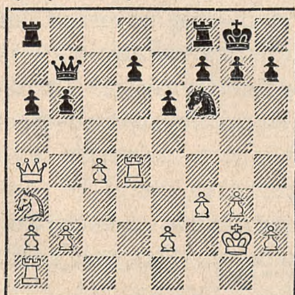
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	pkt.	nagr.
1. Lilienthal	—	0·5	0·5	0·5	1	0·5	0·5	0·5	1	1	1	0·5	1	0·5	1	1	11	I.
2. Pirc	0·5	—	0·5	0	0·5	0·5	1	0·5	1	0·5	1	1	0·5	1	1	1	10½	II.
3. Flohr	0·5	0·5	—	1	0·5	0·5	1	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	1	1	0	9	III-IV.
4. Frydman	0·5	1	0	—	0	0·5	0·5	1	0·5	1	1	1	0·5	1	0·5	0	9	
5. Eliskases	0	0·5	0·5	1	—	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	1	0·5	1	0·5	0·5	0·5	8½	
6. Grünfeld	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	—	0·5	0	0·5	1	0.5	0·5	0·5	1	0·5	1	8½	V-VII
7. Stahlberg	0·5	0	0	0·5	0·5	0·5	—	1	0·5	1	1	0·5	0·5	0	1	1	8½	
8. Vidmar	0·5	0·5	0·5	0	0·5	1	0	—	0·5	0·5	0·5	0·5	1	0	0·5	0·5	7	VIII.
9. Rethy	0	0	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	—	0	0·5	1	1	0	0·5	0·5	6½	
10. Treybal	0	0·5	0·5	0	0·5	0	0	0·5	1	—	0.5	0·5	0.5	1	0·5	0·5	6½	
11. L. Steiner	0	0	0·5	0	0	0·5	0	0·5	0·5	0·5	—	0 5	1	0.5	1	1	6½	
12. Tartakower	0·5	0	0·5	0	0·5	0·5	0·5	0·5	0	0·5	0·5	—	0·5	1	0	0·5	6	
13. Havasi	0	0·5	0·5	0·5	0	0·5	0·5	0	0	0·5	0	0·5	—	1	0·5	1	6	
14. A. Steiner	0·5	0	0	0	0·5	0	1	1	1	0	0·5	0	0	—	0·5	1	6	
15. Sterk	0	0	0	0·5	0·5	0·5	0	0·5	0·5	0·5	0	1	0·5	0·5	—	0·5	5½	
16. Thomas	0	0	1	1	0·5	0	0	0·5	0·5	0·5	0	0·5	0	0	0·5	—	5	

Partja Nr. 170. Nimcowicza.

Frydman — A. Steiner

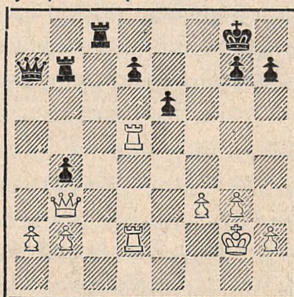
1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sf3, Gb4, 4. Gd2, G×d2, 5. H×d2, b6, 6. g3, Ga6? (zdrowiej jest 6... Gb7) 7. Hc2, c5, 8. Gg2, Sc6, 9. 0—0! c×d4, 10. Ha4, Hc8, 11. Wd1, (a nie 11. S×d4?, bo S×d4, 12. G×a8, H×a8 i białe nie mogą grać 13. H×a6, gdyż S×e2 matuje) 11... Gb7, 12. Sa3, a6, 13. S×d4, S×d4, 14. W×d4, G×g2, 15. K×g2, Hb7+, 16. f3, 0—0, 17.

Pozycja po 17. posunięciu czarnych.



Wd6! Wfc8, 18. Wad1, b5, 19. Hb3, Wab8, 20. a×b5, a×b, 21. e4, b4, 22. Sc2, Hb5 (wyrównanie dawało 22... S×e4! 23. W×d7, H×d7! 24. W×d7, Sc5! i czarne zachowują dwie wieże za hetmana, gdyż nie są w stanie obronić Wd7, spowodu zaatakowanego skoczka przez Wc8) 23. Wd1—d2, Hc5, 24. Se3, Hc1, 25. Wd1, Hc5, 26. Wd6—d4, Hb5, 27. Hd3, Ha5, 28. Hb3, Ha6, 29. Wd1—d2, Ha7? 30. e5, Sd5, 31. S×d5, e×d, 32. W:d5, Wb7, 33. e6! f×e, 34. W×d7,

Pozycja po 33. posunięciu czarnych.



We8, 35. Wd8, Wbe7, 36. H×b4, h6, 37. Hb5, W×d8, 38. W×d8,

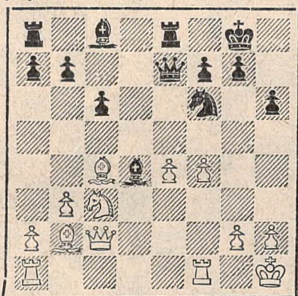
Kh7, 39. Hd3+, g6, 40. Hc3, e5, 41. Hc8, Kg7, 42. Wg8+, Kf6, 43. Hf8+, Kg5, 44. h4+, Kh5, 45. g4+. Czarne poddały się.

Partja Nr. 171. Debjut Van't Kruyza.

Dr. Tartakower — Frydman

1. e3, d5, 2. Sf3, Sf6, 3. b3, e6, 4. Gb2, Gd6, 5. c4, 0—0, 6. Sc3, c6, 7. Hc2, He7, 8. d4, Sd7, 9. Ge2 (zbyt defensywnie, konieczne było 9... Gd3) 9... We8, 10. 0—0, d×c, 11. G×c4, h6, 12. e4, e5, 13. d×e, S×e5, 14. S×e5, G×e5, 15. f4? (zagrane na problematyczny atak, za cenę piona)

Pozycja po 16. posunięciu białych.



15... Gd4+, 16. Kh1, S×e4, 17. S×e4, G×b2, 18. Wae1, Gf5! (na 15... Ga3? wygrywało 19. Sf6+) 19. H×b2, G×e4, 20. f5, Hg5, 21. Hf2, b5, 22. Ge2, Wad8, 23. h4, Hf6, 24. Gg4, We5, 25. Kh2, Wde8, 26. g3, a5, 27. Gh3, Gd3, 28. W×e5, H×e5, 29. Wc1, He2, 30. Kg1, H×f2, 31. K×f2, We2, 32. Kf3, W×a2, 33. f6, g×f, 34. W×c6, Wa3, 35. W×f6, Kg7, 36. Wa6, W×b3 (jeśli 37. W×a5, to Gf1+, Kg4 i Wb4+ wygrywa gońca), 37. Kf4, a4. I białe po dalszych kilku posunięciach poddały się.

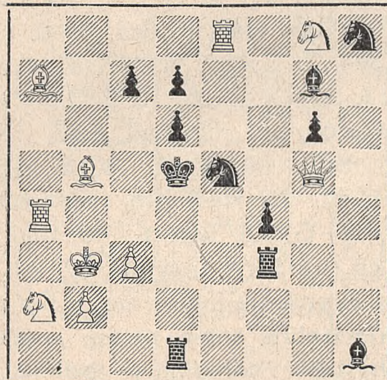
Partja Nr. 172. Hetmańska.

Frydman — Dr. Treybal

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sf3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. Sc3, 0—0, 6. e3, Se4, 7. G×e7, H×e7, 8. Hc2, S×c3, 9. H×c3, c6, 10. Gd3, d×c, 11. G×c4, b6, 12. Ge2, Gb7, 13. 0—0, Sd7, 14. Wac1, Wfc8, 15. Wfd1, c5, 16. Ha3! Kf8, 17. Gb5! Gc6, 18. G×c6, W×c6, 19. d×c, W×c5 (na S×c5 nastąpi 20. b4 i białe wygrywają figurę, zaś na b×c, czarne izolują sobie piona, może też nastąpić kombinacja po 19... b×c5, 20. Hc6 i po Wc7, 21. He4!!) 20. b4! W×c1, 21. H×c1, Sf6, 22. b5, Se4, 23. Hc2! Wd8, 24. Sd4, Sf6, 25. Wc1, Hd7, 26. h3, h6, 27. Sc6, Wa8, 28. a4, Kg8, 29. Se5, He7, 30. Hc6, Wd8, 31. Hc7, We8, 32. H×H, W×He7, 33. Wc8+! (Po wymianie hetmanów, białe w dalszym ciągu zachowują przewagę na skrzydle hetmańskim i zupełnie paraliżują grę przeciwnika.) Kh7, 34. Wa8, Wc7, 35. Sc6, a5, 36. b×a6! W×c6, 37. a7, Wc1+, 38. Kh2, Wa1, 39. Wb8! (lepsze aniżeli 39. Wh8+, K×h8, 40. a8—H+, Kh7, i czarne po 41... Sd5, mają dobre szanse remisowe.) 39... W×a4, 40. a8—H, W×a8, 41. W×a8, Kg6, 42. Wb8, Sd5, 43. e4, Sf6, 44. f3, Sh7, 45. W×b6, Kf6, 46. Kg3, Sf8, 47. Kf2, Sg6, 48. g3, h5, 49. Ke3, h4, 50. g4, Sf8, 51. Wb8, Sg6, 52. f4, e5, 53. Wb6+, Ke7, 54. W×g6! e×f4, 55. K×f4, f×g6, 56. Kg5, Kf7, 57. K×h4, Kf6, 58. e5+, K×e5, 59. Kg5. Czarne poddały się.

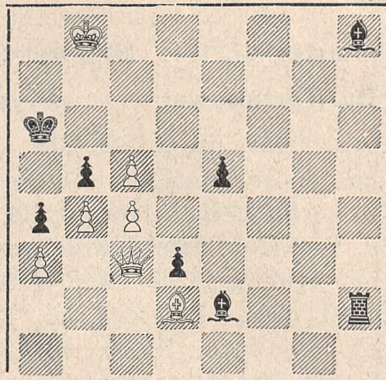
Zadania oryginalne.

178. M. Wróbel Warszawa



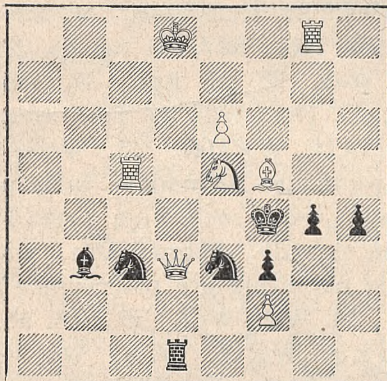
Mat w 2 posunięciach.

179. S. Limbach Sambor



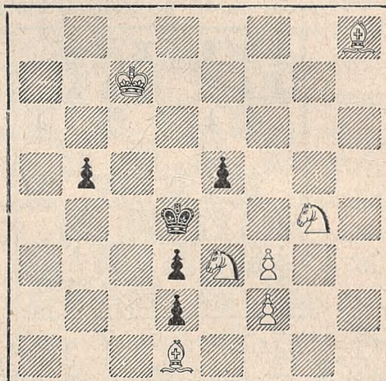
Mat w 2 posunięciach.

180. J. Fux Warszawa



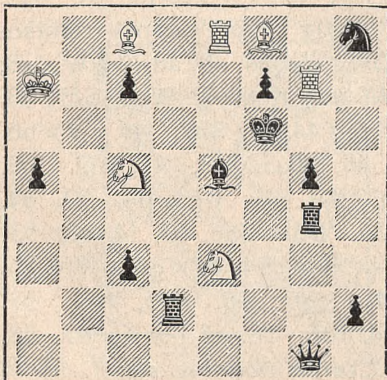
Mat w 2 posunięciach.

H. Salzman i T. Czarnecki



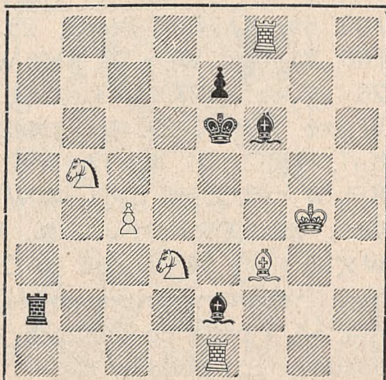
Mat w 2 posunięciach.

182. Z. Marjenstras Warszawa



Mat w 2 posunięciach.

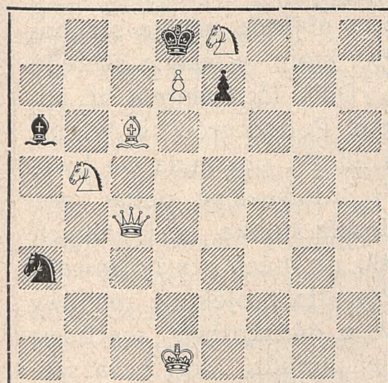
183. J. A. Rusek Komorowice



Mat w 2 posunięciach.

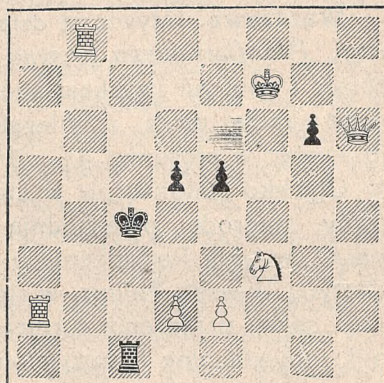
Zadania oryginalne.

184. I. Cumpe Praga



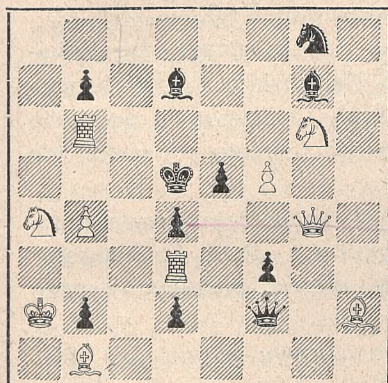
Mat w 2 posunięciach.

185. H. Salzman Warszawa



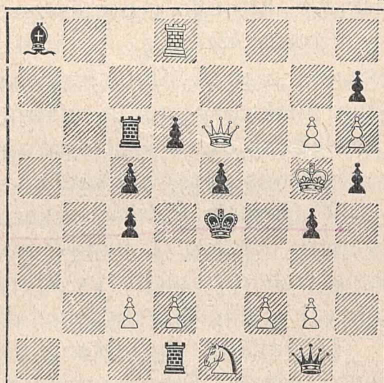
Mat w 2 posunięciach.

186. E. H. Hörholt Trondheim



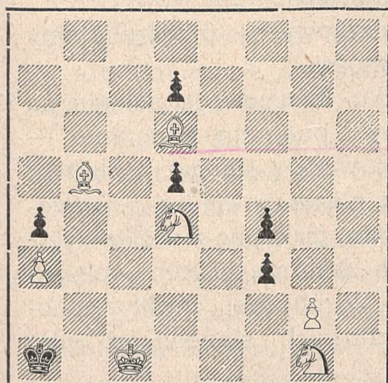
Mat w 3 posunięciach.

177. Inż. M. Barnet Białystok



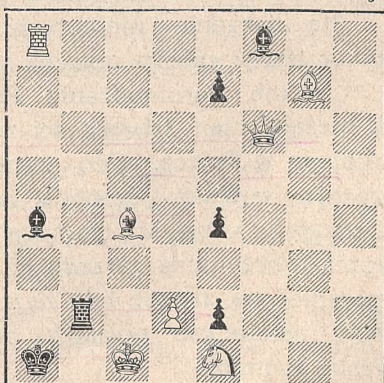
Mat w 3 posunięciach.

188. W. Kochański Łódź



Mat w 4 posunięciach.

189. R. Svoboda Praga



Samomat w 2 posunięciach.

Wiadomości krajowe.

Warszawa. Ożywioną działalność szachową objawia sekcja szachowa tut. *Podoficerskiego Kasyna Garnizonowego,* która w całym szeregu meczów i spotkań uzyskała znakomite wyniki. Dnia 15. kwietnia br. rozegrała sekcja mecz z Wileńskiem Ogniskiem Podoficerów w Wilnie, wygrywając w stosunku $4\frac{1}{2} : 1\frac{1}{2}$, zaś w dniu 28. IV. pokonała we Lwowie Ognisko odoficerów w stosunku $5\frac{1}{2} : 1\frac{1}{2}$, zdobywając puhar wędrowny, nagrodę przechodnią im. majora Józefa Klinka. Z lokalnych spotkań wygrali Podoficerowie mecz towarzyski na 4-ech szachownicach z drużyną W-wską Philips, w stosunku 4 : 0. Ponadto projektuje ruchliwy zarząd sekcji urządzenie turnieju podoficerów o mistrzostwo szachowe armji, indywidualne i drużynowe, co najbardziej pobudzi do życia szachowego liczne kadry wojskowych.

Mecz YMCA—Bank Polski zakończył się katastrofalną klęską Banku Polskiego, którego reprezentanci przegrali w stosunku 6 : 0.

Turniej klasy II. o mistrzostwo W. O. Z. Sz. zakończył się zwycięstwem p. prof. Kartasińskiego z 8 p. przed p. Karpińskim $7\frac{1}{2}$. W turnieju tym niektórzy gracze ujawnili wyjątkowy brak dyscypliny i poczucia odpowiedzialności względem innych uczestników turnieju — czeka ich nieprzyjemna dyskwalifikacja.

W Gazecie Polskiej ukazał się ostatnio w dziale szachowym redagowanym przez p. Tuhana-Baranowskiego artykuł p. t. „P. Z. Sz. i okręgi“ (wolna trybuna szachisty), który poruszył cały szereg piekących spraw mających doniosłe znaczenie dla prowincji.

To śmiałe wystąpienie i rzeczowe ujęcie sprawy współpracy Polskiego Związku Szachowego z Związkami Okręgowymi, przez autora wspomnianego artykułu, sygnującego go literą „W“ spotkało się z najwyższem uznaniem prowincjonalnych kół szachowych.

Na życzenie niektórych Okręgów Związkowych, przedrukujemy artykuł ten w całości poniżej, w dziale wiadomości.

„Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Szachowego ustaliło na rok bieżący plan działalności związku z jedynym punktem programu — olimpjadą w Polsce. Ten punkt działalności wydaje się być punktem zwrotnym w historji szachów polskich. Po raz pierwszy władze państwowe przyszły z większą pomocą szachom polskim, traktując z wielką życzliwością poczynania zarządu PZSZ. Sukces ten każe szachistom polskim zapomnieć na zawsze lata bezruchu związku. W obecnej chwili zjednoczenie ostateczne polskich organizacji szachowych stanowi już tylko kwestję tygodni.

W tym stanie rzeczy, rola związków okręgowych jest bardzo wielka i należy z całą powagą rozpatrzeć znaczenie ich w życiu szachowem

Polski. Przedewszystkiem zaś należy ustalić raz na zawsze prerogatywy tych związków, aby nie stwarzać w przyszłości błędnego koła równoległych turniejów i t. p.

Otóż związki okręgowe muszą mieć uznane przez PZSZ. wyłączne prawo do urządzania, — bądź we własnym zakresie, bądź też pod ścisłym nadzorem związku, — turniejów w znaczeniu oficjalnem dla okręgu. W ten sposób kluby z tych czy innych względów nienależące do okręgów, zmuszone będą do współpracy z okręgami, co zaś za tem idzie ustali się pewien porządek w stosunkach szachowych większych środowisk.

Ze swojej strony związki okręgowe będą musiały należeć do PZSZ. na podstawach przewidzianych przez statut, do którego należałoby, naszym zdaniem, wprowadzić pewne zmiany, celem uprzywilejowania okręgów, czy to w drodze powiększenia ilości głosów drogą premjowania jednostek posiadających ponad 150 członków, (bierzemy tą liczbę jako dostateczną aby wyeliminować wszystkie kluby polskie z wyjątkiem „Warszawskiego Klubu Szachowego", jednoczącego elitę szachów polskich, a tem samem mającego moralne prawo głosu), czy to w drodze stworzenia rady związków okręgowych, jako ciała doradczego prezydjum PZSZ.

Statut ramowy opracowany dla związków okręgowych przez zarząd PZSZ. jest niestety, nierealny, gdyż statuty okręgów znacznie się różnią w treści, co jest wynikiem różnego składu osobowego poszczególnych związków okręgowych, statut zaś PZSZ pozwala na należenie do związku wszelkim organizacjom zalegalizowanym. W tych warunkach obok działalności szachowej podlegającej zarządowi PZSZ, jest jeszcze obszerne pole do pracy organizacyjnej, która, zdaniem naszem, należy do okręgów jako przedstawicieli gros szachistów, z którymi zarząd PZSZ ma jednak zbyt mało styczności, aby móc zdawać sobie dokładnie sprawę z potrzeb i trosk lokalnych.

To też mamy nadzieję, że współpraca pomiędzy PZSZ a związkami okręgowymi wejdzie na nowe tory ścisłego porozumienia i doprowadzi w krótkim czasie do unifikacji i uporządkowania zorganizowanego życia szachowego w Polsce".

Klub Szachowy *„YMCA"* przystąpił do WOZSZ. W turnieju wewnętrznym pierwszą nagrodę zdobył p. Zbigniew Miller (27 na 30). II. nagrodę otrzymał p. Dziewiałtowski, 3 miejsce uzyskał p. Maluga. W związku z zakończeniem turnieju p. Tuhan - Baranowski rozegrał mały seans symultanowy przy 11 szachownicach z wynikiem + 8 — 0 = 3.

Klub Szachowy Banku Polskiego zakończył swój turniej zimowy z wynikiem następującym: 1) Karpiński, 2) Stolarczyk, 3) dr. Wratny, 4) Plors, 5) Jędrzejewski, 6) Miszkiewicz i t. d.

Dn. 25 b. m. p. Tuhan-Baranowski rozegrał mały seans symultanowy z uczestnikami tego turnieju z wynikiem + 14 — 0 = 3.

W gimnazjum Collegium w związku z zakończeniem turnieju szachowego kółka uczniów, p. Tuhan-Baranowski został zaproszony do rozegrania seansu symultanowego przy 27 szachownicach. (Wynik + 27 — 0 = 0). — W turnieju I. nagrodę zdobył uczeń kl. VII. Zapolski zdobywając 12½ pkt. na 14 możl. Drugie miejsce zajął Rapaport (9½), trzecie Kulka (9). Żywy ruch szachowy w gimnazjum jest wielką zasługą kierownictwa szkoły, które w zrozumieniu wysokich wartości dydaktycznych szachów, budzi do niej zamiłowanie młodzieży, otaczając troskliwą opieką szkolne kółko szachowe, świetnie prosperujące pod kierownictwem p. prof. Kartasińskiego.

Inowrocław. Dnia 21. maja br. odbyła się tu uroczystość pięciolecia Inowrocławskiego Klubu Szachistów w Parku Solankowym. Do komitetu organizacyjnego należeli pp.: Dąbrowski, Głuszkowski, Kozłowski, Sikorski, Skrzypiński, Tomasiewicz, Wojciechowski, Zalisz. Na wspomnianą uroczystość pięciolecia zjechali się zaproszeni goście i przedstawiciele Tow. Klubów Wielkopolski i Pomorza, których gospodarze mile i serdecznie ugościli. Najważniejszym punktem programu było ukonstytuowanie komitetu, celem utworzenia Okręgowego Związku Szachowego z siedzibą w Poznaniu. Bliższe szczegóły w następnym numerze.

Białystok. W dniach 20, 21 i 22 kwietnia br. rozegrała reprezentacja tut. Klubu Szachowego 2 mecze: z Grodnem i Wilnem.

Mecz z Grodnem wygrał Białystok nieznacznie 3 : 2, zaś mecz z Wilnem zakończył się zwycięstwem Wileńczyków 8 : 4. Mecz był dwurundowy i gracze grali ze sobą po dwie partje. Poszczególne wyniki były następujące: Zabłudowski ½ - Judelewicz 1½, Barin ½ - Tirsztejn 1½, Oljan 1 - Kowalski 1, Wisznia ½ - Gersten 1½, Babkes 0 - Plater 2, Marejn 1½ - Kurmin ½.

W najbliższym czasie odbędzie się mecz - rewanż między Wilnem a Białymstokiem w Białymstoku. Wspomniana impreza jest z wielkiem zainteresowaniem oczekiwana w sferach miejscowych.

W maju br. zakwalifikowali się do klasy A. następujący zawodnicy: Goldsztejn, Popow i Szuster.

Bystra. Pod egidą miejscowego Związku Strzeleckiego odbył się tu turniej o mistrzostwo miasta, do którego zgłosiło się 10 zawodników.

Turniej był dwurundowy. Mistrzostwo zdobył p. Kubik z 14½ p. na 18 możliwych, II. miejsce zajął p. Kozłowiecki 14 p., III. p. Kaczmar J. 13½, IV. Chadżaj 11½, V. Kaczmar St. 10, VI i VII. Gracz i Kaczmar Piotr po 8½. Następne miejsca zajęli pp.: Imielski, Kaczmar Michał i Kaczmar Stefan.

Ciekawy jest fakt udziału w turnieju 5-ciu szachistów Kaczmarów.

Poznań. Z inicjatywy Komendanta Oddziału IV. Związku Strzelec-

kiego Monopolu Tytoniowego O. Przysieckiego por. rez. i Kierownictwa Sekcji ob. ob. Gabryelewicza R. i Pepińskiego W. odbył się w dniach od 23. III. do 30. IV. 1934 r. drużynowy turniej szachowy o mistrzostwo m. Poznania.

Do szlachetnej rywalizacji stanęło 11-cie drużyn, które w wyniku rozgrywek zajęły następujące miejsca: 1) Oddział IV. Z. S. Pol. Mon. Tyt. pkt. 29, mistrzostwo drużynowe m. Poznania i nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Zarząd Oddziału „Popiersie Prezydenta“, 2) Związek Urzędników Przemysłow. Kupieckich, Bankowych i Biurowych pkt. $29^1/_2$ vice-mistrzostwo i dyplom dla drużyny. 3) Poznański Klub Szachistów pkt. $28^1/_2$, 4) Kolejowe P. W. Dyrekcja 26, 5) 3. pułk lotniczy pkt. 22 6) Kolejowe P. W. Warsztaty pkt. $21^1/_2$, 7) Związek Urzędników Samorządowych $21^1/_2$, 8) Klub Sportowy „H. C. P.“ pkt. $18^1/_2$, 9) Oddział XV. Z. S. pkt. $13^1/_2$, 10) Oddział VII. Z. S. pkt. $7^1/_2$, 11) Oddział II. Z. S. pkt. $3^1/_2$.

Dnia 9. V. br. o godz. 18-tej odbyło się we własnej reprezentacyjnej świetlicy przy ul. Staszica 15 uroczyste rozdanie nagród, zakończone wspólną fotografją.

Kraków. Wynik tegorocznego turnieju o mistrzostwo miasta: I. i II. *Dr. Ameisen* i *I. Friedman* po $11^1/_2$, III. Scheier 10, IV-VII. *Abraham, Błaszczak, Dr. Landau* i *Weissberg* po $8^1/_2$., VIII. *Ciejka*, Rath $7^1/_2$, Bocheński i Linker po 7, Rubinstein $5^1/_2$, Lammel 5, Schneider $4^1/_2$, Dr. Weissberg 4, Gerard $3^1/_2$. Nagrody specjalne za najlepszy wynik przeciw zwycięzcom otrzymali Rath, oraz Lammel i Linker. Prócz tego zostaną rozdzielone 3 nagrody pieniężne za najpiękniejsze partje, co do których decyzja komitetu jeszcze nie zapadła. Między Dr. Ameisenem a Friedmanem, rozegrany zostanie pojedynek, który wyłoni mistrza. Turniej był nader interesującym i dał wiele dobrych partji. Kierownictwo turnieju b. sprężyste i energiczne, organizacja wzorowa. Gra odbywała się w soboty i niedziele w lokalu Krak. Tow. Miłośn. gry szachowej im. J. Dominika przy ul. Słakowskiej 11. I. p.

Wynik turnieju drużynowego o mistrz. Organ. Młodz. Pracującej: I. Ognisko III. 14, II. Ognisko I. 12 pkt. (5 drużyn).

Wynik turnieju drużynowego o mistrz. drużyn strzeleckich : I. Od. Z. S. im. Marsz. J. Piłsudskiego $21^1/_2$., II. Od. Z. S. Krowodrza 13., III. Od. Z. S. Gazownia 11 pkt. (5 drużyn).

Protektorem turnieju był dyr. Hardt.

Dnia 2 b. m. odbył się w lokalu Zw. Młod. Rękodz. im. ks. Kuznowicza, seans Błaszczaka zakończony wynikiem + 14 — 0 =0.

Śląsk. W dniu 8. IV. rozpoczął się w podokręgach turniej jubileuszowy z udziałem około 70 graczy. Turnieje są już na ukończeniu. W Katowicach gra 12 zawodników, w Królewskiej Hucie 21, w Świętochłowi-

cach 20, w Szopienicach 9, w Knurowie 8. Nagrodobiorcy rozegrają w jesieni ciekawy finał w którym weźmie udział razem z mistrzami Śląska około 30 graczy. Zwycięzców podamy w najbliższym czasie.

Prócz tego okręgi Król. Huta i Wielkie Hajduki przeprowadziły turnieje o mistrzostwo tych miast, zaś Okręg Bielski rozegrał turniej systemem szwajcarskim.

Wiadomości ze świata.

Litwa. W małym dwukołowym turnieju mistrzów, złożonym z czterech uczestników, dzielili I. i II. miejsce arcymistrz *Spielman* i *Wistanecki* po 4 p. Na dalszych miejscach znaleźli się Lutzki i Disler.

W meczu przeciw *Mikenasowi,* szampionowi Litwy, zwyciężył Spielman 4 : 2. Z innych spotkań z litewskimi graczami, miał Spielman następujące wyniki: przeciw *Machtowi* 1 : 1, przeciw Vaitonisowi 2 : 0.

Austrja. W międzymiastowym meczu *Wiedeń-Brno,* zwyciężyli wiedeńczycy w stosunku 8 : 3. Ze znanych mistrzów, grali w zespole austrjackim: prof. Becker, B. Hönlinger, Lokvenc i Dr. Gruber.

Młody mistrz szwedzki *Ored Karlin* dał tu kilka pokazów gry jednoczesnej: w Gracu +19, —4, =2, w Gleisdorfie +17, =2, w Mürzuschlagu +11 —1, we Wiedniu +23, —1, =3.

Dnia 5. maja br. ukończył *arcymistrz Rudolf Spielman* 50 rok życia. Niezmordowanemu bojownikowi gry królewskiej, składają szachiści Lwowa, za pośrednictwem „Szachisty“ — najserdeczniejsze życzenia: „Ad multos annos“!

Z końcem kwietnia br. bawił we Wiedniu ex-mistrz świata *Dr. Emanuel Lasker.* Z inicjatywy znanej „Wiener Schachzeitung“ zorganizowano seans symultanowy na cześć wielkiego mistrza.

Do gry stawiło się 29 osób. Dr. Lasker liczący dziś lat 66, podołał ciężkiemu zadaniu i zakończył grę z wynikiem: +19, —5, =5.

Dnia 1. maja urządziła sekcja szachowa klubu szachowego Hakoah ciekawą partję konsultacyjną, a to: Dr. Lasker, i H. Wolf, — przeciw koalicji: Beutum, Glass, Hauser, Dr. Kondor, Lichtenstein, Rubinstein jnr. i Weinstock. Zwyciężyła koalicja 7-miu graczy.

Holandja. Arcymistrz *Spielman* po ukończeniu swojego tourne w krajach bałtyckich przybył do Amsterdamu, gdzie w małym czwórmeczu zdobył bezkonkurencyjnie I. miejsce. Wynik: Spielman 3 p. Wackers 1½, Hartingsvelt 1, Ligthart ½. Mecz *z Van den Boschem* rozegrał Spielman pokojowo: 1½ : 1½.

O tytuł najlepszej szachistki świata rozegrały mecz w Amsterdamie panie: *Vera Menszik* i *Sonja Graf.* Zwyciężyła czeszka Vera Menszik 3:1.

Argentyna. W Mar del Plata odbył się turniej o mistrzostwo Ameryki Południowej. Zwyciężył *Schwarzman* 10½, przed Grauem 10 p.

Argentyński związek szachowy w Buenos-Aires zaprosił *Alechina* i *Capablancę* w r. 1935 na pojedynek o mistrzostwo świata.

Danja. Mistrzostwo Danji miało miejsce w Vejle. Zdobywcą okazał się *Eryk Andersen* z 6½ p. z 7 gier. II. miejsce zajął B. Nielsen 5 p. III. J. Nielsen 4.

Niemcy. Mistrzostwo Hamburga zdobył *Heinicke*, zaś w Magdeburgu zdobył mistrzostwo *v. Holzhausen.*

Alechin i Bogoljubow rozegrali w Norymberdzie dwa seansy simultanowe równocześnie. Alechin walczył z 50, a Bogoljubow z 45 uczestnikami. Po 5 godzinach walki Alechin wygrał 36 partyj, 5 zremisował, a 9 przegrał, razem 75%. Bogoljubow natomiast wygrał 30 partyj, zremisował 11, przegrał tylko 4 = 78%.

W Akwizgranie rozegrał się turniej narodowy o mistrzostwo Niemiec. Zwyciężył *Carls* 12½, przed *Reinhardtem* 12. Trzecie miejsce zajął *Dr. Rödl* 11., IV-VI. Estner, Heinicke i Lange po 10½, VII. Krause 10 p. W turnieju uczestniczyło 18 zawodników.

Czechosłowacja. Z okazji przyjazdu szweda *Karlina*, odbył się tu. mały turniej. Zwyciężył *Zinner* (100%) 4 p. Pitschak 1½, Karlin 1, Haida ½.

Węgry. Do turnieju o mistrzostwo *w Györ* zgłosiło się 60 graczy, których podzielono na 6 grup, a do powstałej grupy zwycięzców weszło 18 graczy. Tytuł mistrza uzyskał *F. Köberl* z 15 p.

Bawił tu w przejeździe przez Budapeszt *Dr. Lasker.* Bedąc w gościnie u Budaszteńskiego Klubu, rozegrał *Dr. Lasker* wraz *z Abonyim* partję konsultacyjną przeciw koalicji 4-ch, złożoną z mistrzów: Canal A. Steiner, Dr. Negyessy i J. Schweiger. Zwyciężyła para Lasker-Abonyi w pięknym stylu.

Włochy. W narodowym turnieju o mistrzostwo Włoch zwyciężył *Monticelli* z 8 p. przed Dr. Norcia 7½, Romi 7, Rastrelli i Cala 6. Zawiódł Roselli, który znalazł się zaledwie na 6 miejscu z 5½ p.

Rosja. Mistrzostwo *Woronezu* zdobyli *Judowicz* i *Grigoriew* po 7 pkt., III. Rudakowski 6½. Zawodników było 10.

W *Moskwie* rozegrany został ostatnio turniej organizacyj zawodowych. Wynik: *Judowicz* 6½, *Werliński* 6. Dalsze miejsca zajęli Panow, Kosołapow i Kuprow. Uczestników 9.

W *Leningradzie* odbył się turniej pokazowy w Domu „Krasno armji“. Zwyciężył *Stepanow* 12½, Guldin i Arsz po 12, Dus - Chotimirski 11. Zawodn!ków 16.

Mistrzostwo *Baku* zdobyli wspólnie: *Makagonow, Rauzer* i *Golidze* po 9 p. Uczestników było 12.

Mistrzostwo *Armenji* zdobyli ex aequo po zaciętej walce: *Sorokin* i *Kasparian* po 11. p., III. Karapetjan 9. Zawodników 14.

Australja. Z końcem br. odbędzie się w *Melbourne* turniej międzynarodowy. Pierwsze zaproszenia otrzymali Dr. Alechin i Koltanowski.

Hiszpanja. W pierwszej połowie b. m. zakończył się w Sitges wielki turniej międzynarodowy, przy udziale 14 zawodników. Mimo silnej konkurencji zwyciężył arcymistrz *Lilienthal* z $10^1|_2$ p., ukończywszy turniej bez przegranej. Jest to drugie z rzędu po turnieju Ujpeszteńskim, rewelacyjne zwycięstwo węgierskiego mistrza. Drugie miejsce zdobył *Dr. Rey-Ardid* z 10 p., szampion Hiszpanji, III. i IV. ex aequo *Dr. Tartakower i Koltanowski* po $9^1|_2$ p., V. *Spielman* 9, Gromer $7^1|_2$, Golmayo 7, Domenech 6, Ribera 5, Ticoulat 4, Llovens i Princ $3^1|_2$, Chera i Sunver po 3.

Z meczu o mistrzostwo świata.

Blisko 3 miesiące czasu upływa od chwili rozpoczęcia meczu o mistrzostwo świata między Alechinem a Bogoljubowem.

W poszczególnych miejscowościach rozgrywają mistrzowie w dalszym ciągu wedle planu organizatorów po kilka partyj, a kilkudniowe pauzy wyzyskane są umiejętnie dla propagandy szachów, zapomocą seansów simultanowych, odczytów, żywych szachów i t. p.

To odciążenie i należyty wypoczynek dany grającym w przerwach do następnych etapów sprawia, że partje grane mają charakter świeży, oryginalny, obfitują w liczne nowości teoretyczne, reprezentują wysokoklasowy poziom i są niezwykle wartościowe.

Przy tem wszystkiem obaj mistrzowie wcale nie są skłonni do kompromisów, grają zawzięcie i ambitnie o czem najlepiej świadczy przeciętna ilość posunięć partji, od 60 — 70 ciągów.

W dalszym ciągu prowadzi w meczu Alechin, który całym szeregiem nowości teoretycznych, oraz eksperymentalnych debjutów, niezwykle oryginalnych, ale niewiadomo czy poprawnych, (gdyż teorja o tychże nie powiedziała ostatniego słowa), usiłuje „zaskoczyć“ swego przeciwnika. W gruncie rzeczy, w większości wypadków, te eksperymenty Alechinowskie oddają raczej przewagę Bogoljubowi, który w mistrzowski sposób wynajduje słabe punkty tych debjutów, co daje mu partje zdrowsze i lepiej założone. Ryzykowny charakter debjutów, sprowadza grę Alechina na tory ostrej kombinacji, co przy przewadze strategicznej Bogoljubowa, zmusza Alechina do częstych odwrotów. I oto rzecz najciekawsza. Alechin w pozycjach gorszych, broni się w sposób mistrzowski

z niesłychaną wytrzymałością. Natomiast Bogoljubow uzyskawszy inicjatywę dochodzi do „martwego" punktu, ścieśnia grę przeciwnika, ale jej nie rozbija, nie wyzyskuje należycie swojej przewagi pozycyjnej, „przekombinuwuje się" i w rezultacie oddaje jeszcze partnerowi punkty. Ten brak wyjaśnienia i upraszczania gry, z zachowaniem przewagi pozycyjnej, czyni Bogoljubowa technicznie słabszym, co decyduje w znacznym stopniu o wynikach.

Szczegółowe wyniki rozegranych partyj przedstawiają się następująco: 7. partja dotychczas najkrótsza, skończyła się w Vellingen po 17. posunięciach remis. Debjut: przyjęty gambit hetmański przez Alechina. W ósmej partji Bogoljubow zastosował obronę Nimcowicza w gam. hetmańskim, zyskuje piona i lepszą grę. Prowadzi jednak słabo końcówkę. Partja kończy się po 64. pos. remis. Dziewiąta partja, nieregularny debjut, odbyła się w Pforzheim. Zwycięża poraz trzeci Alechin. 10. partja meczu jest pierwszą wygraną Bogoljubowa. Alechin poddaje się po zaciekłym uporze w 81. posunięciu. Już następna partja rozegrana w Stuttgarcie, kończy się czwartem z rzędu zwycięstwem Alechina. Cztery partje rozegrane w Monachjum mimo dwukrotnych szans na wygranę dla Bogoljubowa, zakończyły się remisowo. Dalszy ciąg walki to serja niepowodzeń Bogoljubowa. Alechin wygrywa w Bayreucie 16 i 17, remisuje 18, 19 i 20, oraz wygrywa 21 partję. Bogoljubow znowu przegrał kilka dobrych partyj.

Pewnego rodzaju senzację stanowią wyniki Bogoljubowa w Mannheim, który sprawił swoim zwolennikom miłą niespodziankę. Po 22. partji zakończonej wynikiem nierozstrzygniętym, wygrywa Bogoljubow pod rząd dwie partje. Stan meczu w chwili obecnej 14 : 10 dla Alechina.

Drugostronnie podajemy kilka partyj meczowych.

Z ostatniej chwili. W 23 partji meczu o mistrzostwo świata rozegranej w Berlinie, zwyciężył Alechin Bogoljubowa. Stan po 23. partji 15 : 10 dla Alechina. Wobec tego że brakowało Alechinowi tylko $1/2$ punktu do zwycięstwa (vide Nr. 1-2) w 24 i ostatniej partji meczu, w pozycji dla siebie korzystniejszej zaproponował Alechin remis, co Bogoljubow przyjął.

Mecz rewanżowy jest więc zakończony. Alechin pozostaje nadal mistrzem świata. Rezultat: + 8 — 3 = 15, razem $15\frac{1}{2}$: $10\frac{1}{2}$ dla Alechina.

Partja Nr. 174. Hiszpańska.

Alechin **Bogoljubow**

16. partja meczu.

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, a6, 4. Ga4, Sf6, 5. G×c6, d×c6, 6. Sc3, Gd6, 7. d3, c5, 8. h3, Ge6, 9. Ge3, h6, 10. a4, c4, 11. d4, e×d4, 12. Gd4, Gb4, 13. 0—0, c6, 14. e5, Sd5, 15. Se4, Sf4, 16. Gc5, G×c5, 17. H×d8, Wa×d8, 18. S×c5, b6, 19. Sb7, Wd7, 20. Sd6+, Ke7, 21. Sd4, Gd5, 22. g3, S×h3, 23. Kh2, Sg5, 24. f4, Se4, 25. Sd6—f5, Kd8! 26. S×g7, f6, 27. Wa—d1, Kc8, 28. Sd—f5, f×e5, 29. f×e5, Wh—g8, 30. e6, Wd×g7, 31. S×g7, Wg×g7, 32. W×d5, c×d5, 33. W×f8, Kc7, 34. Wf7, Kd6, 35. W×g7, K×e6, 36. Wg6+, Ke5, 37. Kg2, b5, 38. a5, d4, 39. W×a6, b4, 40. Kf3, c3, 41. b×c3, b×c3, 42. We6+, K×e6, 43. K×e4 i czarne poddały się.

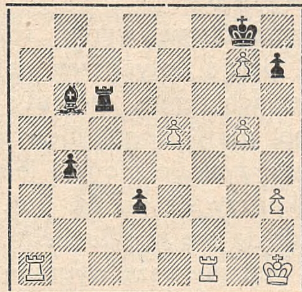
Partja Nr. 175. Hetmańska.

Bogoljubow **Alechin**

23. partja meczu.

1. d4, d5, 2. Sf3, Sf6, 3. c4, d×c4, 4. Ha4+, c6, 5. H×c4, Gf5, 6. Sf3, e6, 7. g3, Sb8—d7, 8. Gg2, Gc2, 9. e3, Ge7, 10. 0—0, 0—0, 11. a3, a5, 12. He2, Gg6, 13. e4, Hb6, 14. h3, Ha6, 15. He3, c5, 16. e5, Sd5, 17. S×d5, e×d5, 18. Gd2, Ge4, 19. Gc3, c4, 20. Se1, G×g2, 21. S×g2, b5, 22. f4, Hh6, 23. Hf3, b4, 24. Gd2, Sb6, 25. g4, Hc6, 26. f5, f6, 27. Sf4, Wf8—c8, 28. e×f6, G×f6, 29. Se6, c3, 30. b×c3, Sc4, 31. Gf4, S×a3, 32. g5, Gd8, 33. Ge5, Wa7, 34. Hh5, Sc4, 35. c×b4, S×e5, 36. d×e5, Gb6+, 37. Kh1, d4+, 38. Hf3, H×f3, 39. W×f3, Wc3, 40. Wf3—f1, d3, 41. f6, Wc6, 42. S×g7, W×g7, 43. f×g7, a×b4,

Pozycja po 43. posunięciu czarnych.



44. Wf6, Gd4, 45. Wa8+, K×g7, 46. W×c6, d2, 47. Wc7+, Kg6, 48. Wg8+, Kf5, 49. Wf8+, Ke4, 50 Wf1, G×e5, 51. Wc4+, Kd3, 52. W×b4, Gg3, 53. Kg2, Ge1, 54. Wb1, Gh4, 55. Wb3+, Ke2, 56. Wb5, Ke3, 57. Wd5, Ke2, 58. Wf7 i czarne poddają.

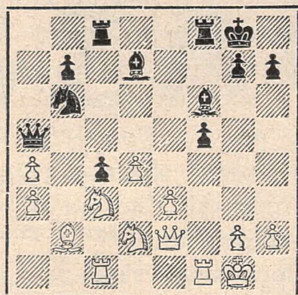
Partja Nr. 176. Hetmańska.

Alechin **Bogoljubow**

24. partja meczu.

1. d2—d4, d7—d5, 2. c2—c4, c7—c6, 3. Sg1—f3, Sg8—f6, 4. e2—e3, e7—e6, 5. Gf1—d3, Sb8—d7, 6. Sb1—d2, Gf8—e7, 7. 0-0, 0-0, 8. b2—b3, a7—a5, 9. a2—a3, c6—c5, 10. c4×d5, e6×d5, 11. Gc1—b2, a5—a4, 12. b3×a4, c5—c4, 13. Gd3—c2, Hd8—a5, 14. Sd2—b1, Sf6—e4, 15. Gc2×e4, d5×e4, 16. Sf3—d2, Sd7—b6, 17. Sb1—c3, f7—f5, 18. f2—f3, e4×f3, 19. Hd1×f3, Gc8—d7, 20. Hf3—e2, Wa8—c8, 21. Wa1—c1, Ge7—f6

Pozycja po 21. posunięciu czarnych.



22. d4—d5, Wf8—e8, 23. Kg1—h1, Ha5—c5, 24. e3—e4, Sb6Xd5, 25. Wf1—e1? Sd5—f4, 26. He2—e3, Sf4—d3, 27. He3Xc5, Wc8Xc5, 28. Gb2—a1, Gf6—g5, 29. Sc3—b1, f5Xe4, 30. Ga1—c3, Sd3Xc1, 31. We1Xc1, Gd7Xa4, 32. Kh1—g1, Ga4—c6, 33. Wc1—e1, b7—b5, 34. Sd2—f1, Wc5—d5, 35. Sf1—g3, Wd5—d3, 36. Sg3—e2, Gg5—e3+, 37. Kg1-h1, We8-d8, 38. Se2-g1, Ge3—f2, 39. We1—f1, e4—e3.

Białe poddały się.

Statystyka

turnieju drużynowego w Katowicach.

Ogólna ilość partyj: 168. Rozegrano wszystkie. Debjuty: gambitem hetmańskim rozegrano 65 partyj, Caro-Kannem 19, francuską 16, indyjską 15, sycylijską 12, nieregularną 9, angielską 9, obroną Nimcowicza 8, holenderską 6, włoską 4, gambitem środkowym 2, gambitem Ben-Oni 2, i gambitem Falkbeera 1.

Wygrano białemi 75 gier, czarnemi 42. Nierozstrzygniętych party (remis) było 51.

Sporządzenie odpowiednich tabel wyników indywidualnych graczy i zespołowych poszczególnych reprezentacyj, z uwzględnieniem ilości granych partyj, punktacji i % zajęłoby nam zbyt dużo miejsca, na co niestety szczupłe ramy naszego pisma nie wystarczają. Podajemy natomiast krótki przegląd statystyczny wedle szachownic z wynikami indywidualnemi zawodników.

Pierwsza szachownica. Na tejże rozgrywają partje reprezentanci poszczególnych okręgów, wszyscy o tytule mistrzowskim.

Wynik: Wojciechowski 5½ p., Appel 5, Przepiórka 4, Friedman 3½, Judelewicz i Zawadzki po 3, i Dr. Konczyński 2.

Druga szachownica. Gracze: Najdorf, Regedziński i Sojka to mistrzowie Warszawy, Łodzi i Śląska.

Najdorf 6 p., Regedziński 5½, Sojka 4½, Scheier 3, Słobodjan i Mięsowicz po 2, Woźniak 1½, Tirsztejn 1.

Tu wynik Najdorfa lepszy jest o ½ punkta od wyniku Wojciechowskiego, ale i też naogół grupa ta jest słabsza. Dowód: Wojciechowskiego dzieli od Dr. Kończyńskiego 3½ p. różnicy w grupie pierwszej, Najdorfa od Tirsztejna punktów 5, w grupie drugiej.

Trzecia szachownica. Układ tej grupy świadczy o pewnej kombinacyjności kapitanów drużyn, rozporządzających w dalszym ciągu siłami mistrzowskiemi. Kremer, Popiel S., Goldminc i Kolski, to mistrzowie Warszawy, Lwowa, Śląska i Łodzi.

Wynik: Kremer 5½, Kolski i Kaufmann po 4½, Popiel 3, Plater j Różański po 2½, Goldminc 2, Gaworski 1.

Prócz Kremera i Kolski'ego dobry wynik uzyskał Kaufmann, gracz lwowski, okolicznościowo grający w zespole krakowskim.

Czwarta szachownica: Kilku graczy o sile mistrzowskiej.

Wynik: Szpiro 6½, Sulik 5, Friedman I. 4, Bogdas 3½, Jagielski 3, Sladek 2½, Anioł 2, Kurmin 1½, „Alfa” 1, Tenenbuam. ½.

W tej grupie najlepszym wynikiem całego turnieju pochwalić się może Szpiro, uzyskawszy 92·9%! Także Sulik i Friedman I. udowodnili swoją wysoką klasę. „Alfa” i Tenenbaum to rezerwowi gracze, którzy rozegrali tylko kilka partyj.

Piąta szachownica. Schächter 6, Błaszczak 4½, Miller 4½, Kahane 3½, Krysta 2½, Tylkowski 2½, Borkum i Cerkaski po 2, Stankiewicz 1½.

Pierwsza czwórka to dobra klasa Lwowa, Krakowa, Warszawy i Łodzi. Reprezentantom pozostałych okręgów nie można odmówić wprawdzie talentu, ale widoczny u tychże jest brak wytrzymałości i rutyny.

Szósta szachownica. Na tejże szachownicy, jakoże na ostatniej dokonywali kapitanowie drużyn najczęściej zmiany graczy. Grają tu więc i gracze nie mogący wytrzymać tempa, oraz rutyniarze zbijający punkta.

Wynik: Sternfeld 5½, Grinfeld i Metzger po 4½, Abraham i Binder po 3, Zajczyk 2½, Dr. Rhode 2½, Inż. Naczyński, Chojnacki i I. Popiel po 1½, Arłamowski ½, Towarnicki ½.

Za b. dobre należy uważać wyniki Sternfelda, Grinfelda i Metzgera, którzy rozegrali po 6 partyj. O innych graczach trudno coś powiedzieć, gdyż zbyt mało grali.

Rezerwowi Śląska: Asp. Kubaczka, Dr. Potyka, Fuckner, i Dr. Aszkenazy rozegrali po jednej i po dwie partje, bez sukcesu.

Najbardziej wojowniczo usposobieni byli pp: Szpiro i Schächter (+6), oraz: Najdorf, Regedziński, Kremer i Sternfeld (+5).

Najmniej usposobiony do walki: Gaworski (—6), oraz pp: Woźniak, Mięsowicz i Chojnacki (—5). Najwięcej „fajek pokoju” wypalili pp: Friedman H. i Zajczyk (=5). Najlepszy wynik wg. % miał Szpiro 92·9%, najsłabszy Gaworski 14·3%.

Bez względu na ilość rozegranych partyj, wyszli *bez przegranej* z turnieju następujący zawodnicy: Sulik, Metzger, Najdorf, Sternfeld, Friedman I, Popiel I., Wojciechowski, Szpiro i Krysta.

Wraz z rezerwowymi wzięło udział w turnieju 62 zawodników.

Nr. 8-9. SIERPIEŃ-WRZESIEŃ 1934. Rok II.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Pzenumerata w kraju:		Redaktor	Prenumerata zagr.	
Mies.	Zł. 1·—	Henryk Friedman	mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 2.50		kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł˙ 5.—		półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 10.—		roczna	Zł. 12.—

Redakcja i administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02. Konto P.K.O. Nr. 500.103.

Turniej w Zurychu.

Szwajcarski Związek Szachowy urządza corocznie turniej mistrzowski dla swoich członków. Poraz pierwszy został dopuszczony do takiego turnieju narodowego w r. 1931. arcymistrz A. Nimcowicz. Już w Bernie w r. 1932 udział mistrzów zagranicznych jest znacznie większy. W turnieju tym bierze udział 6 arcymistrzów i 6 szwajcarów. Pod względem jednak ilości zagranicznych gości oraz światowego znaczenia turnieju, przewyższa turniej w Zurychu wszystkie poprzednie imprezy. Do turnieju zaproszono 9 arcymistrzów, oraz tylko 7 szwajcarów. Udział tylu gości zagranicznych wywołał liczne sprzeciwy w szwajcarskich kołach szachowych, gdyż nie tak prędko znajdzie się miasto, któreby wzorem Zurychu zdołało tyle pracy poświęcić i starań, by zdobyć fundusze na stworzenie tak gigantycznej imprezy. O ile jednak turniej doszedł do skutku, to świat szachowy zawdzięcza to w pierwszej linji *Franciszkowi Widmannowi*, obecnemu prezesowi towarzystwa szachowego w Zurychu, synowi znakomitego poety, który sam z zawodu jest malarzem i poetą.

Gdy mistrzowie szwajcarscy w turniejach takich, jak Berno 1932, Zurych 1934, spotykają się z mistrzami tej klasy, co Alechin, Lasker, Euwe, Flohr, Bogoljubow, Bernstein, Nimcowicz, Sultan-Khan i inni, to dzieje się to dlatego, nie aby się z tymi *zmierzyć*, lecz poto aby się od tych *uczyć*. Z wyjątkiem Groba, który jest profesjonalistą, wszyscy pozostali mistrzowie szwajcarscy wykonują różnorodne i odpowiedzialne zawody. Są lekarzami, nauczycielami, muzykami, agronomami i t. p. i tylko nieznaczną część swojego wolnego czasu poświęcają szachom. Od stołu operacyjnego i pługu spieszą na turniej, świadomi swego niedostatecznego przygotowania.

Z tych względów turniej w Zurychu był dla szwajcarów niełatwy. Nietylko udział mistrza świata *Dr. Alechina*, ale też jego poprzednika, *Dr. E. Laskera* (który po dziesięcioletniej pauzie do szachów wrócił) oraz niedawno pokonanego *Bogoljubowa* i dwóch kandydatów do tytułu mistrza świata, *Dr. Euwego* i *Flohra*, spowodował to, że już od samego początku rozpoczął się między tymi wyścig o prowadzenie. To też po drodze ofiarą tychże przeważnie nieubłaganych spotkań padali szwajcarscy mistrzowie, oraz mistrz włoski *Roselli del Turco*. Trudno było bowiem „urwać“ asom turnieju bodajże ½ punktu. Alechin, Flohr i Bogoljubow rozprawili się z całą gwardją szwajcarów bez trudności. Euwe oddał ½ puntu *Grobowi*. Lasker zremisował *z Hansem Johnerem*. *Bernstein* 3 partje z szwajcarami zremisował. Jedyny *Nimcowicz* miał mniej szczęścia z szwajcarami, gdyż przegrał u Johnera i *Hennebergera,* oraz ½ punktu oddał Grobowi. *Stahlberg* przegrał z Gyglim, oraz zrobił 3 połówki z Johnerem, Müllerem i Jossem. Więcej jak 2½ p. nie oddał też Roselli szwajcarom, aczkolwiek sam wszystkie partje do arcymistrzów przegrał. Wedle złośliwej uwagi jednego szwajcara, uważać należy, że te nieznaczne przegrane zagranicznych mistrzów są tylko *dziełem przypadku*, nawet tam, gdzie z partyj przegranych udało się tymże „wyciągnąć” ½ punktu; potrafili jednak dokazać i tej sztuki, że w straconych zupełnie pozycjach nietylko uzyskali wyrównanie, ale dzięki swej rutynie i zmęczeniu (?) szwajcarów — rozstrzygali partje na swoją korzyść — i w dodatku *to* uważali za *stan naturalny*.

Na samym początku objął prowadzenie turnieju młody Flohr. W czwartej i szóstej rundzie dociągnął do tegoż stary mistrz świata Dr. Lasker. Wkrótce potem Flohr znowu sam prowadzi, z niesłychaną pewnoscią, nie przegrywając żadnej gry, ani też nie znajdując się w partjach gorszych. Dopiero pod koniec turnieju zremisował kilka partyj i to zadecydowało o pierwszem miejscu. Flohr był jedyny, który ukończył turniej bez przegranej. Mistrz świata spoczątku był również w czołowej grupie, odpada jednak po swojej jedynej klęsce z Euwem. W 12. rundzie dopada Flohra, zaś w 13. wysuwa się sam na czoło turnieju. Alechin ostatnich osiem partyj wygrał pod rząd. Wygrał je w stylu najlepszym, energicznie, zaczepnie, ale i *ryzykownie*. Ponieważ więcej ryzykował niżeli Flohr i Euwe, dlatego ich wyprzedził.

Osobną kartę stanowi 66-letni Dr. Lasker. Sądzono, że Dr. Lasker, który długie lata poświęcił brydżowi, (zyskując i w brydżu sławę światowego gracza) nie sprosta przedstawicielom nowej szkoły. Jakże się mylono! Przeciwko Euwemu dostarczył Lasker cudowną partję, rozegraną wprost klasycznie i kombinacyjnie. Wystarczyłaby ta jedna partja, by dowieść, że klasa gry Laskera, jest *jeszcze dziś* światową. Przyczyna przegranej Laskera do Alechina jest mało w świecie znaną. Alechin napewno

nie byłby partji swej do Laskera wygrał przez ofiarę hetmana, albowiem niejednokrotnie w czasie turnieju, zmuszony był Lasker korzystać z pomocy lekarskiej. Ciężka choroba serca przeszkodziła napewno Laskerowi w zdobyciu wyższego miejsca w turnieju. Zawiedli poniekąd arcymistrzowie: Bernstein, Nimcowicz i Stahlberg. Z tej trójki Bernstein i Nimcowicz należą do starej generacji, która odchodzi, natomiast Stahlberg, jest młody i wedle słów fachowców, talentem kombinacyjnym nie ustępuje nawet Alechinowi, brak mu natomiast pewności, ale to przyjść może z czasem.

Ze szwajcarów najlepiej grał Hans Johner. Hans Müller jest młodym szwajcarskim graczem z Bazylei i nie jest identyczny z Hansem Müllerem z Wiednia.

Szczegółowe wyniki turnieju były następujące: I. Dr. Alechin 13, II. i III. Flohr i Dr. Euwe 12, IV. Bogoljubow 11½, V. Dr. Lasker 10, VI. i VII. Dr. Bernstein i Nimcowicz 9, VIII. Stahlberg 8.

Poza grupą nagrodzonych kroczą: H. Johner 7½, Henneberger 5½, Gygli 5, Roselli 4½, Grob i Müller 4, Dr. Naegeli 3 i Dr. Joss 2.

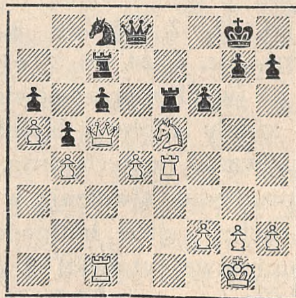
Najciekawsze partje z turnieju w Zurychu ogłaszamy wedle porządku poniżej:

Partja Nr. 177. Angielska.

Dr. Euwe — Dr. Alechin

1. c4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, a6, 4. c×d, e×d5, 5. Gf4, Sf6, 6. e3, Gd6, 7. G×d, H×d6, 8. Gd3, Sc6, 9. Sge2, 0—0, 10. a3, Se7, 11. Hc2, b6, 12. b4, Gb7, 13. 0—0, We8, 14. Sg3, Sg6, 15. Wfc1, Sh4, (by zapobiec ewentualnemu 16. Sf5. Jednakże skoczek czarny jest źle lokowany na polu h4 i zmuszony będzie „volens-nolens“ wrócić na g6) 16. Sce2, c6, 17. Wab1, We7, 18. a4, Wae8, 19. a5, b5, (Dr. Euwe kilkoma precyzyjnemi posunięciami osłabił skrzydło hetmańskie czarnych) 20. Sf4, Wc7, 21. Hc5, Hd7, 22. Wce1 (Przygotowawcze do e4.) 22... Sg6 (oznacza stratę dwu temp) 23. Gf5, Hd8, 24. Sd3, Gc8, 25. Wc1, Se7, 26. G×c8, S×c8, 27. Se5, We6, (a nie 27... Sd7? gdyż wygrywa 28. S×c6!) 28. e4, S×e4 (wydaje się lepsze 28... d×e4, 28. S×e4, Sd5!) 29. S×e4, d×e4, 30. W×e4, f6? (Błąd, który daje białym możność przeprowadzenia pięknej kombinacji. Wskazane było 30... He8).

Pozycja po 30. posunięciu czarnych.



31. Sf7! (Ten zuchwały skoczek nie śmie być bity, gdyż nastąpi po 31... K×f7, 32. Hh5+, Ke7, 33. W×e6+, K×e6, 34. We1+, Kd6, 35. Hc5+, Kd7, 36. Hf5+,

Kd6, 37. He6#. Także oddanie jakości prowadzi forsownie do przegranej) 31... He8, 32. W×e6, H×e6, 33. Sd8! (Klucz całej kombinacji! Białe zdobywają piona c6.) 33. He4, 34. S×c6, h6, 35. d5, Hd3, 36. h3, Hd2, 37. g3, Kh8, 38. Kg2, Hd3, 39. We1, Kh7, 40. We3, Hd2, 41. We8, Hd3, 42. Hd4! (prowadzi do wymiany hetmanów) 42... Hc4, 43. He4+, H×e4, 44. W×e4, Kg8, (Białe wygrywają drugiego piona. Czarne są bezsilne, także 44... Wd7, 45. We8, Sd6, 46. We7, W×e7, 47. S×e7, wygrywa lekko) 45. Sb8, Kf7, 46. S×a6, Wd7, 47. Wd4, Se7, 48. d6, Sf5, 49. Wd5, S×d6, 50. Sc5, Wd8, 51. Se4, Sb7, (51... Kd6, spowoduje wymianę obu figur i białe zwyciężają wolnym pionem a) 52. a6! Ke6 (Po 52... W×d5, 53. a×b7, Wd8, 54. Sd6+! Ke6, 55. Sc8 i białe budują nowego hetmana) 53. W×d8.
Czarne poddały się.

Partja Nr. 178. Hetmańska.

Flohr — Stahlberg

1. d4, d5, 2. Sf3, Sf6, 3. c4, c6, 5. Gg5, d:c, 6. e4, b5, 7. e5, h6, 8. Gh4, g5 (wybitni przedstawiciele młodej szkoły Flohr i Stahlberg w poszukiwaniu nowych dróg, już po 8. posunięciu stwarzają w napozór „suchej" grze hetmańskiej iście gambitowe sytuacje) 9. S:g5, Sd5, 10. Sf3 (czarne oddały piona by zyskać lepszą grę. Do ciekawej gry prowadziło 10. S:f7, H:h4, 11. S:h8, S:c3, 12. b:c3, He4+ z nast. Hh7 i zyskiem 2 figur za wieżę) 10... Ha5, 11. Hd2, b4, 12. S:d5, c:d, 13. Ge2, c3?? (gruby błąd, czarne jedyny swój atut miały na skrzydle hetmańskim w swoich pionach, które po ostrożnej grze polegającej na zabezpieczeniu skrzydła króla, mogły w końcówce przynieść rozstrzygnięcie. Wskazane było Hc7, lub Hb6) 24... b:c, b:c, 15. Hc2, Gd7 (Lepsze wydaje się być Ga3!) 16. a4, Sc6, 17. 0—0, Wc8, 18. Wfc1, Sb4, 19. Hb3! Hc7, 20. Se1, a5, 21. Hd1, c2, 22. S:c2, S:c2, 23. Gc8! (odbiera figurę i zyskuje piona)23... S:a1, 24. G:c8, (24. W:c7, W:c7, 25. H:a1, Gb4, mogło dać czarnym wyrównanie, gdyż 2 wieże są dostateczną rekompensatą za straconego hetmana) 24... Ha7, 25. G:d7, H:d7, 26. W:a1, Ge7, 27. Gg3, 0—0, 28. Gf4, Gg5 (nie było innej obrony, na Kh7, 29. Hh5!) 29. G:g5, h:g5, 30. Hd2! (wygrywa drugiego piona) He7, 31. H:a5, f6, 32. e:f, H:f6, 33. Hd2, Wc8, 34. a5, Wc4, 35. a6, W:d4, 36. He1, We4, 37. Hf1, Hd8, 38. a7, Ha8, 39. Hb1. Czarne poddały się.

Partja Nr. 179. Hetmańska.

Alechin — Nimcowicz

1. d4, Sf6, 2. Sf3, d5, 3. c4, e6, 4. Sc3, c6, 5. Gg5, Sbd7, 6. e3, Ha5, 7. c:d, S:d5, 8. Hd2, Gb4, 9. Wac1, h6, 10. Gh4, 0—0, 11. Gc4, S:c3, 12. b:c3, Ga3, 13. Wb1, e5, 14. Gg3, e:d4, 15. c:d4, H:d2+, 16. S:d2, Sb6, 17. Gb3, Gf5, 18. e4, Wa—e8, 19. f3, Gc8, 20. Ke2, Kh8, 21. Gc7, Sd5, 22. G:d5, c:d5, 23. Kd3, b6, 24. Wb3, Ge7? (dlaczego nie d:e4+!) 25. e:d, Ga6+, 26. Kc2, Wc8, 27. Wc3, Gb4, 28. d6! G:c3,

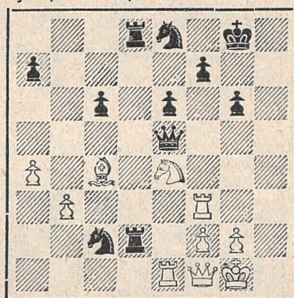
29. K:c3, (oddana jakość bynajmniej nie osłabia gry białych. Pion na 6 polu oraz silna pozycja białego gońca, przemawiają raczej za przewagę białych) Gb5, 30. Sc4, f6, 31. a4, Gd7? (Lepiej było bić na a4, by na 32. Wa1 grać b5) 32. a5, b:a5, 33. S:a5, Wf7, 34. Sb3, Gb5, 35. Kb4, a6, 36. d5! Kg8, 37. Sd4, Ge8, 38. Wa1, Wa8 (kilkakrotnie miały czarne okazję oddania jakości za niewygodnego gońca i piona. Widocznie nie zdały sobie dokładnie sprawy z powagi swojej sytuacji, którą nażwać można zgoła tragiczną) 39. Ka5, Wd7, 40. Kb6, Wf7, 41. Kb7, Wad8, 42. W:a6, Wd8—d7, 43. Kb6, Wf8, 44. Se6, Gf7, 45. Sc5, Ge8, 46. Wa8, Kf7, 47. S:d7, G:d7, 48. Gd8, Kg6, 49. Kc7, Gb5, 50. Wa5, Ge8, 51. Ge7. Czarne poddały się.

Partja Nr. 180. Hetmańska.

Dr. Euwe — Dr. Lasker

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Sbd7, 5. e3, c6, 6. Sf3, Ge7, 7. Hc2, 0—0, 8. a3, We8, 9. Wc1, d×c, 10. G×c4, Sd5, 11. G×e7, H×e7, 12. Se4, Sdf6, 13. Sg3, c5, 14. 0—0, c×d, 15. S×d4, Sb6, 16. Ga2, Wab8, (by po Hc7, Gd7 i pion b7 ma obronę) 17. e4, Wed8, 18. Wfd1, Gd7, 19. e5, Se8, 20. Gb1, g6, 21. He4, Ga4! 22. b3, Gd7, 23. a4, (prowokacja czarnych na skrzydle hetmańskim powiodła się. Białe zamiast 23. a4, powinne były grać 23. b4, zaś na Ga4, 24. Gc2. Obecnie pole b4 obsadza czarny skoczek) 23... Sbd5, 24. Gd3, Wbc8, 25. Gc4, Gc6, 26. S×c6, b×c6, 27. Wd3, Sb4, 28. Wf3, Wc7, 29. h4, (jak się okaże, atak ten spali na panewce) 29. Wcd7, 30. h5, Hg5, 31. We1, Wd4, 32. h×g6, h×g (chybione byłoby 32... W×e4, 33. g×f7+, Kf8, 34. S×e4, i f×e8+ z wygraną białych) 33. He2, Wd2, 34. Hf1, Sc2! (Tu Dr. Lasker przeprowadza daleką ofiarną kombinację) 35. Se4, H×e5!! 36. Sf6+

Pozycja po 35. posunięciu czarnych.



(o ile 36. S×d2, to H×e1 i czarne stoją o piona silniej w końcówce) 36... H×f6, 37. W×f6, S×f6, 38. Wc1, Se4, (mimo ofiary hetmana czarne są panem sytuacji. Białe nie są w stanie przeprowadzić żadnej kontrakcji). 39. Ge2, Sd4, 40. Gf3, S×f2, 41. Hc4, Sd3, 42. Wcf1, Se5, 43. Hb4, S×f3+, 44. g×f3, Se2+, 45. Kh2, Sf4+! 46. Kh1, (albo 46..: Kg3, g5! z groźbą Wg2#) 46. Wd2—d4, 47. He7, Kg7, 48. Hc7, (groziło Wh8+ i Wd2 oraz Wg2#!) 48... Wd5, 49. We1, Wg5! 50. H×c6, Wd8!

Białe poddały się, gdyż mat w kilku posunięciach jest nieunikniony.

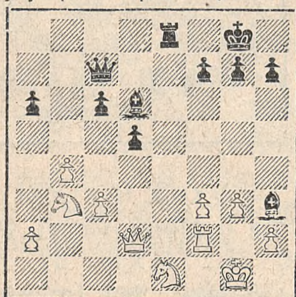
o—o

Partja Nr. 181. Francuska.

Dr. Lasker — Bogoljubow

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Sf6, 4. Gd3, c5, 5. Sf3, c×d, 6. S×d, Sc6, 7. Gb5, Gd7, 8. e×d, e×d, 9. 0—0, Ge7, 10. Ge3, 0—0, 11. Sb3, a6, 12. G×c6, b×c, 13. Gc5, We8, 14. Hd4, Gf5, 15. Wac1, Gd6, 16. f3, Ge5, 17. Hd2, Hc7, 18. g3, Gh3, 19. Wf2, Sd7, 20. Sa4, S×c5, 21. S×c5, We7, 22. c3, Wae8, 23. Sd3, Gd6, 24. Sc5, Gc8, 25. b4, We3, 26. Sb3, Gf5, 27. Se1, Gh3, 28. Sg2, We3—e7, 29. We1, W×e1+, 30. S×e1, 30... G×g3!

Pozycja po 30. posunięciu białych.



(Piękna ofiara gońca, której nie wolno białym przyjąć, gdyż po 31. h×g3, nastąpi H×g3+, 32. Sg2, G×g2, 33. W×g2, We1+! zaś po 31... H×g3, jeśli 32. Kh1, wówczas W×e1+!! 33. H×e1, Gg2+! 34. Kg1, G×f3+, 35. Kf1, Hh3, 36. Kg1, Hh1#). 31. We2, G×h2+! (i nie może nastąpić W×h2, bo decyduje Hg3+, jak powyżej)32. Kh1, W×e2, 33. H×e2, Gd6, 34. H×a6, g6, 35. He2, Hd8, 36. Sg2, Hg5, 37. Sd2, G×g2+, 38. H×g2, Hh4+, 39. Kg1, He1+.

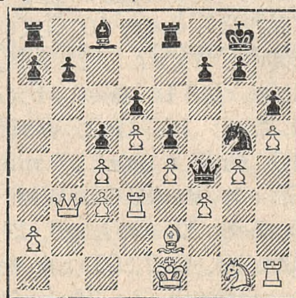
Czarne poddały się.

Partja Nr. 182. Hetmańska.

Nimcowicz — Henneberger

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hb3 (W tej partji Nimcowicz usiłuje obalić swój własny obronny system czarnych, opierając się na smutnych doświadczeniach, po przegraniu swojego meczu z Stahlbergiem. Okaże się jednak, że system jest silniejszy od swego twórcy. Alechin gra 4. a3, Flohr i Botwinnik stosują 4. Hc2, zaś Rubinstein poleca 4. e3) G:c3, 5. b:c3, d6, 6. f3, 0—0, 7. Gg5, He7, 8. e4, e5, 9. Wad1, c5, 10. d5, Sbd7, 11. g4 (posunięcie to zdradza zamiary Nimcowicza, przeprowadzenia ataku na skrzydle króla. Henneberger w precyzyjny sposób wywiera nacisk na osłabione w międzyczasie pole f4, co później oddaje mu zupełną inicjatywę) We8, 12. Gd3, Sdf8, 13. Se2, h6, 14. Gc1, Sf6—h7, 15. h4, Hf6! 16. Sg1, Sg6, 17. h5, Sf4, 17. G:f4, H:f4! 19. Ge2, Sg5, 20. Wd3, f5! (niespodzianka!)

Pozycja po 20. posunięciu białych.



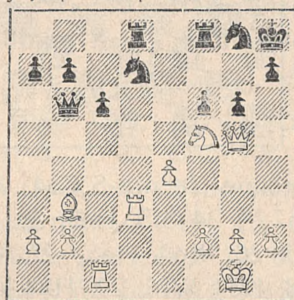
21. g:f, G:f5, 22. Hb1, (a nie 22. e:f5, bo nastąpi e4! z zupełnem rozbiciem białych) We7, 23. Kd1, Gd7, 24. Kc2, b5! 25. He1 (białe nie mogły grać 25. c:b, gdyż c4! Wd2,

S:e4! wygrywało) b:c4, 26. Wd2, Ga4+, 27. Kb2, Wab8, 28. Ka3? Web7! 29. K:a4, Hf7, 30. G:c4, Hd7+, 31. Ka3, Hc7, 32. Gb3, Ha5+, 33. Kb2, c4, 34. Hd1, Ha4, 35. Wf2, W:b3+, 36. Ka1 (na a:b, W:b3 i w nast. ruchu zysk hetmana) Ha5, (przeoczenie 36... Wb2! wygrywało z miejsca) 37. Wc2, W:c3, 38. Wh1—h2, Wcb3, 39. Hc1, c3, 40. Whg2? Wb1+. Białe poddały się, gdyż po H:b1, W:b1, 42. K:b1, Hb5+ i następnie Hf1+ i białe tracą Wg2.

Partja Nr 183. Hetmańska.
Dr. Alechin — Dr. Lasker.

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sf3, Sf6, 4. Sc3, Ge7, 5. Gg5, Sbd7, 6. e3, 0—0, 7. Wc1, c6, 8. Gd3, d×c4. 9. G×c4, Sd5, 10. G×e7, H×e7, 11. Se4, Sd5—f6, 12. Sg3, e5? (To i poprzednie posunięcie osłabia znacznie grę czarnych. 12... Hb4+ prowadzi do wymiany hetmanów, po której białe wprawdzie mają przewagę w centrum, ale przy ostrożnej grze czarnych może nastąpić wyrównanie) 13. 0—0, e×d, 14. Sf5! Hd8? (W tej trudnej już sytuacji, czarne bronią się słabo, oddając białym linję d. Należało raczej iść na komplikacje, a to przez: 14... Hb4 z groźbą bicia piona b2, poczem mogło nastąpić 15. H×d4, c5 (groziło 16. g×f7) i jeśli 16. Hd6, Se4! i czarne stoją dobrze, a nie Sb6? bo 17. Se7+, Kh8, 18. Sg6+!!) 15. Sf×d4, Se5, 16. Gb3, G×f5? (Konieczne było g6...) 17. S×f5, Hb6 (Po wymianie hetmanów czarne opanowują linję e, a skoczek zajmie pole d6 co przyniosłoby białym zysk piona) 18. Hd6, Sed7, (Lasker widocznie niedysponowany popełnia cały szereg rażących błędów. Teraz oba skoczki są martwe. Należało grać 18... Sg6, by po 19. Sh6+, h×g, 20. H×f6 i Hd3, z ciężką, ale możliwą obroną) 19. Wfd1, Wad8, 20. Hg3! g6, 21. Hg5, Kh8, 22. Sd6, Kg7, 23. e4, Sg8, 24. Wd3, f6?, 25. Sf5+, Kh8, 26. H×g6!! (piękne zakończenie Alechinowskiej kombinacji, jeśli h×g6, 27. Wh3#). Czarne nie mogą bronić mata na g7, wobec czego poddają.

Pozycja po 25. posunięciu białych.

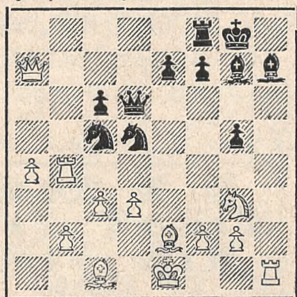


Partja Nr. 184. Caro-Kan
Dr. Lasker — Müller

1. e4, c6, 2. Sc3, d5, 3. Sf3, d×e, 4. S×e4, Gf5, 5. Sg3, Gg6, 6. h4, h6? (Błąd, należało grać 6... Sf6, poczem mogło nastąpić 7. h5, Ge4, 8. Sg5, Gd5, 9. c4, h6!) 7. Se5! Gh7, 8. Hh5, g6, 9. Hf3! (Tu mogły białe zagrać 9. Gc4, z groźbą 10. G×f7#. Ale ten warjant nie prowadziłby do utraty jakości, gdyż po 10.. e6, 11. Hf3, Hc7 z możliwą obroną) 9... Sf6, (a nie Hd5, gdyż wygrywa 10. H×d5, e×d, 11. Gb5+!) 10. Hb3,

Hd5, 11. H×b7, H×e5+, 12. Ge2, Hd6, 13. H×a8, Hc7, 14. a4, Gg7, 15. Wa3, 0—0, 16. Wb3, g5, 17. h×g, h×g, 18. Hb7, Hf4, 19. Wb4, Hd6, 20. d3, Sbd7, 21. c3, Sc5, 22. H×a7, Sd5, 23. W×h7, K×h7,

Pozycja po 22. posunięciu czarnych.



(naturalnie że nie S×b4, bo 24. W×g7+) 24. Sf5, He5, 25. H×c5, H×f5, 26. Wg4, He6, 27. W×g5, f5, 28. Hc4, Wf6, 29. Hh4+, Wh6, 30. W×g7, K×g7, 31. H×h6, H×h6, 32. G×h6. Czarne poddały się.

Partja Nr. 185. Hetmańska.

Stahlberg — Dr. Lasker

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sf3, Sf6, 4. Sc3, c5, 5. c:d, S:d5, 6. e4, S:c3, 7. b:c3, c:d, 8. c:d, Sc6, 9. Ge2, Gb4+, 10. Gd2, Ha5, 11. Wb1, G:d2, 12. H:d2, 0—0, 13. Gb5, H:d2, 14. K:d2, Sa5? (Lasker zbyt lekko potraktował swego młodego przeciwnika, oddając mu centrum oraz dążąc do uproszczonej gry w końcówce. Spotka go jednak zawód.) 15. Whc1! b6, 16. Se5, Gb7, 17. f3, Wfd8, 18. Ke3, Wac8, 19. Gd7! Sc4+? (prowadzi do utraty jakości) 20. Ke2, W:d7, 21. S:d7, Ga6 (by z nast. posunięciem f6 i Wd8 zdobyć skoczka) 22. Kf2, f6, 23. Wb4! Wd8, 24. Wa4! (tego posunięcia Lasker nie brał w rachubę) Sb2, 25. W:a6, Sd3+, 26. Ke3, S:c1, 27. W:a7, S:a2, 28. S:f6+! g:f6, 29. W:a2, Kf7 (białe zachowały piona więcej) 30. Wa7+, Kg6, 31. Wb7, Wd6, 32. Wc7, b5, 33. Wb7, Wa6, 34. d5, Wa3+, 35. Kd4, e:d, 36. e:d, Wa2, 37. g4, W:h2, 38. d6, h5, 39. g:h, W:h5, 40. d7, Wh1, 41. Kd5, Wd1+, 42. Ke6, We1+, 43. Kd6, Wd1+, 44. Kc7, Wc1+, 45. Kb8 i białe poddały, gdyż po Wd1 nastąpi 46. Kc8, Wc8+ i 47. Wc7. Niniejsza partja była pierwszą klęską Laskera w turnieju zurychskim.

Partja Nr. 186. Hetmańska.

Dr. Euwe — Flohr

1. d4, d5, 2. c4, c6, 3. Sf3, Sf6, 4. Sc3, g6, 5. e3, Gg7, 6. Gd3, 0—0, 7. 0—0, Gf5, 8. c:d, G:G, 9. H:G, c:d5, 10. Hb5, Hd7, 11. H:H, S:H, 12. b3, Wfc8, 13. Gb2, e6, 14. Wac1, Gf8, 15. Sb1, Gd6, 16. W:c8, W:c8, 17. Wfc1, W:c1, 18. G:c1, Kf8, 19. Kf1, Sb8. Remis.

Z meczu o mistrz. świata.

Partja Nr. 187. Hetmańska.

Bogoljubow — Alechin

25. partja meczu.

1. d4, d5, 2. Sf3, c6, 3. c4, d×c, 4. e3, Gg4, 5. Gc4, e6, 6. Sc3, Sbd7, 7. h3, Gh5, 8. a3, Sf6, 9. e4, Ge7, 10. 0—0, 0—0, 11. Gf4, a5, 12. Ga2, Hb6, 13. g4, Gg6, 14. He2, Ha6, 15. He3, b5, 16. Se5, S×S, 17. G×e5, b4, 18. G×f, G×f, 19. Se2, b×a3, 20.

b×a, c5, 21. Wac1, c×d, 22. Sd4, G×d, 23. Hd4, Wfd8, 24. Hc4, Hb7, 25. f3, h5, 26. He2, Wd4, 27. He3, Wd7, 28. g×h, g×h, 29. Wc5, Gh6, 30. Wfc1, Wad8, 31. Gc4, Wd1+, 32. Gf1, W×c1, 33. W×c1, a4, 34. Wc4? Wd1! 35. Wb4, Hc7! 36. f4, Hd8, 37. Hf2, f5, 38. e5, Ge8, 39. Wb6, Hc8, 40. Wd6, Wc1, 41. Hd4, Kh7, 42. Kf2, Hc2, 43. Hd2, Hc5+, 44. He3? (Fatalna omyłka w straconej pozycji) W×f1+ i białe poddają.

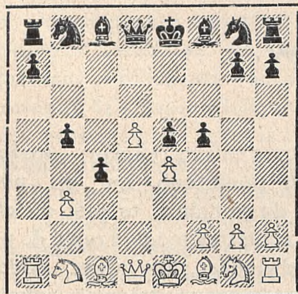
Z turnieju w Katowicach.

Partja Nr. 188. Hetmańska.

Anioł — Szpiro

1. d4, d5, 2. c4, d×c, 3. e4, b5, (prowadzi do zawikłań, lepiej było 3... e5, 4. d5, f5! z równą grą) 4. a4, c6, 5. a×b, c×b, 6. b3, e5, 7. d5, f5 (rzadkie zjawisko, żadna figura nie gra) 8. b×c,

Pozycja po 7. posunięciu czarnych.



b×c, 9. G×c4, Gd6, 10. e×f, G×f, 11. Sf3, Sf6, 12. 0—0, 0—0, 13. h3 (groziło 13... Gg4) Hc8, 14. Hb3, Sbd7, 15. Ge3, Wb8, 16. Ha2, Wb4, 17. Sbd2, Sb6, 18. G×b, a×b, 19. Wfe1, G×h3! 20. S×e5, (a wie g×h3, H×h3 i czarne łatwo wygrywają atakiem matowym na skrzydle króla) Hf5! 21. Sdf3, G×g2! 22. K×g2, Sh5, 23. We3, (białe nie mają lepszej obrony) Sf4+, 24. Kf1, b5! 25. Gb3 (na Gd3, nastąpi Hh3+, 26. Ke1, Wa4! 27. Hb2, W×b1, 28. H×b1, S×d3 i Hh1+) Hh3+, 26. Ke1, Sg2+, 27. Ke2, S×e3, 28. f×e3, S×e5 i białe po kilku posunięciach poddały się.

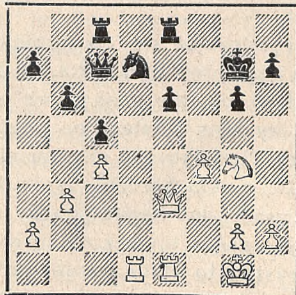
Z turnieju w Krakowie.

Partja Nr. 189. Hetmańska.

Friedman K. — Schneider

1. Sf3, Sf6, 2. c4, e6, 3. b3, g6, 4. Gb2, Gg7, 5. d4, d5, 6. Sbd2, 0—0, 7. e3, Sbd7, 8. Gd3, We8, 9. 0—0, b6 (Słabo zagrane, konieczne było 9... c5) 10. He2, Gb7, 11. Se5, S×e5? 12. d×e5, Sd7, 13. f4, f6, 14. e×f, S×f6, 15. Sf3, Sd7, 16. G×g7, K×g7, 17. e4, d×e4, 18. G×e, G×e, 19. H×e4, (Białe dopięły celu. Pion e6 izolowany) c5, 20. Wad1, He7, 21. Wfe1, Sf8, 22. Se5, Wac8, 23. Sg4, Hc7, 24. He3! Sd7, 25. W×d7!

Pozycja po 24. posunięciu czarnych.



H×d7, 26. He5+, Kf8, 27. Hh8+. Czarne poddały się, gdyż nastąpi strata hetmana lub mat: 27... Ke7. 28. Hf6+, Kd6, 29. Wd1+, wzgl. 27... Kf7, 28. Hf6+, Kg8, 29. Sh6#.

Aleksander Wagner

Niespodzianki debiutowe.

II. Gambit Englunda.

Obok gambitu Ben Oni: 1. d4, c5 grozi białym niespodzianka z drugiej strony: 1. d4, e5. Jest to znany od r. 1898 gambit Hartlauba, niesłusznie przemianowany na cześć zmarłego w zeszłym roku seniora szwedzkich mistrzów Englunda, który zajmywał się analizą tego w praktyce mało znanego otwarcia i ufundował na ten temat w r. 1933 szwedzki turniej teoretyczny sześciu z zaproszeniem Spielmana, jako delegata zagranicy.

Przewodniki gry praktycznej nie wspominają o tym osobliwym debjucie, którym czarne zapobiegają wprawdzie profilaktycznie gambitowi hetmańskiemu 2. c4, natomiast białe grając 2. e4! mają możność przejścia na tory trudniejszego do odparcia gambitu środkowego: 1. e4, e5, 2. d4! Z tego też powodu przyjęcie gambitu Englunda było obowiązkowe na turnieju teoretycznym, którego wyniki korzystne dla czarnych (n. „Szachista“ part. Nr. 21. i 22.) stanowią dla naszych olimpijczyków poważne memento przed zbyt pochopnem przyjęciem niewypróbowanego teoretycznie gambitu. Białe powinny raczej po 1. d4, e5 grać

Wł. Azow

Partja szachów.

Nowela.

Przygotowując się do turnieju szachowego, słynny mistrz Lasker, prowadził niezwykle regularny tryb życia. O ósmej godzinie rano podawano mu do pokoju kawę i odtąd nikt nie miał prawa mu przeszkadzać aż do południa, to jest do chwili przybycia fryzjera. Dopiero po odejściu tegoż sekretarz mistrza mógł przyjść do niego po rozkazy. Nietylko zaś nikomu nie było wolno go odwiedzać, ale nawet podawać telegramów, a tem bardziej listów lub gazet. Telefonistce zaś hotelowej nakazano raz na zawsze odpowiadać choćby samemu ministrowi:

„Pan Lasker teraz z nikim nie rozmawia, proszę pofatygować się popołudniu“.

Wszystko to stary portjer hotelu, w którym mistrz na czas dłuższy się zatrzymał, tłumaczył długo i szeroko małemu człowiekowi ze sterczącemi uszami, obok którego stał zupełnie podobny do niego chłopak kilkunastoletni o zaspanych oczach. Chcąc się pozbyć natręta, odźwierny kilkakrotnie powtórzył mu to samo podniesionym głosem. Ale nieznajomy nie dawał się przekonać i wszystkie argumenty odskakiwały od niego, jak kule rewolwerowe od stalowych ścian pancernika.

„Czyż ja chcę utrudzać pana Emanuela Laskera?!“ — wołał już poraz piąty mały człowieczek. Wszak proszę tylko o to, żeby wsunąć do jego pokoju mój bilet wizy-

bez namysłu 2. e4! za uprzedniem przygotowaniem teoretycznem przez przestudjowanie wyników mistrzowskich partyj gambitu środkowego ostatnich lat. Po 1. d4, e5, 2. e4! e×d4! białe mają do wyboru cztery agresywne posunięcia, a mianowicie: I. gambit szkocki 3. Sf3; II. warjant W. Paulsena 3. H×d4; III. atak gońcem 3. Gc4, oraz IV. gambit nordycki 3. c3.

W modernistycznej praktyce mistrzowskiej utrzymał się do dziś z wymienionych możliwości tylko następujący warjant szkockiego gambitu: 3. Sf3! Sc6! 4. Gc4! Sf6! 5. 0—0! S×e4! 6. We1! d5! 7. G×d5! H×d5! 8. Sc3! i białe mają strategicznie lepszą pozycję („Szachista” p. Nr. 94). Natomiast zarzucił modernizm zupełnie warjant Paulsena, gdyż po 3. H×d4, Sc6, 4. He3, Ge7! eksponowany hetman bywa narażany na ostre ataki, skutkiem czego czarne zyskują ważne tempa. Tak samo wyszedł dziś z mody atak 3. Gc4, gdyż po 3... Gb4+, 4. c3, d×c3, 5. b×c3, Hf6! białe zachowują atak tylko ryzykownem poświęceniem jakości 6. c×b4!?

Wreszcie słynny atak nordycki 3. c3, przemianowany w dzisiejszych kołach szachowych niemieckich żartobliwie na „Hitler Angriff“, odparł radykalnie jeszcze w r. 1914 myśliciel szachowy pierwszej klasy Karol Schlechter: 3... d×c3, 4. Gc4, d5!! 5. G×d5, c×b2, 6. G×b2, Sf6, 7. G×f7+, K×f7, 8. H×d8, Gb4+, 9. Hd2, G×d2, 10. S×d2, c5! i czarne mają końcówkę strategicznie wygraną. Przed ogłoszeniem tej teoretycz-

---

towy. Jeżeli go nie spostrzeże, to wielka będzie szkoda, ale mam nadzieję, iż rzuci nań okiem. Jeżeli zaś go zauważy, to z pewnością podniesie, przeczyta i powie służącemu: „Proszę wezwać do mnie natychmiast pana Salomona Bisquita z jego cudownem dzieckiem (Salomonku, nie można dłubać w nosie). Czyż pan nie rozumiesz, że będzie to świetną reklamą dla waszego hotelu, gdy właśnie tutaj nastąpi spotkanie znakomitego szachisty z cudownem dzieckiem?“

Portjer chciał coś odpowiedzieć lecz pan Salomon nie dał mu przyjść do słowa.

„Chcesz pan powiedzieć, że nie wolno teraz przeszkadzać mistrzowi, ale cóż to za przeszkadzanie? To tylko niewinny gest, mimika, wsunięcie do drzwi mego biletu“.

Portjer był człowiekiem doświadczonym, osiwiałym na tej posadzie, która wymaga wielkiego taktu i intuicji. Zrozumiał więc, że stojący przed nim niepokaźny człowieczek gotów posunąć swoje natręctwo do bohaterstwa niemal i powtarzać wciąż swoje przez dwie lub trzy godziny dopóki nie zdobędzie tego, czego żąda, albo dopóki go przemocą nie wyrzucą na ulicę. To też stary odźwierny, który umiał sobie poradzić z najbardziej natarczywymi reporterami i fotografami, musiał złożyć broń przed tym człowieczkiem.

„John — rzekł wreszcie do lokaja. — Weź bilet tego pana i wsuń pod drzwi pokoju doktora Laskera. Tylko jak najciszej, rozumiesz?“

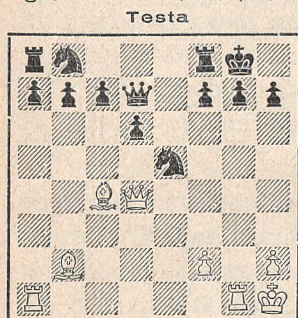
„To już oddawna zrobić należało“ — zauważył pan Salomon Bisquit.

I objąwszy ramieniem chłopca, który prawie dorównywał mu wzrostem, poprowadził go w głąb hallu, gdzie przy stoliczkach kilka starych Angielek z wielkiem

nej analizy atak nordycki uchodził za niezwyciężony dla białych co spowodowało Hartlauba do zaniechania dalszej rozbudowy swego pomysłu 1. d4, e5, gdyż obawiał się przejścia białych na tor gambitu nordyckiego, w którym święcił sam wielkie triumfy grając białemi, skutkiem czego przyjaciele jego uwiecznili nazwisko odkrywcy gambitu „Englunda” zbiorową edycją jego partyj p. t. „Dr. Hartlaubs Glanzpartien“ (1922). Z partyj tych zasługuje na przypomnienie następująca, grana w Bremie 1912 r. w stylu Morphyego:

Białe: Hartlaub, Czarne: Testa. 1. d4, e5, 2. e4, e×d4, 3. c3, d×c3, 4. Gc4, c×b2? 5. G×b2, Gb4+, 6. Sc3, d6, 7. Sf3, Sf6, 8. 0—0, G×c3, 9. G×c3, 0—0, 10. e5, Se4, 11. Gb2, Gg4, 12. Hd4, G×f3, 13. G×f3, Sg5, 14. Kh1, S×f3, 15. Hd3, S×e5, 16. Wg1, Hd7, 17. Hd2, Sg6, 18. Hd4, Se5 (vide diagram), 19. W×g7+!! K×g7, 20. Wg1+, Kh8, 21. H×e5+!! d×e5, 22. G×e5+! f6, 23. G×f6+, W×f6, 24. Wg8 mat.

Testa



Hartlaub

Dr. Tarrasch zbyt surowo skrytykował tę partję udowodniając, że czarne cierpiały na szachową „amaurosis” (zanik nerwu ocznego), gdyż grając 15... Hh4! wygrywały! Z tej samej racji jednak możnaby pozbawiać wartości partje Morphy‘ego, którego partnerzy grali również przeważnie niżej krytyki.

---

skupieniem pisało pocztówki. Ku niemałemu ich zgorszeniu troskliwy tatuś wyjął z kieszeni banan i pomarańczę, które dał synowi rozłożywszy na jego kolanach, gdy ten usiadł, chusteczkę do nosa nie pierwszorzędnej czystości.

Dopóki „malec“ zajadał z apetytem, przegryzając banan pomarańczą, ojciec jego przechadzał się po hallu i palił czarne, liche cygaro, które napełniło cały hall ciężkim aromatem.

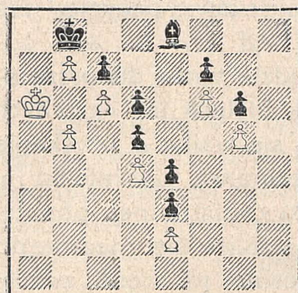
Tymczasem doktór Lasker w pyjamie i pantoflach przechadzał się po pokoju, zatrzymując się chwilowo już to przed oknem, wychodzącem na dziedziniec, już to przed obrazkiem nikłej artystycznej wartości. Zresztą znakomity szachista nie widział nic dokoła, gdyż zwykle w porannych godzinach, chodząc po sypialni, z natężeniem pracował umysłowo. Nie potrzebował szachownicy, bo skoro tylko zamknął oczy, *przed wzrokiem jego duszy stawała wyraźnie partja*, na której skupił swą myśl, lub to położenie figur szachowych, które właśnie analizował, snując najrozmaitsze, wypływające z niego kombinacje. Tak pracował każdego rana, nie pozwalając sobie na roztargnienie, i wówczas właśnie rodziły się w jego głowie najgenjalniejsze pomysły.

Lekkki szmer, wywołany jakby chodem karalucha, dał się słyszeć za plecami doktora, stojącego przed oknem. Szachista odwrócił się więc i spostrzegłszy na podłodze przy drzwiach kawał białego papieru, podniósł go po chwili wahania. Był to bilet wizytowy, na którym ku wielkiemu swemu zdziwieniu wyczytał następujące słowa

SALOMON BISQUIT, ojciec cudownego dziecka i SALOMONEK BISQUIT, wynalazca formuły zwycięstwa czarnych w szachach. (C. d. n.)

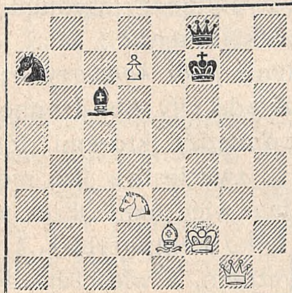
Studja.

1. J. Reichhelm
(Szarady, Szachy, Bridge 1932.)



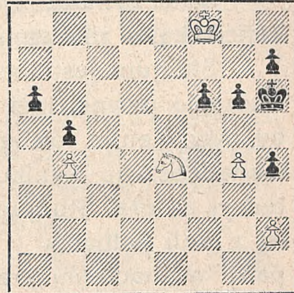
Białe zaczynają i wygrywają.

2. A. Kowalenko
(Szachmaty 1933.)



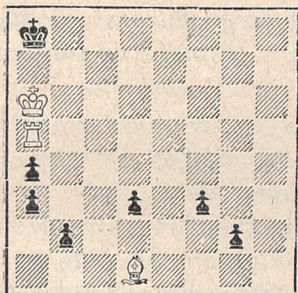
Białe zaczynają i wygrywają.

3. S. Kruglański W-wa
(Oryginalne dla „Szachisty".)



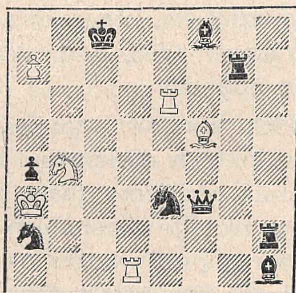
Białe zaczynają i wygrywają.

4. S. Tytor Stanisławów
(Oryginalne dla „Szachisty".)



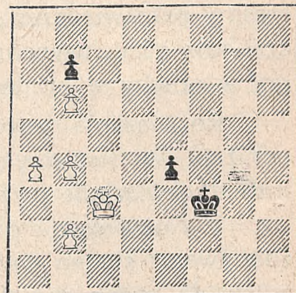
Białe zaczynają i remisują.

5. E. Wolański Lwów
(1. nagroda Revista de Sah 1927.)



Białe zaczynają i remisują.

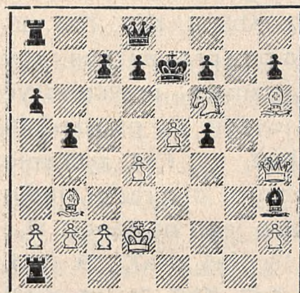
6. H. Friedman Lwów
(Polski Zadaniowiec 1929.)



Białe zaczynają i remisują.

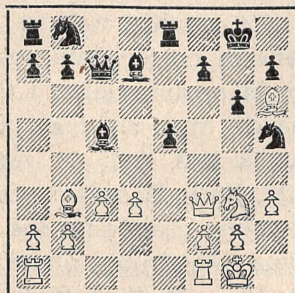
Ciekawe pozycje.

Czarne: Baucher



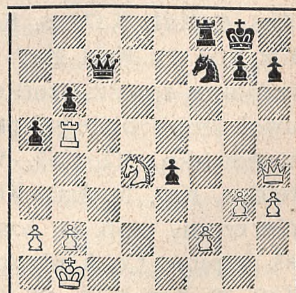
Białe: Kleziński

Czarne: Z...



Białe: Mistrz Łowcki

Czarne: kapral B...



Białe: plutonowy C...

Z bieżącym numerem rozpoczynamy druk studjów i ciekawych pozycyj, które niewątpliwie zainteresują naszych Czytelników, jak również zachęcą naszych kompozytorów do zapoznania i opanowania tej dziedziny problemistyki.

Jaka zachodzi różnica pomiędzy studjum, a ciekawą pozycją, lub końcówką w znaczeniu praktycznem?

Studjum jest to jedynie *twór kompozytora*, gdzie tenże dla przeprowadzenia pewnej idei rozkłada siły obustronne tak białych jak i czarnych by były niemal równe, pomiędzy któremi toczy się walka o uzyskanie jaknajlepszego wyniku t. j. zwycięstwa lub nierozegranej, zależnie od intencyj autora. Studjum daje więc nam obraz walki dwustronnej powstałej z woli jednostki t. j. tylko kompozytora. I tem zbliża się znacznie do partji w znaczeniu praktycznem, a właściwie do pewnej jej części, zwącej się pozycją lub końcówką, gdyż przeważnie w momentach decydujących powstającą, by po pewnei serji posunięć pomiędzy dwoma graczami, przynieść jednemu z tychże faktyczne zwycięstwo.

Polecamy gorąco dział studjów i ciekawych pozycyj naszym Czytelnikom, specjalnie tym, którzy problemistyką się nie zajmują, gdyż jesteśmy przeświadczeni, że dział ten przyczynia się do pogłębienia wiedzy szachowej i uchwycenia różnych ideji, pomysłów i t. p. przez co poziom gry w szachy wybitnie się podnosi.

Rozwiązania wszystkich studjów i omówienie tychże umieszczamy poniżej. W następnych numerach drukowane będą studja, za których trafne rozwiązanie wyznaczać będziemy specjalne nagrody.

1. Kompozycja polska zrobiła w ostatnich latach duży krok naprzód zdobywając się na cały szereg prac wartościowych: ograniczyła się jednakże do zadań dwu i trzychodowych; zadania wieloposunięciowe poza mistrzem Przepiórką nie mają u nas przedstawiciela. Dlatego to tem chętniej prezentujemy dziś powszechnie znane studjum I.) Reichhelma pod obiecującym tytułem publikowane — „Podróże kapitana Cook'a“.

Już po pobieżnem rozejrzeniu się w pozycji widzimy, że czarny pomimo przewagi gońca jest słabszy i wygrana białych jest trudna, biały król udaje się w podróż: 1. Ka5, Ka7, 2. Kb4, Kb8, 3. Kc3, Ka7, 4. Kc2, Kb8, 5. Kd1, Ka7, 6. Ke1, Kb8, 7. Kf1, Ka7, 8. Kg2, Kb8, 9. Kg3, Ka7, 10. Kf4, Kb8, 11. K:e3, Ka7. Pierwsza część planu została przeprowadzona, aby jednakże zmusić czarnego do posunięcia e3 i tem samem przyśpieszyć uwolnienie białego piona e2, musi się biały król wrócić na poprzednie stanowisko: 12. Kd2, Kb8, 13. Kc3, Ka7, 14. Kb4, Kb8, 15. Ka4, zyskanie tempa, Ka7, 16. Ka5, Kb8, 17. Ka6! Doszliśmy do pozycji diagramu, jedynie czarny pion e3, został zabity. Taki sam los czeka jego następcę: 17... e3, kapitan Cook rozpoczyna swą drugą podróż. 18. Ka5, Ka7, 19. Kb4, Kb8, 20. Kc3, Ka7, 21. Kd3, Kb8, 22. K:e3, Ka7, 23. Kd3, Kb8, 24. e4, d:e4!

Czarny oczywiście musi zabić piona, gdyż w przeciwnym wypadku białe grają 25. e:d5, poczem król dochodzi na a5 i posunięcie b6 jest możliwe. 25. K:e4, Ka7 i biały król powraca z drugiej podróży. 26. Kd3, Kb8, 27. Kc3, Ka7, 28. Kb4, Kb8, 29. Ka4! Ka7, 30. Ka5, Kb8, 31. Ka6, d5, 32. Ka5, trzecia podróż po piona, poczem biały lekko wygrywa: 32... Ka7, 33. Kb4, Kb8, 34. Kc5, Ka7, 35. K:d5, Kb8, 36. Kc5, Ka7, 37. d5, Kb8, 38. d6, i wygrywa.

Jest to jedna z typowych *wielochodówek cyklicznych;* nazwa pochodzi stąd, że biały co pewien czas zmuszony jest do powtarzania całego szeregu tych samych posunięć. Mistrzem tego typu kompozycji jest Dr. Blathy, kilka czołowych jego prac podamy w przyszłości.

(Marjan Wróbel, Szachy, Szarady. Bridge Nr. 2/932).

2. Na pierwszy rzut oka widzimy, że białe stoją o pieszka lepiej, który jest nie do obrony np. 1. Ge2—g4? Gc6:d7, 2. G:d7! Ke7+, 3. Ke2, K:d7, 4. H:a7+ i zdobyły wprawdzie skoczka, ale teoretycznie hetman i skoczek, przeciw hetmanowi nie wygrywa. Także do remis prowadzi 1. Ge2—g4, G:d7, 2. Se5+, Ke8+, 3. Kg3 (najlepsze), G:g4, 4. H:a7, Hd6! Wszelka więc obrona piona nie daje białym żadnych korzyści. Wobec czego grają 1. Hg1—g5! z groźbą zbudowania nowego hetmana. Kf7—e6+, 2. Kg1! [(a nie Sf4+, K:d7 i po serji szachów król chowa się bezpiecznie) 2... K:d7, 3. Sc5+, Kc8 [(na Kc7 wygrywa 4. Se6+, zaś na Kd8, 4. Gh5+! Po 3... Kd6, wygrywają białe hetmana w przepiękny sposób 4. Hg3, Kd5, (a nie K:c5, bo 5. H:a3+) 5. Gc4+, K:e4, 6. Hb3+ z następnem 7. Ha3+, lub Se6+. Także po 3... Kd6, 4. Hg3! Ke7, kończy się wygraną białych, bo 5. He5, Kf7, 6. Gc4, Kg6, 7. Se6! wygrywa hetmana lub daje w kilku posunięciach mata.)] Powróćmy zatem do gry głównej: 1. Hg5, Ke6, 2. Kg1! K:d7, 3. Sc5, Kc8, 4. Ga6, Kb8, 5. Hg3, Ka8, 9. Gb7!! (głęboka ofiara, genjalnie przemyślana) G:b7, 7. Se7! (dalsza bomba, czarny hetman nie może opuścić 8 linji) 7... H— 8. Hb8!! H:b8, 9. Sb6#. Po 1. Hg5, 2. Ke6, 3. Kg1, G:d7 nastąpi 4. Gg4! z wygraną. Inne warjanty jak 1. Hg5, G:d7, rozstrzygają również białe na swoją korzyść przez 2. Sf4! których wyprowadzenie zostawiamy chętnym Czytelnikom.

3. W studjum Kruglańskiego białe w następujący sposób forsują wygranę: I) 1. g4—g5, f:g5, 2. h3, Kh5, 3. Sf6, Kh6, 4. Sg4, Kh5, 5. Kg7, 6. Sf6#. Opiera się więc zwycięstwo na idei patowania nieprzyjacielskiego króla. II) 1. g5, f:g, 2. h3, g4, 3. h:g, h3, 4. Kf7, h2, 5. Kf6, h1—H, 6. g5, Kh5, 7. Sg3 i wygrywa, gdyby natomiast nastąpiło po 5. Kf6, h1—S, wówczas 6. Sd6, lub Sg5 i 7. Sf7#. Czwarta odmiana nastąpi po: 1. g5, f:g, 2. h3, g4, 3. h:g4, g5, 4. Kf7, h3, 5. Sf6, h2, 6. Sg8#.

4. Białe znajdują się w niewesołem położeniu, nic tu nie pomoże następująca gra: 1. G:f3, Kb8, 2. Wb5, Kc7, 3. G:g2, a2, 4. W:b2, a1—H

i zmuszone będą oddać wkrótce jedną figurę za piona d, temsamem gra będzie dla nich stracona. Ratują się więc z opresji, grając: 1. Wa5—b5! (z groźbą 2. G:f3#) g1—S! (a teraz co robić dalej, czarne w dalszym ciągu zagrażają 2... a3—a2, jeśli 2. G:a4, a2, 3. Wb6, by zagrać Gc6 mat, zostanie obalone przez zwyczajne a1—H!) 2. Gb3! oto odpowiedź! a:b3, 3. Wh5!!, Kb8, 4. Kb6, Kc8, 5. Kc6, Kd8, 6. Kd6, Ke8, 7. Ke6, Kf8, 8. Kf6, Kg8, 9. Wg5, Kf8, (a nie 10. Kh8, bo jeszcze przegrywa 11. Kf7! i 12. Wh5 mat.) 10. Wa5! znowu z groźbą Wa8 mat, Ke8, 11. Ke6, Kd8, 12. Kd6, Kc8, 13. Kc6, Kb8, 14. Wb5 i czarny król zamknięty jest w idealnym pierścieniu 2 białych figur. Piękna praca utalentowanego kompozytora stanisławowskiego.

5. Hufce nieprzyjacielskie są przeważające. Osiągnięcie nierozegranej zdaje się być niemożliwością, a jednak, nieosiągalne staje sie rzeczywistością. 1. a7—a8—H! H:a8, (czarne muszą bić, gdyż w przeciwnym razie same dostają mata przez 2. Hd8, 3. Wb6 i 4. Hb8 mat) 2. We7, (znowu groźba na 2... Kb8, 3. Wd8 mat) S:f5, 3. Wd8!!, K:d8, 4 Sc6! Kc8, 5. Sa7, Kb8, 6. Sc6, Kc8, 7. Sa7, Kd8, 8. Sc6 i wieczny szach. Zabicie skoczka na polu c6, lub a7, przez gońca lub hetmana spowoduje pat.

6. Nad białemi wisi miecz Damoklesa. Co przeciwstawić marszowi piona czarnego, może swój własny, spróbujmy: 1. a5, e3, 2. a6, e2, 3. a7, e1—H, i widoczne jest, że białe nie zbudują hetmana.

Co robić? Grają więc spokojnie 1. b4—b5! e3, 2. Kb4, e2, 3. Ka5 i na 3... He1, klapa bezpieczeństwa hermetycznie się zamyka. 4. b4.

I. Pozycja niniejsza powstała w partji granej w r. 1863. w Paryżu, po 24. posunięciu. Białemi grał polski emigrant Kleziński, który cieszył się w Paryżu sławą pomysłowego gracza.

Białe wygrały w następujący sposób: 1. Sf6—d5, (Ke6, S:c7 mat) Ke8, 2. S:c7, H:c7, 3. G:f7!! K:f7, 4. Hf6, Ke8, 5. Hf8 mat.

II. W jednej partji kawiarnianej, granej „na for“ (mistrz Łowcki grał bez skoczka b1) doszło do pozycji jak na diagramie. Czarne na ruchu zagrały: 1... Gc6, na co Łowcki zademonstrował obecnym przy partji kibicom, djabelny marsz skoczka g3, aż na pole a8, siejącego po drodze zupełne zniszczenie w szeregach nieprzyjacielskich. Nastąpiło: 2. S:h5! 2. G:f3, 3. Sf6, Kh8, 4. Gg7!! K:g7, 5. S:e8, Kf8, 6. S:c7 i 7. S:a8.

III. W kasynie podoficerskiem w P... wytworzyła się następująca pozycja. Białe zagrały: 1. Sd4—e6?!! i zastawiły ciekawą łapkę, która zupełnie się powiodła, gdyż czarne zagrały 1... Hc7—d7!? wygląda to bardzo dobrze. Wygląda tak, że białe są stracone. Czarne atakują Wb5, Se6, oraz grożą matem na d1. Białe za jednym zamachem zlikwidowały wszelkie groźby, ponadto zabrały wieżę nieprzyjacielską. 2. H:h7!! K:h7, 3. S:f8, Kg8, 4. S:d7 i wygrały.

Kącik Szachistów Korespondencyjnych.

Likwidacja grup I-VI.

W maju br. minął rok czasu od chwili powstania I. grupy korespondencyjnej „Szachisty“. Niedługo potem powstały dalsze grupy, a to II. III. i IV. a w początkach br. V. i VI. Zainteresowanie ruchem korespondencyjnym było tak wielkie, że to podsunęło nam myśl założenia Związku Korespondencyjnego, który też szczęśliwie ukonstytuował się w pierwszych dniach lutego br. Po założeniu Związku zdawało się, że perspektywy rozwoju ruchu korespondencyjnego w Polsce są ogromne i że kadry członków Związku w dwójnasób, trójnasób, ba, byli nawet i tacy optymiści, którzy wierzyli, że wielokrotnie się powiększą.

Cóż się jednak okazało?. Na drodze naszej stanęła na pozór błaha przeszkoda, sprawa druków, która wszystkie wysiłki tak Zarządu jak i dobrą wolę grających z miejsca sparaliżowała. Następujące po sobie kolejne konfiskaty druków szachowych i dopłaty karne licznych urzędów pocztowych w kraju, zniechęciły szeregi naszych członków do gry korespondencyjnej i uszczupliły je znacznie. I przyznać trzeba że „normalne“ prowadzenie gry pocztówkami było w tych warunkach dla przeciętnego amatora gry korespondencyjnej wprost luksusem, tembardziej, że grający nie prowadzi jednej partji, czy dwu, ale jest conajmniej w kontakcie z 5 graczami. Licząc przeciętnie 40 posunięć na jedną partję, czy partnera, wynosi to Zł.. 8, a to pomnożone przez 5 daje pokaźną sumkę 40 Zł. W zrozumieniu doniosłości chwili Lwowski Okręgowy Związek Szachowy wraz z Wojskowym Klubem Szachowym, (który złożył był podanie do Państwowego Biura Wynalazków i Patentów w Warszawie o uznanie rozpowszechnionego do niedawna i drukowanego przez W. K. S. druku szachowego w kraju) wystosował prośbę do Ministerstwa Poczt i Telegrafów, o uznanie druku szachowego, jako druk normalny 5-groszy. Równocześnie Polski Związek Szachistów Korespondencyjnych czynił starania przez swoich członków Zarządu, zdawało się, że z pomyślnym wynikiem.

Niestety, wszelkie nadzieje i rachuby zawiodły, aczkolwiek Lwowski Okręgowy Związek Szachowy, definitywnej odpowiedzi dotychczas nie otrzymał.

Tymczasem gra w niektórych grupach zupełnie ustała i gracze niektórzy zupełnie zbagatelizowali swoje obowiązki, tak wobec kierownictwa jak i swoich partnerów. Na wszelkie zarzuty otrzymywało się stale jedną i tą samą odpowiedź: konfiskuje się druki. W tych warunkach zmuszeni byliśmy przystąpić do likwidacji wszystkich grup, choć w niektórych jak V. i VI. niemal wszyscy gracze regularnie prowadzili grę. Oddane do oceny partje i uzyskane wyniki być może nie wszystkich zadowolą, gdyż w wielu partjach grający wykonali zaledwie kilkanaście posunięć, ale

pozwolą jako tako zorjentować się co do klasy siły poszczególnych graczy.

Decyzję likwidacji wszystkich grup przyśpieszył także i fakt, że ostatnio w całym szeregu miejscowości nie stosuje się konfiskat i dopłat karnych ze strony urzędów pocztowych.

Równocześnie do turnieju o mistrzostwo Polski, zdołaliśmy pozyskać b. wielu nowych miłośników gry korespondencyjnej, jakoteż niektórych znanych mistrzów krajowych, przez co poziom turnieju wybitnie się podniesie. Także z dotychczasowych grup korespondencyjnych zgłosiło swój akces wielu graczy, którzy grę swoją prowadzili bez zarzutu. Otrzymaliśmy też liczne zapewnienia graczy, że gotowi nawet grę prowadzić pocztówkami, o ile powtórzyłyby się trudności ze strony urzędów pocztowych.

Te wszystkie dane zachęciły nas do zamknięcia wszystkich starych grup, także i to, że równoczesna praca organizacyjna turnieju o mistrzostwo Polski, jak i prowadzenie dotychczasowych grup, byłaby za wielka i ciężka dla jednego kierownika.

Wierzymy, że wysiłki nasze, zmierzające do realizacji turnieju koresp. o mistrzostwo Polski, spotkają się z życzliwością naszych Członków.

Poniżej ogłaszamy poszczególne wyniki ostatnich spotkań, podajemy ocenę partyj, oraz tabele turniejowe grup: I. II. III. V. i VI.

Poszczególne wyniki:

W *grupie I.* Silberman 1½ — por. Sternak ½, Ferens 0 — Silberman 1, Silberman 1 — Gładkowski 0, Podolski 2 — Gładkowski 0, Podolski 1 — Ferens 1, Podolski ½ — Sternak ½.

W *grupie II.* Mirski 1½ — Konarkowski ½, Zakrzewski 1 — Konarkowski 0, Zakrzewski 1, - Ferens 1, Zakrzewski 1 — Gerlicz 1, Mirski 2 — Ferens 0, Mirski 2 — Kurmin 0, Kurmin 1½ — Ferens ½, Kurmin 2 — Konarkowski 0, Ferens 1½ — Gerlicz ½, Kurmin 2 — Gerlicz 0.

W *grupie IV.* Silberman 1½ — Nowiński ½, Palige ½ — Nowiński ½, Silberman 1 — Palige 1, Friedman 2 — Palige 0.

Ocena.

Partje pp. Ferensa z Zakrzewskim oraz Gerlicza z Zakrzewskim nie wykroczyły poza 10 posunięcie. W tym wypadku nie pozostało nam nic innego, jak uznać za remis. Pan Mirski w partji z Ferensem silniejszy jest o figurę, ponadto prowadzi silny atak na skrzydle nieprzyjacielskiego króla. Lekka wygrana. W drugiej partji z p. Ferensem grającego białemi po 17. f5, czarne odpowiedziały Gh7! i przeszło pół roku pozostały bez odpowiedzi mimo licznych urgensów. Czarne grożą 18... Sd7—e5! atakują izolowanego piona na d3, oraz 19... Hd7. Skrzydło hetmańskie białych zupełnie sparaliżowane i możliwości dobrego rozwoju figur są znikome. Na 18. g4, grają czarne Se5. 19. He2, Hh4, 20. h3, S:d3! 21. Sf3, S:c1 i zdobywają piona przy świetnej grze. Przyznano czarnym punkt.

Panu Silbermanowi przyznano w obu grach z por. Sternakiem 1½ p. Gra pierwsza jest wprawdzie ciężka dla por. Sternaka, jednakże jest dostateczna obrona. Druga partja jest dla por. Sternaka beznadziejna. Silberman wygrywa forsownie.

Pan Gładkowski przegrywa do p. Silbermana w końcówce, gdyż słabszy jest o dwa piony.

Pan por. Palige w partji z p. Nowińskim słabszy jest o jakość, wykazuje natomiast przewagę dwu pionów. Uznano za remis.

Pan Kurmin grając czarnemi z p. Ferensem oddał piona dla ataku, którego odbija po kilku posunięciach z równą grą. W drugiej partji po 12. Ge2! partja jest pozycyjnie dla białych wygrana. Atak białych po kilku posunięciach przynosi rozstrzygnięcie.

Pan Konarkowski przegrywa do p. Kurmina nast.: po 18... Ke8, białe wygrywają forsownie przez 19. Gc6, Kf7, 20. G:c6 i 21. Wd7+. W drugiej partji Kurmin ma przewagę piona w końcówce, przy równobarwnych gońcach. Ponadto na skrzydle hetmana forsują dwa wolne piony. Wygrywa p. Kurmin.

Pan Podolski wygrywa z prof. Gładkowskim dzięki przewadze dwu pionów w końcówce. Także drugą partję wygrywa p. Podolski mający piona więcej i znakomitą pozycję. Hetman białych odcięty od gry, zgoła nieczynny, linja C. przekątnia a—h, oraz centrum są w posiadaniu czarnych.

Pan Podolski w partji pierwszej ma plus materjalny oraz perspektywy nieodpartego ataku na skrzydle króla. Natomiast partję drugą wygrywa p. Ferens w nast. sposób: 14... Gf7, 15. S:f7, K:f7, 16. Gd5+, (Kg6? 17. h5#) Kf8, 17. Hh5! z groźbą mata S:e5, 18. Gf4! (lepsze niż H:h7) Sg4+, 19. Kg1 i czarne są bezsilne wobec mata na Sh6. 20. G:h6. Inne posunięcia są też niewystarczalne.

Spowodu nienadesłania odpisów partyj na czas przez kilku uczestników turnieju, uznano partje następujące za remis: Ferensa z por. Sternakiem i p. Gładkowskim. Por. Sternaka z Spitzem i Gładkowskim i Spitza z prof. Gładkowskim.

Grupa V. Za remis uznano partje Klubu Białystok z pp. Kościelakiem i Friedmanem, oraz jedną partję z p. Korenblitem. Drugą partję uznano za przegraną p. Korenblita, gdyż po 27. Gd3×e4, czarne odpowiadają 27... f7—f5 i 28... Wd8—g8!! z natychmiastową wygraną.

Panu Friedmanowi przyznano punkt w partji z p. Kościelakiem grającym białemi, spowodu przewagi piona oraz lepszej pozycji. Partję drugą uznano za remis, mimo lekkiej przewagi białych.

Panu Korenblitowi przyznano punkt w partji z p. Friedmanem, który za straconego hetmana nie ma odpowiedniego ekwiwalentu. (H+2G

przeciw 2W+1G.) Drugą partję przegrywa p. Korenblit wedle analizy listownie przesłanej, po 33. W×e6, W×e6, 34. f×e6!

Panu Kościelakowi przyznano punkt w partji z p. Korenblitem, którego pozycja jest świetna, przewaga piona oraz pozostała patowa niemal sytuacja czarnych figur. Drugą partję oceniono na remis.

Grupa VI. Za remis uznano partje: Plater—Friedman (1), Friedman—Panter (2), Palige—Friedman (2), Palige—Plater (1), Palige—Neidenberger (1). Wedle przesłanej oceny za wygrane: Plater 0 — Friedman 1, Plater 2 — Panter 0, Plater 1 — Neidenberger 0, Panter 1 — Palige 0. Drugą partję uznano za wygraną por. Palige spowodu przewagi piona. Pan Panter z Neidenbergerem wygrywa obie. Neidenberger — Plater przyznano zwycięstwo pierwszemu, spowodu możliwości wygrywającego ataku przez: Gc5 i g5!

Za wygrane uznano też partje p. Friedmana z p. Neidenbergerem. W pierwszej kilka posunięć do mata, w drugiej dwie lekkie figury przeciw wieży. Partję Palige 0 — Plater 1, wygrywa skoczek przeciw gońcowi przy złym łańcuchu białych pionów, oraz też forsowania ataku na linji h. Białe nie są w stanie przeprowadzić skutecznej kontrakcji.

Tabele turniejowe.

Grupa I.

	1	2	3	4	5	6	Punkta	Miejsce
1. Silberman	—	½ 0	1 1	1 1	½ 1	1 1	8	I.
2. Podolski	½ 1	—	0 1	1 0	1 ½	1 1	7	II.
3. Spitz	0 0	1 0	—	1 0	½ ½	½ ½	4	III-V.
4. Ferens	0 0	0 1	0 1	—	½ ½	½ ½	4	III-V.
5. Sternak	½ 0	0 ½	½ ½	½ ½	—	½ ½	4	III-V.
6. Gładkowski	0 0	0 0	½ ½	½ ½	½ ½	—	3	VI.

Grupa II.

	1	2	3	4	5	6	Punkta	Miejsce
1. Mirski	—	1 1	½ 1	1 1	½ ½	½ 1	8	I.
2. Kurmin	0 0	—	1 0	½ 1	1 1	1 1	6½	II.
3. Zakrzewski	½ 0	0 1	-	½ ½	½ ½	0 1	4½	III.
4. Ferens	0 0	½ 0	½ ½	—	1 ½	½ ½	4	IV.
5. Gerlicz	½ ½	0 0	½ ½	0 ½	—	½ ½	3½	V-VI.
6. Konarkowski	½ 0	0 0	1 0	½ ½	½ ½	—	3½	V-VI.

Grupa IV.

	1	2	3	4	5	Punkta	Miejsce
1. Friedman	—	1 1	1 1	1 1	1 1	8	I.
2. Palige	0 0	—	½ ½	1 ½	1 1	4½	II-III.
3. Silberman	0 0	½ ½	—	1 ½	1 1	4½	II-III.
4. Nowiński	0 0	0 ½	0 ½	—	1 1	3	IV.
5. Hermanowski	0 0	0 0	0 0	0 0	—	0	V.

Grupa V.

	1	2	3	4	Punkta	Miejsce
1. Biał. Klub	—	½ ½	½ ½	1 ½	3½	I-II.
2. Friedman	½ ½	—	1 ½	0 1	3½	I-II.
3. Kościelak	½ ½	0 ½	—	½ 1	3	III.
4. Korenblit	0 ½	0 1	0 ½	—	2	IV.

Grupa VI.

	1	2	3	4	5	Punkta	Miejsce
1. Friedman	—	1 ½	½ ½	½ ½	1 1	5½	I.
2. Plater	0 ½	—	1 1	½ 1	0 1	5	II.
3. Panter	½ ½	0 0	—	1 0	1 1	4	III.
4. Palige	½ ½	½ 0	0 1	—	½ 0	3	IV.
5. Neidenberger	0 0	0 1	0 0	½ 1	—	2½	V.

Podział nagród.

Równocześnie z przesyłką pisma przekazujemy zwycięzcom zdobyte w turnieju nagrody:

Grupa I. 1) Ignacy Silberman, P. K. U. Łańcut Zł. 12.—
2) Prof. Sebastjan Podolski, Dżurów Zł. 8.—

Grupa II. 1) Henryk Mirski, Lwów Zł. 12.—
2) Mieczysław Kurmin, Wilno Zł. 8.—
3) Gabrjel Zakrzewski, Brześć n/B. Zł. 5.—

Grupa IV. 1) Henryk Friedman, Lwów Zł. 12.—
2) Por. Zbigniew Palige, Brześć n/B. Zł. 4.—
3) Ignacy Silberman, Łańcut Zł. 4.—

Grupa V. 1) Klub Szachowy Białystok Zł. 7.50
2) Henryk Friedman, Lwów Zł. 7.50

Grupa VI. 1) Henryk Friedman, Lwów Zł. 12.—
2) Kazimierz hr. Plater, Wilno Zł. 8.—

Korespond. turniej szachowy o mistrz. Polski na rok 1934-35.

Polski Związek Szachistów Korespondencyjnych ogłasza turniej o mistrzostwo Polski na następujących warunkach:

Każdy szachista polski ma prawo uczestniczyć w turnieju o mistrzostwo Polski po przystąpieniu do Pol. Związku Szachistów Korespondencyjnych i złożenia kwartalnej opłaty na rzecz Związku w kwocie Zł. 1.— ponadto zobowiązany jest być abonentem „Szachisty", jedynego pisma szachowego w kraju, które jest organem Związku i o wszystkich zarządzeniach Związku swoim Członkom donosi.

Zgłoszenia do turnieju należy przesyłać na adres Redakcji Szachisty. *Wkładka turniejowa* wynosi Zł. 10.—, którą należy wpłacić na konto „Szachisty" P. K. O. Nr. 500103.

Natychmiast po odnośnem zawiadomieniu o wpływie z P. K. O. odprowadzi administracja „Szachisty" wkładki turniejowe do kasy Związku Szach. Korespond., pozostającej pod opieką skarbnika Związku p. Mgr. Juljana Madfesa. Następnie skarbnik Związku zawiadomi członków zgłoszonych o otrzymaniu wkładek, na które wystawi pokwitowania.

Ilość zgłoszonych — nieograniczona. W miarę napływających zgłoszeń kierownictwo kompletuje grupy złożone z 10 graczy i zawiadamia tychże o terminie rozpoczęcia gry, wyniku losowania i koloru.

Uczestnicy rozgrywają pomiędzy sobą po jednej partji. *Termin* zamknięcia listy uczestników, upływa z dniem 30. listopada br.

Turniej odbywa się wedle warunków regulaminu „Szachisty" Nr. 4-5 z r. 1933. Turniej urządzony jest na wzór *turnieju głównego* t. j. urządza się najpierw kilka grup wstępnych, złożonych z pewnej ilości graczy. Każda z tych grup wyłania 3 zwycięzców t. j. graczy, którzy uzyskali najlepsze wyniki.

Wszyscy zwycięscy poszczególnych grup tworzą razem *grupę zwycięsców* i rozpoczynają nowy turniej, przyczem punkta uzyskane przez nich w turnieju wstępnym, nie są liczone.

Czas trwania obu turnieji nie śmie przekroczyć 10 miesięcy. Turnieje wstępne rozpoczynają się w połowie października lub spoczątku listopada, a kończą się po 6 miesiącach najdalej, tj. z końcem kwietnia 1935 r.

Po tym terminie wszystkie partje przesłane będą do Warszawy lub Łodzi, gdzie dokonana zostanie ocena partyj, przez komisję złożoną conajmniej z dwu znanych mistrzów.

Po ogłoszeniu wyników w Szachiście" kierownictwo zawiadomi pozostałych zawodników o rozpoczęciu turnieju głównego, który winien być ukończony do końca sierpnia r. 1935.

Warunki i przepisy regulaminowe muszą być przez wszystkich ucze-

stników pilnie przestrzegane, gdyż wszelkie przekroczenia będą bezwzględnie karane, aż do wykluczenia gracza z turnieju włącznie.

Nad porządkiem turnieju poza kierownikiem, czuwa cały Zarząd Szachistów Korespondencyjnych.

Termin oddania ostatniego posunięcia przypada zawsze na czarne i w turnieju wstępnym upływa z dniem 20. kwietnia 1935 r. Po tym terminie grający winni jaknajrychlej odesłać odpisy swych partyj kierownikowi turnieiu.

W razie uzyskania równej ilości punktów przez uczestników w turnieju wstępnym, wchodzą wedle porządku do grupy zwycięsców ci, którzy na podstawie systemu Bergera-Sonnenborna uzyskali lepszą lokatę i nie więcej jak 3 osoby z jednej grupy.

Nagrody będą pieniężne i zależnie od zgłoszeń uczestników mogą być wcale pokaźne. Wedle prowizorycznych obliczeń:

20 uczestników:	I. 100 zł.,	II. 50 zł.,	III. 30 zł.,	IV. 20 zł.			
30 „	I. 150 „	II. 80 „	III. 40 „	IV. 30 zł.			
40 „	I. 180 „	II. 100 „	III. 50 „	IV. 40 zł.,	V. 30 zł.		
50 „	I. 200 „	II. 120 „	III. 70 „	IV. 50 „	V. 40 „	VI. 20 zł.	

Dla pozostałych dyplomy i t. p. Zaznaczamy, że porządek nagród może być zmieniony, zależnie od postanowień Zarządu Pol. Związku Szachistów Korespondencyjnych.

Upraszamy P. T. Czytelników reflektujących na udział w turnieju, zwracających się do redakcji w sprawach informacyjnych o załączenie do korespondencji opłaty na odpowiedź. Równocześnie prosimy zgłoszonych z terminem wcześniejszym uczestników o złożenie wkładki turniejowej, celem ustalenia pewnego składu pierwszej dziesiątki graczy.

Wiadomości zadaniowe.

Warszawski Klub Szachowy (Wilcza 35) rozpisuje *I-międzynarodowy konkurs na trzychodówki.* Zadania pod godłem należy przesyłać na adres klubu do 1. grudnia 1934 r. Nagrody: I. 60 zł., II. 30 zł., III. 20 zł. Sędzia: D. Przepiórka.

Wyróżnienia polskich problemistów. Na konkursie międzynarodowym dwuchodówek zdobył ostatnio I. nagrodę duńskiego pisma „Skakbladet” 1934, *mistrz Marjam Wróbel* z Warszawy, za zadanie nast. układu: Kh3, Ha5, W:e1, f1, G:c6, f4, S:g2, c8, P:d2, g5, (10) Kf5, Ha7, W:d5, h7, G:c5, g6, Sf8, P:c2, d6, f7, g3, h4, (12).

Dwukrotnie wyróżnił się też ostatnio na turniejach międzynarodowych problemista polski *Janusz Fux* z Warszawy.

Na konkursie dwuchodówek „Settimana Enigmistica“ 1933/II. w III. kategorji otrzymał 3 nagrodę, oraz na konkursie „Norsk Sjakkblad“

1934/I. I. wzmiankę zaszczytną. Oto układy obu zadań: I) Kd7, Hf5, W:b5, e1, S:d6, e4, Gf1, P:b2, (8) Kd4, Ha4, Wh1, G:g4, g5, P:b6, c7, f4, f6, f7, (10). II) Ka6, Hd1, Wa5, G:g5, h7, S:c6, f8, P:d3, f4, f7, h4, (11) Kf5, Hg7, Wg6, S:b5, d5, Gb4, P:c3, c7, g4 (9).

I. międzynarodowy konkurs „Gazety Polskiej" na dwuchodówki zakończony w lipcu br. cieszył się wielkiem powodzeniem w kraju i zagranicą. Nadesłano ogółem 101 zadań, które podzielone zostały na 3 grupy: A — zadania na wysokim poziomie, B — zadania dobre i C — zadania słabe, względnie nie stojące na poziomie konkursowym.

I. nagrodę zdobył *Dr. G. Cristoffanini,* II. *T. Czarnecki* (Warszawa), III. *M. Segers,* IV. *A. Jenssen.* Wzmianki zaszczytne uzyskali: I. M. Segers, II. F. Böhm, III. *A. Goldstein* (Warszawa), IV. K. A. L. Kubbel, V. *M. Wróbel* (Warszawa), VI. Pederssen.

Pochwały uzyskali (bez kolejności): A. Wirtanen, *M. Pfeiffer* (Poznań), *W. Hebelt* (Warszawa), A. P. Gulajew, J. Buchwald, M. Segers, E. Pape i S. S. Lewmann. Sędziami konkursu byli pp.: K. A. K. Larsen, znany duński problemista i red. L. Tuhan-Baranowski.

Bibliografja.

Aarsskrift for Dansk Skakproblem Klub 1933.

Rocznik Duńskiego Klubu Problemistów 1934. Cena Kor. duń. 2.50. Zamówienia przyjmuje: Karol Ruben, Vodroffsvej 3, Kopenhaga V., lub sekretarz klubu R. Prytz, Chr. IX. Gade 2. Kopenhaga K.

Niewątpliwie b. interesujące i niedrogie to dzieło kunsztu zadaniowego, zainteresuje niejednego z naszych problemistów.

Bloemlezing van Nederlandsche Schaakproblemen, Dr. M. Niemeijer.

Pod powyższym tytułem niedawno wydał znany holenderski mistrz kompozycji Dr. M. Niemeijer jedną z najciekawszych prac z zakresu problemistyki, obejmującej zbiór zadań szkoły holenderskiej od r. 1792 — 1933. Dzieło zawiera 115 zadań najznakomitszych mistrzów holenderskich. Przystępna cena powinna zachęcić naszych problemistów do nabycia tego wartościowego dzieła i zapoznania się z twórczością szkoły holenderskiej. Zamówienia przyjmuje: Dr. M. Niemeijer, Wassenaar, Teylingerhorstlaan 5. Nederland.

Die wichtigste Eröffnungen des Schachspiels, Ludwig Rellstab.

Nakładem firmy wydawniczej Hans Hedevigs Nachf, Curt Ronniger. — Lipsk, Perthestrasse 10. Cena książki Mk. 1.50. Jest to nowe VII. wydanie dzieła Kahle, Koch i Hild, przejrzane przez Rellstaba, zawiera około 100 otwarć. Historję rozwoju szachów omawia pod specyficznym kątem widzenia. Na końcu dziełka znajduje się tabela, która ułatwia przegląd otwarć.

Wiadomości krajowe.

Warszawa. *Argentyński Związek Szachowy* w Buenos Aires zwrócił się do Polskiego Związku Szachowego z propozycją rozegrania na 4 lub 6 szachownicach meczu korespondencyjnego, drogą radjotelegraficzną. Dojście do skutku tej ciekawej imprezy będzie zależało od ulg, jakie zdołają obydwa związki uzyskać na depesze radjotelegraficzne, które są dla komunikacji transoceanicznej wcale kosztowne.

W związku z *szachową olimpjadą wszechświatową w Polsce w r. 1935,* planuje zarząd P. Zw. Szach. szeroką akcję w celu zebrania funduszów, potrzebnych dla utrzymania przez 15 — 20 dni około 100 szachistów. Prócz subwencyj M. S. Zagr. banków państwowych i różnych instytucyj, należy się spodziewać również żywego poparcia dla olimpjady ze strony szachistów, tak licznych w naszem społeczeństwie. Zbiórka nawet najmniejszych datków może przynieść znakomite rezultaty.

W Warszawskim Klubie Szachowym gościł ub. miesiąca szwedzki mistrz *Karlin,* który rozegrał mały mecz z Najdorfem, wygrywając +2, —1, =1. W meczu rewanżowym pokonał Najdorf bezapelacyjnie szweda w stosunku +3, —0, =1.

Do *Sądu Rozjemczego Polskiego Związku Szachowego* wpłynął protest Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego w sprawie wyniku turnieju drużynowego o mistrzostwo Polski w Katowicach. Orzeczenie Sądu przypuszczalnie nastąpi w dniach najbliższych.

Do Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego należą w chwili obecnej następujące kluby i sekcje: 1) Warsz. T-wo Zwolen. Gry Szachowej, 2) Sekcja Urzędników Sądowych i Prokur., 3) Sekcja Szach. Zw. Urz. Min. Rolnictwa, 4) sekcja szach. Philipsa, 5) sekcja szach. Stow. Urz. Skarbowych, 6) Klub szach. Tramwajarzy, 7) Klub szach. Związku Osadników Wojsk, 8) Warszawskie Koło Problemistów, 9) Klub Szach. Rembertów, 10) Klub Szach. Pruszków, 11) sekcja szach. Stow. Urzędn. Monopołu Tytoniowego, 12) sekcja szach. Stow. Urzędn. Banku Polskiego, 13) sekcja szach. Stow. Urzędn. P. K. O., 14) Klub Szachowy Y. M. C. A., 15) sekcja szach. Zw. Właść. drobnych nieruch., 16) Klub Szach. „Miłośnianka”, 17) Klub szach. przy P. Z. L.

Wymienione powyżej instytucje łączą ponad 500 szachistów amatorów, którzy naogół nie biorą udziału w życiu szachowem stolicy, poza imprezami WOZSZ. Pozatem istnieje na terenie stolicy „Warszawski Klub Szachowy“, należący bezpośrednio do Polskiego Związku Szachowego, a grupujący elitę klasy polskiej, oraz dwie sekcje szachowe przy kasynach oficerskiem i podoficerskiem. Stanowi to łącznie około 800 szachistów zorganizowanych w Warszawie.

Turniej o *mistrzostwo WOZSZ* zakończył się zwycięstwem Freima-

na $5^1/_2$, przed Walfiszem $4^1/_2$. Dalsze miejsca zajęli: Misztal 4, Hebelt i Dziewałtowski 3, dr. Stein 1 i Bagiński 0.

W dniu 16. czerwca br. w lokalu Wystawy Philipsa odbyło się doroczne *Walne Zgromadzenie W. O. Z. Sz.*, które wyłoniło następujący zarząd: Prezes R. Paliński. Zarząd: Walfisz, Weit, Wolfgram, Trompeteler, Luśniak, Plas. Zastępcy: Domosławski, Jurkunas, Januszewska. Gajewski, Pionka. Komisja Rewizyjna: Karpiński, Turski, Roszkowski. Sąd Rozjemczy: Przepiórka, Dr. Wratny, Michalski. Zastępca: Miller.

W związku z olimpjadą szachową, która odbędzie się w lipcu r. 1935 w Warszawie, dowiadujemy się, że angielski związek szachowy (*British Chess Federation*) zamierza zorganizować kilka wycieczek do Polski. Łączna ilość uczestników tych wycieczek przewidziana jest na kilkaset osób. Również z innych krajów oczekiwane są liczne wycieczki szachistów do Polski.

Wilno. Dnia 7. i 8. lipca br. odbył się tu *międzymiastowy mecz szachowy Wilno - Lida.* Zwyciężyło Wilno $5^1/_2$: $2^1/_2$. Mecz był dwurundowy na 4-ech szachownicach. Wyniki poszczególne były następujące: Judelewicz $^1/_2$ — Zajczyk $^1/_2$, Tirsztejn $^1/_2$ — Zajczyk $^1/_2$, Plater $1^1/_2$ — $^1/_2$ Lidski, Kurmin $1^1/_2$ — $^1/_2$ Dzierkacz, Borkum $^1/_2$ — $^1/_2$ „Czarny”.

Wilnianie nie przegrali żadnej partji. Mecz odbył się w lokalu Wileńskiego Towarzystwa Szachowego przy ul. Mickiewicza 11.

Lida. Do zakończonego niedawno *turnieju treningowego* obok znanych miejscowych graczy zostali również dopuszczeni szachiści biorący poraz pierwszy udział w zawodach szachowych. To też niespodzianie turniej stał się terenem rywalizacji pomiędzy turniejowcami i debjutantami, którzy nadzwyczajną ambicją starali się dorównywać doświadczonym kolegom.

Do turnieju zgłosiło się 9 uczestników, którzy w nast. porządku zajęli miejsca: I. i II. *Zajczyk i Lidski* $6^1/_2$, III. Mnichowicz $4^1/_2$, IV — VI. Makarewicz, Polaczek i „Czarny” 4, VII. Jabłoński $3^1/_2$. Turniej powyższy w wielkim stopniu przyczynił się do rozwoju gry szachowej w Lidzie. Obecnie stała się aktualną możliwość przystąpienia szachistów lidzkich do Polskiego Związku Szachowego w Warszawie, oraz współpraca z Wileńskiem Towarzystwem Szachowem, celem zorganizowania okręgu szachowego. W najbliższym czasie zorganizowany zostanie turniej o mistrzostwo miasta Lidy na rok bieżący.

Mistrzostwo tutejszego gimnazjum państwowego zdobył *17-letni J. Roszkowski*, grający pod pseudominem „Czarny”.

Podczas meczu szachowego Wilno - Lida, drużyna lidzka wysunęła projekt zorganizowania *turnieju drużynowego o mistrzostwo Kresów Północno - Wschodnich* z udziałem reprezentacji Wilna, Białegostoku, Grodna i Lidy. Przedyskutowano tą kwestję i omówiono szczegóły. Wilno pro-

jekt ten zaakceptowało i udział w turnieju swojej reprezentacji zapewniło. W razie dojścia powyższej imprezy do skutku, protektorat nad turniejem zgodził się objąć starosta lidzki p. inż. Bieńkiewicz.

Śląsk. *Sprawozdanie z turnieju jubileuszowego.* Jak już relacjonowaliśmy w Nr. 6-7. rozpoczął się na wiosnę br. w podokręgach śląskich turniej jubileuszowy z udziałem 81 zawodników. Obecnie pierwsza faza tego turnieju jest już ukończona i jesteśmy w stanie podzielić się z naszymi Czytelnikami pewnemi bliższemi szczegółami tej wielkiej imprezy szachowej, która tylko w małej mierze ustępuje miejsca niedawno odbytemu turniejowi drużynowemu o mistrzostwo Polski w Katowicach.

W 8 grupach grało 81 graczy. Nagrody zdobyło 26 zawodników. Nagrodzeni oraz mistrzowie Śląska w liczbie 37 rozegrają w jesieni finały. Ponieważ w turnieju mogli brać udział wszyscy zrzeszeni szachiści za małą opłatę, mogą więc finały przyczynić się do ujawnienia nowych asów.

Poniżej wykaz grup, oraz graczy którzy zakwalifikowali się do turnieju finałowego o mistrzostwo Śląska.

Grupa Katowice, 16 graczy. Zwycięscy: Inż. Naczyński, Rajces, Hübner, Libow.

Grupa Knurów, 8 graczy. Pytlik, Stocerz, Cuber.

Grupa I. Chorzów, 11 graczy. Bąk, Gajda, Ossadnik, Cianciara, Olearczyk.

Grupa II. Chorzów, 9 graczy. Gregar, Tomanek, Zogata.

Grupa I. Świętochłowice, 10 graczy. Mróz, Wieczorek, Lott, Krawczyk.

Grupa II. Świętochłowice, 10 graczy. Balcarek, Palka, Spałek.

Grupa Szopienice, 9 graczy. Wybraniec, Hering, Pierzchajło.

Ponadto wchodzi do finału 3 graczy z Bielska, oraz mistrzowie Śląska, w liczbie 5. Są nimi: 1. Prof. Zawadzki — Sosnowiec, 2. Sojka — Katowice, 3. Goldminc — Hajduki, 4. Anioł — Katowice, 5. Inż. Teichman — Bielsko.

Kartuzy (Pomorze). W pierwszej połowie lipca br. odbył się w Kartuzach, w świetlicy K. P. W. pierwszy turniej szachowy o mistrzostwo miasta Kartuz na rok 1934. Po pięknej walce, przeprowadzonej dzięki inicjatorom w bardzo sympatycznej atmosferze, został ogłoszony wynik. Na podstawie największej ilości zdobytych punktów ($11^1/_2$ z 14 gier) przyznano tytuł mistrza Kartuz p. *F. Konarkowskiemu,* nauczycielowi z Kiełpina. Drugą nagrodę zdobył p. *Skoracki* $9^1/_2$, trzecią p. *Bieńkowski.* Dalsze miejsca zdobyli pp.: Nowiński, Kucewicz, Twardowski, Chmielecki i Klucz. Drużyna Kartuz stara się nawiązywać kontakt z Kościerzyną i Gdynią, celem rozegrania meczów międzymiastowych. Ponadto w całym szeregu miejscowości mają powstać w niedalekiej przyszłości kluby, a to: w Wejherowie, Pucku, Gdyni, Kościerzynie, Kartuzach, Skarzawie,

Starogardzie, Tczewie, Chojnicach, Czersku, Tucholi i innych. Tak, że spodziewać się należy rychłego utworzenia *Pomorskiego Związku Szachowego.*

Lwów. Pod przewodnictwem por. J. Sternaka odbyło się dnia 13. bm. *Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Lwow. Okr. Szach.* w lokalu Wojskowego Klubu Szachistów z następującym porządkiem dziennym:

a) zawieszenie w prawach członkowskich klubów zalegających z opłatami na rzecz Związku, b) sprawozdanie z turnieju o drużynowe mistrzostwo Polski w Katowicach, c) weryfikacja rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Lwowa za II-gie półrocze 1934, d) ustalenie terminarza rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Lwowa za II-półrocze 1934, e) sprawa turnieju o mistrzostwo Lwowa, f) sprawa olimpjady szachowej odbyć się mającej w Warszawie 1935, g) sprawa meczu międzymiastowego Lwów - Czerniowce, h) sprawy organizacyjne połączone z przynależnością do Polskiego Związku Szachowego w Warszawie, i) wnioski i ewentualja.

Przy załatwianiu punktu a) Walne Zgromadzenie skreśliło z listy klubów sekcję szachową „Czarni“, spowodu niepłacenia składek na rzecz Związku.

Na zgromadzeniu obecni byli przedstawiciele nast. klubów: Wojsk. Klub Szach., Lwowski Klub Szachowy, Makkabi, Rekord, Zw. Zaw. Żyd. Urz. Pryw., Tow. Ukr. Szach.. Hełm, Czarni, Jutrzenka i Akad. Zw. Szach.

Po wyczerpaniu porządku dzien. przewodniczący zamknął posiedzenie.

Łódź. Wzorem lat ubiegłych rozpoczął się również i w tym roku w lokalu tow. zwol. gry szachowej *turniej indywidualny o mistrzostwo miasta na rok 1934.* Zgromadził on na starcie wszystkich prawie najlepszych szachistów Łodzi. Czołową grupę zawodników stanowią mistrzowie: Appel, Regedziński i Kolski. Z pośród nich wyłoniony zostanie niewątpliwie nowy mistrz Łodzi. Tytułu mistrza broni olimpijczyk Appel, który już od kilku lat piastuje ten zaszczytny tytuł, a obecna jego forma pozwala przypuszczać, że i w tym roku zdobędzie mistrzostwo. Z pośród innych zawodników na uwagę zasługują: Frydman i rewelacyjny gracz Szpiro, który w turnieju o mistrzostwo Polski uzyskał najlepszy wynik indywidualny. Jeżeli i w tym turnieju utrzyma się na poziomie, to może zająć czołowe miejsce. Oprócz wyżej wymienionych biorą jeszcze udział: Inż. Kahane H., Hirszbajn, Weber, Grynfeld, Szestakowski, Szeffer, Wojdysławski, Michalec, Ziemiński i Glicensztajn.

Wyniki po czterech rundach przedstawiają się następująco: Kolski, Grynfeld po 3·5 p., Appel (z trzech partji — bez przegranej), Frydman, Szpiro po 3 p., Michalec 2.5 p., Inż, Kahane 2 p.. Hirszbajn (wszystkie grane partje zremisował), Ziemiński po 2 p., Regedziński 1·5 p., Glicensztajn, Wojdysławski po 1 p., Weber 0·5 p., Szestakowski i Szeffer po 0 p.

Sensacją czwartej rundy było wspaniałe zwycięstwo Szpiry nad Regedzińskim.

Oprócz turnieju indywidualnego odbywa się obecnie *turniej drużynowy o mistrzostwo miasta*. Udział bierze pięć klubów szachowych. Wyniki po trzech rundach przedstawiają się następująco: Ż. K. S. Makkabi 3 gry 15 p., Związek Nauczycielstwa Polskiego — 3 gry 12·5 p., Polska Y. M. C. A. — 2 gry 10·5 p., Orlę, Łódź — 3 gry 1·5 p., P. I. U. S. — 3 gry 0·5 p.

Turniej w Leningradzie.

W Leningradzie odbył się między 18 a 31 sierpnia turniej międzynarodowy z udziałem *arcymistrza Dr. Euwego* i *mistrza Hansa Kmocha*. Turniej złożony był z 12 uczestników. Pozostałą dziesiątkę stanowili najlepsi mistrzowie sowieccy z M. Botwinnikiem na czele. Turniej zakończył się zasłużonem zwycięstwem szampiona Z. S. S. R. M. Botwinnika, oraz dowiódł niezbicie, że nierozegrany mecz Flohra z Botwinnikiem (6 : 6) w grudniu r. 1933 nie był wcale dziełem przypadku.

Wynik tego turnieju jest wprost rewelacyjny: *Botwinnik* 7½, *Romanowski* i *Rjumin* po 7, *Rabinowicz* 6½. Poza zwycięscami znaleźli się: Kan 6, *Euwe* (!) 5½, Kmoch i Judowicz po 5, Alatorcew i Lisiczyn po 4½, Lewenfisz 4 i Czechower 3½.

O wysokim poziomie turnieju świadczą małe różnice punktów między czołowymi zawodnikami, oraz wysoki procent nierozegranych partyj Botwinnik uzyskał 68% możliwych punktów i przegrał jedną partję do Lisiczyna. Romanowski i Rjumin też przegrali po jednej partji. Romanowski do Rabinowicza, Rjumin do Kmocha. Rabinowicz przegrał do Botwinnika i Rjumina. Botwinnik wygrał 5 partyj i zremisował 5. Dr. Euwe przegrał do Rjumina i Rabinowicza, wygrał zaledwie 2 partje: z Kanem i Czechowerem, a zremisował 7 partyj. Kmoch przegrał 5 partyj, wygrał 4, zremisował 2. Zaledwie 1 partję wygrał Kmoch u pierwszej czwórki zwycięsców tj. u Rjumina i ½ punktu u Rabinowicza. Razem 1½ p. Jeszcze słabszy wynik z pierwszą czwórką ma Dr. Euwe. Dwie nierozegrane z Botwinnikiem i Romanowskim, razem 1 p. z 4 możliwych. To jest trochę za mało na kandydata do tytułu mistrza świata.

Gra w turnieju była niezwykle ambitnie prowadzona i dowiodła niezbicie, że znawstwo wiedzy szachowej przeciętnego mistrza sowieckiego jest dziś znacznie większe aniżeli mistrza na kontynencie. Możnaby z tego wyciągnąć smutne dla europejskich mistrzów wnioski. Rosjanie doprowadzili kunszt gry szachowej do perfekcji. W czasie gdy przeważająca większość mistrzów europejskich operuje rutyną i techniką, rosjanie wnoszą takie walory: świeżość stylu, bogactwo debiutów, oraz szczere i głębokie zamiłowanie do szachów. Podczas gry w naszych turniejach

międzynarodowych zawsze na pierwszem miejscu od lat wielu z małemi wyjątkami grany jest gambit hetmański, to w Rosji przywrócono do praw obywatelskich zarzucone u nas debjuty, a to: partję holenderską, hiszpańską, sycylijską, Caro-Kann, oraz całą serję gier otwartych.

Od czasu więc wielkiego turnieju moskiewskiego 1925 r. poczynili sowieccy mistrzowie olbrzymie postępy. Najlepszem i bodajże najbardziej objektywnem świadectwem gry sowieckich mistrzów jest opinja Dr. Euwego, uczestnika turnieju w Leningradzie, który po powrocie do Holandji, udzielił współpracownikowi „Het Rotterdamske Niews“ znamiennego wywiadu. — „Tacy gracze jak Botwinnik są na świecie, lepszych jednak niema! Inni rosyjscy mistrzowie — to najlepsza klasa międzynarodowa!“.

Turniej był niezwykle starannie przygotowany i zorganizowany przez Sowiecki Związek Szachowy. Organizacja i kierownictwo turnieju spoczywały w rękach sekretarki Związku Związków Zawodowych L. K. Szaposznykowej. Protektorem turnieju był znany działacz szachowy, prokurator Krilenko.

W czasie trwania turnieju wydana została przez Sowiet Zawodowych Związków, *broszurka* b. ciekawa, zajmująca i aktualna p. t. „*Turniej szachowy mistrzów Z. S. S. R. z udziałem Dr. Euwego i Hansa Kmocha*" — *pióra O. Weinsteina i P. Gołubewa, ze słowem wstępnem sekretarki L. K. Szaposznykowej.* Broszurka omawia rozwój gry szachowej w Rosji, dalej zawiera dokładną biografię każdego uczestnika, oraz tabele statystyczne w turniejach.

Ciekawe są niektóre daty odnoszące się do wszystkich uczestników. Najstarszy wiekiem jest G. Lewenfisz, lat 45, urodzony w Polsce. Z zawodu inżynier-chemik. Mistrz Ilja Rabinowicz, lat 43, lektor-matematyk. Przydomkiem mistrza „zasłużonego“ cieszy się w Rosji Piotr Romanowski, lat 42, urzędnik bankowy. Mistrz Hans Kmoch liczy lat 40. Jest dziennikarzem. Dr. Maks Euwe liczy lat 33 i jest nauczycielem matematyki w średniej szkole w Amsterdamie.

Teraz następuje cała młoda wiekiem gwardja mistrzów rosyjskich. Rjumin lat 26, sekretarz Zw. Szach. Z. S. S. R. Czechower lat 26, muzyk. Alatorcew lat 25, inżynier-hydrotechnik. Kan lat 25, budowniczy. Lisiczyn lat 25, inżynier-mechanik. Judowicz lat 23, ekonomista. Botwinnik lat 23, inżynier-elektrotechnik, aspirant w laboratorjum prof. Smirowa.

Także w czasie turnieju ukazały się codziennie biuletyny gazety sportowej „Krasnyj Sport“, zawierające opis i przebieg rund, partje z komentarzami mistrzów, wywiady z Euwem i Kmochem i in. mistrzami i t. p.

Codziennie niezliczone tłumy zwolenników gry szachowej przewijały się przez sale turniejowe. Dr. Euwe i Kmoch wygłosili odczyty radjowe. Wedle sprawozdań Sowieckiego Związku Szachowego, żyje dziś w Rosji miljon zorganizowanych szachistów.

Turniej w Leningradzie był pod każdym względem dziełem udanem i przynosi zaszczyt swoim organizatorom oraz kierownictwu. Turniejem tym zadzieżgnięto węzły współpracy szachistów rosyjskich z szachistami Europy. Być może, że już w niedalekiej przyszłości zaproszeni będą mistrzowie rosyjscy na turnieje europejskie i ewentualnie liczyć się należy z możliwością przystąpienia Z. S. S. R. do Międzynarodowego Związku Szachowego, wówczas i udział mistrzów rosyjskich w Olimpjadach szachowych byłby zapewniony.

Wiadomości ze świata.

Hiszpanja. W Barcelonie odbył się mały turniej międzynarodowy z udziałem Lilienthala i dr. Tartakowera. Wynik turnieju stanowi niespodziankę: *I-III. Koltanowski, Lilienthal, Tartakower* po 6, IV. Cunillera 4½, V. Sererols 3½. Uczestników było 9.

Rumunja. Mistrzostwo Bukowiny zdobył *dr. Kahane* 9, przed Winijcerem 8½. III. Kapuściński 8 p. (12 uczestników).

Mistrzostwo Bukaresztu zdobył *Negrutac.*

Austrja. Turniej plażowy w Klosterneuburg zakończył się następującym wynikiem: I-II. *Gilg i Müller* po 8, III. *Grünfeld* 7, IV-V. Thomas i Erdely po 6, dr. Weil 5½. Zawodników 10.

Australja. W Melbourne odbył się turniej o *mistrzostwo Wiktorji.* Zwyciężył *Goldstein* 15, przed Crovlem 14½, III. Watson 14. Zawodników 17.

W Sydney zakończył się turniej o *mistrzostwo Nowej Poł. Walji.* Zwyciężył *Purdy.*

Niemcy. Związek szachowy północnych Niemiec urządził w miejscowości kąpielowej Niendorf *turniej międzynarodowy* o ciekawym składzie: 6 niemców i 6 szwedów. Turniej zakończył się zwycięstwem *Stahlberga,* który dziś zalicza się do klasy arcymistrzowskiej. Stahlberg zakończył turniej bez przegranej. Wynik: I. *Stahlberg* 8, II. *Richter* 7½, III. *Ahues* 6½, Nielsen i Reinhardt po 6, Lange i Stolz po 5½, Andersen, Brinckman i Rasmussen po 4½, Koch 4 i Halvorsen 3½. Zadziwia słaby wynik Stolza.

Niemiecki Związek Szachowy przeprowadził na wzór naszego drużynowego turnieju o mistrzostwo Polski w dniach od 15 - 19 czerwca br. *turniej dzielnic,* który odbył się w Świnioujściu i Wiesbadenie. Każda dzielnica wystawiła zespół złożony z 8 ludzi. Prowadzi w turnieju Berlin.

Stany Zjednoczone. W Syrakuzach (stan Nowy-Jork) odbywa się obecnie turniej międzynarodowy z udziałem następujących mistrzów amerykańskich: Kashdan, Marshall, Fine, Horowitz, Rzeszewski, Dake, Reinfeld, Turower, Banks. Z Meksyku Araiza, Martin (Kanada), Monticelli (Włochy) i Dr. Seitz (Niemcy). Być może, że i *Capablanca* uczestniczy. Narazie bliższych wiadomości brak.

Czechosłowacja. Trzynasty z rzędu kongres Niemieckiego Związku Szachowego w Czechosłowacji odbył się w miejscowości kąpielowej Liebwerda, niedaleko Reichenbergu, pod protektoratem *księcia Edwarda Auersperga.* Zgodnie z opinją pierwsze miejsce zajął niezawodny *Flohr.* Do turnieju zaproszono kilku austrjackich i węgierskich mistrzów, oraz szwajcara Hennebergera. Wynik: *Flohr* 9½, *Sämisch* 7½, *Gilg* 7. Blümich, Pitschak i Zinner po 6. Becker, Boros i Eliskases po 5½. Herzog 2½, Haida ½. Prócz Flohra zasługują na wyróżnienie Sämisch i Gilg. Natomiast znacznie niżej swej siły grali austrjaccy mistrzowie: Becker i Eliskases, oraz szwajcar Henneberger.

Ponadto odbył się tamże turniej główny złożony z 15 uczestników. Tytuł mistrza zdobyli wspólnie: Reiter i Tomy po 10½. Trzecie miejsce zajął wiedeńczyk Rubinstein S.

Zorganizowany przez komitet seans simultanowy przyniósł Flohrowi świetne zwycięstwo. Na 35 gier uzyskał Flohr +32, =3. Bez przegranej.

Komitet powierzył opracowanie księgi turniejowej kongresu znakomitemu teorytekowi wiedeńskiemu i uczestnikowi turnieju, A. Bäckerowi.

Mistrzostwo Pragi zdobył ponownie *K. Opoćensky* z 8 p. z 9 gier. Drugie miejsce zajął rosjanin Karjakin z 7 p., który niedawno w jednym małym mistrzowskim turnieju zdobył I. miejsce. Dalsze miejsca zajęli Zitta 6½, Rejdal 6, Pelikan 5½.

Jugosławja. Maribor był widownią turnieju międzynarodowego. Silny skład uczestników był zapowiedzią interesujących walk. Do turnieju zaproszono 10 uczestników w tem 4 gości zagranicznych. Grali więc jugosłowianie: Pirc, Dr. Asztalos, Vidmar jun, Stupan i Dr. Drezga, oraz goście: Spielman, L. Steiner, Rejfir i Wera Menszik.

Spowodu choroby już po pierwszej rundzie wycofał się E. Kramer z Mariboru.

Turniej zakończył się zasłużonem zwycięstwem *Pirca i Steinera,* którzy z 6½ p. podzielili I. i II. nagrodę. Trzecie miejsce zajęła nieoczekiwanie z 5 p. *Wera Menszik,* mistrzyni świata, wyprzedziwszy Rejfira i Spielmana po 4½. Menszikowa odniosła piękny sukces i przegrała tylko jedną partję w turnieju do L. Steinera. Dalsze miejsca zajęli: Dr. Asztalos 3, Vidmar 2½, Stupan 2, Dr. Drezga 1½.

Bez przegranej ukończył turniej jedyny Pirc.

Anglja. Brytyjskie mistrzostwo zdobył w turnieju w Chester *Lord Thomas,* który z 8½ p. bez przegranej zajął I. miejsce. *Fairhurst i Michell* po 7½, Alexander i Cross 6½, Golombek 6. Bez nagrody znalazł się Winter (!) 5½, Tylor 5. Abrahams, Fallows i Wheatcroft po 4, i Damant 1.

W turnieju pań pierwszą nagrodę zdobyła p. *Golchrist* z Edynburga.

Nr. 10. PAŹDZIERNIK 1934. Rok II.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Pzenumerata w kraju:		Redaktor	Prenumerata zagr.:	
Mies.	Zł. 1·—	Henryk Friedman	mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 2.50		kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 5.—		półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 10.—		roczna	Zł. 12.—

Redakcja i administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02. Konto P.K.O. Nr. 500.103.

Alfred Czarnota — Gniezno.

Turniej drużynowy zachodniej Polski.

(Korespondencja własna „Szachisty").

W roku bieżącym ukonstytuował się Poznańsko - Pomorski Związek Szachowy, którego praca rozpoczęła się już w chwili, gdy organizacja jego nie była jeszcze ściśle sprecyzowana. Pierwszą taką imprezą zakrojoną na szeroką skalę — to turniej drużynowy o mistrzostwo Związku. Zgłosiły się wszystkie najsilniejsze ośrodki, wobec czego turniej był naprawdę ciekawy. Narodziny tego turnieju sięgają właściwie roku ubiegłego, kiedy to z okazji dziesięciolecia Gnieźnieńskiego Klubu Szachowego urządzono trójmecz Inowrocław — Poznań — Gniezno w Gnieźnie. Role 3 miast były ściśle podzielone: Inowrocław ufundował wspaniały puhar przechodni, Gniezno turniej zorganizowało, a Poznań wziął puhar. Z chwilą powstania Związku postanowiono ten nieoficjalny narazie turniej o puhar uznać za imprezę związkową i środkami służącemi mu do dyspozycji szerzyć jego propagandę.

W bieżącym turnieju zgłosiły akces: Inowrocław, Gniezno, Grudziądz, Poznań, Toruń. Liczono również na Bydgoszcz i Gdynię, jednakowoż słaby stan organizacji szachowej na miejscu nie pozwolił na ich uczestnictwo. Turniej zamierzano rozegrać w 3 rundach: I. Gniezno — Inowrocław — Poznań, II. Grudziądz, Inowrocław, Toruń, III. Grudziądz, Gniezno, Poznań, Toruń. I. runda odbyła się w Gnieźnie 9. lipca, II. zredukowała się do meczu Inowrocław — Toruń w Toruniu — wobec wycofania się Grudziądza, III. w Inowrocławiu 14. października br.

Szczegółowe wyniki zilustruje tabelka i przytoczone poniżej dane:

Miejsce	MIASTO	1	2	3	4	Pkt.
1	Gniezno	—	3	5	4	12
2	Toruń	3	—	5	$3^1/_2$	$11^1/_2$
3	Inowrocław	1	1	—	$4^1/_2$	$6^1/_2$
4	Poznań	2	$2^1/_2$	$1^1/_2$	—	6

Runda I.

Gniezno — Poznań 4 : 2

1. Bogdas — Sianowski 1 : 0
2. Wesołowski Wł. — Tylkowski $^1/_2$: $^1/_2$
3. Czarnota — Moszner 1 : 0
4. Wesołowski Wit. — Kaczmarek 0 : 1
5. Białkiewicz — Gabrjelewicz 1 : 0
6. Badylak — Dempczyński $^1/_2$: $^1/_2$

Gniezno — Inowrocław 5 : 1

1. Bogdas — Wojciechowski 0 : 1
2. Wesołowski Wł. — Cerkaski 1 : 0
3. Czarnota — Kozłowski 1 : 0
4. Wesołowski Wit. — Nowacki 1 : 0
5. Białkiewicz — Lewandowski 1 : 0
6. Badylak — Gutorski 1 : 0

Inowroclaw — Poznań $4^1/_2$: $1^1/_2$

1. Wojciechowski — Tylkowski 1 : 0
2. Cerkaski — Sianowski 1 : 0
3. Kozłowski — Kaczmarek $^1/_2$: $^1/_2$
4. Nowacki — Moszner $^1/_2$: $^1/_2$
5. Lewandowski — Dempczyński 1 : 0
6. Gutorski — Gabrjelewicz $^1/_2$: $^1/_2$

Runda II. i III.

Inowrocław — Toruń 1 : 5

1. Wojciechowski — Woźniak 1 : 0
2. Cerkaski — Różański 0 : 1
3. Kozłowski — kpt. Zaleski 0 : 1
4. Gutorski — Matowski 0 : 1
5. Lewandowski — Chojnacki 0 : 1
6. Badylak — Figiński 0 : 1

Gniezno — Toruń 3 : 3

1. Bogdas — Różański 1 : 0
2. Wesołowski Wł. — Matowski 1 : 0
3. Czarnota — Figiński 0 : 1
4. Wesołowski Wit. — Woźniak 0 : 1
5. Badylak — inż. Ostrowski 1 : 0
6. Szymański — Jaruszewski 0 : 1

Toruń — Poznań $3^1/_2$: $2^1/_2$

1. Różański — Widermański 0 : 1
2. Matowski — Kaczmarek 0 : 1
3. Figiński — Gabrjelewicz 1 : 0
4. Mjr. Majewski — Moszner 1 : 0
5. Inż. Ostrowski — Andrzejewski 1 : 0
6. Jaruszewski — Dempczyński $^1/_2$: $^1/_2$

Doskonałym wynikiem może się poszczycić p. Wojciechowski, który ma 100% wynik na I. szachownicy i jest dziś na terenie Okręgu bezkonkurencyjny. W przytoczonym przeglądzie widzimy prawie wszystkie „szachowe nazwiska“ naszego ośrodka. Jedynie Poznań grał w nieco osłabionym składzie, czemu należy przypisać słaby stosunkowo wynik w turnieju.

Organizacja turnieju była bardzo dobra, w czem dużo zasługi ma Inowrocław, na którego barkach spoczywał trud zorganizowania finału. Gościnne przyjęcia 3 reprezentacyj, zorganizowanie turnieju i zjazdu delegatów Okręgu, przygotowanie uroczystości wręczenia puharu — oto jego zasługi.

Sam finał dostarczył dużo emocji, gdyż do ostatniej chwili zwycięstwo wahało się między Toruniem a Gnieznem. Po zwycięstwach pierwszej dwójki gnieźnieńskiej reszta partyj była przegrana dla Gniezna. Pewne szanse na remis miał p. Badylak. Nadzieje na ten remis i wygrana sytuacja p. Mosznera (Poznań) z p. mjr. Majewskim (Toruń) przy stanie $2^1/_2 : 2^1/_2$ w meczu Poznań — Toruń, były zdawało się jedynemi szansami dla Gniezna. Tymczasem „los szachowy“ inaczej pokierował. Badylak osiągnąwszy już sytuację remisową zaproponował inż. Ostrowskiemu bezkrwawe zakończenie walki. Propozycji nie przyjęto — inż. Ostrowski grał na wygranę, zrobił błąd i p. Badylak wśród niesłychanego napięcia kibiców, ślicznemi kombinacjami partję wygrał. Ta partja zdobyła puhar, gdyż na szachownicy toruńsko-poznańskiej po ośmiogodzinnej walce (sic!) wskutek przemęczenia graczy przystąpiono do oceny partji, która wypadła niekorzystnie dla Poznania.

Obok turniejów konkursowych rozegrano w dzień finału mecz towarzyski Gniezno — Inowrocław z wynikiem 4 : 2 dla Gniezna. Analogiczny mecz Inowrocław — Poznań wypadł $4^1/_2 : 1^1/_2$ dla Inowrocławia.

Uroczystego wręczenia puharu zwycięskiej szóstce gnieźnieńskiej dokonał p. Wojciechowski (Inowrocław) wśród niemilknących oklasków obecnych szachistów.

Na zakończenie imprezy odbyło się zebranie delegatów klubów zrzeszonych w Poznańsko-Pomorskim Związku Szachowym pod przewodnictwem p. Widermańskiego z Poznania, niestrudzonego działacza szachowego i gorącego orędownika idei Związku. Na zebraniu tem przyjęto statut, opracowany przez p. Widermańskiego a wzorowany na statucie Polskiego Związku Szach. Siedzibą związku jest Poznań, filją ekspozytury głównej — Toruń. W zarządzie zarezerwowano kilka miejsc czołowych dla kandydatów, których wysunie Poznań, pozatem weszli do zarządu m. i. pp. Widermański, Jaruszewski (Toruń), Czarnota (Gniezno), Wojciechowski (Inowrocław). Również według klucza równowagi między Poznaniem a prowincją rozdzielono mandaty w innych władzach związku — a więc w komisji rew. i sądzie. Z innych ważniejszych uchwał — to przystąpienie do Polskiego Związku Szach. Ożywioną dyskusję wywołała kwestja wysokości składek oraz sprawa urządzenia turnieju o mistrzostwo indywidualne Związku.

Obecnie liczy Związek kilkanaście klubów zrzeszonych. Apeluję z tego miejsca do niezrzeszonych jeszcze klubów na terenie województw poznańskiego i pomorskiego, by zgłosiły swój akces doń, skierowując go do Poznańskiego Klubu Szach., Poznań, Kaw. „Ludwiżanka“, plac Świętokrzyski, na ręce p. Widermańskiego.

Dział partyj.

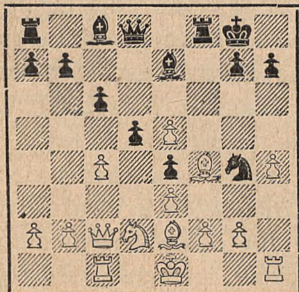
Z turnieju w Liebwerda.

Partja Nr. 192. Hetmańska.

Eliskases — Gilg

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. Gg5, Ge7, 5. e3, 0—0, 6. Sf3, Sbd7, 7. Wac1, c6, 8. Hc2, Se4, 9. Gf4, (to posunięcie okazuje się mniej dobre. Wskazaną było wymiana na e7) 9... f5! 10. h4, (by ewentualny atak czarnych odeprzeć w razie 10... g5, 11. Ge5, g4, 12. Sd2, S×e5. Posunięcie jednak białych w tekście osłabia wybitnie skrzydło królewskie, co czarne w przykładowy sposób wyzyskują). 10... Sf6, 11. Ge2, Sg4! 12. S×e4 (na Sd1 nastąpi Gb4+) 12... f×e4, 13. Sd2, e5! (To i następne piękne posunięcie czarnych prowadzi do rozbicia skrzydła królewskiego). 14. d×e5 (vide diagram)

Pozycja po 14. posunięciu białych.



14... W×f4! (Czarne b. agresywnie prowadzą grę). 15. e×f4, e3! [(śmiertelny postrzał! Trudno jest o wybór dobrej odpowiedzi n. p. 16. Sf1, Gb4+, Kd1, Sf2#, na Sf3, e×f2+, 17. Kd2, (na Kd1? Se3+ wygrywa hetmana) Gb4+, Kd3, Gf5+, 19. Kd4, c5#, albo 16. Sb1, e×f2+, 17. Kd2, Gb4+, 18. Sc3, d4! i t. d.)] 16. G×g4, e×d2+, 17. H×d2, G×g4, 18. c×d5, c×d5, 19. f3, Ge6, 20. g4, Hb6! (z groźbą Gb4 i Gc5) 21. f5, Gb4, 22. Wc3, d4, 23. f×e6, d×c3, 24. b×c3, Wd8! (Gilg nie ma zamiaru pozostawienia partnerowi choćby najmniejszej szansy, dlatego rezygnuje ze zdobycia wieży przez G×c3, H×c3, Hb1+, Ke2, H×W, poczem białe mogłyby ewentualnie spróbować Hc7!) 25. Hc1, Wc8, 26. e7, Hc5! Czarne grają do końca brawurowo. Białe poddały się.

Z turnieju w Leningradzie.

Partja Nr. 193. Nimcowicza.

Dr. Euwe — Kan

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. a3, G×c3, 5. b×c3, d5, 6. f3, b6, 7. Gg5, Gb7, 8. e3, Sbd7, 9. Gd3, h6, 10. Gh4, c5, 11. Se2, Wc8? (Błąd. Należało grać 11. Hc7, 12. c×d, e×d z równą grą) 12. c×d, e×d, 13. 0-0, 0-0, 14. Gf5! Gc6, 15. e4, g5 (na 15... d×e4, nastąpiłoby 16. G×f6! i czarne nie mogą odbić ani hetmanem ani skoczkiem, gdyż tracą jakość lub figurę, zaś bicie pionem 16... g×h, prowadzi do zupełnego rozbicia czarnej gry). 16. e×d, S×d5, 17. Gf2, c4, 18. Hd2, Hf6, 19. Sg3, Wce8, 20. Wae1, W×e1? (Lepsze było 20... Sf4) 21. W×e1, b5, 22. Gb1, Sdb6, 23. Sh5, Hd6, 24. We5! f5,

(groziło W×g5+, h×g, 26. H×g5+, z zyskiem hetmana lub matem). 24... f5, 25. G×f5, H×a3, 26. Ge1, Sf6, 27. Ge6+, Kh8, 28. S×f6, W×f6, 29. d5, Gd7, 30. h4, Hd6, 31. Hd4, Wf4, 32. He3, G×e6, 33. d×e6, Wf8, 34. e7, We8, 35. We6! Czarne poddały się, gdyż na Hd5, nastąpi 36. h×g, h×g, i 37. We5! z nast. 38. H×g5!

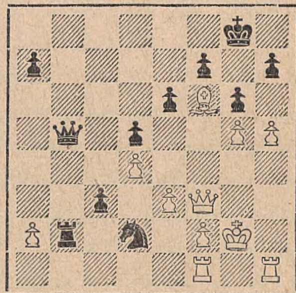
Z turnieju w Zurychu.

Partja Nr. 194. Hetmańska.

Bernstein — Stahlberg

1. Sf3, d5, 2. d4, Sf6, 3. Gf4, e6, 4. e3, Ge7 (Gd6 jest lepsze) 5. Sbd2, 0—0, 6. Gd3, b6, 7. Se5! Gb7, 8. Hf3, c5, 9. c3, Sbd7, 10. Hh3, Wfe8, 11. Sdf3 (z piękną ofiarą 12. S×f7) 11... S×e5, 12. S×e5, c4, 13. Gc2, b5, 14. g4, g6, 15. Gd1! Gf8, 16. Gg5! Ge7, 17. Hf3! b4, 18. c×b, G×b4+, 19. Kf1, Ge7, 20. Kg2! Wab8, 21. Ga4, Wf8, 22. Gh6, Hc7, 23. h4! (Atak jest cenniejszy, aniżeli zdobycie jakości). 23. Se4, 24. Sd7! Gc6, 25. G×c6, H×c6, 26. G×f8, H×d7, 27. G×e7, W×b2! (Czarne zagrały najlepiej, grożą W×f2 i zdobyciem hetmana, ponadto Ge7 pozostaje do bicia. Czyżby więc mistrzowska dotychczas gra Bernsteina, miałaby jednem posunięciem zostać obaloną ?, na to daje odpowiedź skuteczną sam Bernstein) 28. Gf6! Hb7 (Czarne rezygnują ze zdobycia hetmana, gdyż białe w końcówce, złożonej z dwu wież i gońca przeciwko hetmanowi powinny zwyciężyć.) 29. Waf1, c3! (Czarne choć słabsze o wieżę grają b. niebezpiecznie.) 30. g5! Hb5, 31. h5! Sd2, (vide diagram) 32. h×g6! (Jeśli

Pozycja po 31. posunięciu czarnych.



S×f3, g×h7+ i mat w nast. ruchu) 32. f×g6, (a nie h×g6, gdyż W×h7!! i mat w 2. posunięciach). 33. Hg4, Hd7, 34. W×h7!! (b. elegancko zagrane. Nie można grać K×h7, bo 35. Hh3+, Kh8, 36. Hh8, Kf7, 37. Hg7+, Ke8, 38. Hg8#). 34... H×h7, 35. Wh1, H×h1+, 36. K×h1, Kf7, 37. Hh3! Wb1+, 38. Kg2. Czarne poddały się, gdyż mat w kilku posunięciach jest nieunikniony.

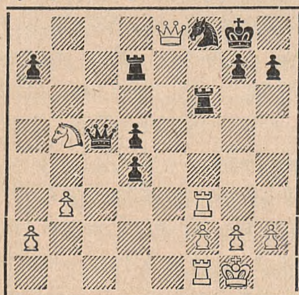
Partja Nr. 195. Francuska.

Bernstein — Dr. Lasker

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. e5, Sfd7, 6. G×e7, H×e7, 7. Hg4 (Solidniejsze jest Hd2) 7... 0—0, 8. Sf3, c5, 9. Gd3, f5 (białe zamierzały grać G×h7+, K×h7, Hh5+ i Sg5) 10. e×f6, W×f6, 11. Hh4, Sf8, 12. d×c, H×c5, 13. 0—0, Sc6, 14. Wae1, Gd7, 15. Se5, S×e5, 16. W×e5, Hb6, 17. We3, (Czarne nie mogą bić piona b2, gdyż wpadają

w zasadzkę, 17... H×b2? Wb1, 18. Ha3, 19. S×d5, e×d5, 20. G×h7+, i hetman stracony) 17. Ge8, 18. Wg3, Gg6, 19. Hg4, Wad8, (Czarne dalej nie mogą bić b2, bo 20. Wb1, H×c3, 21. G×g6, W×g6, 22. H×g6!) 20. b3, Wd7, 21. Sa4, Hd6, 22. Wf3, G×d3, 23. c×d, Wh6, 24. Hg3, e5, 25. We3, b5, 26. Sc3, Sg6 (Białe nie mogą grać S×b5, gdyż Hc5! wygrywa figurę) 27. d4! e×d, 28. S×b5, Hc5, 29. Hb8+? (prowadzi do straty skoczka, należało grać We8+ i na Sf8, 29. Hd3! ze zyskiem piona) 29... Sf8, 30. Wf3, Wb6! 31. He8, Wf6!! (vide diagram) 32. W×f6, g×f,

Pozycja po 31. posunięciu czarnych.



33. He2, a6, 34. S×d4, H×d4, 35. H×a6, He5, 36. Hd3, Se6, 37. g3, d4, 38. Wc1, Hd5, 39. h4, Kg7, 40. We1, Sc5, 41. Hd1, d3, 42. b4, Se4, 43. Hf3, Sc3, 44. Hg4+, Kf7. Białe poddały się.

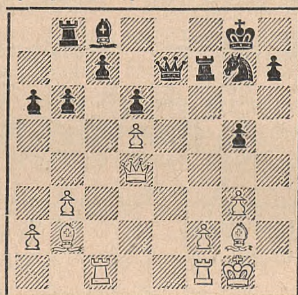
Z turnieju w Klosterneuburg.

Partja Nr. 196. Holenderska.

Erdely — Palda

1. d4, f5, 2. g3, Sf6, 3. Gg2, e6, 4. Sh3 (ulubione posunięcie Grünfelda) Ge7, 5. 0—0, 0—0, 6. c4, d6, 7. Sc3, a6 (konieczne na wypadek, gdyby czarne zagrały He8 i Hh5!) 8. Sf4, He8, 9. b3, Sc6, 10. d5! Sd8, 11. d×e6, g5, (po S×e6, S×e6, G×e6, białe zdobywają piona G×b7) 12. Sfd5, S×e6, 13. S×e7, H×e7, 14. Gb2, Wb8, (by wreszcie uwolnić Gc8) 15. Sd5! S×d5, 16. c×d5, Sg7 (jedyne, gdyż białe groziły Hd4!) 17. Wc1 (z groźbą Hd4! i po wymianie hetmanów, padnie pion c7) f4, 18. Hd4, f×g, 19. h×g, Wf7, 20. e4! b6 (vide diagram) 21. Wfe1,

Pozycja po 20. posunięciu czarnych.



Gb7, 22. e5! Wbf8, 23. e6, Wf5, 24. H×g7, H×H, 25. G×H, K×g7, 26. H×c7+! Czarne poddały się.

Z turnieju o mistrz. Łodzi 1934.

Partja Nr. 197. Hetmańska.

Szpiro — Regedzinski

1. d4, Sf6, 2. Sf3, b6, 3. c4, Gb7, 4. Sc3, e6, 5. Gg5, Gb4, 6. Hc2, h6, 7. Gh4, g5, (to posunięcie osłabia pozycję czarnych) 8. Gg3, Sfe4, 9. e3, d6, 10. Gd3, G×c3+, 11. b×c3, f5, 12. d5, (za cenę piona białe otrzymują silny atak) e×d, 13. e×d, G×d5, 14. Sd4 (białe atakują słaby punkt f5).. Hf6, 15. f3, S×g3, 16. h×g3, Sd7, (Po długim namyśle zdecydowały

się czarne oddać z powrotem piona, gdyż na 16... f4 następuje 17. g×f, g×f, 18. e×f, H×f, 19. 0–0, Sd7, 20. Gg6+, Kd8, 21. Ge4 i białe stoją znakomicie). 17. G×f5, 0—0—0, 18. e4, Gb7, 19. Ha4! a6, 20. 0—0, Whe8, 21. Wab1, We5, 22. f4, Wa5, 23. He4, d5, (Słabe posunięcie — jednak trudno jest znaleźć dla czarnych lepszą odpowiedź). 24. He2, d×e4, 25. f×g5, He7, 26. g×h6, Kb8, 27. g4, Sf6, 28. Se6, Wd8—d5, 29. Sf4, W×f5, (Czarne nie mają nic lepszego, inaczej nastąpi 30. g5! i t. d.) 30. g×f, W×f5, 31. He3! Hh7, 32. Se6, Sd5, (Na 32. Sg4, nastąpi 33. Hh3, W×f1+, 34. W×f1, Sh3, 35. Wf6! i wygrywa) 33. Hh3, We5, 34. Sf8! Czarne poddały się.

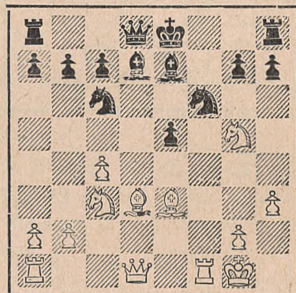
Z turnieju w Syrakuzach.

Partja Nr. 198. Budapeszteńska.

Rzeszewski — Denker

1. d4, Sf6, 2. c4, e5, (gambit budapeszteński mało grany jest w poważniejszych turniejach, gdyż białe otrzymują przeważnie lepszą grę) 3. d×e, Sg4, 4. e4 (ze wszystkich możliwości, jak: 4. f4, 4. Hd4, 4. Hd5, 4. e3, 4. h3, 4. a3, 4. Gf4, 4. Sf3, odpowiedź w tekście jest najlepszą. Na uwagę zasługują odpowiedzi dr. Alechina: 4. Sf3 i 4. a3). 4... d6 (gambitowe posunięcie Dr. Tartakowera. Rzeszewski unika jednak komplikacji, rozwijając spokojnie swoje figury). 5. Ge2! S×e5, 6. f4, Sg4, 7. Sf3! (Białe uzyskały silne centrum. Po 7. G×g4, czarne naturalnie wyrównują grę 7... Hh4+). 7... Sc6, 8. 0—0, Gd7, 9. Sc3, Ge7, 10. h3, Sf6, 11. e5! (silny przebój! Po tem posunięciu skoczek zmuszony jest do odwrotu na g8, co w rezultacie kończy się szybką katastrofą czarnych). 11... d×e5, 12. f×e5, Sg8, (Na 12... Sh5 grają białe 13. Se4!) 13. Ge3, f6 (by po 14. e×f, S×f6, wyjść cało z opresji. Białe obalają jednak naiwną rachubę przeciwnika piękną kombinacją). 14. Gd3, f×e5, 15. Sg5! Sf6 (W razie 15... G×g5, 16. Hh5+! g6, 17. G×g6+! i nastąpi mat najdalej w 3. posunięciach). (vide diagram) 16.

Pozycja po 15. posunięciu czarnych.



W×f6! G×f6, 17. Hh5+, g6, 18. G×g6+, h×g6, 19. H×g6+, Ke7, 20. Hf7+ i czarne poddały się, gdyż dostają mata w następnem posunięciu.

Z turnieju w Mariborze.

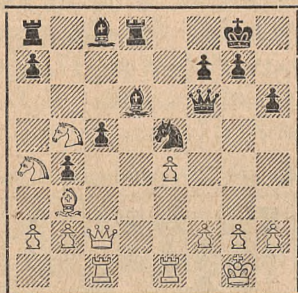
Partja Nr. 199. Hetmańska.

Stupan — Pirc

1. d4, d5, 2. Sf3, e6, 3. c4, c6 (warjant ten zowi się obroną słowiańską gambitu hetmańskiego) 4. e3, Sf6, 5. Gd3, d×c, 6. G×c4, Sbd7, 7. 0—0, Gd6, 8. Sc3, 0—0, 9. e4, e5, 10. Gg5 (wskazane było

10. a4) 10... b5, 11. Gb3, b4! 12. Sa4, h6, 13. G×f6, H×f6, 14. We1, Wfd8! (świetne posunięcie) 15. Wac1, e×d4, 16. S×d4, Se5, 17. Hc2, (białe nie mogą grać 17. S×c6, S×c6, 18. W×c6, gdyż 18... G×h2+, i przegrywają jakość) 17... c5! (na S×c5, G×c5, 19. H×c5, wygrywa Sd3!) 18. Sb5, (vide diagram) 18... Sf3+! (niespodzianka! jeśli 19. g×f3, Gh3! i czarne dostaną mata najdalej w 3 posunięciach). 19. Kf1, S×h2+, 20. Ke2, Gg4+! Czarne poddały się, gdyż na 21. f3, nastąpi G×f3+!! Elegancka i silna partja utalentowanego Pirca.

Pozycja po 18. posunięciu białych.



Historyczna partja.

Partja Nr. 200. Nieregularna.

Napoleon I. M-me de Rémusat

1. Sc3, e5, 2. Sf3, d6, 3. e4, f5, 4. h3, f×e4, 5. S×e4, Sc6, 6. Sfg5, d5, 7. Hh5+, g6, 8. Hf3, Sh6? (He7! i czarne zdobyłyby figurę) 9. Sf6+, Ke7, 10. S×d5+, Kd6? 11. Se4+, K×d5, 12. Gc4+, K×c4, 13. Hb3+, Kd4, 14. Hd3 ≠.

Wł. Azow

Partja szachów.

Nowela.

II.

Obróciwszy bilet parę razy w ręku, doktór rzucił go na stół, wzruszając ramionami. Potem starał się znowu wrócić myślą do kombinacji szachowej, którą studjował poprzednio, ale napróżno! Malutki incydent z biletem rozprószył zupełnie jego uwagę. Usiadł więc na fotelu, zamknął oczy i przez chwil kilka starał się nie myśleć o niczem, gdyż uważał to za najlepszy środek skupienia umysłu.

Tym razem wszakże ten niezawodny sposób na nic się nie przydał. Myśli, zerwawszy się z łańcucha, na którym je trzymała silna wola, rozigrały się tak, jak nigdy... Zaniechał więc dalszych bezowocnych prób i zadzwonił.

— Skąd ten bilet? — zapytał.

— Jegomość, który go wręczył, czeka na dole.

— Wszak prosiłem, aby mi nie przeszkadzano.

Lokaj wykonał gest, mający oznaczać, że stało się to nie z jego winy.

. . . .

Wkrótce potem monotonna, dokuczliwa gadanina małego człowieczka zaczęła stopniowo oddziaływać na Laskera, paraliżując jego wolę. Im bardziej zaś cofał się ku ścianie, tem silniej ów niepożądany gość na niego nacierał.

— Myślisz zapewne, panie doktorze, że dzisiejszy poranek, w którym przeszkodziłem ci w pracy, jest taki sam, jak każdy inny. Dzisiejszy ranek, że tak powiem, ma historyczne znaczenie i w biografjach pańskich napiszą o nim daleko

więcej, niż o całych miesiącach pańskiego życia. Widzisz pan także chłopaka na pozór nie różniącego się niczem od innych, a tymczasem to nie jest zwykły chłopiec, lecz cudowne dziecko, które nie ma jeszcze lat dwunastu, a wynalazło już formułę zwycięstwa czarnych nad białemi. Jeżeli pan zaczniesz z nim grać i wybierzesz białe, to czy wiesz pan, ile przegrasz z dziesięciu partyj? Oto wszystkie dziesięć, co do jednej. Salomonku, nie mrugaj tak, a lepiej wytłumacz panu Emanuelowi Laskerowi swoją formułę zwycięstwa czarnych.

— Po co mam mu tłumaczyć? — odparł chłopiec. — Niech zacznie ze mną grać i przegra, to wszystko sam zrozumie.

— Panie Bisquit — odezwał się doktór z widocznem znużeniem. — Wierzę panu na słowo. Nie wątpię, że pański syn jest cudownem dzieckiem, ale grać z niem nie będę. Przyjechałem tutaj, aby wziąć udział w turnieju szachowym i poza tem nie mam czasu na nic innego.

— Panie doktorze — ciągnął dalej uparty Bisquit, kładąc rękę na czole syna. — Ręczę własną głową i mego cudownego dziecka, że gdybyś pan zagrał z niem, to przegrałbyś z pewnością. Czy to nie jest ciekawa rzecz: dostać mata od takiego bębna!.. Proponuję też panu niezwykłe warunki. Jeżeli przegra mój Salomonek, to zapłacę panu zaraz 500 dolarów, w przeciwnym zaś razie musisz mi pan zapłacić pięć razy większą kwotę. Nie będziemy też zabierać panu czasu, bo cała gra może się odbyć za pośrednictwem poczty miejskiej, to jest *drogą korespondencji.* Zresztą, czy warto o tem mówić?... Wszak pan więcej tracisz czasu na rozmowę ze mną, niż na rozegranie jednej partji z Salomonkiem.

— A dlaczego, jeżeli wygram, mam otrzymać tylko 500 dolarów, a w razie przegranej zapłacić pięćkroć więcej?... Nie chodzi mi tu o materjalną korzyść, lecz o pogląd na tę sprawę z logicznego punktu widzenia...

— Ależ to rzecz zupełnie naturalna! — zawołał Bisquit. — Wszak to cudowne dziecko jest tylko nieznanym nikomu Salomonkiem Bisquitem, a pan znakomitym szachistą Emanuelem Laskerem!... W dodatku za otrzymane od pana pieniądze chłopak mój wyjaśni panu tajemnicę swego zwycięstwa.

Lasker doznał takiego samego uczucia, jakiego doświadczył poprzednio stary portjer hotelowy. Przekonał się, że ten niepokaźny człeczyna, który potrafił wtargnąć do niego wówczas, kiedy nie przyjąłby nawet żadnego monarchy, jest również nieubłagany i niezwyciężony w swem natręctwie, jak prawa przyrody.

— Dobrze — rzekl wreszcie. Jeżeli to jest jedyny środek pozbycia się was obu, to się zgadzam. Rozegram z tym kawalerem *jedną partję drogą korespondencji,* według adresu, wymienionego na pańskim bilecie, pod warunkiem jednak, że ani pan, ani pański syn, nie pokażecie mi się więcej na oczy i dacie mi święty spokój.

— Jestem panu doktorowi nieskończenie wdzięczny! — zawołał mały człowieczek z rozpromienionem obliczem. — Salomonku, ucałuj rękę pana Emanuela Laskera i podziękuj mu za zaszczyt, jaki cię spotyka. Nie rozumiesz nawet, smarkaczu, że się dziś zaczyna twoja biografja.

I pomimo oporu Laskera Salomonek, zmuszony przez ojca, wycisnął na jego ręce sążnisty pocałunek, pachnący ciastkami z makiem i miodem.

— Papo — odezwał się cudowny dzieciak, zaledwie drzwi pokoju doktora za nimi się zamknęły. — Obiecałeś, że jeżeli nam ten interes się uda, to mi kupisz jeszcze jeden banan...

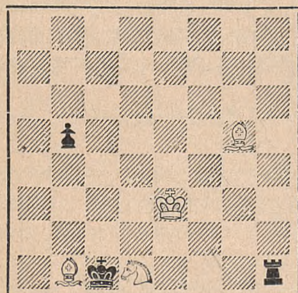
— Ah, on mówi o bananie!... Kupię ci nie jeden, ale dziesięć, dwadzieścia bananów!... Pocałuj twego ojca, cudowne dziecko!

— — — — — — — — — — — — — — — — —

(Dok. nast.)

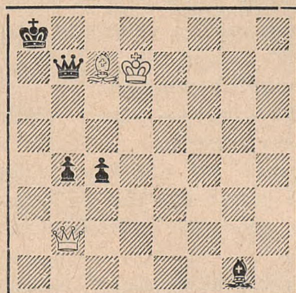
Studja.

7. D. Przepiórka (Magyar Sakkvilag 1930.)



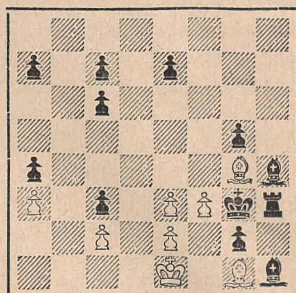
Białe wygrywają.

8. Dr. M. Lewitt (Magyar Sakkvilag 1934.)



Białe wygrywają.

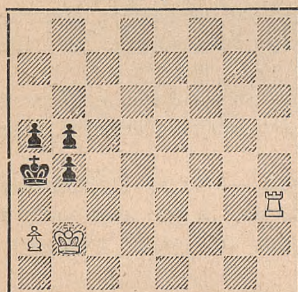
9. F. W. Nanning (Tijdschrift van den N. S. B. 1930.)



Mat w 78. posunięciach.

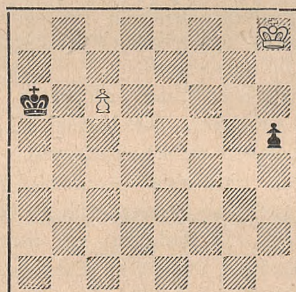
Curiosa szachowe.

10. „Złośliwy piechur".



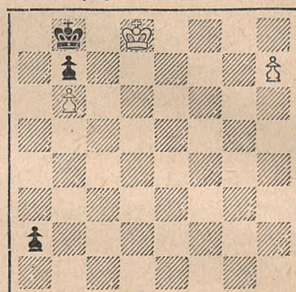
Białe wygrywają.

11. „Magiczna przekątnia".



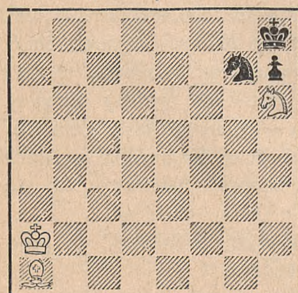
Białe remisują.

12. „Pojedynek dwóch hetmanów".



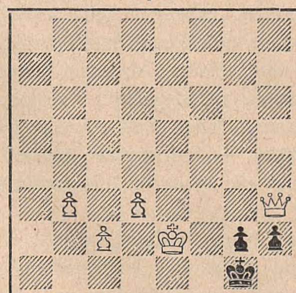
Białe wygrywają.

13. „Harmonijka królewska".



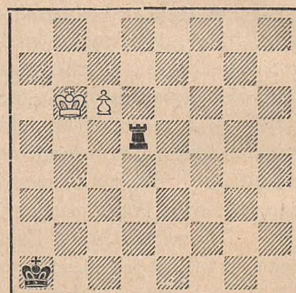
Białe wygrywają.

14. „Harmonijka hetmańska".



Białe wygrywają.

15. „Przebiegły monarcha".



Białe wygrywają.

Za najlepsze rozwiązania powyższych studjów, przeznacza Redakcja specjalne 3 nagrody, a to: 1 rocznik „Szachisty" 1933 r., oraz 2 broszury: „Mecz kompozycji szachowej Danja—Polska". — Za trafne rozwiązania wszystkich studjów przez jednego uczestnika — 1 rocznik „Szachisty" 1933 i broszurkę meczu Danja—Polska.

Wiadomości krajowe.

Białystok. W tut. Klubie Szachowym odbył się w dniach od 2 do 23 września b. r. turniej szachowy o *mistrzostwo miasta* Białegostoku pod protektoratem prezesa p. Dawida Lernera. Mistrzostwo miasta Białegostoku oraz I-szą nagrodę zdobył p. *A. Nowodworski* uzyskując 6 punktów z 7 możliwych, nie przegrywając ani jednej partji. II. - III. - IV. nagr. podzielili I. Babkes, A. Zabłudowski i M. Wisznia — po 4 punkt., M. Barin 3½, O. Sokolski i H. Oljan po 3, W. Popow ½. Kierownictwo turnieju zostało powierzone p. p. O. Sokolskiemu oraz zastępcom Ch. Galińskiemu i S. Szturmakiewiczowi.

W dniach od 28 września do 12 października b. r. został rozegrany *mecz szachowy* między zdobywcami II-III-IV. miejsca na turnieju z wynikiem: *A. Zabłudowski* i *I. Babkes* po 2½ p., M. Wisznia 1.

Tut. Klub Szachowy został zaproszony na *turniej o mistrzostwo drużynowe województw Północno-Wschodnich,* który odbędzie się w dniach 18, 19, 20 i 21 października b. r. z udziałem Wilna, Lidy, Grodna i Białegostoku. Reprezentacja Białegostoku ustalona została w następującym składzie: A. Nowodworski, A. Zabłudowski, I. Babkes, M. Wisznia, M. Barin, H. Oljan, O. Sokolski.

Kraków. Turniej o mistrzostwo Krakowskiego Klubu Szachowego rozpoczął się dnia 26. września br. w lokalu klubu Kasyna Powszechnego.

Lwów. We Lwowie rozpoczął się turniej wstępny — eliminacyjny do turnieju głównego o mistrzostwo miasta.

W turnieju bierze udział 18-tu zawodników. Prowadzą w turnieju po 5-tej rundzie: Künstler 5, (bez przegranej) Sulik F. 4, Gerstenfeld i Turjański po 4½.

Sambor. Turniej o mistrzostwo miasta zakończył się zwycięstwem *Romanyszyna,* który zdobył 11½ p. na 14 możliwych. II. miejsce zdobył mistrz Sanoka *Reichman,* uzyskując 11 p. III-cie miejsce Dipel 9 p. Dalsze miesca zajęli: Kościński, Karcz, Dr. Menderer, S. Limbach, Mgr. Pruchnicki, Dr. Marin, Schulsinger, Malanowski. Po przegraniu jednej partji wystąpił z turnieju p. Sokołowski. W stadjum organizacji jest obecnie Samborski Klub Szachowy, który przystąpi do Lwowskiego Okr. Szachowego.

Warszawa. Reprezentacje urzędników Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Rolnego i P. K. O. rozgrywają obecnie *turniej międzybankowy* o mistrzostwo banków stolicy.

W sierpniu r. 1935 odbędzie się w Polsce najważniejszy meeting szachowy — turniej narodów. Opinja szachowa przyjęła fakt ten z wielkim entuzjazmem, jako pierwszy objaw polskiego życia szachowego na

miarę międzynarodową. Każdy szachista jednak, którego światopoglądu nie ograniczają ściśle egoistyczne pobudki, patrzy z troską na stronę czysto szachową, t. j. na przygotowanie polskiej drużyny reprezentacyjnej do walk o drużynowe mistrzostwo świata i chce (ma na to prawo!) być poinformowanym w tej sprawie. Albowiem tylko przy szachownicy istnieje podział szachistów na kategorje.

To też zasięgnęliśmy informacji w kołach zbliżonych do zarządu związku. Możemy więc donieść, że projektowane są dwa turnieje przedolimpijskie, w styczniu i kwietniu r. prz., otwarte dla graczy wyznaczonych przez związek. Powinno to w zasadzie wystarczyć dla treningu naszych reprezentantów, choć wolelibyśmy, aby pierwszy turniej urządzony był w listopadzie rb.

Zresztą nie należy zawracać głowy organizatorom olimpjady krytyką chociażby i słuszną nawet. Przecież uruchomienie turnieju narodów wymaga żmudnych przygotowań i ciężkiej, a zupełnie bezinteresownej, powiedzmy nawet, — ideowej pracy. Chcielibyśmy tylko pomóc na polu propagandowem, o ile, oczywiście, dostarczony nam będzie przez referat prasowy Polskiego Związku Szachowego materjał rzeczowy o pracach organizacyjnych. (Gazeta Polska).

Jak donosimy powyżej odbędzie się w Warszawie w przyszłym roku w lecie *„olimpjada szachowa”* z udziałem reprezentacyj pona 20-tu narodów. Dotychczas nie było jeszcze w Polsce imprezy szachowej na większą miarę zakrojonej — toteż zapowiedź Olimpjady z udziałem zwyż stu najlepszych szachistów świata, wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród naszych szachistów. Polski Związek Szachowy prowadzi już prace przygotowawcze oraz zbiera na ten cel fundusze. Koszty Olimpjady wyniosą około 30.000 zł. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przyznało na ten cel 3.000 zł. a ostatnio pan prezydent stolicy Stefan Starzyński, uzielił subwencji w kwocie 5.000 zł., a ponadto przyrzekł udzielić dla rozgrywek pięknej sali w ratuszu.

Wedle regulaminu F. I. D. E. obok olimpjady odbywają się zawsze rozgrywki o *kobiece mistrzostwo świata* w szachach. W Angji, Francji, Austrji i Niemczech jest już dzisiaj dość kobiet reprezentujących niezłą klasę szachową, u nas natomiast są szachistki wogólności nieznane. Niemniej w razie gdyby się pojawiły jakieś zgłoszenia, Polski Związek Szachowy jest zdecydowany urządzić zarówno w Warszawie jak i na prowincji turnieje treningowe. Dla drużyny olimpijskiej odbędą się dwa turnieje przygotowawcze w Warszawie, w styczniu i kwietniu 1935 r.

Międzynarodowy Związek Gry Korespondencyjnej urządza w latach 1935 i 36 „Olimpjadę gry korespondencyjnej“ z udziałem drużyn państwowych po 6 graczy. Z każdego państwa mogą wziąć udział najwyżej 4 drużyny (zależnie od zgłoszeń). Turniej odbędzie w przed-grupach

i następnie w 2-ch grupach zwycięzców. O ile przedgrup będzie 5 lub mniej — do grup zwycięzców wchodzą: pierwsze i drugie drużyny do 1-szej grupy, trzecie i czwarte do 2-giej grupy zwycięzców. O ile zaś przedgrup będzie więcej niż 5, wówczas wchodzą tylko pierwsze drużyny do pierwszej i drugie do drugiej grupy zwycięzców.

Czas gry w przedgrupach trwa 2 lata, — tak samo w grupach zwycięzców. Wpisowe dla każdej drużyny 10 marek niemieckich. Kierownictwo spoczywa obecnie w rękach Niemiec. Zwycięska drużyna otrzymuje tytuł mistrza i dyplom w swym ojczystym języku.

Z regulaminu turnieju nie wynika jaką rolę ma druga grupa zwycięzców.

W Polsce Związek Szachowy powierzył sprawę zestawienia drużyny kapitanowi związkowemu, ppłk. dr. Steiferowi.

Wiadomości ze świata.

Austrja. Między 4. a 16. września zorganizował Górno-Austrjacki Związek Szachowy turniej szachowy z udziałem kilku gości zagranicznych w Linzu. O prowadzenie w turnieju walczyli od początku *Eliskases* i *Becker*, którzy w rezultacie zdobyli I. i II. nagrodę ex aequo, z 11 p. Tuż za tymi dwoma kończy turniej jako III. *Hans Müller* z 10 p. Holenderczyk de Jong 8, Dr. Gruber i Schenk po 7½, Ebensteiner 7, Demetriescu (znany pianista rumuński) 6½. Uczestników było 14-tu.

Mistrzostwo Dolno-Austrjackiego Związku zdobył we Wiedniu *D. Podhorzer* (rodem z Polski), który poszczycić się może świetnym rezultatem, z 9 partji uzyskał 8½ p.

Turniej poza pierwszym zwycięzcą był b. słabo obsadzony, o czem świadczą wyniki następnych graczy. Wallaschek i Grübler po 5½. 3 punkty różnicy między pierwszym a drugim graczem. Zawodników było 10-ciu.

Danja. W Kopenhadze odbył się wielki turniej o mistrzostwo Skandynawji, przy udziale 18-tu najlepszych mistrzów krajów północnych, a to: 10-ciu duńczyków, 4 szwedów, 2 norwegów, 1 islandczyka i 1 finna. Spowodu wielkiej ilości uczestników rozegrano turniej systemem Monrada, który w zasadzie identyczny jest z systemem szwajcarskim (gracze równej siły, grają z sobą. Przegrywający 2 partje odpadają z turnieju). Zwyciężył w wielkim stylu arcymistrz *Nimcowicz* z 6½, bez przegranej. *Lundin* zajął II. miejsce z 6 p., III. Stahlberg 5½, Enevoldsen 5, Stolz, Gemzöe, Dr. Krause i J. Nielsen 4½, Andersen 4.

Estonja. W Tallinie zwyciężył *Laurentius* 4, przed *Friedemannem* 3½, *Raudverem* 3, oraz znanym z pobytu w Warszawie *Oredem Karlinem* 2.

Francja. W Paryżu odbyły się mistrzostwa Francji. Zwyciężył *Kahn*, mimo równego stanu zdobytych punktów z *Raizmanem* po 7, (wedle systemu Sonnenborn-Bergera). Dalsze miejsca: Golberine 6½, Gibaud 6, Jung 5, F. Lazard 4½. Uczestników było 10-ciu.

Holandja. W małym meczu *Lilienthal* — *Landau*, zwyciężył pierwszy nieznacznie, 3½ : 2½.

Niemcy. W Wiesbadenie zakończyły się drużynowe mistrzostwa Niemieckiego Związku Szachowego. Zwycięstwo przypadło *Berlinowi*, którego skład drużynowy stanowili mistrzowie: Richter, Ahues, Sämisch, Koch, Schlage, Rellstab, John i Mross (z juniorów). Ten ostatni jest zapewne dobrze znany naszym szachistom Śląska, jako Mróz. (przyp. Redakcji.)

Rumunja. Pierwsze spotkanie międzynarodowe rumuńskiej i bułgarskiej drużyny: Rustschuk - Bukareszt, zakończyło się zwycięstwem Rumunów 5½ : ½.

Stany Zjednoczone. W sierpniu i wrześniu r. b. odbyły się liczne turnieje na całym świecie. Jednym z najliczniejszych był turniej w Amerykańskiem Uzdrowisku Syracuze pod Nowym Jorkiem, gdzie w drugiej połowie sierpnia stoczyło walkę 15-tu najlepszych graczy amerykańskich oraz kilku zagranicznych. Nadzieja na udział Alechina i Capablanci zawiodła spowodu panującego kryzysu. Z 11-tu jankesów większość jest „importowana". Rezultat turnieju: I. Rzeszewski 12 p. na 14. możliwych, bez przegranej! (Ongiś znane w Polsce cudowne dziecko, ma obecnie lat 22 i wyrobiło się na gwiazdę szachową pierwszej wielkości). II. Kashdan 10½ p. bez przegranej. (Ten wielki mistrz startował jako faworyt i dlatego przez wszystkich przeciwników zwalczany był z podwójną ostrożnością). III—IV. Fine i Dake (z pochodzenia Polak Dakowski) — po 10 p. O obu tych młodych mistrzach ma dr. Alechin szczególnie wysokie mniemanie. V. Kupszik 9½ p. Następnie Horowitz 8½ p., Herman Steiner (z pochodzenia Węgier) 8 p. Dopiero teraz na 8-mem miejscu zaproszony z Europy szampion Włoch Monticelli 6½ p. Potem Reinfeld i Santasiere po 6 p., Denker i mistrz niemiecki dr. Seitz po 5½ p., mistrz Meksyku, Araiza 4½ p., Tholfsen 3 p. i w końcu Kanadyjczyk Martin ½ p..

Węgry. W Sopronie odbył się mały turniej międzynarodowy z udziałem arcymistrza Spielmana, Włocha Sacconiego, lorda Georga Thomasa, oraz wiedeńskiego mistrza Immo Fussa. Zadziwił brak Lilienthala i braci Steinerów. Turniej zakończył się pewnem zwycięstwem Spielmana. Wynik: I. *Spielman* 9½, *Conte Sacconi* i *Lord George Thomas* po 8, *Havasi* 7½, *Ernö Grünfeld* (mistrz Sopronu), Szabo i Dr. Vajda po 7, Csath 5, Fuss 4, Schwabbauer 2, Hennel 1, Vasvary 0.

Rozmaitości.

Mistrzowie szachiści jako cudowne dzieci.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że importowany przez rodziców do Stanów Zjednoczonych Samuel Rzeszewski, uchodził w Polsce przez dłuższy czas za cudowne dziecko, gdyż jeszcze jako 7-letni chłopiec walczył z powodzeniem przeciw znanym mistrzom, a nawet wielkim mistrzom. Teraz — jako 20-letni młodzieniec — uchodzi za tęgiego szachistę, o czem zresztą świadczą najlepiej ostatnie sukcesy Rzeszewskiego w turniejach amerykańskich.

Również młody Francuz Aristide Gromer uważany był przez dłuższy czas za cudowne dziecko Paryża, natomiast w 25 roku życia, pomimo zdobycia mistrzostwa Francji na rok 1934, nie wykracza ponad poziom przeciętnej siły mistrzowskiej.

Wiemy natomiast, że Capablanca nauczył się gry w szachy już w 4 roku życia i to przez samo przyglądanie się partjom, które ojciec jego rozgrywał z jakimś hiszpańskim oficerem. Mając lat 11 pokonał już mistrza wyspy weterana Vasquesa.

Holender dr. Euwe też w 4-tym roku życia nauczył się grać w szachy, przyglądając się, jak ojciec jego grał z matką. Naogół jednak znani mistrzowie rozpoczynali grać około 15 roku życia.

Najświeższem „dzieckiem cudownem“ jest malec, który nie potrafi jeszcze czytać i pisać lecz doskonale gra już w szachy, a o którym donoszą z Białogrodu.

Niezwykły ten chłopiec nazywa się Milorad Bozić i jest synem kawiarza białogrodzkiego. Kręcącego się prawie od niemowlęctwa po kawiarni ojcowskiej malca, zainteresowali szczególnie klijenci ojcowscy, grający w szachy. Mógł godzinami przypatrywać się ich grze, przyczem bawiły go zwłaszcza konie i ich skoki.

Widząc to zainteresowanie się chłopca szachami, gracze zaznajomili go ze znaczeniem figur i zasadami gry, a umysł malca tak szybko wchłaniał wszystkie te objaśnienia, że pewnego dnia jeden z graczów zaproponował żartem dzieciakowi partję. Maleńki Milorad przyjął bez wahania wyzwanie i spisał się doskonale, wobec czego zapraszano go coraz częściej do gry, a malec czynił tak zadziwiające postępy, że nie było w końcu ani jednego ze stałych klientów kawiarni jego ojca, który mógłby mu podołać.

Oczywiście, wieść o fenomenalnym szachiście sześcioletnim rozeszła się szybko po mieście, codziennie więc napływali do kawiarni gracze i ciekawi, aby podziwiać jego grę.

Wreszcie zaproszono go do białogrodzkiego klubu szachistów, ale i tam nie znalazł równego sobie gracza. W tych dniach zaś zmierzył się już z pierwszorzędnym szachistą, przybyłym do Bia-

łogrodu prezesem lublańskiego klubu szachistów.

Szachista uśmiechnął się pobłażliwie, gdy malcowi podkładano na krześle dwie poduszki, aby mógł rękoma sięgnąć szachownicy. Gdy wszakże rozpoczęła się gra, wytrawny szachista spoważniał, a zasępił się już zupełnie, usłyszawszy wnet okrzyk chłopca: „Wujku (tak mały Milorad nazywa wszystkich starszych mężczyzn), twoja królowa jest w niebezpieczeństwie!” I rzeczywiście, po kilku jeszcze pociągnięciach, prezes klubu szachistów stracił królowę, a gdy wkrótce potem stracił jeszcze wieżę, sześcioletni jego partner zauważył: „Ja mam jeszcze dwie moje wieże, ty zaś wujku tylko jedną. Lepiej się poddaj!” Prezesowi jednak szachistów nie wypadało kapitulować przed dzieckiem. Grał więc dalej, no i przegrał partję.

Prawdziwe zdarzenia szachowe.

Kłopoty w końcówkach. Znany znawca końcówek, żyjący w Buenos Aires, Francuz, inżynier Daniel Deletang rozpowszechnił na ten temat wiele badań i prac a nawet postawił szereg twierdzeń.

W czasie pobytu w Argentynie jednego z sławnych mistrzów szachowych odwiedzał Deletang każdy z wykładów o końcówkach, które ten mistrz wygłaszał. Pilnie się przysłuchiwał, a po zakończeniu wykładów zwrócił się do mistrza ze słowami: „Uważa Pan zatem, że końcówka hetman przeciw wieży jest wyłącznie kwestją techniki. Czyżby rzeczywiście grało się ją automatycznie?“. Mistrz sądząc, że ma przed sobą początkującego szachistę żądnego wiedzy, w żadnym zaś razie specjalistę o dużej wiedzy — dał się skusić do szachownicy, gdzie miał zamiar pytającego w krótkim czasie zamatować. Ponieważ jednak końcówka hetmana przeciw wieży kryje w sobie liczne subtelności o których się nawet autorom podręczników nie śniło — szybko okazywało się, że mistrz „zgaduje“ i w stojących mu do dyspozycji 50-ciu posunięciach idzie naprzód poomacku, podczas gdy każde posunięcie Deletang’a jest niezawodne. Uciecha licznie zebranych widzów wzrastała coraz bardziej; mistrz opanował się, zagłębił się w pozycji i zrobił wreszcie prawidłowe, zyskujące tempo posunięcie: „Tak, teraz możliwy jest mat w 16-tu ruchach“ — rzekł Pan Deletang i dał odpowiedź wieżą, bardzo podstępną. Szybko, jakgdyby z triumfem odpowiedział na to mistrz, poczem znowu Deletang z całym spokojem zauważył: „No, teraz to znowu trzeba 32-ch ruchów do mata“.

Rezultatem była uciecha publiczności, stłumiona wściekłość mistrza, triumf szczęśliwego przypadkowego wystąpienia Pana Deletanga, który bynajmniej nie jest „dyletantem“. Podobna scena rozegrała się w roku 1924 między nim a Reti’m, w 1926 z Alechinem i w r. 1931 z Tartakowerem.

(Polska Zbrojna).

Nr. 11. LISTOPAD 1934. Rok II.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Pzenumerata w kraju:		Redaktor	Prenumerata zagr.:	
Mies.	Zł. 1·—	Henryk Friedman	mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 2.50		kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 5.—		półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 10.—		roczna	Zł. 12.—

Redakcja i administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02. Konto P.K.O. Nr. 500.103.

Turniej drużynowy Kresów Północno-Wschodnich.

Podczas ostatniego meczu szachowego Wilno-Lida, drużyna lidzka wysunęła projekt zorganizowania turnieju drużynowego o mistrzostwo ziem północno-wschodnich z udziałem reprezentacji Wilna, Białegostoku, Grodna i Lidy. Wilno projekt ten zaakceptowało i udział w turnieju swojej reprezentacji zapewniło.

To też po przyjeździe do Lidy organizatorzy tego turnieju pp.: J. Dzierkacz i R. Zajczyk biorą się niezwłocznie do pracy. Zostają wysłane zaproszenia do klubów szachowych w Białymstoku i Grodnie. Protektorat nad turniejem obejmuje starosta lidzki p. inż. Bieńkiewicz. Społeczeństwo m. Lidy również przychodzi z pomocą organizatorom tak szlachetnej imprezy ofiarując dobrowolne datki. Należy tutaj wspomnieć o p. Dmuchowskim z majątku Iwje, który pierwszy na ten cel zaofiarował 20 zł. Z pośród inteligencji lidzkiej powstaje Komitet Honorowy, na czele z burmistrzem lidzkim J. Zadurskim. Dzięki poparciu tego komitetu, turniej dochodzi do skutku.

Kluby szachowe w Białymstoku i Grodnie z radością powitały projekt zorganizowania turnieju i nadesłały skład osobowy swoich reprezentacji. Jedynie pewne trudności mieli organizatorzy z Towarzystwem Szachowem w Wilnie, które proponowało skrócić termin trwania turnieju na jednokołowy, co bezwzględnie osłabiłoby jego powagę. Wkońcu jednak na skutek osobistej interwencji p. Dzierkacza, Wilno również opracowany program i regulamin turnieju akceptuje. Jedynie Dyrekcja Kolejowa w Wilnie odmawia udzielenia zniżek kolejowych dla drużyn

mających przybyć do Lidy. Mimo to wszystkie reprezentacje zjawiają się w terminie oznaczonym t. j. 18. października br. o g. 10 rano. Należy wyrazić uznanie Klubowi Szachowemu w Białymstoku, który pomimo znacznych kosztów przejazdu (około 150 zł.) wysyła swoją reprezentację do Lidy.

Komitet, kierownictwo i uczestnicy turnieju.



Siedzą od lewej: J. Dzierkacz, mistrz Przepiórka, starosta Bieńskiewicz, burmistrz Zadurski, ref. bezp. Wajnkranc, Joniszowa.

Stoją pp.: Mockałło, Jonisz, Kudniewicz, Halpern, Kurmin, Zajczyk, Jabłoński, Makarewicz, Sokolski, Lidzki, Tirsztejn, Senicki, Jaśkiewicz, Ginzburg, inż. Hauke-Bosak, Stankiewicz, pani Lidzka, Borkum.

Górny rząd: Babkes, Nowodworski, H. Oljan, Roszkowski, Wisznia, Tankus, Zabłudowski, J. Oljan, Petluk, Skidelski.

Specjalne podziękowanie należy wyrazić Zarządowi Polskiego Związku Szachowego, który deleguje do Lidy w charakterze Kierownika Turnieju wice-prezesa Związku, mistrza D. Przepiórkę.

Lida ofiarowała dla turnieju najlepsze bodaj swoje lokale. Gra odbywała się w sali reprezentacyjnej Zarządu Miejskiego m. Lidy. Zawodnicy zostali ulokowani w Grand-Hotelu i Hotelu Wileńskim. Pobyt i utrzymanie zawodników, jak wiadomo, Lida wzięła na siebie. Należy tutaj jeszcze raz wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie pp.: Staroście inż. Bieńkiewiczowi i Burmistrzowi J. Zadurskiemu, którzy przez moralne i materjalne poparcie żywo dopomogli organizatorom w doprowadzeniu turnieju do skutku.

Otwarcie Turnieju.

W czwartek 18. października o g. 11·30 nastąpiło uroczyste otwarcie turnieju. Przyjezdne drużyny oraz przedstawiciele miejscowych władz

zostali powitani przez prezesa lidzkiego towarzystwa szachowego p. Dzierkacza, który jednocześnie poprosił starostę, jako protektora turnieju o przecięcie taśmy. Następnie przemawiali pp. burmistrz m. Lidy Zadurski i mistrz Przepiórka, który podkreślił ten fakt, iż tak poważna impreza jak Turniej o mistrzostwo Ziem Północno-Wschodnich dochodzi poraz pierwszy w najmniejszem właśnie z miast biorących udział w zawodach t. j. w Lidzie. Następnie do kierownika turnieju p. Przepiórki w celu odbycia losowania występują kapitanowie poszczególnych drużyn: Judelewicz (Wilno), Sokolski (Białystok), Halpern (Grodno) i Zajczyk (Lida). Po losowaniu rozpoczęto grę.

Skład poszczególnych drużyn.

Wilno: Judelewicz, Tirsztejn, Kurmin, Stankiewicz, Borkum, Segall, rez. Senicki.

Białystok: Nowodworski, Zabłudowski, Babkes, Wisznia, H. Oljan, Sokolski.

Grodno: Jaśkiewicz, inż. Hauke-Bosak, J. Oljan, Tankus, Ginzburg, Petluk, Skidelski.

Lida: Lidzki, Zajczyk, Makarewicz, Roszkowski, Dzierkacz, Bortkiewicz, rez. Jabłoński.

I. runda 18. X.

Białystok — Lida 4 : 2

1. Nowodworski ½ — Lidzki ½
2. Zabłudowski ½ — Zajczyk ½
3. Babkes 1 — Makarewicz 0
4. Wisznia 1 — Roszkowski 0
5. H. Oljan ½ — Dzierkacz ½
6. Sokolski ½ — Jabłoński ½

Grodno — Wilno 1½ : 4½

1. Jaśkiewicz 0 — Judelewicz 1
2. Bosak 0 — Tirsztejn 1
3. J. Oljan 0 — Kurmin 1
4. Tankus 0 — Stankiewicz 1
5. Ginzburg 1 — Borkum 0
6. Petluk ½ — Senicki ½

II. runda 18. X.

Lida — Wilno 1 : 5

1. Lidzki ½ — Judelewicz ½
2. Zajczyk ½ — Tirsztejn ½
3. Makarewicz 0 — Kurmin 1
4. Roszkowski 0 — Stankiewicz 1
5. Dzierkacz 0 — Borkum 1
6. Bortkiewicz 0 — Senicki 1

Białystok — Grodno 4½ : 1½

1. Nowodworski 1 — Jaśkiewicz 0
2. Zabłudowski 1 — Bosak 0
3. Babkes ½ — J. Oljan ½
4. Wisznia 1 — Tankus 0
5. H. Oljan 0 — Ginzburg 1
6. Sokolski 1 — Skidelski 0

III. runda 19. X.

Grodno — Lida 4 : 2

1. Jaśkiewicz 0 — Lidzki 1
2. Bosak 1 — Zajczyk 0
3. J. Oijan 1 — Makarewicz 0
4. Tankus 1 — Roszkowski 0
5. Ginzburg 1 — Dzierkacz 0
6. Petluk 0 — Bortkiewicz 1

Wilno — Białystok 3 : 3

1. Judelewicz ½ — Nowodworski ½
2. Tirsztejn ½ — Zabłudowski ½
3. Kurmin ½ — Babkes ½
4. Stankiewicz ½ — Wisznia ½
5. Borkum ½ — H. Oljan ½
6. Senicki ½ — Sokolski ½

IV. runda 20. X.

Lida — Białystok 2½ : 3½

1. Lidzki ½ — Nowodworski ½
2. Zajczyk 0 — Zabłudowski 1
3. Makarewicz ½ — Babkes ½
4. Roszkowski 1 — Wisznia 0
5. Dzierkacz ½ — H. Oljan ½
6. Jabłoński 0 — Sokolski 1

Wilno — Grodno 3½ : 2½

1. Judelewicz 1 — Jaśkiewicz 0
2. Tirsztejn 1 — Bosak 0
3. Kurmin 1 — J. Oljan 0
4. Stankiewicz ½ — Tankus ½
5. Borkum 0 — Ginzburg 1
6. Segall 0 — Skidelski 1

V. runda 20. X.

Wilno — Lida 4½ : 1½

1. Judelewicz 1 — Lidzki 0
2. Tirsztejn ½ — Zajczyk ½
3. Kurmin ½ — Makarewicz ½
4. Stankiewicz ½ — Roszkowski ½
5. Borkum 1 — Dzierkacz 0
6. Segall 1 — Jabłoński 0

Grodno — Białystok 3 : 3

1. Jaśkiewicz 1 — Nowodworski 0
2. Bosak ½ — Zabłudowski ½
3. J. Oljan 0 — Babkes 1
4. Tankus ½ — Wisznia ½
5. Ginzburg 1 — H. Oljan 0
6. Skidelski 0 — Sokolski 1

VI. ostatnia runda 21. X.

Lida — Grodno 2½ : 3½

1. Lidzki 1 — Jaśkiewicz 0
2. Zajczyk ½ — Bosak ½
3. Makarewicz 0 — J. Oljan 1
4. Roszkowski ½ — Tankus ½
5. Dzierkacz 0 — Ginzburg 1
6. Jabłoński ½ — Skidelski ½

Białystok — Wilno 4 : 2

1. Nowodworski ½ — Judelewicz ½
2. Zabłudowski ½ — Tirsztejn ½
3. Babkes 1 — Kurmin 0
4. Wisznia 1 — Stankiewicz 0
5. H. Oljan ½ — Borkum ½
6. Sokolski ½ — Segall ½

Szczegółowe wyniki ilustruje tabelka turniejowa oraz wyniki indywidualne zawodników na poszczególnych szachownicach.

Miejsce	MIASTO	1	2	3	4	Pkt.
1	Wilno	—	3, 2,	4½ 3½	5, 4½	22½
2	Białystok	3, 4,	—	4½, 3	4, 3½	22
3	Grodno	1½ 2½	1½. 3	—	4, 3½	16
4	Lida	1, 1½	2, 2½	2, 2½	—	11½

Wyniki indywidualne były następujące:

1-sza szachownica: Judelewicz 4½, Lidzki 3½, Nowodworski 3, Jaśkiewicz 1. Judelewicz bez przegranej.

2-ga szachownica: Zabłudowski i Tirsztejn po 4 p., bez przegranej, Zajczyk 2, inż. Bosak 2.

3-cia szachownica: Babkes 4½, bez przegranej, Kurmin 4, Oljan 2½, Makarewicz 1.

4-ta szachownica: Wisznia i Stankiewicz po 4, Tankus 2½, Roszkowski 1½.

5-ta szachownica: Ginzburg 6 p., (najlepszy wynik indywidualny, 100%!!) Borkum 2½, Oljan 2, Dzierkacz 1½.

6-ta szachownica: Sokolski 4½, bez przegranej, Sinicki — Segall 3½, inż. Bartkiewicz — Jabłoński 2, Petluk — Skidelski 2.

Zakończenie turnieju.

Zwyciężyło Wilno osiągając 22½ p.. nie przekonywująco, gdyż Białystok zdobył 22 p. (bez przegranego spotkania), Grodno 16 p., grając z dużem szczęściem i Lida 11½ p., grając bez rutyny.

W czasie zakończenia partyj odbył się na skutek usilnych próśb zawodników oraz gości, seans simultanowy rozegrany przez mistrza Przepiórkę na 15 szachownicach z wynikiem: 7 wygranych, 7 remis, 1 przegrana z p. Joniszem z Grodna.

Następnie odbyło się uroczyste pożegnanie na którem przemawiali przedstawiciele wszystkich miast oraz p. mistrz Przepiórka, który podkreślił, że do ostatniej chwili zwycięstwo wahało się między Wilnem a Białymstokiem i tylko ½ punkta zadecydowało o wzięciu I-szego miejsca przez Wilno.

Zaznaczyć należy, że Białystok nie przegrał ani jednego spotkania i wygrał u Wilna w stosunku 7 : 5. Skład drużyny białystockiej był osłabiony, gdyż brak było poważnej siły w osobie p. M. Barina, znanego z turnieju w Łodzi, jak również p. J. Marejna. Także Wilno wystąpiło w osłabionym składzie, bez hr. Platera i innych.

Organizacja turnieju była bardzo dobra, za co należy złożyć specjalne podziękowanie organizatorom pp.: Dzierkaczowi i Zajczykowi, którzy dołożyli dużo starań aby powyższa impreza doszła do skutku.

Na zakończenie imprezy odbyło się zebranie delegatów klubów celem omówienia spraw związanych z zorganizowaniem Okręgowego Związku Szachowego Kresów Północno-Wschodnich z udziałem pp.: Judelewicza i Kurmina (Wilno), Sokolskiego i Babkesa (Białystok), Dzierkacza i Zajczyka (Lida), inż. Hauke-Bosaka i Halperna (Grodno). Przewodniczył p. inż. Hauke-Bosak z Grodna. Na zebraniu tem omówione zostały sprawy organizacyjne. Postanowiono ustanowić siedzibę w Wilnie.

Następnie został wybrany Zarząd Tymczasowy do którego weszli po 2 przedstawicieli z Grodna, Lidy i Białegostoku oraz 3-ech z Wilna.

Należy spodziewać się rychłego załatwienia formalności przez Wileńskie T-wo Szachowe, które wzięło na siebie sporządzenie statutu oraz innych organizacyjnych formalności.

O. Sokolski i R. Zajczyk.

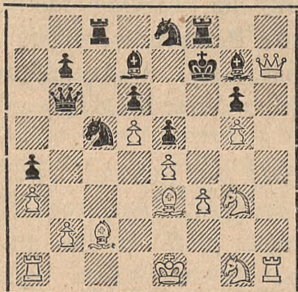
Dział partyj.

Partja Nr. 201. Indyjska.

Lidzki **Judelewicz**

1. d4, Sf6, 2. c4, g6, 3. Sc3, Gg7, 4. e4, d6, 5. f3, 0—0, 6. Gd3, e5, 7. d5, Sh5, 8. Sce2, Sa6, 9. Ge3, c6 (zasługiwało na uwagę f5) 10. g4, Sf6, 11. h4, c×d, 12. c×d, Sb4, 13. Gb1, Gd7, 14. Hd2! a5, 15. a3, Sa6, 16. Sg3, Wac8, 17. h5, Sc5, 18. Gc2, a4, 19. h×g, f×g, 20. g5, Se8, 21. Hh2, Hb6, 22. H×h7+, Kf7, (vide diagram!)

Pozycja po 22. posunięciu czarnych.



23. Sf5! G×f5 (na 24... g×f, 25. g6+! Kf6? 25. Hh4+, K×g6, 26. Hh5+, Kf6, 27. Gg5#, zaś na 24... Ke7, 25. Gg5+, Wf6! 26. Gh6!) 24. e×f, Sd3+, 25. Kd2, Ha5+, 26. K×d3, H×d5+, 27. Ke2, W×c2+, 28. Ke1, Hb3, 29. H×g6+, Kg8, 30. Gc1, e4, 31. f6, W×c1+, 32. W×c1, He3+, 33. Se2, e×f, 34. Hh7+ (należało grać Wc2) 34. Kf7, 35. Wc7+, S×c7, 36. H×g7+, Ke8, 37. Wh2, Sd5, 38. H×b7, Sf4, 39. Hc8+, Kf7, 40. Hd7+ (bardzo zawikłana sytuacja, lecz wygraną trudno znaleźć, jeżeli np. 40. Hc4+, Se6, 41. Wh7+, Kg6! 42. Wh6+, Kf7, a nie K×g5, 43. Hh4+, Kf5, z komplikacjami, chociaż i w tym warjancie trudno znaleźć wygraną). 40. Kg6, 41. Hh7+, K×g5, 42. Hh6+, Kf5, 43. Hh7+, Kg5, 44. Hg7+, Kf5, 45. Hd7+, Kg5, 46. Hg7+, Kf5, 47. Hh7+, Kg5, 48. Hh6+, Kf5, 49. H×f4, H×f4, 50. S×f4, K×f4, 51. Kf2, W×f6, 52. Wh4+, Ke5, 53. W×a4, d5, 54. Wh4, d4, 55. Wh1, Ke4, 56. We1+, Kf4, 57. Wd1, Ke4, 58. We1, Kd3, 59. Wd1+, Kc4, 60. Wc1+, Kb3, 61. Wd1, Wf4, 62. Wd2, Kc4, 63. a4, Kb4, 64. a5, K×a5, 65. Kg3.

Remis.

Partja Nr. 202. Hetmańska.

Skidelski **Segall**

1. Sf3, Sf6, 2. d4, d5, 3. c4, e6, 4. Gg5, Ge7, 5. Sc3, Sbd7, 6. e3, 0—0, 7. Gd3, c6, 8. 0—0, d×c, 9. G×c4, b5, 10. Gd3, a6, 11. He2, Gb7, (wskazane było c5) 12. Wfd1, Sd5, 13. G×e7, H×e7, 14. Se4, h6, 15. Wac1, (w rezultacie wskutek niedokładnej gry czarnych, białe opanowały pole c5) 15... Wac8, 16. Sc5, S×c5, 17. W×c5, Sf6, 18. Se5, Sd7, 19. S×d7, H×d7, 20. Hg4, He7, 21. Wdc1, Wfd8, 22. f4, Wd5, 23. Hf3, Wcd8? 24. Ge4, W×c5, 25. W×c5, Wc8, 26. G×c6, W×c6, 27. W×c6, He8, 28. d5! G×c6, 29. d×c, Hc8 (Hd8 jest silniejsze, ale też nie ratuje partji po He4!) 30. He4, Kf8, 31. Hb4+, Ke8, 32. Hc5, Hc7, 33. e4! He7, 34. Hc3, Kd8, 35. e5, Kc8, 36. Hd4, Hd8, 37. Hd6,

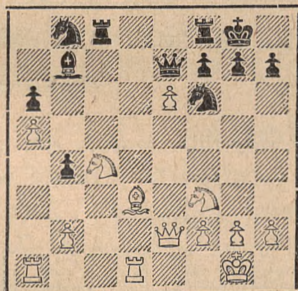
Hc7, 38. Kf2, Kb8, 39. Ke3, Kc8, 40. Hf8+, Hd8, 41. H×d8, K×d8, 42, Kd4, Kc7, 43. Kc5, f5, 44. h4, h5, 45. b4. Czarne poddały się.

Partja Nr. 203. Hetmańska.

Zajczyk **Inż. Hauke-Bosak**

1. d4, d5, 2. Sf3, Sf6, 3. c4, e6, 4. Sc3, c6, 5. e3, Sbd7, 6. Gd3, d×c, 7. G×c4, b5, 8. Gd3, Gb7, 9. 0—0, a6, 10. a4, b4, 11. Se4, c5, 12. Sed2, Wc8, 13. He2, Sb8, 14. a5, Ge7, 15. Wd1, 0—0, 16. Sc4, c×d, 17. e×d, Hc7, 18. Gg5, Sg4, 19. G×e7, H×e7, 20. d5! Sf6, (na G×d5, 21. G×h7+, K×h7, 22. W×d5, W×c4? 23. Wh5+, Kg6, 24. Wg5+) 21. d×e? (do wygranej prowadziło 21. d6 z nast. 22. Sfe5, z b. silną grą) (vide diagram!)

Pozycja po 21. posunięciu białych.



21... G×f3, 22. e×f7+? H×f7! 23. g×f, (smutna konieczność) 23... Wce8, 24. Sd6, W×e2, 25. S×f7, W×b2, 26. Gc4, g6, 27. Wd6, Sh5, 28. Wad1? (fatalny błąd i strata tempa, należało odrazu grać We1!) 28... Kg7, 29. Sg5, Sf4, 30. Wb6, Kh6, 31. Sf7+, Kh5, 32. We1, Kh4, 33. We4, W×f7! 34. W×b8, Wb1+, 35. Gf1, b3, 36. W7b4, g5, 37. We6, h5, 38. Wgb6, Wc7, 39. W×b3, W×f1+! i mat w następnem posunięciu.

Partja Nr. 204. Hetmańska.

Wisznia **Roszkowski**

1. d4, d5, 2. Sf3, c6, 3. c4, Sf6, 4. Sc3, e6, 5. Gg5, Ge7, 6. e3, Sbd7, 7. Gd3, 0—0, 8. 0—0, We8, 9. We1, b6, 10. e4, d×e, 11. S×e4, Gb7, 12. Hc2, h6, 13. G×f6, S×f6, 14. Wad1, Hc7, 15. He2, Wad8, 16. S×f6, G×f6, 17. He4, g6, 18. Se5? (prowadzi do straty piona) c5, 19. Hf4, Gg5, 20. Hg3, W×d4, 21. G×g6, (białe straciwszy piona rzucają się do ataku, który zostaje dobrze odparty przez lidzianina) 21... f×g, 22. W×d4, c×d, 23. h4, Gd8! 24. H×g6+, Kf8, 25. H×h6+, Hg7, 26. Hf4+, Kg8, 27. f3, Ge7, 28. Sg4, Wf8, 29. Hg3, Gc8, 30. h5, Gg5, 31. Wf1, Gf4, 32. Hh4, e5, 33. h6, Hg6, 34. Sf2, G×h6, 35. We1, Ge3, 36. Kf1, Gf5, 37. Ke2, H×g2, 38. Wf1, Gg5, 39. Hh5, d3+, 40. Ke1, d2+, 41. Ke2, Wd8!

Białe poddały się.

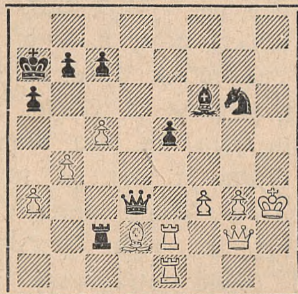
Partja Nr. 205. Obr. Alechina.

Ginzburg **H. Oljan**

1. e4, Sf6, 2. Sc3, d5, 3. e×d, S×d5, 4. S×d5, H×d5, 5. d4, Sc6, 6. Sf3, Gg4, 7. Ge2, 0—0—0, 8. Ge3, e6, 9. 0—0, f6, 10. c3, g5, 11. Ha4, h5, 12. b4, a6, 13. Wfe1, Sb8, 14. c4, Hd7, 15. Hb3, h4, 16. h3, Gf5, 17. c5, g4, 18. h×g, G×g4, 19. Se5! f×e, 20. G×g4, We8, 21. d5, Hg7, 22. G×e6+, W×e6! 23. d×e, Wg8, 24. Hd5, Hg4, 25. Wad1, Ge7, 26. Gd2, h3, 27. g3, Sc6, 28. He4,

H×e6, 29. Gc3, Wg4, 30. Hd5, Hf5, 31. a3, Gf6, 32. Wd2, Kb8, 33. Kh2, Ka7, 34. Wde2, Se7, 35. Hh1, Sg6, 36. f3, Wc4, 37. Gd2, Hd3, 38. K×h3, Wc2, 39. Hg2? (v. diag.)

Pozycja po 39. posunięciu białych.



39... e4?? (Grube przeoczenie. Tu czarne mogły w łatwy sposób wygrać. 39... Sf4+, 40. g×f, Hh7+, 41. Kg4, Hg6+, 42. Kh3, Hh5+, 43. Kg3, Hh4#. Także 40. G×f4, prowadziło do mata. Hh7+, 41. Kg4, Hg6+, 42. Gg5, H×g5+ i Hh5#). 40. Ge3, Hd5, 41. g4, e×f, 42. Wd2! (Do ciekawej gry prowadziło 42. Hh1, W×e2, 43. W×e2, f×e2, 44. H×d5, e1H? 45. c6+, b6, 46. G×b6! z 3-krotną groźbą matową. 47. Hc5, Hd7 i Hg8! Czarne jednak grają zwyczajnie po 44. H×d5, Sf4+! i następnie budują hetmana). 42... f×g, 43. W×d5, Wc3, 44. Kh2, Sh4, 45. We2, W×a3, 46. Gf2, Sg6, 47. Wf5, Gc3, 48. We6, Se5, 49. W×e5.

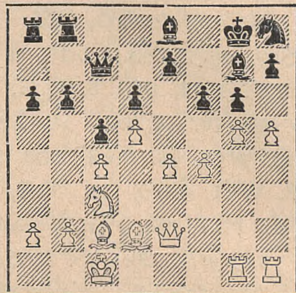
Czarne poddały się.

Partja Nr. 206. Indyjska.

Jaśkiewicz — Nowodworski

1. d4, Sf6, 2. Sf3, b6, 3. e3, Gb7, 4. Gd3, g6, 5. c4, Gg7, 6. Sc3, 0—0, 7. He2, d6, 8. e4, 9. Sbd7, Ge3, c5, 10. d5, Sg4, 11. Gd2, Sde5, 12. S×e5, S×e5, 13. Gc2, Gc8, 14. h3, f6, 15. f4, Sf7, 16. g4, Gd7, 17. 0—0—0, a6, 18. Wdg1, Hc7, 19. h4, Wfb8, 20. g5, Ge8, 21. h5, Sh8 (vide diagram!)

Pozycja po 21. posunięciu czarnych.



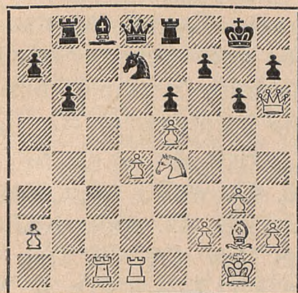
22. h×g, S×g6, 23. g×f, e×f, 24. f5, Sf8, 25. Gh6! Czarne poddały się. Piękne zwycięstwo młodego grodnianina nad mistrzem Białegostoku.

Partja Nr. 207. Angielska.

Babkes — Makarewicz

1. c4, Sf6, 2. Sc3, g6, 3. d4, d5, 4. c×d (partja przeszła w warjant partji indyjskiej) S×d5, 5. g3, Gg7, 6. Gg2, S×c3, 7. b×c, c5, 8. Sf3, Sc6, 9. e3, 0—0, 10. 0—0, Gg4, 11. Hb3! Sa5, 12. Ha3, c×d, 13. c×d, Sc4, 14. Hb4, Sb6, 15. Ga3, We8, 16. Se5, Gc8, 17. Wac1, e6, 18. Hb3, Sd5, 19. Wd1, Gf8, 20. G×f8, W×f8, 21. e4, Sb6, 22. He3, Sd7, 23. Sf3, b6, 24. Hh6, We8, 25. Sg5, Sf8, 26. e5 (atak białych przybiera na sile), Wb8, 27. Se4, Sd7, (v. diagram) 28. Wc7!! (Świetne zakończenie, grozi W×d7, a następnie Sf6+) 28... H×c7, 29. Sf6+. Czarne

Pozycja po 27. posunięciu czarnych.



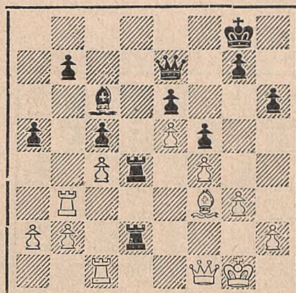
poddały się, gdyż mat jest nieunikniony, najdalej w 3. posunięciu.

Partja Nr. 208. Hetmańska.

Borkum — **Ginzburg**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. e3, d5, 4. Gd3, Gd6, 5. Sbd2, 0—0, 6. 0—0, c6, 7. We1, Sbd7, 8. e4, d×e, 9. S×e4, S×e4, 10. G×e4, f5, 11. Gd3, Sf6, 12. Se5, Hc7, 13. c3, G×e5, 14. d×e, Sd5, 15. Gd2, Gd7, 16. c4, Se7, 17. Wc1, Wad8, 18. Ge3, c5, 19. Gg5, Gc6, 20. We3, h6, 21. G×e7, H×e7, 22. f4, Wd4, 23. Hf1, Wfd8, 24. Ge2, Wd2, 25. Wb3, W8d4, 26. g3, a5, 27. Gf3, (vide diagram!)

Pozycja po 27. posunięciu białych.



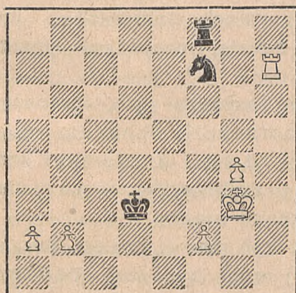
27... a4, 28. Wa3, G×f3, 29. H×f3, W×b2, 30. W×a4, Hd7! 31. Wa3, Wdd2, 32. We1, Hd4+, 33. Wae3, W×a2, 34. Kf1, H×c4+, 35. Kg1, Hc2.

Białe poddały się.

Czarne energicznie przeprowadziły partję, dobrze wykorzystując błędy przeciwnika.

Ciekawe pozycje.

L. 16.
Czarne: Borkum

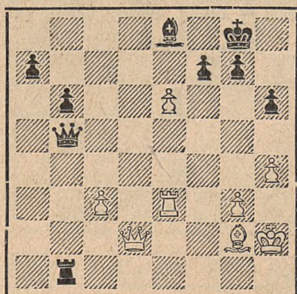


Białe: **Dzierkacz**

Niniejsza pozycja powstała po 39. posunięciu czarnych. Na pierwszy rzut oka widzimy, że białe mają lekką wygraną. Wskutek jednak niedoczasu i zdenerwowania białych, partja przybrała sensacyjny obrót. Nastąpiło: 40. f4, Kc2, 41. Wh2+, Kd3, 42. g5, Sd6, 43. Kg4, Ke3, 44. Wh3+, Ke4, 45. Wf3, Sf5, 46. Wb3, Se3+, 47. Kh5, K×f4, 48. Wb4, Kf5, 49. Wb5, Kf4, 50. a4, Sc4! 51. Kh6, Se5, 52. Kg7, Wf7, 53. Kg8, Wa7, 54. a5, Kf5, 55. b4, Kg6, 56. Kf8? (Wb6 jeszcze w ostatniej chwili prowadziło do remis, a teraz następuje prawdziwa niespodzianka) 56... Sc6! (grozi matem Wa8#). 57. Ke8, (jedyne) 57... Kg7!! (Jak

mocno gra ten czarny skoczek!!!) Białe zmuszone są do poddania się, gdyż tylko ofiara wieży na e5, broni ich od mata. Tragiczne zakończenie!

L. 17.
Czarne: **Nowodworski**



Białe: **Lidzki**

Nadzwyczaj ciekawe jest zakończenie tej partji powstałej po 45. posunięciu białych, w naładowanej elektrycznością atmosferze turniejowej. Czarne zagrały: 45... Wb2, 46. Hd8! (lepsze od eXf, gdyż nie może nastąpić niżej wymieniona kombinacja) 46... fXe6, [(na 46... Hc6, 47... eXf, Kh7, 48. Hd3, g6, 49. We2 i wygrywa, zaś na 46... Hf1, 47. eXf, Kh7, 48. f8S! Kg8 (na Kh8, 49. Sg6 i Sf4) 49. Hd5, Gf7 (nie KXf8, 50. Wf3!) 50. Se6! z wygraną)] 47. WXe6, We2, 48. c4! (odcina pole e2) Hh5! 49. g4! (znowuż odcięcie, wymusza ofiarę wieży). 49... WXg2! 50. Kh1!! (Pointa całej kombinacji). 50... Wg1, Kh2, 51. Wg2. Obaj partnerzy zgodzili się na remis. Niecodzienne zakończenie partji, obfitujące w subtelne zwroty.

Wł. Azow

Partja szachów.

Nowela.

III.

Dr. Emanuel Lasker, jedna z najświetniejszych gwiazd na niebie szachów, był wstrząśnięty do głębi duszy. Nigdy jeszcze w życiu nie zdarzyła mu się partja tak trudna, jak ta, którą musiał rozegrać z głupkowatym dwunastoletnim malcem o zaspanych oczach. W szarych, grubych kopertach, na kartkach najlichszego papieru, pachnących faszerowaną rybą, które mu przynosiła poczta, znajdował posunięcia, zdumiewające głębokością myślenia.

Skorzystawszy z lekceważenia, z jakiem Lasker rozpoczął grę, stanowiącą dla niego tylko pewnego rodzaju zabawkę, Salomonek doprowadził niebawem do tego, że partner jego znalazł się w krytycznem niemal położeniu. Znakomity szachista mógł tylko podziwiać żelazną logikę i niepospolitą przenikliwość, wykazywaną za każdem posunięciem przez tego chłopaka ze sterczącemi uszami.

O „czysto dziecinnym macie“ nie mogło nawet być mowy. Lasker musiał sam wytężyć cały swój umysł, aby uniknąć porażki, której mógł był się spodziewać ze strony swego małego przeciwnika.

Los wszakże nie pozwolił na taką dla niego hańbę. Powalana atramentem łapka małego Bisquita nie zdołała zerwać wawrzynowego wieńca z czoła znakomitego mistrza. Przesiedziawszy parę nocy nad zagadką, zadaną mu przez „cudowne dziecko“, Lasker znalazł nareszcie wyjście z trudnej sytuacji i we dwudziestem siódmem posunięciu dał zuchwałemu malcowi wspaniałego mata.

— Pieniędzy zapewne nie otrzymam — rzekł do swego sekretarza, dając mu ostatnią w tej grze kartkę do wysłania na pocztę — lecz jestem bardzo zadowolony. Omal bowiem nie zostałem pobity na głowę przez to istotnie cudowne dziecko.

Mylił się jednak. Nazajutrz Salomon Bisquit zostawił dla niego w kantorze hotelowym, dobrze znaną szarą kopertę, w której oprócz paczki dolarów, przesiąkniętej zapachem faszerowanego szczupaka, znalazł kartkę z następującemi słowy:

„Proszę mi wybaczyć, Sanowny Panie Doktorze, że przesyłam pieniądze w banknotach zamiast czeku. Skąd jednak mam wziąć czek, nie mając rachunku w banku? A jak się Panu podoba ten niegodziwy chłopak ze swoją formułą zwycięstwa czarnych?... Muszę dodać, że dostał dziś ode mnie takie lanie, iż przynajmniej przez tydzień nie będzie mógł usiąść. Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku od nieszczęśliwego ojca byłego „cudownego dziecka". Salomon Bisquit.

— — — — — — — — — — — — — — — — —

Pewnego wieczora, w kilka dni później Lasker znalazł się w klubie szachistów na raucie, urządzonym przez radę miejską na cześć przybyłych ze wszystkich stron świata uczestników turnieju szachowego. Po raucie kilku najznakomitszych mistrzów, wśród których był i Capablanca, udało się do cukierni, gdzie przy czarnej kawie i likierach zaczęli opowiadać na wyścigi rozmaite ciekawe epizody ze swojej karjery.

— Pozwólcie mi również opowiedzieć wam pewne zdarzenie — odezwał się wreszcie doktór Lasker, wysłuchawszy szeregu mniej lub więcej prawdopodobnych anegdot. — Czy możecie sobie wyobrazić, że w tych dniach omal nie dostałem mata od dwunastoletniego chłopca, niejakiego Salomonka Bisquita, który wynalazł jakąś tajemniczą formułę, zapewniającą zwycięstwo czarnych nad białemi? Ostatecznie wygrałem i otrzymałem od jego ojca 500 dolarów, ale mogłem był przegrać 2500, bo parę razy byłem już bliski porażki. Przesiedziałem wszakże nad szachownicą całe dwie noce i wreszcie dałem sam mata za dwudziestem siódmem posunięciem. Trzeba jednak przyznać, że ten Salomonek jest istotnie niepospolitem dzieckiem.

— Ja także mniemałem aż do tej chwili — zabrał głos Capablanca, — że Salomonek należy do genjalnych dzieci, teraz atoli widzę, iż ma on tylko genjalnego ojca. Jeżelibyś chciał, kochany doktorze, ogłosić drukiem fakt przed chwilą nam opowiedziany, to musiałbyś go zatytułować nie „Cudowne dziecko", ale: „Cudowny tatuś".

— Jakto? dlaczego? — zapytał zdziwiony Lasker. — Czy znasz pan także Salomonka i jego ojca?

— Jakżebym miał ich nie znać — odrzekł Capablanca — jeżeli Salomonek ze swoją formułą zwycięstwa tym razem nie czarnych, lecz białych, wygrał partję i musiałem wypłacić 2500 dolarów jego cudownemu tatusiowi?

— Jak to się stało? — zawołał Lasker, coraz bardziej zdumiony. Nic jeszcze nie rozumiem...

— Ależ to rzecz łatwa do zrozumienia — odparł Capablanca z właściwym sobie spokojem. — Wszystko jest bardzo proste, jasne i rzeczywiście genjalne. Cudowny tatuś wyprowadził w pole pana i mnie. Nie ulega wątpliwości, że przesyłał panu moje posunięcia i odwrotnie, a Salomonek tymczasem prawdopodobnie zajadał banany. My z panem pociliśmy się nad szachami, genjalny zaś ojczulek cudownego dziecka, zapewniwszy sobie w każdym razie 2000 dolarów czystego zysku, śmiał się z naszej łatwowierności.

— Nie, nie całe dwa tysiące dolarów — zauważył Tarrasch, w którym szachista nigdy nie mógł odnieść przewagi nad matematykiem. — Trochę mniej, bo miał przecież wydatki na przesyłki pocztowe...

Przekład z rosyjskiego S. M. S.

Z galerji polskich problemistów.

10-lecie pracy kompozytorskiej S. Limbacha.

W dniu 4. sierpnia 1924 r. ukazało się w „Słowie Polskiem“ zadanie 17-letniego kompozytora, studenta gimn. Saturnina Limbacha, które zjednało sobie uznanie znawców kompozycji i zwóciło uwagę na stawiającego pierwsze kroki kompozytora. Grę w szachy poznał już wcześniej, bo już w 10 r. życia, przypatrując się, jak ojciec, również niezły i namiętny szachista rozgrywał partje, ze swoją nieodostępną partnerką Anną R. (do dziś dnia grają razem).



S. Limbach urodził się 26 grudnia 1907 r. w Różance. Stale mieszkał i do szkół uczęszczał we Lwowie. Jako syn wysokiego urzędnika skarbowego otrzymuje staranne wychowanie. Już w gimnazjum organizuje turnieje szkolne i zdobywa mistrzostwo gimnazjum. Z kompozycją nawiązał kontakt w dziale szachowym „Sportu“ w r. 1922. od rozwiązania zadań. Czyniła to razem z nim cała plejada obecnie znanych kompozytorów z Wróblem, Wolańskim, Wójcikiem, Fraenklem i w. inn. na czele.

Już jako student gimn. jest redaktorem miesięcznika „Szachy“. Po ukończeniu szkół objął posadę urzędnika skarbowego we Lwowie. (i tu jak w szachach poszedł w ślady swego ojca.)

Limbach układa wszelkiego rodzaju zadania od dwóchodówek, trójchodówek etc. na samomatach i ekscentrycznych skończywszy. Kompozytorem jednak na międzynarodową skalę jest w dziedzinie samomatów cieszy się zasłużoną sławą i tu talent jego rozwija się wspaniale. Ułożył około 700 prac, z których przeszło 500 było drukowanych w czasopismach i rubrykach polskich i zagranicznych. Prace jego w tej dziedzinie stoją na najwyższym poziomie. Już w początkach kompozycji w roku 1926 jego prace samomatowe zwróciły uwagę jednego z największych problemistów, niedawno zmarłego W. Pauly'ego.

S. Limbach zamieścił w grudniowym numerze „Revista de Sah„ 1926, dwa samomaty bliźniacze w 4 posunięciach. I). Białe: Kh1, W:e2, h2, Gb3, S:b1, d3; (6). Czarne: Kd1, Hc2, (2). II). Układ ten sam tylko

król biały stoi na g1. Rozwiązanie: I). 1. We2—g2! 2. Sc3+, 3. Wg1+, 4. Wf1, H×f1#. II). 1. We2—f2! itd. Arcymistrza W. Pauly'ego bliźniacza para Limbacha bardzo zainteresowała i dorobił drugą parę „bliźniąt". III). Białe: Kh1, W:a2, h2, Gb3, S:b1, d3; (6) Czarne: Kd1, Hc2; (2) IV). Białe: Kg1, W:a2, f2; i dalszy układ ten sam. Rozwiązanie: III). 1. Wh2—f2! 2. Sc3+, 3. Wf1+, 4. Wh2! H×f1#. IV). 1. Kg1—h1! itd.

Powstała w ten sposób (z pomysłu Limbacha) jedna z najpiękniejszych par „czworaczków" w literaturze zadaniowej. Zadania Limbacha drukowane były we wszystkich większych czasopismach i rubrykach tak krajowych, jak i zagranicznych oraz zamorskich.

W konkursach zadaniowych mały brał udział, jednak z 55 na konkurs wysłanych zadań 22 prac zostało wyróżnionych. Z sukcesów odniesionych wymienić należy: *1. nagroda* „Tijdschrift" 1928, *1. nagroda* „Polski Zadaniowiec" 1929 za 3-mat, *1. nagroda* „Schackvärlden" 1934 za 3-mat, *2. nagroda* „Neue Leipziger Ztg. 1928 za 4-mat, *2. nagroda* „Neue Leipziger Ztg." 1928 za samomat w 4 pos., *2. wzmianka zaszczytna* „Narodni Politika" 1933 za 3-mat, *3-wzmianka zaszczytna* „Britisch Chess Federation" 1933 za samomat w 4 pos., *4. wzmianka zaszczytna* „Neue Leipziger Ztg." 1933 za samomat w 3 posunięciach. Ponadto otrzymał Limbach 14 wzmianek zaszczytnych i pochwał na międzynarodowych konkursach zadaniowych.

Oprócz miesięcznika „Szachy" wydawał Limbach „Polskiego Zadaniowca" i prowadził rubryki szachowe w „Dzienniku Ludowym", „Słowie Polskiem" i „Gazecie Porannej" we Lwowie. Życiorysy jego ukazały się w kilku pismach, m. inn. w „Internationale Galerie moderner Problem-Komponisten" oraz obszerny w „Polsce Zachodniej".

Obecnie praca zawodowa, jako urzędnika skarbowego, pozwala tylko na dorywcze zajmowanie się kompozycją, jest jednak i obecnie jednym z najpłodniejszych polskich kompozytorów.

Od roku przebywa w Samborze, gdzie organizuje życie szachowe, zakładając m. inn. I. Samborski Klub Szachowy.

Szczupłe ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na szersze omówienie jego bogatej działalności szachowej. Zaznaczyć należy jeszcze, że w r. 1926. założył „Polski Związek Zadaniowy". (*Związek kompozytorów i miłośników zadań szachowych*) którego był sekretarzem. Działalność tego Związku jest stosunkowo mała a to z tego powodu, że jedynie *Limbach jest jedynym czynnym kompozytorem w Małopolsce*, a inni nic albo bardzo mało układają, w przeciwieństwie do *Warszawskiego Koła Problemistów*, które rozwija się wspaniale i posiada wielu czynnych kompozytorów b. wysokiej klasy, odbywających zebrania, dyskusje i t. p.

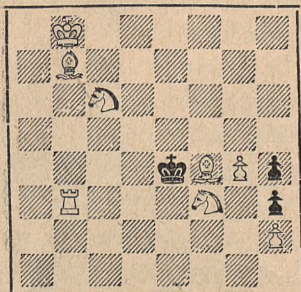
Dlatego też coraz bardziej rosnący talent Limbacha (w samomatach) zasługuje na uwagę, że pracuje sam, bez żadnej podniety ze

strony innych kompozytorów, wytrwale bez zniechęcenia, zdąża do wyżyn mistrzowskich.

W 10-lecie pracy kompozytorskiej składamy Mu na tem miejscu najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy, dla dobra i sławy problemistyki polskiej. Ad multos annos!

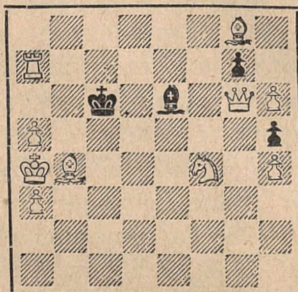
Henryk Friedman

I. S. Limbach Sambor
„Słowo Polskie" 4/8. 1924.



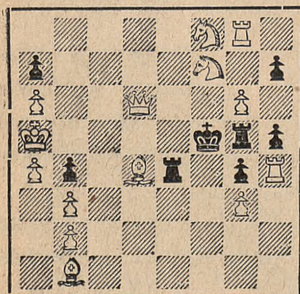
Mat w 3. pos.

II. S. Limbach i M. Wójcik
I. nagr. „Tijdschrift" 1928.



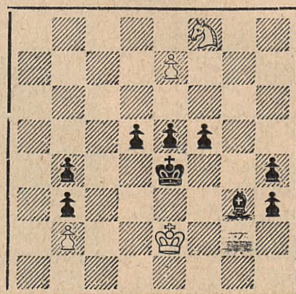
Samomat w 4. pos.

III. S. Limbach Sambor
„Wiek Nowy" 1926.



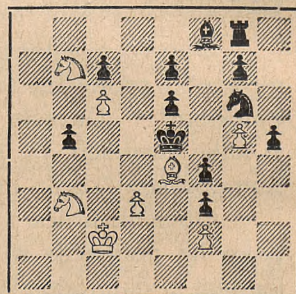
Samomat w 4. pos.

IV. S. Limbach Sambor
„ II. Problema" 1934.



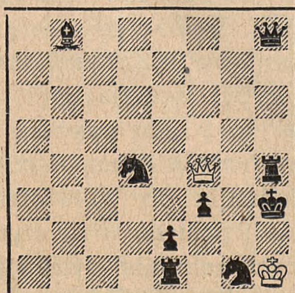
Mat w 3. pos.

V. S. Limbach Sambor
I. nagr. „Schackvärlden" 1934.



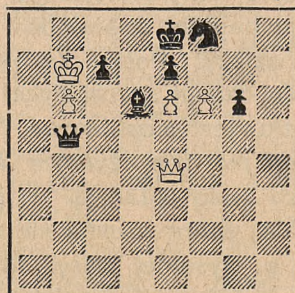
Mat w 3. pos.

VI. S. Limbach Sambor
(oryginalne)



Samomat w 2. pos.

VII. S. Limbach Sambor
(Pośw. mistrzowi H. Friedmanowi).



Białe remisują.

Rozwiązania.

I). 1. Gf4—e3! Tempo! 1... Kd5, 2. Sg5! Kc4, 3. Sa5, mat.
„ „ „ Kd6, 3. Wd3, mat.
„ 1. K×f3, 2. Sd4+, K×g4, 3. Gf3 mat.

Zadanie o matach modelowych czystych, jedyna usterka brak ekonomji.

II). 1. Gg8—h7! Tempo! g×h6, 2. Hg2+, Gd5, 3. Ge4! G×e4, 4. Hc2+, G×c2 mat. Mistrzowskie zadanie typu „White to play" o zamiennym macie. Przed-gra (Lokspiel)... g×h6, He8, 2. Gd7, Gb3, 3. G×d8, Wc7+, K×c7 mat.

Gra z przed-grą tworzy parzyste echo giermkowe.

III). 1. Gd4—h8! Tempo!
... W×g6, 2. Hd7+, We6, 3. Hd5+, We5, 4. S×h7! W×d5 mat.
... h×g6, 2. Gc3!! b×c3, 3. Sh8, c2, 4. Hf6+, K×f6, mat.
... h6, 2. Hd2!! W×g6, 3. Sd6+, W×d6, 4. Hd5+, W×d5, mat.

Również wysokiej wartości samomat, wielokrotnie przedrukowany w wielu czasopismach. Wstęp trudny. Trzecia odmiana o niespodziewanym ruchu hetmana.

IV). 1. e7—e8! Skoczek! Kd4, 2. Se6+, Kc4, 3. Sd6 mat.
Kf4, 2. Se6+, Kg4, 3. Sf6 mat.
d4, 2. Sf6+, Kf4, 3. Se6 mat.
f4, 2. Sd6+, Kd4, 3. Se6 mat.
— 2. Se6, — 3. — mat.

Klasyczne zadanie o 6 odmianach. Podwójne echo parzyste.

V). 1. Kc2—b2! Tempo!
... Wh8, 2. Sd8! — 3. Sf7 mat.
... h4, 2. Sd2! — 3. Sf3 mat.
... b4, 2. Sb7a5 — 3. Sc4 mat.

Strategiczne zadanie (Wh8, h4) o pięknej grze w klasycznem wykonaniu.

VI). 1. Hf4—g5! (z groźbą Hg2+, f×g2 mat).
... Wf4, 2. Hg3+, K×g3 mat.
... Wg4, 2. H×g4+, K×g4 mat.
... f2, 2. Hg2+, G×g2 mat.
... 2. Hg2+, f×g2 mat.

K+H, ulubiony temat Limbacha. Tego typu zadania umieścił już wiele.

VII). 1. He4—a4!!, H×a4, 2. f7+, Kd8, 3. b×c7+, G×c7. Pat.



Wiadomości krajowe.

Warszawa. Przygotowania do wszechświatowej olimpjady szachowej w Polsce postępują raźno naprzód. Ostatnio przyznał p. gen. Górecki, prezes B. G. K., na cele tej imprezy subwencję w kwocie 3000 zł. Łącznie z poprzednio przyznanemi subwencjami Min. Spraw Zagr. i P. Prez. miasta Warszawy oraz p. prezesa P. K. O. dr. Grubera, kwota 19.000 zł. jest już zapewniona.

Dla przygotowania drużyny olimpijskiej projektuje Zarząd Polskiego Zw. Szachowego rozegranie dwóch ogólno-polskich turniejów w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy dla orjentacji co do graczy i eliminacji reprezentantów. Projektowane są też turnieje Pań. Turnieje te dotowane będą szeregiem nagród pieniężnych i honorowych.

Polski Związek Szachowy zapowiedział na luty r. 1935 ogólnopolski turniej przedolimpijski, który się odbędzie prawdopodobnie w Łodzi. Do turnieju tego będą dopuszczeni reprezentanci okręgów: lwowskiego i łódzkiego po 2-ch, warszawskiego, krakowskiego, pozn.-pomorskiego, śląskiego i ziem płn.-wsch. po 1-ym, 2-ch mistrzów z turnieju o mistrzostwo Warszawy i 1 z turnieju Łódzkiego Klubu Szach., wreszcie zaproszonych imiennie, a mianowicie: p. Wojciechowski z Inowrocławia i p. Friedman Henryk ze Lwowa. Razem 14 graczy. Zwolniono od obowiązku udziału w tym turnieju arcymistrzów Rubinsteina i Tartakowera oraz mistrzów: Przepiórkę, Frydmana P., Makarczyka, Kremera, Najdorfa, dr. Kohna, prof. Chwojnika, dr. Cukiermanna, Appla, Kolskiego i Regedzińskiego, którzy tem samem nie mogą zająć miejsc zarezerwowanych, jak wyżej, dla reprezentantów okręgów i klubów.

Turnieje okręgowe winny być ukończone do 20 stycznia i do tego terminu należy do Polskiego Zw. Szach. zgłosić wyłonionych reprezentantów. Związek postara się o ulgi dla uczestników turnieju ogólno-polskiego oraz subsydjować będzie turniej pewną kwotę.

Łódź. Turniej o mistrzostwo m. Łodzi dobiega końca. Pozostały jeszcze 3 rundy do rozegrania. Prowadzi w turnieju *Kolski* przed *Applem.* O III. i IV. miejsce walczą Frydman i inż. Kahane. V. i VI. Regedziński i Szpiro. Do VII. miejsca jest czterech kandydatów: Michalec, Grynfeld, Landau i Hirszbajn. Szpiro został powołany do służby wojskowej, wobec czego zmuszony był rozegrać w szybkim tempie resztę partji, co wpłynęło poniekąd na jego wynik.

Obecny stan turnieju: Kolski 9½, Appel 9, Inż. Kahane i Frydman po 8½, Regedziński i Szpiro po 8, Grynfeld 5½, Michalec i Landau po 5, Hirszbajn i Wojdysławski po 4½, Szestakowski i Szeffer po 3, Weber 2½, Glicensztajn 1½.

Nr. 12. GRUDZIEŃ 1934. Rok II.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Pzenumerata w kraju:		Redaktor	Prenumerata zagr.:	
Mies.	Zł. 1·—	Henryk Friedman	mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 2.50		kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 5.—		półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 10.—		roczna	Zł. 12.—

Redakcja i administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02. Konto P.K.O. Nr. 500.103.

Antoni Kościelak

Turniej w Łodzi.

(Korespondencja własna „Szachisty").

Turniej o mistrzostwo Łodzi należy do najpoważniejszych naszych imprez szachowych, tradycyjnie biorą w nim udział najlepsi szachiści łódzcy. — Zgromadził on na starcie 15 zawodników i wzbudził wielkie zainteresowanie wśród zwolenników gry królewskiej. Lista uczestników według kolejności losowania przedstawiała się następująco: Szestakowski, Appel, Landau, Grynfeld, Michalec, inż. Kahane H., Frydman, Regedziński, Glicensztajn, Weber, Kolski, Szpiro, Hirszbajn, Wojdysławski, Dr. Szapiro (pseud. Szeffer). Gra odbywała się w Łódzkim Towarzystwie Zwolenników Gry Szachowej w środę każdego tygodnia. Jeżeli teraz przejdziemy do omówienia poszczególnych rezultatów turnieju, to na pierwszem miejscu wspomnieć musimy o Applu, który już poraz piąty z rzędu zdobywa tytuł mistrza Łodzi i pierwszą nagrodę. Dowiódł on swym wynikiem, że jest ciągle pełnowartościowym mistrzem o logicznej grze pozycyjnej. Przegrał jedną partję z inż. Kahane.

Drugą i trzecią nagrodę podzielili — Kolski i inż. Kahane. Na specjalne wyróżnienie zasługuje Kolski, który przez swój nadzwyczajny start wprowadził element walki i zaciekawienia.
Z pierwszych 9-ciu partyj zdobył $8^1/_2$ punktów, po mistrzowsku rozgrywał środkową fazę partji i końcówki. Ogólnie mniemano, że jemu w udziale przypadnie zaszczytny tytuł mistrza Łodzi. Pod koniec turnieju dało się zauważyć u niego pewne osłabienie, które nie pozwoliło mu na zdobycie pierwszej nagrody. W przedostatniej rundzie przegrał jedną partję do Grynfelda. Rekord co do ilości wygranych partyj osiągnął inż. Ka-

hane H. Wynik jego, 10 wygranych z 14 partyj uważać należy za bardzo trudny do pobicia. Wykazał on wysoką klasę w całym szeregu partyj, a najbardziej cennym punktem jest wygrana z Applem. — Czwartym był Frydman, który należy do czołowych graczy łódzkich, swoją równą i spokojną grą zasłużył w zupełności na zaszczytne miejsce. Znany i rutynowany mistrz Regedziński w obecnym turnieju był zdecydowanie nieusposobiony, grał poniżej swej siły, wykazał w swej grze sporą dozę niepewności w decydujących momentach, które to przeoczenia zepchnęły go na 5-te miejsce. Depresję tę należy uważać za przejściową. — Szóstą nagrogę zdobył ostro grający Szpiro, który został powołany do odbycia służby wojskowej, wobec czego zmuszony był rozegrać II-gą połowę turnieju w szybkim tempie, co wpłynęło poniekąd na jego wynik, gdyż osiągnął 8 punktów z 14 możliwych. Najcenniejsze jego punkty to wygrane z Regedzińskim, Inż. Kahanem i remis z Applem. Ostatnią nagrodę wywalczył młody i utalentowany gracz Grynfeld, posiadający wszelkie dane na przyszłego mistrza. Poza nagrodzonymi znaleźli się: Hirszbajn 7 p., Landau, Michalec, Wojdysławski po 6½ p., Dr. Szapiro 4½ p., Weber 3½ p., Szestakowski 3 p. i Glicensztajn 1½ p.

Niezbyt dobrze powiodło się Hirszbajnowi, który zachorował pod koniec turnieju i nie mógł zająć lepszego miejsca. Zastanawiający jest również wynik Dr. Szapiry, który grał z wyjątkowym pechem.

Szczegółowe wyniki przedstawia tabela.

	Appel 1	Kolski 2	Inż. Kahane 3	Frydman 4	Regedziński 5	Szpiro 6	Grynfeld 7	Hirszbajn 8	Landau 9	Michalec 10	Wojdysławski 11	Dr. Szapiro 12	Weber 13	Szestakowski 14	Glicensztajn 15	WYNIKI	MIEJSCE
1 Appel	—	½	0	½	½	½	1	1	1	1	1	1	1	1	1	11	I.
2 Kolski	½	—	1	½	1	1	0	1	½	½	1	1	1	½	1	10½	II i III.
3 Inż. Kahane	1	0	—	½	0	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	10½	
4 Frydman A.	½	½	½	—	0	1	1	½	1	½	1	0	1	1	1	9½	IV.
5 Regedziński	½	0	1	1	—	0	½	1	½	1	1	0	½	1	1	9	V.
6 Szpiro	½	0	1	0	1	—	1	0	0	1	½	1	1	0	1	8	VI.
7 Grynfeld	0	1	0	0	½	0	—	½	0	½	1	1	1	1	1	7½	VII.
8 Hirszbajn	0	0	0	½	0	1	½	—	1	½	0	½	1	1	1	7	
9 Landau	0	½	0	0	½	1	1	0	—	0	0	1	1	1	½	6½	
10 Michalec	0	½	0	½	0	0	½	½	1	—	1	1	0	½	1	6½	
11 Wojdysławski	0	0	0	0	0	½	0	1	1	0	—	1	1	1	1	6½	
12 Dr. Szapiro	0	0	0	1	1	0	0	½	0	0	0	—	0	1	1	4½	
13 Weber	0	0	0	0	½	0	0	0	0	1	0	1	—	1	0	3½	
14 Szestakowki	0	½	0	0	0	1	0	0	0	½	0	0	0	—	1	3	
15 Glicensztajn	0	0	0	0	0	0	0	0	½	0	0	0	1	0	—	1½	

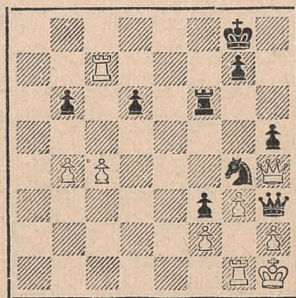
Dział partyj.

Z turnieju o mistrz. Łodzi.

Partja Nr. 209. Indyjska.

Michalec — Regedziński

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sf3, b6, 4. g3, Gb7, 5. Gg2, Gb4+, 6. Gd2, G×d2, 7. H×d2, 0—0, 8. Sc3, d6, 9. 0—0, Se4, 10. Hc2, Sc3, 11. H×c3, Sd7, 12. b4, (Białe widocznie dążą do c4—c5, lub a2—a4—a5. Lecz czarne z łatwością przeciw działają temu rozwijając się) He7, 13. Sd2, G×g2, 14. K×g2, e5, 15. d5, (Białe są uparte i nie odstępują od swego planu. Lepiej d4×e5. Odtąd przewaga czarnych jest oczywista) f5! 16. Sb3, f4! 17. a4, Wf6, 18. a5, Waf8, (czarne opuszczają skrzydło hetmańskie, koncentrując wszystkie siły do ataku przeciwko królowi). 19. a×b, a×b, 20. Wa7? (Decydujący błąd. Należało koniecznie grać f2—f3. Teraz już niema ratunku dla białych). 20... e4! 21. Sd4, (Jeżeli 21. Wa7×c7, to f3+, 22. e×f, W×f3, 23. Hc2, e3! i czarne wygrywają). 21... f3, 22. e×f, e×f, 23. Kh1, Se5, 24. Se6 (Lub też 24. Sc6, Hd7, 25. S×e5, Hh3! 26. Wg1, d×e5 i Wh6!) 24... W×e6!! 25. d×e6, H×e6, 26. W×c7, Hh3, 27. Wg1, Wf6! (Nie wolno grać Sg4, gdyż nastąpiłby 28. H×g7 mat. Na to białe liczyły wychodząc z założenia, że mając jakość więcej powinny wygrać partję. Lecz katastrofa zbliża się piorunem. Czarne grożą H×h2+! K×h2, Wh6!! mat). 28. Hd4, h5, 29. Hh4, Sg4!! (Pointa skomplikowanej koncepcji. Jeżeli H×h3, to S×f2!!#). Vide diagram!



Białe poddały się.

(Uwagi T. Regedzińskiego).

Partja Nr. 210. Sycylijska.

Kolski — Szpiro

1. e2—e4, c7—c5, 2. Sg1—f3, Sb8—c6, (2... e6 uważane jest za słabe spowodu 3. e4!) 3. d2—d4, c5:d4, 4. Sf3:d4, e7—e6, 5. Sb1—c3, Sg8—f6, 6. Sd4:c6, b7:c6, 7. e4—e5, Sf6—d5, 8. Sc3:d5 (Mocniej jest w 8. Sc3—e4), c6:d5, 9. Gf1—d3, d7—d6, 10. Gc1—f4, Wa8—b8, 11. 0—0, (Białe za cenę piona przygotowują atak na skrzydło królewskie). Wb8:b2, 12. Hd1—g4, g7—g6, 13. Gf4—g5 (Nieuwaga ze strony białych. Należało grać w 13. Hg3). Gf8—e7, 14. Gg5:e7, Hd8:e7, 15. Hg4—d4, He7—b7, 16. e5:d6, 0—0, 17. c2—c4, d5:c4, 18. d6—d7, Gc8:d7, 19. Gd3—e4, e6—e5, 20. Hd4:e5, Hb7—b5, (Kzyzys. Problem napiętej pozycji w centrum nie został przez czarne rozwiązany we właściwy sposób. Lepiej było 20..

Wb2—e2, z widokami na remis). 21. He5—d4, Gd7—e6, 22. Hd4:a7, c3, 23. a2–a4, (Wyścig pionów). Hb5–c4, 24. Ha7—e3, Wf8—d8, 25. a4—a5, f7—f5, 26. Ge4—f3, c3—c2, 27. a5—a6, f5—f4, 28. He3—a3, Wb2—b3, 29. Ha3—a5, Wd8—c8, 30. Wf1—c1, Wb3—b5, 31. Ha5—d2, Ge6—d5, 32. a6–a7! Gd5:f3, 33. g2:f3, Wb5–g5+, 34. Kh1, Hc4—c6, 35. H:f4, Wb5—g5, 36. Hf4—e4, Hc6:e4, 37. f3:e4. Wf5—f8, 38. Wa1—a2, Kg8—g7, 39. Wc1:c2, Wc8:c2, 40. Wa2:c2, g6—g5, 41. Wc2–a2, Wf8–a8, 42. Wa2–a6+, Kg6—h5, 44. Kg2—g3, h7—h6, 45. f2—f3. Czarne poddały się.

Partja Nr. 211. Caro-Kan.

Weber — Grynfeld

1. e4, c6, 2. d4, d5, 3. e×d5, c×d, 4. Gd3, Sc6, 5. c3, Sf6, 6. h3, g6, 7. Sf3, Gg7, 8. Gf4, 0—0, 9. 0—0, Gf5, 10. G×f5, g×f5, 11. Se5, Wc8, 12. f3? (Błąd. Należało grać 12. Sd2 i Sf3. Teraz czarne przejmują inicjatywę i przechodzą do ofensywy). Sh5, 13. Gh2, G×e5, 14. d×e5, Hb6+, 15. Wf2, f4! 16. Sa3, S×e5, 17. H×d5, Wc5, 18. Hb3, Hc6, 19. Wd1, Kh8, 20. Sc2, Wg8, 21. Sd4, Hd7! (Grozi biciem na h3, a jednocześnie wywiera nacisk na linję d). 22. Kf1, Sc4, 23. Ke1, Se3, 24. W1d2, Wd5! 25. Wfe2, e5, 26. g4 (Rozpacz. Na 26. Se2, następuje W×d2, 27. W×d2, S×g2+, 28. Ke2, H×h3 i wygrywa), 26... f×g3, 27. Gg1, e×d4, 28. G×e3, d×e3! 29. W×d5, (Po 29. H×d5, H×d5, 30. W×d5, Sf4, białe tracą jakość, gdyż po 31. Wd1, następuje g2!) 29... H×h3, 30. W×e3, g2, 31. Hc4, g1H+, i białe w nast. pos. poddały się.

Partja Nr. 212. Debjut Reti'ego.

Regedzinski — Inż. Kahane

1. Sf3, e6, 2. c4, Sf6, 3. g3, d5, 4. b3, Ge7, 5. Gg2, 0—0, 6. 0—0, Sbd7, 7. d4, c6, 8. Gb2, Se4, 9. Sfd2, f5, 10. S×e4, f×e4, 11. f3, e×f3, 12. G×f3, Gf6, 13. Sd2, Hb6, 14. e3, Wd8, 15. Hc2, Sf8, 16. c5, Hc7, 17. e4, e5, 18. e×d5, c×d5, 19. d×e5, G×e5, 20. b4, Gh3, 21. Wf2, a5, 22. b×a5, W×a5, 23. Sb3, Wa6, 24. Wad1, Ge6, 25. G×e5, H×e5, 26. Wfe2, Hg5, 27. Sd4, Gd7, 28. Wde1, Sg6, 29. Hb3, Sf4, 30. We5, Sh3+, 31. Kf1, Hd2, 32. H×d5+, Kh8, 33. We5–e2, Hd3, 34. Kg2, h6, 35. He4, H×e4, 36. G×e4, Sg5, 37. Gb7, Wa7, 38. Sc6, Gc6, 39. Gc6, Wc7, 40. Gb5, Wc5, 41. We8, We8, 42. We8, Kh7, 43. Gd3, g6, 44. We7, Kg8, 45. Gg6, Kf8, 46. We2.

Czarne poddały się.

Partja Nr. 213. Hetmańska.

Grynfeld — Kolski

1. Sf3, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. d4, Sbd7, 5. Gg5, Ge7, 6. e3, 0—0, 7. Hc2, c6, 8. Gd3, d×c, 9. G×c4, Sd5, 10. G×e7, H×e7, 11. 0—0, Sd5—f6? (strata tempa), 12. Se5, Hd6, 13. f4, g6, 14. g4, Sd5, 15. Se4, He7, (Na S×e3 nastąpi 16. Hc3! i wygrywa figurę). 16. Wf3, f5, 17. g×f, e×f5, 18. Sg5, S×e5, 19. d×e5, h6, 20. Sh3, Ge6, 21. Wg3, Kh7, 22. Kh1, Wad8,

23. Wag1, Wfg8, 24. Hf2, b5, 25. Ge2, Sb4, (Czarne nie doceniają ataku przeciwnika. Wskazane było 25... Hf7 i Sd7, poczem czarne otrzymują kontrgrę na linji d.) 26. Gf3, G×a2, 27. Hg2, Gf7, 28. e4! He6? 29. Sg5+!! (Efektowna ofiara figury, która forsownie wygrywa). 29... h×g5, 30. Wh3+, Kg7, 31. H×g5, Kf8, (wymuszone, gdyż białe groziły matem na h6. Na 31... Wh8, nastąpi 32. e×f! z rychłem rozstrzygnięciem). 32. H×e8, Ge8, 33. Wh7, f×e4, 34. Gg4!

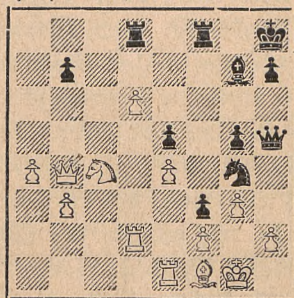
Czarne poddały się.

Partja Nr. 214. Indyjska.

Inż. Kahane — Appel

1. d4, Sf6, 2. Sf3, g6, 3. c4, Gg7, 4. Sc3, d6, 5. g3, Sbd7, 6. Gg2, 0—0, 7. 0—0, e5, 8. d×e, d×e, 9. Hc2, c6, 10. Wfd1, He7, (Lepiej było Hc7) 11. b3, Sh5, 12. e4, Sb8? 13. a4, Sa6, 14. Ga3, Sb4, 15. Hd2, a5, (groziło 16. Sd5! z nast. 17. G×b4) 16. Sa2, c5, 17. Sc3! (Białe opanowują pole d5, uzyskując tem samem wielką przewagę w partji). Ge6, 18. G×b4, a×b, 19. Sd5, G×d5, 20. c×d, Hd6, 21. He2, Gh6, 22. Se1! (Biały skoczek zdąża konsekwentnie przez d3—b2 na pole c4, skąd podminuje w zupełności skrzydło hetmańskie czarnych). Wae8, 23. Sd3, Sg7, 24. Sb2, f5, 25. Sc4, Hf6, 26. Wa2, f4, 27. Gh3, Wed8, 28. Hd3, Sh5, 29. d6, Gg7, 30. Hd5+, Kh8, 31. Gg2, f3, 32. Gf1, Hg5, 33. H×c5, Sf6, 34. We1, Hh5, 35. Wd2, g5, 36. H×b4, Sg4, (Po ciężkich stratach materjalnych, jakie poniosły na skrzydle hetmańskiem, czarne szukają ratunku w szalonem natarciu na umocnioną pozycję białego króla).

Pozycja po 36. posunięciu czarnych.



37. h3, Sh6, 38. Wd5, Sf7, 39. Hc5, g4, 40. h4, Gf6, 41. Se3! G×h4, 42. g×h4, g3, 43. Sf5, g2, 44. Gc4, Hg4, 45. W×e5! Hh3, 46. Sg3, Wg8, 47. Wg5, h6, 48. G×f7, h×g5, 49. He5+, Wg7, 50. Ge6. Czarne poddały się, gdyż po 50... H×h4, nastąpi 51. H×g7+ i 52. Sf5+.

Partja Nr. 215. Hetmańska.

Szestakowski — Szpiro

1. d4, d5, 2. e3, Sf6, 3. Gd3, c5, 4. c3, Sc6, 5. f4, e6, 6. Sbd2, Gd7 (Partja identyczna z grą Appel-Winter, rozegraną we Folkestone 1933 r. Winter zagrał 6... Gd6, 7. Hf3, Hc7, 8. Sh3, b6, 9. 0—0, Gb7 z długą roszadą otrzymując przewagę i wygrywając partję). 7. Hf3, Ge7, 8. Sh3, Wac8, 9. Sf2, c4, 10. Gc2, b5, (czarne szukają kontrszans na skrzydle hetmańskiem). 11. e4, d×e, 12. S×e4, 0—0, 13. S×f6, G×f6, 14. Se4, Ge7, (strata tempa). 15. 0—0,

a5, 16. Ge3, b4, 17. Wad1, f5, 18. Sf2, Hc7, 19. g4! Sa7, 20. d5 (z groźbą d6 i zdobycia 2-u figur za wieżę) Gc5, 21. g×f5, e×f, 22. Wfe1, Sb5, 23. G×c5, H×c5, 24. Ga4, Wf6, 25. Gb5, G×b5, 26. Wd4, Wcd8, 27. We5, (Białe stworzyły twierdzę mając otwarte linje, silnego skoczka i wolnego piona). Wd8—d6, 28. Sd1, Wf7, 29. He2, g6, 30. Se3, Wc7, 31. Sf1, Kf7, 32. h4, a4, 33. Hd2, b×c3, 34. b×c3, Wb7, 35. h5! a3, 36. h6! Ga6, 37. He3, Hc8, 38. Sd2, Hd8, 39. Sf3, Gb5, 40. Sg5+, Kg8, 41. W×c4, (Jeżeli W×d5, to We×d5, H×d5 i Wc1#) Gd7, 42. We7.

Czarne poddały się.

Partja Nr. 216. Hetmańska.

Appel — Kolski

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. c4, d5, 4. Sc3, Sbd7, 5. Gg5, Ge7, 6. e3, c6, 7. Wc1, 0—0, 8. a3, (W partji Vidmar - Yates, San Remo 1930 zagrano 8. Gd3, a6, 9. 0—0, d×c4, 10. G×c4, b5, 11. Gd3, c5, 12. a4, c4! z lepszą grą dla czarnych) b6, 9. c×d, e×d, 10. Gd3, Gb7, 11. 0—0, c5, 12. Wfe1, a6, 13. Gb1, Wfe8, 14. Se5, S×e5, 15. d×e5, Se4, 16. Gf4, S×c3, 17. W×c3, Hd7, 18. e4, d4, 19. Wh3, Hc6? (Błąd. Należało grać g6). 20. Ga2, Gf8, 21. e6? (Białe nie oceniły należycie swojej pozycji. Grając 21. Gd5! Hd7 lub dowolnie; 22. Hh5, h6, 23. G×h6! wygrywały) 21... W×e6, (najlepiej! Czarne przez ofiarę jakości likwidują cały atak). 22. Hh5, h6, 23. G×e6, H×e6, 24. Wg3, Kh8, 25. Gd2, We8, 26. e5, Kh7, 27. Hh4, Hf5, 28. Hf4, H×H, 29. G×H, c4, 30. Gd2, Gc8, 31. Wf3, Ge6, 32. Wf4, Wd8. Czarne w lepszej końcówce z braku czasu zgodziły się na remis.

Z turn. o mistrz. Warszawy.

Partja Nr. 217. Hetmańska.

Kremer — Najdorf

1. d2—d4, Sg8—f6, 2. c2—c4, e7—e6, 3. Sb1—c3, Gf8—b4, 4. Hd1—c2, d7—d5, 5. a2—a3, Gb4:c3, 6. Hc2:c3, 0—0, 7. Gc1—g5, Sb8—d7, 8. Sg1—f3, h7—h6, 9. Gg5—h4, c7—c6, 10. e2—e3, g7—g5, (Czarne wybierają najostrzejszy, najbardziej obosieczny warjant. Wprawdzie rozwijają się teraz szybko, ale osłabiają skrzydło króla). 11. Gh4—g3, Sf6—e4, 12. Hc3—c2, f7—f5, (Atak czarnych jest, jak się zdaje, pozorny, choć groźnie wygląda. Kremer świetnie rozwiązuje napiętą sytuację). 13. Gf1—d3, Sd7—f6, 14. Sf3—e5! Kg8—g7, (Czarne nie mogą grać Sh5, bo następuje f2—f3. Jest to ważna strata tempa dla czarnych). 15. f2—f3, Se4:g3, 16. h2:g3, Gc8—d7, 17. g3—g4! (To rozbija skrzydło królewskie i powinno było doprowadzić do wygranej). 17... f5:g4, 18. f3:g4, Gd7—e8 (Jedyne, co broni punktu „g6“). 19. 0—0—0, c6—c5, 20. g2—g3 (Zagrane z myślą 21. W:h6, poczem Hh2+ i Wh1. Jednakże czarne mogły tu lepiej odpowiedzieć Sg8, (21. Gh7, Wf6). Dlatego też lepiej było zapewne zagrać 20. d4:c5, albo Wd1—f1, albo wreszcie odrazu Gg6). 20... Wf8—h8? (Teraz czarne

powinny były uledz atakowi białych, gdyż punkt f6 będzie zbyt słaby). 21. Wh1—f1? (Konsekwentnie byłoby grać 21. Wd1—f1) 21... c5:d4, 22. e3:d4, d5:c4, 23. Gd3—g6, Wh8—f8, (Gdyby białe były grały nie 21. Wh1—f1, lecz 21. Wd1—f1, to teraz czarne nie mogłyby grać 21. Wf8, bo nastąpiłoby 22. W:h6, K:h6, 23. Hh2+, Kg7, 24. Wh1 i wygrywają (Na 22... H:d4 białe grałyby 23. G:e8!) 24. Wf1—h1? (Powtórzenie błędu. Białe mogłyby grać teraz 24. Wf3! Mistrz Frydman ukazał tu warjant następujący: 24. Wf3, Wc8, 25. Wdf1, Wc7, 26. Gf7!! G:f7, (W:f7, 27. Hg6+ itd. — i białe zyskują conajmniej jakość). 27. W:f6, H:f6 (najlepiej, 28. W:f6, K:f6, 29. Hh7! i czarne nie zdołają się obronić przy fatalnej pozycji króla). 24... Sf6—g8! (Czarne dojrzały teraz właściwą obronę). 25. Wh1—f1, Sg8—f6? 26. Wf1—h1? (Obydwie strony powtarzają swoje błędy dla zyskania czasu). 26... Sf6—g8, 27. Wh1—f1, Wf8—f6! (Nareszcie. Ale jeszcze atak białych się nie skończył), 28. Gg6:e8, Hd8:e8, 29. Kc1—b1? (Czemu nie odrazu 29. W:f6? S:f6, 30. W:f1 — i jeżeli teraz Wc8, to 31. W:f6! K:f6, 32. Hh7! (grozi Sd7+), Wd8, 33. H:h6+, 34. H:g5+, Kd6, 35. H:d8+! H:d8, 36. Sf7+, i t. d. — z końcówką wygraną dla białych. Stracone posunięcie już nie wróci). 29... Wa8—c8, 30. Wf1:f6, Sg8:f6, 31. Wd1—f1, Wc8—c7, 32. Wf1—f3, Sf6—d5, (Czarne przechodzą do ataku). 33. a3—a4? (Aby zdobyć piona c4. Ale zwichnięcie całej pozycji nie okupi tego mizernego zysku). 33... b7—b6, 34. Se5:c4, Sd5—b4, (Oczywiście!) 35. He2—c2, He8—g6+, 36. Kb1—a1, Kg7—h7, (Aby uniknąć He5+...) 37. b2—b3? Sb4—c2+, 38. Ka1—b2, Sc2:d4, 39. He2—e5, Wc7:c4, 40. b3:c4, Se5:f3. I czarne wygrały. (Gruby błąd 37-go posunięcia białych przyśpieszył klęskę białych, które mogły grać 37. Wc3. Ale już miały partję gorszą. Niezmiernie ciekawa to walka — pomimo błędów stron obojga).

(„Kurjer Warszawski“).

Partja Nr. 218. Sycylijska.

Makarczyk — Sternfeld

1. e4, c5, 2. Sc3, d6, 3. g3, Sc6, 4. Gg2, g6, 5. Sge2, Gg7, 6. d3, Sf6, 7. 0—0, 0—0, 8. h3, Gd7, 9. f4, Wab8, 10. g4, b5, 11. g5, Se8 (białe słabo założyły debjut, oraz przedsięwzięły atak, zgóry skazany na niepowodzenie) 12. Sg3, Sd4, 13. Sd5, e6, 14. Se3, f5! 15. c3, Sc6, 16. h4? b4, 17. c4, Gd4! 18. h5, f×e4, 19. G×e4, e5! (rozbija z miejsca skrzydło królewskie białych) 20. h×g, h×g, 21. Kg2, e×f4, 22. Gd5+, Kg7, 23. Sh5+, Kh7, 24. Sf6+, S×f, 25. g×f, H×f6, 26. Sg4, Hg5, 27. G×f4, W×f4, 28. W×f4, H×f4, 29. Hf3, H×g4+, 30. H×g4, G×g4, 31. G×c6, G×b2, 32. Wae1, Ge5. Białe poddały się.

Partja Nr. 219. Angielska.

Mełamed — Makarczyk

1. c4, e6, 2. Sc3, d5, 3. d4, Sf6, 4. Sf3, c6, 5. g3, Sbd7, 6.

Gg2? d×c4, (w tej sytuacji czarne biją swobodnie piona, wychodząc z słusznego założenia, że znajdą odpowiednie środki na utrzymanie materjalnej przewagi). 7. 0—0, Ge7, 8. Hc2, 0—0, 9. Wfd1, b5, 10. a4, Hb6, 11. Sg5, b4, 12. Sce4, Ga6, 13. Ge3, Hb7, 14. Sc5, S×c5, 15. d×c, h6, 16. Se4, Sd5, 17. Gd4, Hc7, 18. Sd6, G×d6, 19. c×d, H×d6, 20. e4, e5! 21. G×e5, H×e5, 22. e×d, c×d, 23. W×d5, Hc7, 24. Wad1, Wad8, 25. Hf5, Gc8! 26. Hc2, Ge6, 27. W×d8, W×d8, 28. W×d, H×d, 29. He4, Hd1+, 30. Gf1, c3! i białe poddały się, gdyż po wymianie b×c, b×c3, czarny pion bez przeszkód dotrze do pola c1.

Z turnieju o mistrz. drużyn. Wielkopolski i Pomorza.

Partja Nr. 220. Sycylijska.

Wesołowski — Matowski

1. e4, c5, 2. Sf3, Sc6, 3. d4, c×d4, 4. S×d4, e6, 5. Sc3, a6, 6. Ge2, g6, 7. 0—0, Gg7, 8. Ge3, Sge7, 9. Hd2, 0—0, 10. S×c6, b×c6, 11. Gh6, d5, 12. G×g7, K×g7, 13. e5, c5, 14. b3, Gb7, 15. Wfe1, Hc7, 16. Hg5, Sg8, 17. Sd1, d4, 18. Gd3, Ha5, 19. Sb2, Gd5, 20. Sc4, G×c4, 21. G×c4, Wa7, 22. a4, Hd8, 23. Hf4, a5, 24. Wad1, Hc7?! 25. h4, He7, 26. Wd3, Wd7?! 27. Wh3, f6? 28. h5! g5, 29. e×f6+, H×f6, 30. H×f6, W×f6, 31. W×e6, W×e6, 32. G×e6, We7, 33. G×g8, K×g8, 34. Kf1, We5, 35. Wg3, h6, 36. c3, Kf7, 37. c×d4, c×d4, 38. Wd3, Wd5, 39. Ke2, Ke6, 40. b4! a×b, 41. Wb3, Ke5, 42. W×b4, Ke4, 43. f3+, Ke5, 44. Wb5! d3+, 45. Kd2, W×b5, 46. a×b5, Kd5, 47. K×d3, Kc5, 48. Ke4. Czarne poddały się.

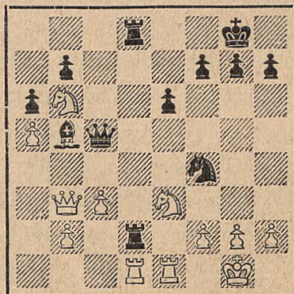
Z turnieju o mistrz. Wilna.

Partja Nr. 221. Hetmańska.

Tirsztejn — Kurmin

1. d4, d5, 2. e3, Sf6, 3. Gd3, e6, 4. Sbd2, c5, 5. c3, Gd6, 6. Sge2 (zbyt defensywnie zagrane) Hc7, 7. e4, c×d4, 8. S×d4, a6, 9. e×d, S×d5, 10. Sc4 (groziło 10... S×c3!) Ge7, 11. Se2, Sc6, 12. 0—0, 0—0, 13. Se3, Wd8, 14. Hc2, Sf6, 15. Sg3, Se5, 16. Ge2, Sg6, 17. a4, Gd7, 18. a5, Gc6, 19. We1, Wd7, 20. Sc4, Sd5, 21. Gf3, Wad8, 22. G×d5, W×d5, 23. Ge3, Gb5! 24. Sb6, Wd3, 25. Sf1, (lepsze było 25. c4! na co czarne grają najlepiej 25... Gc5!) Gc5, 26. G×c5, H×c5, 27. Se3? Wd2, 28. Hb3? (Tu białe mogły grę wyrównać przez 28. Wad1!! W×c2, 29. W×e8+, Sf8, 30. S×c2, co zmusiłoby czarnych do wymiany wież, aniżeli do niekorzystnego bicia hetmana za 2 wieże) 28... Sf4!! (wstęp do efektownei kombinacji).

Pozycja po 29. posunięciu białych.



29. Wad1, Sh3+!! 30. g×h3, (musowe) Hg5+, 31. Sg4, (jedyne, gdyż po 31. Kh1 nastąpi Gc6+, 32. Sbd5, W8×d5!!) 31... h5, 32. W×d2, H×d2, 33. Wa1, h×g, 34. h×g, He2, 35. Hb4, Gc6! (grozi Wd1+). 36. Hc4, Hf3, (Tu czarne mogły dać mata. 36... Wd1+, 37. W×d1, H×d1+, 38. Hc4—f1, H×g4+ i H×g2#). Białe poddały się.

Z meczu Karlin-Najdorf.

Partja Nr. 222. Debiut Reti'ego.

Karlin — Najdorf

1. Sf3, Sf6, 2. e3, e6, 3. b3, d5, 4. Gb2, Ge7, 5. Ge2, 0—0, 6. 0—0, Sbd7, 7. d3, b6, 8. c4, Gb7, 9. Sbd2, c5, 10. Hc2, Hc7, 11. Wfd1, Wad8, 12. Sdf1, (w wyniku zbyt pasywnego otwarcia partji, czarne otrzymują rychło przewagę w centrum). e5, 13. Sg3, g6, 14. e4, d4, 15. h3, Se8, (przygotowanie do gremjalnego ataku na skrzydło białego króla) 16. Gc1, Sg7, 17. Gh6, We8, 18. Sh2, Se6, 19. Gg4, Gf8, 20. G×f8, Sd×f8, 21. G×e6, S×e6, (po wymianie dwu lekkich figur, pozostaje jednak nadal przewaga w rękach czarnych. Opanowanie pola f4, zadecyduje w końcu o losach partji) 22. Sg4, Kg7, 23. Hd2, Sf4, 24. Se2, S×e2, 25. H×e2, f5! 26. e×f, g×f5, 27. Sh2, Kh8, 28. Hh5, Hg7! (i przemówił czarny goniec!) 29. f3, e4, 30. H×f5, e×f3, 31. S×f3, We2! 32. Hg4, He7! 33. Kf1, He3, 34. Hh4, Wf8! Białe poddały się.

Wiadomości ze świata.

Holandja. Alechin i Euwe rozegrali ostatnio w Amsterdamie ciekawy mecz gry jednoczesnej przy 10 szachownicach na zasadach zwykłych seansów gry symultanowej. Zwyciężył Alechin: +5, —1, =4.

Anglja. Tegoroczny tradycyjny turniej gwiazdkowy zapowiada się nader senzacyjnie. Udział biorą: Capablanca, Dr. Euwe, Flohr, Lilienthal, Botwinnik oraz pięciu znanych mistrzów angielskich. Natomiast mistrz świata Dr. Alechin nie przyjął zaproszenia, — gdyż w tym czasie grać będzie w Australji.

Meksyk. Z końcem bm. rozpocznie się w Mexico - City turniej w którym weźmie udział głośny przed kilku laty mistrz meksykański *Carlos Torre,* który powrócił do zdrowia i napowrót zajmuje się szachami.

Stany Zjednoczone. Mistrzowie Kashdan i Marshall rozegrają w tym roku mecz o tytuł mistrza Ameryki. W przyszłości jednakowoż tytuł ten przyznawany będzie jedynie w turnieju narodowym.

Danja. Mecz Anderssen-Stahlberg zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym +2, —2, =2.

Kanada. Mistrzostwo dominjum zdobył Belson.

Włochy. Mistrzostwo Wenecji zdobył Stalda.

Wiadomości zadaniowe.

Angielski kompozytor *Harold M. Lommer, Londyn W14 16a, Gwendwr Road*, zamierza wydać zbiór współczesnych studjów. Pan Lommer zwraca się niniejszem do polskich kompozytorów z prośbą, o przysłanie mu swoich najlepszych studjów wraz z rozwiązaniami i podaniem miejsca i daty pierwszej publikacji.

* * *

Warszawskie Koło Problemistów nawiązało kontakt z Węgierskim Związkiem Kompozytorów, i pertraktuje w sprawie urządzenia *meczu zadaniowego Polska — Węgry*, analogicznego do meczu Danja - Polska. Oba związki wystawiają zespoły złożone z 4 kompozytorów. Jeden temat wybiorą Polacy, jeden Węgrzy, a jeden neutralni sędziowie zagraniczni.

Wiadomości krajowe.

Jak wiadomo, Międzynarodowy Związek Szachowy powierzył zorganizowanie olimpijskiego turnieju szachowego w r. 1935 Polskiemu Związkowi Szachowemu.

Prace przygotowawcze do Olimpjady szachowej są już w pełnym toku. Polski Związek Szachowy wyłonił 3 komisje: finansową pod przew. p. Kazimierza Piłsudskiego, propagandową pod przew. p. wojewody Nakoniecznikow - Klukowskiego i techniczną pod przew. wiceprezesa Zw. mistrza D. Przepiórki.

Komisja finansowa w wyniku ożywionej akcji zebrała już na cele urządzenia Olimpjady ponad 16.000 złotych, na którą to sumę złożyły się ofiary władz rządowych i samorządowych oraz instytucyj bankowych. Ogólny koszt Olimpjady obliczany jest na około 40.000 zł., którą to sumę niewątpliwie uda się zebrać wśród społeczeństwa polskiego, które wykazuje znaczne zainteresowanie tą piękną grą, w której Polska zajmuje jedno z czołowych miejsc na świecie. Olimpjady szachowe są największą w tym zakresie imprezą i wzbudzają we wszystkich krajach ogromne zainteresowanie, to też skądinąd są imprezą dla pewnych instytucyj dochodową. Zysk osiągają przedewszystkiem koleje, poczta i telegraf itd. Dość wspomnieć, że np. w czasie Olimpjady szachowej w Pradze, dochody czecho-słowackiej poczty i telegrafu wzrosły w tym czasie o przeszło ćwierć miljona koron.

Komisja techniczna opracowała program całego szeregu turniejów wewnętrznych-przedolimpijskich, które posłużą do wyłonienia polskiej szachowej drużyny reprezentacyjnej. — Najpierw odbędą się w poszczególnych okręgach turnieje o mistrzostwo tych okręgów. Następnie odbędzie się turniej t. zw. eliminacyjny, do którego wejdą zwycięzcy poszczegól-

nych turniejów okręgowych, a mianowicie poznańsko-pomorskiego, łódzkiego, górnośląskiego, lwowkiego, krakowskiego, kresów północno-wschodnich, warszawskiego i m. st. Warszawy. — W turnieju tym, który odbędzie się w pierwszej połowie lutego, uczestniczyć będzie 14 graczy.

Następnie, prawdopodobnie w czasie Wielkiejnocy odbędzie się turniej tzw. kwalifikacyjny. Zostało do niego zaproszonych imiennie 10-ciu mistzów. Oprócz tych w turnieju tym będzie uczestniczyć trzech pierwszych graczy z turnieju eliminacyjnego.

Drużyna olimpijska składać się będzie z 5-ciu graczy. W skład jej wejdzie zwycięzca z turnieju kwalifikacyjnego, a pozostałych 4-ch wyznaczy Polski Związek Szachowy, kierując się wynikami pozostałych uczestników turniejów wstępnych i formą poszczególnych graczy.

Olimpjada odbędzie się w sierpniu lub wrześniu przyszłego roku. Już teraz zapowiada się ona niezwykle ciekawie, gdyż zapewniony jest udział w niej ponad 20-u drużyn poszczególnych państw (co jest liczbą rekordową), a pozatem w poszczególnych drużynach grać będą najwybitniejsi mistrzowie szachowi świata. Dość wymienić mistrza świata dr. Alechina (Francja), Bogoljubowa — mistrza Niemiec, Rzeszewskiego — mistrza Ameryki, Kashdana, uchodzącego za pretendenta do tytułu mistrza świata (St. Zjedn. A. P.), Flohra — mistrza Czechosłowacji, również uważanego za godnego do sięgnięcia po pierwszeństwo szachowe w świecie, oraz cały szereg wielkich mistrzów, jak Rubinsteina i dr. Tartakowera (Polska), Vidmara i Pirca (Jugosławja), Spielmanna, Grünfelda, Kmocha i Eliskasesa (Austrja), i wielu innych.

* * *

W związku z oficjalnemi komunikatami Polskiego Związku Szachowego w Warszawie o przygotowanie w okręgach turnieji celem wyłonienia reprezentantów tychże na pierwszy turniej wstępny przedolimpijski, który odbędzie się w połowie lutego 1935 r. w Łodzi — otrzymujemy liczne sprawozdania korespondentów naszych z całej Polski, świadczące, że na wszystkich frontach okręgowych, a to: lwowskim, łódzkim, warszawskim, krakowskim, poznańsko-pomorskim, śląskim i wileńsko-białystockim, zastosowano się szybko do poleceń Pol. Zw. Szachowego, uruchomiając turnieje okręgowe, które obecnie są w pełnym toku.

Warszawa. Ubiegłego miesiąca odbył się w Warszawie turniej międzybankowy, który zakończył się następującym wynikiem: I. Państwowy Bank Rolny $18^1/_2$ pkt., II. P. K. O. 18, III. Bank Polski 10, IV. Bank Gospodarstwa Krajowego $7^1/_2$. Każda drużyna składała się z 3 graczy. Najlepszy wynik indywidualny uzyskał Miller (PBR), osiągając $8^1/_2$ pkt. z 9 gier. Walki toczyły się o puhar przechodni Prezesa Państwowego Banku Rolnego p. T. Ludkiewicza.

Na terenie stolicy rozgrywane są obecnie wszystkie najważniejsze turnieje, a to: turniej o mistrzostwo Warszawy, turniej o mistrzostwo Warsz. Związku Okręgowego, oraz turniej drużynowy. We wszystkich tych imprezach jest czynnych około 300 graczy.

Rozpoczęły się w stolicy tradycyjne walki o mistrzostwo drużynowe w 2-ch klasach z udziałem 22 drużyn.

Przypuszczalnie ubiegłoroczny zwycięzca puharu W. T. Z. ustąpi pierwszego miejsca drużynie sekcji „Philipsa“, która w składzie: Sternfeld, Borenstein, Seidenberg, hr. Plater, Margolin, Walfiszowie i prof. Kartasiński — jest obecnie bezkonkurencyjna. Najsłabszą drużyną w tej grupie jest P. K. O., której grozi spadek do klasy II. W klasie II. wybija się dobrym składem YMCA., która ma szanse wejścia do klasy I.

Turniej o mistrzostwo Warszawy odbywa się w Warszawskim Klubie Szachowym przy udziale 13 graczy. W turnieju tym zebrała się cała „elita szachowa“ stolicy, z wyjątkiem mistrzów Frydmana i Łowckiego. Pierwszy odstąpił z turnieju spowodu złego stanu zdrowia, drugi pełni funkcje kierownika turnieju. Biorą udział mistrzowie: Najdorf, Makarczyk, Kremer, oraz zwycięzcy poprzednich turniejów I. kategorji: Borenstein, Sternfeld, Trockenheim i mistrz Białegostoku Mełamed; mistrz W. Z. Okr. Cwilong, — oraz pp.: Jagielski, Klepfisz, Kiper, Młynek i Reisner.

Dwuch graczy z tego turnieju, którzy osiągną najlepsze wyniki, wejdzie do przedolimpijskiego turnieju eliminacyjnego, a w wypadku zajęcia i w tym następnym turnieju jednego z trzech miejsc grać będzie i w drugim przedolimpijskim turnieju, tzw. kwalifikacyjnym.

Do tego ostatniego wejdą z Warszawy niezależnie od wyniku, osiągniętego w turnieju o mistrzostwo Warszawy pp.: Kremer, Makarczyk, Najdorf, Frydman i Dr. Kon, przebywający obecnie w Kolnie.

Do turnieju indywidualnego o mistrzostwo Warsz. Okr. Zw. Szach. zgłosiło się 28 kandydatów. Ze względu na wielką ilość zgłoszeń, podzielono uczestników na trzy grupy. Dwaj pierwsi z każdej grupy wchodzą do grupy zwycięzców, która rozegra finał o tytuł mistrza. Do turnieju tego zgłosili się pp.: Drabik, Nowiński, Stelmasiak, Cwilong i Hebelt (Sądowcy), mec. Stawski i pułk. Steifer (Two Zw. Gry Szach.), Ulrych, Wolfgram, Freiman i Gadaliński (Rembertów), Michalski, Gruszczyński i Roszkowski (Min. Rolnictwa), Koraszczuk, Wiśniewski i Dziewiałtowski (Osadnicy Wojskowi), Jaworski, Waynura, Bagiński i Charzewski (S. U. S.) Borenstein, hr. Plater i Szokalski (Philips), Zacharczuk i Siarkiewicz (fort Bema), oraz Sipak (Tramwaje).

Do walk w klasie B. stanęło 9 graczy.

Wilno. W drugiej połowie grudnia organizuje tut. Wileńskie Towarzystwo Szachowe indywidualny turniej o mistrzostwo Okręgu Płn. -

Wschodniego z udziałem 5 graczy z Wilna, 3 z Białegostoku, 2 z Grodna i 2 z Lidy. Ewentualnie 3 z Wilna, 2 z Białegostoku, 1 z Grodna i 1 z Lidy. Zwycięzca turnieju reprezentować będzie Okręg Północno-Wschodni w turnieju łódzkim.

Turniej o mistrzostwo miasta zakończył się zwycięstwem *Gerstena*, który cały czas grał równo i ukończył turniej bez przegranej z 5 p. Drugą nagrodę zdobył Tirsztejn z $4^1/_2$ p. Były mistrz Wilna Judelewicz zadowolić się musiał III. i IV. nagrodę zdobytą ex aequo z Kowalskim po 4 p. Dalsze miejsca zajęli pp.: Borkum $3^1/_2$, Kimels 3, Kurmin $2^1/_2$ i Stankiewicz $1^1/_2$.

Lwów. Po 6-tygodniowych rozgrywkach zakończył się turniej eliminacyjny do turnieju głównego o mistrzostwo Lwowa. Na pierwsze miejsce wysunął się w ostatniej rundzie *Gerstenfeld* uzyskując 13 p. Drugie miejsce zajął *Mgr. Sulik* $12^1/_2$ p., trzecie *Turjański* $11^1/_2$ p. Dalsze miejsca zajęli pp.: Mgr. Katzner 11, Künstler $10^1/_2$, Bachschütz $9^1/_2$, Lipiec i Schönfeld $8^1/_2$, Löwenthal i Schächter II. po 8, Bizoń $7^1/_2$, Inż. Wendeker 7, Sulik I. 6, Pyrożyński $5^1/_2$, Kogut 4, Kaszczuk i Mark po 2.

W pierwszych dniach grudnia rozpoczął się wśród znacznego zainteresowania tutejszych kół szachowych turniej główny o mistrzostwo Lwowa. W turnieju biorą udział na podstawie rozgrywek eliminacyjnych pp.: Gerstenfeld, Mgr. Sulik, Turjański, Künstler, Bachschütz, Lipiec, Schönfeld, Löwenthal, Schächter II., Bizoń i inż. Wendeker.

Zrezygnował z udziału w turnieju głównym mgr. Katzner, zdobywca czwartego miejsca w eliminacji, oraz wystąpił z turnieju głównego Turjański zdobywca trzeciego miejsca w eliminacji, po pierwszych niepowodzeniach.

Ponadto dopuszczono do turnieju na podstawie uzyskanych poprzednich wyników, graczy o uznanej sile a to pp.: Tennenbauma, Schächtera I., Kaufmanna, Metzgera, oraz mistrzów red. Friedmana i S. Popiela. Zdobywcy dwuch czołowych miejsc reprezentować będą Lwowski Okręg Szachowy (oprócz red. Henryka Friedmana) w turnieju przedolimpijskim eliminacyjnym w Łodzi, w lutym 1935 r.

Chorzów. W Chorzowie odbywa się obecnie finał turnieju jubileuszowego, który rozpoczął się dnia 18 listopada br. Zawodników podzielono na grupy, każda obejmująca 12 graczy. Jako finaliści turnieju jubileuszowego grają pp.: Mróz, Wieczorek, Lot, Palka, Balcarek, Spałek, Wybraniec, Hering, Pierzchajło, Pytlik, Stocerz, Cuber, Bąk, Gajda, Osadnik, Gregar, Tomanek, Zogata, Witkowski, Niewidok, Finder, Naczyński, Libow, Hübner, Rajces, oraz 3 graczy z Bielska — pozatem pp.: Binder, Perls, Skroch, Idzik, Dr. Potyka, Cytrynowski Dr. Fuckner, inż. Fussgänger, Jasny, Tyc, Dr. Klarr, Krawiec, Krysta, Kubaczka, Palik, Paskuda,

Mros, Rybiński, Szweizer, Zeiger, Bonzol, Podoba, Osadnik, Zogata i Wolański.

Zwycięzcy poszczególnych grup utworzą wraz z mistrzami Śląska, a to pp.: prof. Zawadzkim, Sojką, Goldmincem, Aniołem i inż. Teichmanem nowy turniej, w którym się toczyć będzie gra o zaszczytny tytuł mistrza Śląska i udział reprezentanta Śląska we wstępnym turnieju przedolimpijskim w lutym 1935 r. w Łodzi.

Gniezno. Rozpoczął się turniej wstępny o mistrzostwo miasta II. kategorji. Zgłoszeń jest 19. Gracze, którzy uzyskują ponad 40% pkt. zostają przydzieleni do II. kat. reszta do III. Dwaj pierwsi zwycięzcy zdobywają prawo do udziału w turnieju głównym I. kategorji, tak, że razem Gniezno posiadać będzie 8 graczy kat. I. Z chwilą otrzymania podziału na 3 kategorje — odbywać się będą dorocznie 3 kolejne turnieje z awansami 2 pierwszych zwycięzców i spadkiem tych, którzy nie uzyskują 33% pkt. Jest to racjonalny system podziału graczy na klasy, praktykowany na Zachodzie. Także Warszawa i Łódź, trzymają się tego systemu. Czas pomyśleć o tem i we Lwowie (przyp. red.).

Grodno. W pierwszych dniach grudnia odbył się tu mecz międzymiastowy Grodno - Lida na sześciu szachownicach.

Lida. Dnia 18. listopada br. rozpoczął się w Lidzie turniej eliminacyjny celem wyłonienia lidzkich reprezentantów na turniej do Wilna.

W turnieju biorą udział najlepsze siły miejscowe: mistrz m. Lidy Lidzki, oraz pp.: Zajczyk, Makarewicz, Dzierkacz, inż. Bortkiewicz, Jabłoński, Roszkowski i Grudziński.

Białystok. W tut. Klubie Szachowym rozpoczął się z początkiem b. m. mecz między pp. Zabłudowskim i Babkesem.

Komisja kulturalno-szach. wzięła się energicznie do pracy i w najbliższym czasie urządzi kilka poważnych imprez, między innemi dojdzie do skutku turniej klasy B.

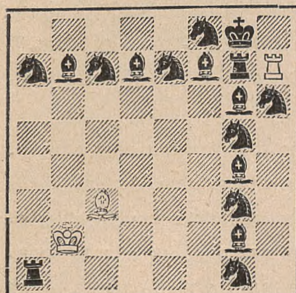
Drohobycz. W sezonie tegorocznym sekcja szachowa przy U.T.S. „Pidhirja“ rozegrała kilka meczów międzyklubowych, a to: Pidhirja - Hapoel 8 : 8, rewanż 11 : 5. Pidhirja - Robitnycza Hromada 10 : 5, Pidhirja - Gwiazda 11 : 5. Turniej „juniorów“ U. T. S. wygrał p. Kuzan, osiągając 100% wynik. W stadjum organizacji są turnieje klasy A i B.

Jarocin. Dnia 8. bm. rozegrał tut. Klub Szachowy międzymiastowy mecz z Klubem Szachowym „Giermek“ ze Zdun na 8 szachownicach. Zwyciężyły Zduny 5 : 3.

Kraków. W Klubie Szachowym Polskiej Y. M. C. A. rozpoczął się dnia 15. grudnia turniej szachowy o mistrzostwo klubowe. Do turnieju zgłosiło się 18 graczy. Prowadzą Puchalski, Sośnicki i Zaleski.

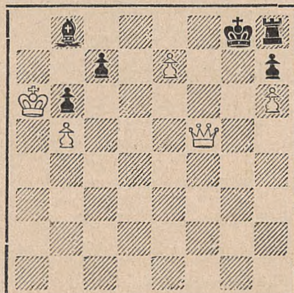
„Zadania gwiazdkowe Szachisty".

Prof. Dr. J. Krejcik
1. „Żarłoczna wieża"



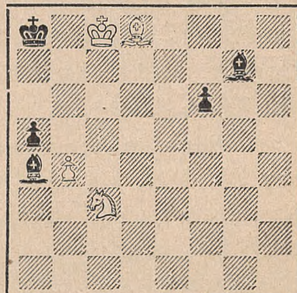
Białe wygrywają.

S. Limbach
2. „Karkołomna wędrówka"



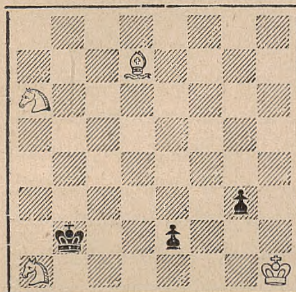
Samomat w 12. pos.

S. Birnow
3. „Finezyjne manewry"



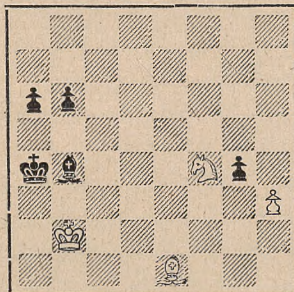
Białe wygrywają.

T. Gorgiew
4. „Kolacyjka z trzech dań"



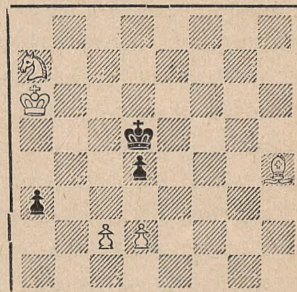
Białe remisują.

S. Kozłowski
5. „Bajka z 1001 nocy"



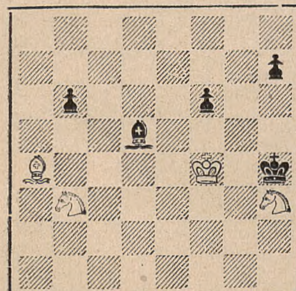
Białe wygrywają.

A. Troitzky
6. „Dyplomacja białego giermka"



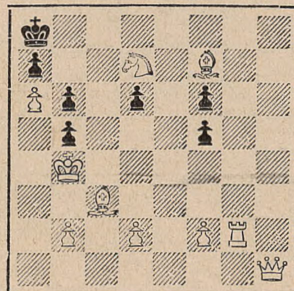
Białe wygrywają.

M. Aisenstadt
7. „Djabelska sieć"



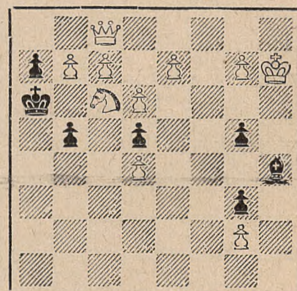
Białe wygrywają.

H. Friedman
8. „Fantazja czy rzeczywistość"



Samopat w 10 pos.

Prof. Dr. J. Krejcik
9. „Pieśń czterech gońców"



Samomat w 10. pos.

Za trafne rozwiązania powyższych zadań wyznacza redakcja w drodze losowania 10 wartościowych nagród, a to: 5 roczników „Szachisty" 1933 r. i 5 roczników 1934 r Ponadto autor zadania L. 2. p. Saturnin Limbach ze Sambora, ofiaruje za trafne rozwiązanie swojego samomatu rocznik jednego pisma szachowego.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 31 stycznia 1935 r.

Wiadomości z ostatniej chwili.

Warszawa. W przededniu świąt B. N. zakończył się w Warszawie turniej o mistrzostwo stolicy. Ostateczny wynik turnieju jest następujący: Najdorf 10½, Młynek 9, Makarczyk, Sternfeld i Klepfisz 8½, Reisner 7, Borenstein 6, Kremer 5½, Kiper 5, Trockenheim 3½, Mełamed 3, Jagielski 2½, Cwilong ½.

Pierwszą nagrodę oraz tytuł mistrza Warszawy zdobył poraz pierwszy *Najdorf*, którego talent stawia go w rzędzie pierwszych szachistów kraju. Wystarczy wspomnieć, że Najdorf w czterech pod rząd następujących imprezach w roku bieżącym uzyskał najlepsze wyniki, a to: w meczu czterech, w turnieju Spielmanowskim, w Katowicach, a obecnie w Warszawie. Drugą nagrodę zdobył zasłużenie młody obiecujący szachista warszawski *Młynek*. Jest to b. poważny sukces, jeśli się zważy, że zdystansował kilku „asów“ z plejady mistrzowskiej. Trzecią, czwartą i piątą nagrodę zdobyli wspólnie olimpijczyk *Makarczyk, Klepfisz i Sternfeld.* Makarczyk, który początkowo kiepsko startował, pod koniec turnieju rozegrał się zajmując jeszcze na czas miejsce pomiędzy nagrodzonymi. Klepfisz swą rutyną, a Sternfeld uzdolnieniem dowiedli, że są pierwszorzędnymi graczami. Szóstą i ostatnią nagrodę zdobył *Reisner*, szachista, który od lat kilku zagrażany był spadkiem do klasy B. W końcu jednak gracz ten dowiódł swej wartości i godną naśladowania wytrwałością, zdobył wreszcie zasłużony sukces. Przykro skonstatować, że pomiędzy nienagrodzonymi znalazł się mistrz *Kremer*, gracz, który w turniejach o mistrzostwo Warszawy i Łodzi, zajmował stale najwyższe miejsca. Przypuścić należy, że spadek formy tego mistrza jest przejściowy i że zrehabilituje się w turnieju kwalifikacyjnym — przedolimpijskim. Z innych zasługują jeszcze na wyróżnienie pp. Borenstein i Kiper, którzy są pełnowartościowymi A-klasowymi szachistami. Nie uzyskali ⅓ możliwych do zdobycia punktów pp.: Trockenheim, Mełamed, Jagielski i Cwilong. Ostatnim dwom wedle zasad warszawskiego regulaminu rozgrywek, grozi spadek do klasy B.

Na podstawie wyników turnieju o mistrzostwo Warszawy uprawnieni są do udziału w eliminacyjnym przedolimpijskim turnieju w Łodzi, pp.: Młynek, Sternfeld i Klepfisz.

Lwów. Stan turnieju głównego o mistrzostwo Lwowa po 12 rundzie przedstawia się następująco: red. Friedman 9 (1), Gerstenfeld 8½ (1), Kaufman 8½, Mgr. Sulik 8 (1), Schächter 8, Schönfeld 7½ (1), S. Popiel 6½ (3), Metzger i Lipiec po 6, Schächter II. 5, Künstler, Bachschütz, Tennenbaum i Bizoń po 4, Löwenthal i Wendeker po 3½.

